







REV. LEON E. JAWOROWSKI









CEREMONJAL PARAFJALNY.





on ian 1858-  
Biskup Ant. Jul. Nowowiejski.

# CEREMONJAŁ PARAFJALNY.

PRZEWODNIK LITURGICZNY

DLA

Duchowieństwa pasterstwem dusz zajętego.

WYDANIE PIĄTE.

TOM DRUGI.



P Ł O C K

ODBITO W TŁOZNI „KURJERA PŁOCKIEGO” i „MAZURA”.

Właśc. L. Rosiński.

1916.

Wyd. I druk. było r. 1892.

" II " " " 1896.

" III " " " 1907.

" IV " " " 1912.



## CZEŚĆ VII.

### Sakramenta święte.

#### ROZDZIAŁ I.

##### O Sakramentach w ogóle.

1. Kapłan, obowiązany do szafowania sakramentów św., powinien ich, gdy jest o to proszony, udzielić zaraz, szczególnie w wypadkach gwałtownych<sup>1)</sup>. Owszem ma powiedzieć parafjanom, aby, gdy zajdzie potrzeba, nie oglądając się na żadne postronne względy, przychodzili doń po otrzymanie łaski sakramentalnej.
2. Sakramentów nie udziela w obcej parafji, jak tylko za pozwoleniem biskupa czy proboszcza, albo w wypadkach gwałtownych.
3. Kapłan, administrujący sakramenta, ma być w stanie łaski; przed udzieleniem sakramentu zawsze myśl skupia, przypominając sobie zacność, moc i znaczenie ceremonji<sup>2)</sup>.
4. Ubiera się w komżę na sutannę, pierwej ręce umywszy; używający rakiety, może ją nosić tylko przy sprawowaniu sakramentu pokuty<sup>3)</sup>. Gdy komżę kładzie, mówi modlitwę: *De alba me, Domine...*, jak przy władaniu alby, lub *Indue me, Domine, hominem novum, qui secundum Deum creatus est in justitia et sanctitate veritatis. Amen.* Kładąc stulę, powie: *Redde mihi Domine...*, jak przy wkładaniu stuli przed mszą św.
5. Kapłanowi towarzyszy zawsze przynajmniej jeden ministrant w komży, którym może być i zakrystjan.

<sup>1)</sup> Rit. Rom. Tit. *de iis, quae in administr. sacram. generaliter servanda sunt.*

<sup>2)</sup> Trident. sess. 24 de Reform., c. 7.

<sup>3)</sup> Ś. K. Obrz. 12 lipca 1818, *Dubiorum Urbis*; 17 września 1822, *Raven-naten.*; 17 listopada 1831, *Maceraten.*; 10 stycznia 1852, *Cenomanen.* 31 sierpnia 1867, *Ambianen.*

W braku ministranta, gdy zwlekać z udzielaniem sakramentu nie można, kapłan sam załatwia wszystkie czynności ministranta i za niego słowa modlitw i odpowiedzi po nich mówi.

6. Przedmioty, używane przy sakramentach, mają być czyste i w dobrym stanie.
7. Słowa modlitw przy udzielaniu sakramentów wymawiają się dobitnie, pobożnie, głośno, bez pomyłek.
8. Po udzieleniu sakramentu kapłan Panu Bogu za łaskę sakramentalną podziękuje i owoc jej Mu poleci.

## ROZDZIAŁ II.

### Chrzest święty.

#### § 1. Wiadomości ogólne.

##### 1) Materja i forma chrztu.

9. Materja chrztu jest woda naturalna, poświęcona w Wielką Sobotę lub Sobotę przed Zielonymi Świątkami. Poświęcona w Wielką Sobotę używa się od tego dnia aż do Zielonych Świątek; poświęcana zaś przed Zielonymi świątkami używa się aż do Wielkiejnocy<sup>1)</sup>. W wypadkach wszakże niebezpieczeństwa życia, przy chrzcie prywatnym, w braku wody chrzcielnej, poświęconej, używać można każdej wody naturalnej, byle czystej.
10. Gdy ilość wody chrzcielnej tak się zmniejszy, że obawa jest, aby jej nie zabrakło, zanim dzień nadejdzie jej poświęcenia, to do pozostałej ilości wody dodaje się woda naturalna w mniejszej ilości. Tę czynność dolewania świeżej wody można ponowić tyle razy, ile razy zajdzie po temu konieczność. Gdyby zaś zabrakło zupełnie wody chrzcielnej, nowa woda poświęca się obrzędem na to szczególnie ustanowionym.
11. Jeżeli woda chrzcielna zmarznie, odwilżyć ją należy. Gdyby była zbyt zimna, aby jej bezpiecznie użyć można przy chrzcie dziecka, można trochę wody naturalnej ugrzać i mieszać w osobnym naczynku z wodą chrzcielną, która do chrztu miała być użyta.
12. Formą chrztu są słowa: *Ego te baptizo in nomine Patris et Filii et Spiritus Sancti*, bez *Amen*.<sup>2)</sup> Należy ją wymawiać głośno, jednocześnie polewając wodą. Do tej formy niczego dodać, ani z niej ująć nie można.

<sup>1)</sup> Ś. K. Obrz. 7 grudnia 1844, *Urbevetan*.

<sup>2)</sup> Ś. K. Obrz. 9 czerwca 1583, *Cochinchinae*.

13. Gdyby, w poważnej wątpliwości co do udzielania chrztu, należało pod warunkiem kogo ochrzcić, to formą chrztu będą wtedy słowa: *Si non es baptizatus, ego te baptizo...*

### 2) Minister chrztu i rodzice chrzestni.

14. Skoro chrzest rozróżniamy: uroczysty, t. j. w kościele z liturgicznymi ceremoniami odbywany, i prywatny, w niebezpieczeństwie życia, z zachowaniem najistotniejszych tylko ceremonji udzielany, stąd ministrem chrztu uroczystego może być kapłan lub w potrzebie diakon, przez biskupa lub proboszcza upoważniony. Chrztu zaś prywatnego, w niebezpieczeństwie życia, może dopełnić każdy człowiek, choćby nie katolik, byle tylko miał intencję czynienia tego, co czyni Kościół, choćby w języku zwyczajnym, nie liturgicznym; w każdym razie pierwszeństwo zostawia się raczej duchownemu, niż świeckim, raczej mężczyźnie niż kobiecie, chyba że z pobudek wstydlivosti wypada, aby niewiasta chrzczyła; ojciec i matka wtedyby tylko chrzczyć mogli własne dziecko, gdyby nikogo do udzielenia chrztu nie było.
15. Rodziców chrzestnych nie może być więcej nad dwoje: ojciec i matka, choć i jedna osoba wystarcza. Potrzebni są tylko przy uroczystym chrzcie, a mogą być nimi jedynie tylko katolicy dobrego życia, umiejący katechizm. Rodzice dziecka nie mogą być rodzicami chrzestnymi.

### 3) Czas i miejsce chrztu.

16. Dorosłych najodpowiedniej chrzczyć w Wielką Sobotę i przed Zielonymi Świątkami<sup>1)</sup>. Dzieci chrzci się zawsze za dnia. W wypadkach jednak gwałtownych chrzest może się odbywać w każdej godzinie dnia i nocy.
17. Miejscem chrztu uroczystego jest zawsze kościół czy kaplica, w której chrzcielnica się znajduje<sup>2)</sup>. Tylko dzieci królów i książąt mogą w ich kaplicach pałacowych być chrzczone<sup>3)</sup>. Na odbywanie chrztu w zakrystji biskup pozwolić może<sup>4)</sup>; również i na chrzest w domach prywatnych i to ze wszystkimi ceremonjami<sup>5)</sup>.

<sup>1)</sup> Rit. Rom.

<sup>2)</sup> Chrzcielnice posiadają kościoły parafjalne, oraz te filjalne, którym biskup pozwoli na utrzymanie chrzcielnic.

<sup>3)</sup> Rit. Rom. tit. II, cap. I, n. 29.

<sup>4)</sup> Ś. K. Obrz. 14 marca 1861, *S. Jacobi de Chile*. S. Congr. Conc. 20 jan. 1894, *Castrimaris*, gdzie czytamy: „*Servetur Rituale Romanum; salvis exceptionibus, quas ex rationabilibus causis Episcopus concedere pro suo arbitrio censuerit*”. Ś. K. Sakr. 23 grudnia 1912, *Romana et aliarum*, II; Ś. K. Obrz. 17 stycznia 1914, *Bellunen*.

<sup>5)</sup> Ś. K. Obrz. 23 stycznia 1914, *Versalien*.



## 4) Oleje święte.

18. Przy chrzcie św. uroczystym używają się oleje katechumenów i chryzmy, pokonsekrowane przez biskupa w Wielki Czwartek. Proboszcz jak najwcześniej po ich konsekrowaniu postarać się o nie winien, starc, z roku przeszłego, spaliwszy w kościele w lampie przed Najśw. Sakramentem<sup>1)</sup>, albo, gdy ich jest bardzo mało, w watę czy pakuły je zbierze, na kamieniu pali i popiół do piscyny wrzuci.
19. W braku nowokonsekrowanych olejów, używa się starych. Gdy ilość ich się zmniejsza i zachodzi obawa, aby ich nie zabrakło, to do olejów konsekrowanych dolewa się oliwa czysta, niepoświęcona, tylko w mniejszej ilości. Czynność ta tyle razy może być powtórzona, ile razy zajdzie tego konieczna potrzeba<sup>2)</sup>; zawsze jednak ilość oliwy dolewanej ma być mniejszą od ilości pozostałej pokonsekrowanych olejów.

§ 2. Ceremonje uroczystego chrztu dziecięcia<sup>3)</sup>.

## 1) Czynności kapłana.

20. Kapłan, umywszy ręce i ubrawszy się w zakrystji w komżę i stułę fioletową, oddaje rewerencję krzyżowi czy obrazowi; potem włożywszy biret na głowę, idzie do przesionku kościoła. Przechodząc przed ołtarzem Najśw. Sakramentu, zdejmuje biret i klęka na jedno kolano. Jeżeli rytuału zakrystjan z sobą nie zabierze, czyni to kapłan, wychodzący z zakrystji<sup>4)</sup>.
21. Gdy stanie przed dziecięciem i rodzicami chrzestnymi, zdejmuje biret i, oddawszy go zakrystjanowi, pyta, jeżeli nie dowiedział się przedtem, czy dziecię jest z miejscowej parafji, czy nie było dotąd chrzczone, i kto są rodzice chrzestni. Mógłby przytym powiedzieć, włożywszy biret, kilka słów o znaczeniu obrzędów chrztu św. Wreszcie, zdjawszy biret, jeżeli przedtem miał przemowę, pyta o imię, które ma być nadane dziecięciu. Imieniem tym może być imię Świętego, znajdującego się w mar-

<sup>1)</sup> Przedtem wyżyma się dokładnie wata, w którą Oleje Święte wsiąkły.

<sup>2)</sup> Ś. K. Obrz. 7 grudnia 1854, *Patavina*.

<sup>3)</sup> Pod wyrazem *dziecięcia*, rozumieć trzeba dziecko do lat siedmiu. Wszakże dzieci przed I Komunią św., choćby do szkoły chodziły, nawet do 14 roku życia, chrzczeni są obrzędem dla dzieci, i razem z rodzicami chrzestnymi na pytania kapłana odpowiadają. Por. Ś. K. Off. 10 maja 1879 r.

<sup>4)</sup> Gdzie jest zwyczaj noszenia z sobą krzyża ręcznego, niesie go z sobą kapłan. Gdy jednak wypadnie w ręku trzymać rytuał, trzymanie krzyża byłoby niedogodnym. Dlatego lepiej jest krzyż przed obrzędem chrztu przy chrzcielnicy na stoliku umieścić.

tyrologium i czczonego przez Kościół. Najodpowiedniej, gdy jedno imię się obiera.

22. Potym kapłan nazwawszy dziecko imieniem obranym<sup>1)</sup>, pyta: *Czego żądasz... i Wiara coć dawa?* A gdy rodzice chrzestni tak na pierwsze, jak na drugie pytanie odpowiedzą, powie do dziecięcia: *Jeśli chcesz...*, zmieniając, gdy potrzeba, rodzaj męski na żeński.
  
23. Następnie, nachyliwszy się ku twarzy dziecięcia, trzykroć<sup>2)</sup> chucha na nią lekko ustami niezupełnie otwartymi, i zaraz powie raz jeden: *Exi ab eo (ea), immunde spiritus...* Potym mówiąc: *Accipe signum...*, brzuszcem wielkiego palca prawej ręki narysuje mały znak krzyża, naprzód na czole, podczas wymawiania słowa *fronte*, potym na piersiach dziecięcia, przy słowie *corde*. Gdyby piersi nie były odsłonięte i trudno je było odsłonić, może krzyż nakreślić na ubraniu, piersi okrywającym. Czyniąc te znaki krzyża, pozostałe cztery palce prawej ręki razem z sobą ma złączone, jak podczas ewangelji we mszy świętej; lewą zaś rękę wyciągniętą przyłoży do piersi, jeżeli w niej nie potrzebuje trzymać rytuału.
  
24. Z kolei mówi modlitwę *Precec nostras...*, wyrazy *electum tuum i signatum* zmieniając na rodzaj żeński, jeżeli dziecko jest płci żeńskiej; zamiast litery N. wymawia imię dziecka; ręce podczas tej modlitwy, jak i podczas wszystkich tu modlitw, trzyma przed piersią złożone, gdyby nie trzymał w nich rytuału. Gdy po modlitwie zakrystjan odpowie: *Amen*, kapłan trzymając rękę swą prawą wyciągniętą na głowie lub nad głową dziecięcia, lewą zaś oparłszy na piersi, jeżeli nie trzyma w niej rytuału, odmówi modlitwę *Omnipotens sempiterna Deus...*, rodzaj męski, gdy potrzeba, na żeński zmieniając.
  
25. Gdy zakrystjan odpowie po tej modlitwie *Amen*, kapłan poświęca sól, jeżeli dotąd nie była poświęconą, odczytując formułę poświęcenia, znajdującą się na tym miejscu w rytuale. Gdy zaś sól była już poświęconą, kapłan bierze jej szczyptę małą między brzuszcza wielkiego i wskazującego palców prawej ręki i wkładając ją w usta dziecięcia, mówi: *N. Accipe sal...* Potym, wytarłszy palce trzymanym przez zakrystjana ręcznikiem, powie: *Pax tecum*, a gdy zakrystjan odpowie: *Et cum spiritu tuo*, kapłan odczytuje modlitwę *Deus patrum nostrorum...*, w której rodzaj męski, gdy potrzeba, zamienia na żeński.

---

<sup>1)</sup> Jeżeli dziecko otrzymuje więcej imion, niż jedno, kapłan teraz je wszystkie wypowiada; toż samo czyni w samym akcie chrztu; ale w wszelkich innych wypadkach jedno tylko imię, pierwsze, wypowiada.

<sup>2)</sup> Niema przepisu, aby w tym miejscu na krzyż chuchać należało.

26. Czytając następnie egzorcyzm *Exorciso te...*, kreśli trzy znaki krzyża nad dziecieniem: pierwszy raz przy słowie *Patris*, drugi raz na *Fili*, a trzeci na słowa *Spiritus Sancti...*; rodzaj męski też, gdy potrzeba, zmienia na żeński. Po słowach *vocare, dignatus est*, gdy mówi: *signum sanctae crucis*, brzuszczem wielkiego palca prawej ręki kreśli mały krzyżyk na czole dziecienia.
27. Gdy zakrystjan po ukończeniu tego egzorcyzmu odpowie *Amen*, kapłan, trzymając rękę swą prawą wyciągniętą na głowie lub nad głową dziecienia, odmówi modlitwę *Aeternam ac...*, rodzaj męski, gdy potrzeba zamieniając na żeński. A gdy i po tej modlitwie zakrystjan odpowie *Amen*, kapłan położy na dziecie koniec stuły, zwieszający się z jego ramienia po lewej stronie, i mówiąc słowa: *N. Ingredere...*, wchodzi do kościoła, po prawej stronie dziecienia <sup>1)</sup>.
28. Gdy zakrystjan po słowach, wprowadzających do kościoła, odpowie *Amen*, kapłan już w kościele będąc, zdąży zwolna ku chrzcielnicy i odmawia głośno w języku łacińskim całe *Credo...*, a potem *Pater noster...*, zaleciwszy przedtym rodzicom chrześnym, aby jednocześnie *Wierzę w Boga...* i *Ojcze nasz...* odmawiali z nim w języku polskim. Kończąc te modlitwy, zatrzymuje się z dziecieniem i rodzicami chrześnymi przed kratkami, otaczającymi chrzcielnicę.
29. Stanąwszy zatem kapłan przed kratkami i ukończywszy odmawianie modlitwy, odwraca się twarzą do dziecienia, nad którym trzykroć (pierwszy raz na słowa: *Patris omnipotentis*, drugi raz na *Jesu Christi*, a trzeci na *Spiritus Sancti*) kreśli znak krzyża.
30. Gdy zakrystjan odpowie *Amen*, kapłan, poważnym ruchem zwilżywszy w swej ślinie na języku brzuszcze swego wielkiego <sup>2)</sup> palca prawej ręki, dotyka <sup>3)</sup> nim dolnej części zewnętrznej uszów i nozdry dziecienia, mówiąc przy uchu prawym dziecienia: *Ephpheta*, a przy uchu lewym: *Adaperire*; przy nozdrzu prawym: *in odorem*, a przy lewym: *suavitatis*. I zaraz dodaje słowa: *Tu autem effugare*.
31. Wytarłszy palec swój o ręczniczek przez zakrystjana trzymanym, kapłan, zwrócony do dziecienia, pyta się: *N. Odrzekasz się ducha złego? I wszystkich spraw jego? I wszelkiej pychy jego?* Gdy zaś rodzice na każde z tych pytań odpowiedzą: *Odrzekam*, kapłan, otworzywszy naczynie z olejem katechumenów, umoczy

<sup>1)</sup> Gdy stuła w chwilę później sama opadnie z dziecienia, kapłan już drugi raz jej tam nie umieszcza.

<sup>2)</sup> Ś. K. Obrz. 4 września 1875, *Erien*.

<sup>3)</sup> Niema przepisu, aby to dotykanie było w kształcie krzyża.



w nim brzuszczę swego wielkiego palca prawej ręki<sup>1)</sup>, między zaś średni i wskazujący palec weźmie znajdujący się na tacce krążek waty czy pakuł. Zaczynam, obróciwszy się do dziecięcia, kreśli olejem świętym dwa krzyżyki: jeden na obnażonych pierśsiach, pod szyją, drugi na plecach, między ramionami, mówiąc: *linio oleo salutis*. Po każdym nakreśleniu krzyża natychmiast miejsce namaszczone wytrze trzymaną przez siebie watą. Gdy ukończy słowa formy namaszczenia, podczas gdy zakrystjan odpowiada: *Amen*, wytrze brzuszczę wielkiego palca o tę samą watę trzymaną, którą na tacce zaraz położy, i naczynie z olejem katechumenów zamknie.

32. Następnie zdejmuję stulę fioletową, a włoży białą, pierwej ją pocałowawszy; gdy stula, którą ma na sobie, jest podwójną, zdjawszy ją i i przewróciwszy, wkłada ją jako białą. To uczyniwszy, wejdzie za kratki z rodzicami chrzestnymi i dzieckiem. Tu, gdy stanie, zwrócony do dziecięcia, pyta za trzema zawodami: N. Wierzysz w Boga Ojca? Wierzysz w Jezusa Chrystusa? Wierzysz w Ducha Świętego? A gdy rodzice chrzestni na każde z tych pytań odpowiedzą: *Wierzę*, kapłan znów pyta: N. *Czesz być ochrzczonym (ochrzczoneq)?*

33. Gdy rodzice chrzestni na te ostatnie pytanie odpowiedzą: *Chcę*, kapłan otworzy kluczykiem chrzcielnicę i, wzięwszy naczynie metalowe lub ampułkę szklaną, czerpie nią wodę chrzcielną. Zaczynam, gdy główka dziecięcia umieszczona zostanie po nad piscyną chrzcielnicy albo, gdy jej niema, po nad przygotowaną w tym celu miednicą, kapłan trzykroć wylewa z naczynia wodę na wierzchołek głowy, za każdą razą w znak krzyża, w taki sposób, aby nalana woda spłynęła po skórze do piscyny lub do miednicy. Jednocześnie mówi po łacinie: N. (tu wymienia imię czy imiona dziecięcia), *ego te baptizo in nomine Patris et Filii et Spiritus Sancti*. Pierwszy raz wodę wylewa na słowo *Patris*, drugi raz na *Filii*, a trzeci na *Spiritus Sancti*. Jeżeli dziecko ma na głowie włosy gęste, to, pierwej nim formę chrztu wymówi, włosy rozsunie i wodą szczyt głowy zwilży i dopiero wtedy chrzci, albo tak robi, aby woda przez czoło z głowy spadała, co i wtedy także uczyni, gdy głowa ranami jest pokryta.

34. Po ukończonym chrzcie odda zakrystjanowi naczynie od wody, a wzięwszy od niego ręcznik, albo sam wyciera nim głowę dziecka albo daje go rodzicom chrzestnym dla wytarcia głowy dziecięcia. Następnie zamknie chrzcielnicę, otworzy naczynie z chryzmą św. i odmówi modlitwę: *Deus omnipotens...*, w której, gdy dojdzie do słów: *remissionem omnium peccatorum*,

<sup>1)</sup> *Virgula*, choćby srebrna, tylko w wypadkach koniecznych może być używaną. Ś. K. Obrz. 9 maja 1857, *Portus Cloisii*; 31 sierpnia 1872, *Toletana*.

umacza brzuszcze palca wielkiego prawej ręki w chryzmie, między zaś średni i wskazujący palec weźmie znajdujący się na tacce krążek waty czy pakuł i, wymawiając słowa: *liniat Chrismate salutis*, kreśli brzuszczem na wierzchołku głowy dziecięcia krzyżyk mały. Nakreśliwszy go, kończy modlitwę, po której zakrystjan odpowiada *Amen*; kapłan zaraz powie: *Pax tibi*, a gdy zakrystjan odpowie: *Et cum spiritu tuo*, miejsce namaszczone wytarłszy trzymaną przez siebie watą, wytrze nią swój palec; zaczym położywszy watę na tacce, naczynie z chryzmą św. zamknie.

35. Potym kapłan bierze od rodziców chrzestnych czepeczek czy chusteczkę białą, i tę, przy pomocy ojca chrzestnego czy matki, wkłada na głowę dziecka, mówiąc: *Accipe vestem*. Gdy zakrystjan odpowie: *Amen*, kapłan poda rodzicom chrzestnym, naprzód ojcu, potym matce, świece zapalone, mówiąc: *Accipe lampadem ardentem...*
36. Gdy zakrystjan po podaniu świec odpowie *Amen*, kapłan ostatni raz powie do dziecięcia N. *Vade in pace et Dominus sit tecum*<sup>1)</sup>. Dawszy wreszcie znak odejścia rodzicom chrzestnym z dzieckiem, zbliży się kapłan do stolika, gdzie wytarłszy palec wielki prawej ręki szczyptą soli i miększym chleba, umyje ręce, wytrze je i, włożywszy biret na głowę, powróci do zakrystji.

## 2) Czynności zakrystjana.

37. Nim kapłan przyjdzie do zakrystji, zakrystjan przygotuje dlań komzę i stułę barwy fioletowej albo podwójnej, z jednej strony fioletowej, z drugiej białej<sup>2)</sup>; także biret i rytuał, jeżeli go potym nie będzie mógł podać celebransowi; sam kładzie komżę. Gdy znajdzie się do posługi osobny ministrant, to komżę tę jemu poda.
38. Przy chrzcielnicy postawi mały stolik, okryty białym obrusem. Na nim umieści: naczynia z olejami św. na tacce, naczynie z solą dobrze utłuczoną do poświęcenia, albo już przedtym poświęconą przy jednym z chrztów poprzednio udzielanych<sup>3)</sup>; naczynie srebrne lub z innego metalu, albo ampułkę szklaną, czystą, przeznaczoną do wylania wody chrzcielnej na głowę; miednicę, na którą woda chrzcielna przy chrzcie zlaną będzie (jeżeli w chrzcielnicy niema odpowiedniej w tym celu piscyny); dwa krążki waty, czy pakuł do wytarcia namaszczeń; ręczniczek

<sup>1)</sup> W wielu miejscach kapłan, słowa te wypowiadając, podaje rodzicom chrzestnym krzyż do pocałowania.

<sup>2)</sup> Ś. K. Obrz. 16 marca 1859, *Tarnowien*.

<sup>3)</sup> Gdy sól do każdego z osobna chrztu się poświęca, to po użyciu reszta do piscyny się wrzuca.

do wytarcia głowy ochrzczonego; stułę białą, jeżeli stuła, przygotowana w zakrystji, nie jest podwójna; szczyptę soli i kawałek miększu chleba na tacce, na której też stoi duża ampułka wody do obmycia rąk kapłana po chrzcie; ręczniczek do wytarcia rąk; dwie świece woskowe <sup>1)</sup> dla rodziców chrzestnych i kluczyk do otworzenia chrzcielnicy.

39. Gdy kapłan ubiera się w komżę, zakrystjan mu w tym pomaga; poczym, oddawszy głęboki pokłon głowy krzyżowi w zakrystji, poprzedza kapłana do miejsca, gdzie się dziecko, mające być ochrzczone, znajduje. Idąc, niesie w ręku rytuał, który po przyjsciu na miejsce podaje kapłanowi, przyjawszy od niego biret. Staje z lewej strony cokolwiek w tył.
40. Gdy kapłan po odbyciu ceremonji chuchania w twarz dziecięcia będzie odmawiał modlitwę *Preces nostras...*, zakrystjan po ukończeniu jej odpowie: *Amen*. Poczym, poszedłszy do stolika przy chrzcielnicy i położywszy tam biret kapłana, weźmie w prawą rękę naczynie z solą, a w lewą ręcznik do wytarcia rąk, i stanie znów przy kapłanie, aby po odmówionej modlitwie *Omnipotens, sempiternus Deus...* odpowiedzieć: *Amen*.
41. Jeżeli sól jest niepoświęconą, zakrystjan wyciągnie rękę z naczyniem z solą, aby ją kapłan poświęcił. Gdy zaś kapłan weźmie z tego naczynia szczyptę soli, zakrystjan bierze to naczynie w lewą rękę, w prawą zaś ręczniczek, który w taki sposób trzyma, aby kapłan mógł łatwo wytrzeć nim palce. Na powiedziane jednocześnie z wkładaniem soli do ust dziecięcia słowa kapłana: *Accipe sal sapientiae...* odpowiada: *Amen*, a na *Pax tecum: Et cum spiritu tuo*. Zaczynam odniósłszy do stolika przy chrzcielnicy naczynie z solą i ręczniczek, powraca do kapłana na lewą jego stronę, aby po modlitwie *Deus patrum...* odpowiedzieć: *Amen*.
42. Po egzorcyzmie, kończącym się nakreśleniem krzyża na czole, odpowiada: *Amen*; toż samo czyni po modlitwie *Aeternam ac...* i po słowach kapłana, wprowadzających dziecko do kościoła. Zdążającego do chrzcielnicy kapłana poprzedzi, aby, wzięwszy z stolika ręczniczek do otarcia rąk, stanąć przy nim po lewej ręce.
43. Gdy kapłan ukończy egzorcyzm *Exorciso te...*, zakrystjan odpowie: *Amen*, poczym wyciągnie rękę z ręcznikiem ku kapłanowi, aby tenże swój palec mógł łatwo wytrzeć. Następnie odniósłszy ręczniczek na stolik przy chrzcielnicy, weźmie z niego tackę z naczyniem z olejem katechumenów i krążkiem waty, i znów staje po lewej ręce kapłana; po ukończeniu namaszczenia odpowie *Amen*. Gdy zaś kapłan wytrze palec o watę i na-

<sup>1)</sup> Rit. Rom. tit. II, cap. 1, n. 49.

czynię z olejem katechumenów zamknie, zakrystjan odnosi tackę z tymi przedmiotami na stolik.

44. Jeżeli kapłan niema na sobie szaty barwy podwójnej, zakrystjan poda mu teraz stulę białą, przyjąwszy odeń fioletową, którą na stoliku złoży. Gdy potym kapłan ukończy pytania, czynione rodzicom chrzestnym, zakrystjan poda mu kluczyk do otworzenia chrzcielnicy i naczynie metalowe lub ampułkę szklaną ze stolika. Zaraz też potym, jeżeli w chrzcielnicy niema piscyny, postawi pod głowę dziecięcia miednicę, aby do niej woda chrzcielna spłynęła.
45. Po ukończonym chrzcie postawiwszy miednicę, jeżeli była użytą, na stoliku i wziąwszy od kapłana naczynie od wody chrzcielnej czyli ampułkę, podaje mu ręczniczek do wytarcia głowy chrzczonego. Odebrawszy go zaraz, bierze ze stolika tackę z olejem chryzmy i świeżym krążkiem waty, i staje po lewej stronie kapłana; po ukończeniu namaszczenia odpowie: *Amen* i po *Pax tibi* słowa: *Et cum spiritu tuo*.
46. Skoro kapłan wytrze palce o watę i naczynie z chryzmą zamknie, zakrystjan, postawiwszy tackę na stoliku, odpowiada kapłanowi, gdy ten włoży na głowę dziecka czepeczek, słowo *Amen*. Potym podaje kapłanowi świece zapalone i odpowiada jeszcze dwa razy *Amen*, po podaniu świec rodzicom chrzestnym przez kapłana i po słowach: *Dominus sit tecum...*
47. Odbiera następnie świece od rodziców chrzestnych, gasi je, posługuje kapłanowi przy umywaniu rąk, a gdy celebrans odejdzie od zakrystji, wylewa wodę chrzcielną z miednicy do piscyny, jeżeli przedtem nie była wylaną. Tam też wlewa wodę po umyciu rąk kapłana wraz z krążkami zużytej waty, szczyptą soli i miększym chleba. Wreszcie wszystkie przedmioty, przy chrzcie używane, na swoich miejscach umieści.

### 3) Czynności rodziców chrzestnych.

48. Rodzice chrzestni wraz z dziecięciem, trzymanym na rękach, albo przez siebie (chłopiec przez ojca chrzestnego, dziewczyna przez matkę chrzestną), albo przez kogoś innego, stają w przedsionku kościoła, oczekując na kapłana. Ojciec chrzestny stoi po prawej ręce, matka chrzestna po lewej; dziecię zaś, jeżeli przez kogoś trzeciego jest trzymane, umieszczone jest pośrodku. Trzymający dziecię dźwiga je na prawym ręku, główką zwrócone do swego prawego ramienia; z główki tej należy zdjąć pokrywający ją czepeczek. Zapytani rodzice chrzestni, powiadają kapłanowi imię, które ma być nadane dziecięciu.
49. Gdy kapłan później, położywszy stulę na dziecięciu, wejdzie do kościoła, rodzice chrzestni wraz z dziecięciem podążą



do chrzcielnicy; idąc wolno, odmawiają jednocześnie z kapłanem (kapłan w języku łacińskim): *Wierzę w Boga... i Ojcie nasz...*; kończąc tę modlitwy, zatrzymują się z dziećciem przed kratkami otaczającymi chrzcielnicę.

50. Gdy kapłan umoczy palec w swej ślinie, ojciec lub matka chrzestna tak poruszy głowę dziećcia, aby kapłan mógł łatwo swym palcem dotknąć uszów dziećcia, najprzód prawego, potem lewego. Gdy potem kapłan zapyta się trzykroć: *N. Odrzekasz się ducha złego? i wszystkich spraw jego? I wszelkiej pychy jego?* rodzice chrzestni na każde zapytanie odpowiadają w imieniu dziećcia: *Odrzekam.*
51. Zaczyn ojciec czy matka chrzestna, stosownie do tego jak dogodniej, obnaży cokolwiek najprzód piersi dziećcia, potem plecy, jednocześnie główkę jego tak uniośszy, aby celebrans na plecach mógł namaszczenie olejem św. uczynić.
52. Gdy kapłan zapyta się trzykroć: *Wierzysz w Boga Ojca...? Wierzysz w Jezusa Chrystusa...? Wierzysz w Ducha Świętego...?* rodzice chrzestni na każde zapytanie odpowiadają w imieniu dziećcia. *Wierzę.* Na zapytanie: *Chcesz być ochrzczonym (q),* także odpowiadają: *Chcę.*
53. Gdy kapłan zbliży się do dziećcia z wodą chrzcielną, ojciec czy matka chrzestna uniesie główkę dziećcia po nad chrzcielnicą t. j. po nad miednicą tak wysoko, aby woda nalała na główkę spłynęła do niej. Gdy ktoś inny, nie jedno z rodziców chrzestnych, trzyma dzieć na ręku, to ojciec czy matka chrzestna, stosownie do płci dziećcia, podtrzymuje główkę jego, drugie zaś z rodziców chrzestnych, położy swą rękę wtedy na dziecku.
54. Po ukończonym chrzcie nie prędzej wypuszczają główkę dziecka z rąk, aż wytartą zostanie ręcznikiem i namaszczoną chryzmem. Dopomagają potem do włożenia na dziecko czepeczka i. przyjąwszy świecę do ręki, na dany znak kapłana, odchodzą od chrzcielnicy<sup>1)</sup>.

### § 3. Ceremonje uroczystego chrztu dziećcia, pozostającego w niebezpieczeństwie śmierci.

55. Gdy dziecko jest tak słabe, iż lada chwila umrzeć może, kapłan odrazu przystępuje do chrztu jego, trzykroć a w razie gwałtowniejszego niebezpieczeństwa raz jeden polewając na

<sup>1)</sup> Gdzie kapłan podaje rodzicom chrzestnym krzyż do pocałowania, tam nie pierwiej odejdą od chrzcielnicy, aż go ucałują. Gdzie jest zwyczaj obchodzenia ołtarza wielkiego po ukończonym obrzędzie chrztu, z świecą w ręku i z dziećciem, to go zachować należy.

krzyż głowę jego, i mówiąc jednocześnie: *Ego te baptiso in nomine Patris et Filii et Spiritus Sancti*. Gdyby nie było czasu na otworzenie chrzcielnicy, to wodą zwyczajną ochrzcić może. Jeżeli po chrzcie dziecko żyć jeszcze będzie, kapłan dopełni tych ceremonji, które po chrzcie wypadają, więc namaszczenia chryzmem, włożenia czepeczka i podania świece.

56. Jeżeli dziecko jeszcze żyć będzie, dopełni kapłan tych ceremonji, które przed chrztem powinny mieć miejsce, od pierwszego pytania: N. *Czego żądasz od Kościoła Bożego?* aż do pytań: *Wierzysz?*... włącznie ze zmianami, o których będzie mowa niżej w § 6.
57. Stosownie zatem do tego porządku ceremonji i zakrystjan do niego w swym posługiwaniu stosować się będzie. Toż samo się tyczy rodziców chrzestnych.

#### § 4. Ceremonje chrztu uroczystego, gdy wiele dzieci jednocześnie jest chrzczonych.

58. Chrzest najodpowiedniej udziela się każdemu z osobna dziecięciu. Lecz, w braku czasu, słusznie kapłan udziela chrztu wielu dzieciom odrazu. W takim razie dzieci płci męskiej, od których się chrzest rozpoczyna, umieszczone będą po stronie prawej, dzieci płci żeńskiej zaś po stronie lewej. Rodzice chrzestni przy swoich dzieciach zajmą swe stanowiska.
59. Ponieważ przy chrzcie wielu dzieci jednocześnie niektóre ceremonje przy każdym z osobna dziecięciu się ponawiają, a niektóre raz tylko spełnione bywają, stąd kapłan, odbywający chrzest wielu odrazu dzieci, winien stosownie rytuał sobie urządzić, zaznaczając, ołówkiem kolorowym czy czem innym, wszystkie te miejsca, które się powtarzają, aby potem mógł obrzęd chrztu z całym skupieniem i w porządku odbyć.
60. Przy chrzcie wielu dzieci jednocześnie te ceremonje przy każdym z nich się powtarzają<sup>1)</sup>:

1) Każde z osobna dziecko pyta kapłan o imię, zadaje pierwsze pytania: *Czego żądasz?*.. i t. d., chucha w jego twarz, powtarza słowa: *Exi ab eo...*, i na czole i piersiach kreśli krzyż, mówiąc: *Accipe signum...* Poczym dopiero do następnego dziecka przechodzi, aby toż samo od początku uczynić. Następnie do trzeciego i t. d.

2) Każdemu z osobna dziecku wkłada w usta sól, mówiąc: N. *Accipe sal... i Pax tecum.*

<sup>1)</sup> Martinucci, *Manuale sacramentorum caeremoniarum*, Vol. III, pag. 120 (ed. 1879, Romae).

3) Po egzorcyzmie, wspólnie nad wszystkimi odmówionym, na czole każdego dziecka z osobna kreśli krzyżyk, mówiąc wolno raz jeden tylko: *Et hoc signum sanctae Crucis, quod nos fronti eorum damus*; gdy zaś ukończy znaczenie krzyżyków na wszystkich dzieciach, powie dalej: *tu maledicte diabole...*

4) Każdego dziecka z osobna dotyka śliną swą, mówiąc: *Ephpheta, quod est, adaperire. In odorem suavitatis. Tu autem...*

5) Każdemu z osobna dziecięciu zadaje pytania, dotyczące wyrzeczenia się szatana, i zaraz namaszcza olejem katechumenów z odpowiednimi słowy.

6) Każdemu z osobna dziecięciu zadaje pytania, dotyczące wiary i chrztu, i zaraz chrzci, namaszcza olejem chryzmy, wkłada czepeczek, podaje świece i żegna słowami *N. Vade in pace...*, t. j. aż do zupełnego ukończenia obrzędu; poczym z następnym dzieckiem z kolei toż samo odbywa; następnie z trzecim i t. d.

61. Inne modlitwy mówi kapłan w liczbie mnogiej, w rodzaju odpowiednim, t. j. w męskim, jeżeli nie są dziewczętami wszystkie dzieci. Imiona, które zamiast litery *N.* w modlitwie się mówią, w chrzcie wielu dzieci razem, gdy się liczba mnoga kładzie, opuszczać trzeba. Wprowadzając dzieci do kościoła, kapłan powie: *Ingredimini in templum...*, stulę swą na pierwszym tylko dziecięciu położywszy.

62. Zakrystjan, przy chrzcie wielu dzieci jednocześnie, tak samo posługuje, jak do chrztu jednego dziecięcia, zastosowując się tylko do zmian i powtarzań, czynionych przez kapłana; więc przygotowuje odpowiednią ilość krążków waty czy pakul do wycierania namaszczeń i t. p.

## § 5. Obrzęd chrztu prywatnego.

63. Gdy dziecię czy dorosły znajduje się w niebezpieczeństwie śmierci i nie można czekać na chrzest uroczysty, chrzczący, wzbudziwszy w sobie intencję chrzczenia i wymieniwszy imię dziecięcia, trzykroć wylewa wodę naturalną na wierzchołek głowy, za każdą razą w znak krzyża, w taki sposób, aby nalana woda spływała po skórze, i jednocześnie mówi: *Ja ciebie chrzczę w Imię i Syna i Ducha Świętego*. Imię w bardzo nagłym wypadku może być dodane na końcu: *dając ci imię N.*

Gdy niewiadomo, czy dziecko żyje, chrzczący mówi: *Jeżeli żyjesz, ja ciebie chrzczę...* Gdy zaś jest wątpliwość, czy nie było już ochrzczone, to mówi: *Jeżeli nie jesteś ochrzczone, ja ciebie chrzczę...*

64. Gdy dziecię zostanie poronione, choćby tak małe, że trudno je rozpoznać, to i tak należy je zaraz oblać wodą, mówiąc:

*Jeżeli jesteś żywe dziecko, ja ciebie chrzczę..., dając ci imię N.* Natychmiast jednakże należy z tegoż dziecka zdjąć ostrożnie błonkę, w jakiej bywa, odgarnąć krew, czy nieczystość, jaka jest na nim, i po raz wtóry zanurzając je ostrożnie w wodzie, aby nie zatopić, lub polewając wodą, mówić: *Jeśli żyjesz i nie jesteś ochrzczone, ja ciebie chrzczę w imię..., dając ci imię N.* Wszakże gdyby było widocznym, że dziecko jest już nadpsute, chrzcić go już wcale nie można,

65. Gdyby przy trudnym rodzeniu dziecka nie można było dostać całego, ale tylko nóżkę lub rączkę, to tę rączkę lub nóżkę ochrzcić trzeba, mówiąc: *Jeśli żyjesz, ja ciebie chrzczę...* A następnie, jeśli się dostanie główkę, a do kapłana nie można dziecka donieść, to trzeba chrzest poprawić, główkę polewając wodą i mówiąc: *Jeśli nie jesteś ochrzczone, ja ciebie chrzczę.*
66. Jeżeli matka wcale urodzić nie może i dziecka wcale nie widać od zewnątrz, to lekarz czy akuszerka, lub zastępująca ją, powinna wziąć spryczkę lub jaką rurkę cienką i długą, choćby z pióra czy ze słomy zrobioną, i skoro woda z matki wypłynie, ostrożnie po palcu, aby matki nie zadrasnąć, rurkę wprowadzić do dziecka i z niej jakim bądź sposobem, choćby przy użyciu ust swoich, wodę puszczać na dziecko, mówiąc jednocześnie: *Jeżeli jesteś dzieckiem, ja ciebie chrzczę...* Chrzest ponowić trzeba, gdy się pokaże rączka czy nóżka, i jeszcze raz ponowić, gdy się główka ukaże.
67. Jeżeli matka umrze w ciąży, nie można jej chować z dzieckiem, ale, gdy lekarz je wydostanie, ochrzcić trzeba w takim stanie, w jakim się znajduje, jeżeli tylko jest żywe.
68. Gdyby w niebezpieczeństwie życia dziecka (w drodze, w mieszkaniu) wody naturalnej do chrztu brakło, należy dla bezpieczeństwa najprzód ochrzcić tym, w czemkolwiek jest woda, więc rosółem, barszczem, pomyjami, kawą, herbatą niegorącą, t. j. wodą z czemkolwiek zmieszaną, a następnie biec trzeba do wody naturalnej, czystej i tą chrzcząc, mówić: *Jeżeli nie jesteś ochrzczone, ja ciebie chrzczę...*

## § 6. Dopełnienie ceremonji chrztu dziecięcia, gdy chrzest został udzielony w niebezpieczeństwie życia.

69. Gdy chrzest prawidłowo i ważnie udzielony zostanie w niebezpieczeństwie życia, bez ceremonji go poprzedzających, ceremonji tych pod grzechem śmiertelnym<sup>1)</sup> dopełnić należy w kościele<sup>2)</sup>.

<sup>1)</sup> S. Alphonsus de Lig. *Theolog. mor.* I. VI, n. 141

<sup>2)</sup> Ś. K. Obrz. 23 kwietnia 1820, *Calaguritana*; 27 kwietnia 1777, *Asculana*.



70. Przy dopełnieniu ceremonii opuszcza się pytanie: *Chcesz być ochrzczonym?* i sam chrzest wodą wraz z formą; ale zaraz po pytaniach, dotyczących wyznania wiary, ma miejsce namaszczenie chryzmem i t. d. Gdyby zaś co do ważności chrztu, udzielonego w niebezpieczeństwie życia, zachodziła poważna wątpliwość, to chrztu tego z wody pod warunkiem udzielić także trzeba.
71. Przy dopełnieniu jednak tych ceremonii niektóre modlitwy odmawia się z pewnymi zmianami, na które przy tym obrzędzie zwracać uwagę trzeba. Zmiany te znajdują się wymienione w rytuale Rzymskim tam, gdzie jest mowa o chrzcie, w rozdziale piątym, p. t.: *Ordo supplendi omissa super infante baptisatum*, Zmiany te dotyczą następujących modlitw.
- 1) *Omnipotens sempiterna Deus...* przed wkładaniem soli w usta dziecięcia.
- 9) *Deus patrum nostrorum...* po włożeniu soli w usta dziecięcia odmawianej.
- 3) *Aeternam ac iustissimam...*, przed wprowadzeniem dziecka do kościoła odmawianej.
72. Zakrystjan przy dopełnianiu tych ceremonii posługując, jeżeli niema być chrztu, naczynia do wody chrzcielnej jako też kluczyka do chrzcielnicy nie przygotowuje.
73. Zaznaczyć tu trzeba, że przy dopełnianiu ceremonii chrzcielnych nad dorosłym katolikiem, ochrzczonym w niebezpieczeństwie życia, też same, w tym paragrafie podane wskazówki służą<sup>1)</sup>.

## § 7. Ceremonie uroczystego chrztu nad dorosłym<sup>2)</sup>.

### 1) Czynności kapłana.

74. Kapłan, umywszy ręce i ubrawszy się w zakrystji w komżę i stulę fioletową, oraz, gdy chrzest ma być uroczysty, w pluwaj fioletowy, oddaje rewerencję krzyżowi czy obrazowi; potem, włożywszy biret na głowę, idzie albo do ołtarza albo do przedśionka kościoła.
75. Jeżeli czas pozwala, przed rozpoczęciem chrztu odmawiane są u stóp ołtarza pewne modlitwy. Kapłan zatem, przyszedłszy przed stopnie, zdejmie biret, odda należną rewerencję, potem ukleknie na najniższym stopniu i chwilę w milczeniu się pomodli. Gdy zakrystjan poda mu rytuał, powstanie i przeżegna

<sup>1)</sup> Ś. K. Obrz. 27 sierpnia 1836, *Rhedonen*.

<sup>2)</sup> Pod dorosłym rozumieć trzeba człowieka od chwili dojścia jego do zupełnego rozumu. Por. str. 8, w przypisku 3-im.

się na *Deus in adjutorium...* i na przemiany z zakrystjanem i innymi ministrantami, jeżeli jacy są, odmawia antyfonę, psalmy, wersety i modlitwy, jak w rytuale. Potym oddawszy rewerencję ołtarzowi, wkłada biret na głowę i idzie do przedsionka.

76. Jeżeli, dla braku czasu, nie mówi kapłan modlitw u stóp ołtarza, to wprost do przedsionka z zakrystji podąży. Przecho-  
dząc przed ołtarzem Najśw. Sakramentu, zdejmuje biret i klęka na jedno kolano.
77. Gdy stanie przed katechumenem i rodzicami chrzestnymi w progu przedsionka, zdjawszy biret, pyta katechumena: *Jak c, imię?* A gdy ten odpowie, nazwawszy go imieniem powiedzia-  
nym<sup>1)</sup>, pyta znowu: *N. Czego żądasz od Kościoła Bożego?* i zaraz potym: *Wiara coś dawa?* A gdy katechumen tak na pierwsze, jak i na drugie pytanie odpowie, kapłan powie do niego: *Jeśli chcesz...*, zmieniając, gdy potrzeba, rodzaj męski na żeński. Następnie zadaje kilka pytań, dotyczących wyrzeczenia się czarta przez katechumena i jego wiary, na które katechumen odpowiada.
78. Potym kapłan, nachyliwszy się ku twarzy katechumena, trzykroć<sup>2)</sup> dmucha na nią lekko, ustami niezupełnie otwartymi, i zaraz powie raz jeden: *Exi ab eo (ea), spiritus immunde...* Potym raz jeden chucha na krzyż w twarz katechumena, mówiąc: *N. Accipe Spiritum bonum per istam insufflationem et Dei benedictionem. Pax tibi.*
79. Gdy zakrystjan odpowie: *Et cum spiritu tuo*, kapłan, mówiąc: *Accipe signum...*, brzuszcem wielkiego palca prawej ręki narys-  
uje mały znak krzyża, najprzód na czole, podczas wymawiania słowa: *fronte*, potym na piersiach pod szyją katechumena, przy słowie: *corde*. Gdyby piersi nie były odsłonięte i trudno je było odsłonić, może krzyż nakreślić na ubraniu, piersi okrywają-  
cym. Mówiąc dalej tę modlitwę, zwraca uwagę na zmiany, po tej modlitwie w rytuale podane; inaczej się bowiem mówi, gdy przyjmuje chrzest żyd, inaczej gdy mahometanin, inaczej, gdy poganin i t. p.
80. Gdy po tej modlitwie zakrystjan odpowie *Amen*, kapłan mówi modlitwę: *Te deprecor, Domine...*, zmieniając, gdy potrze-  
ba, rodzaj męski na żeński. Zaczyni, gdy zakrystjan znów od-  
powie *Amen*, kreśli brzuszcem wielkiego palca prawej ręki siedm krzyżyków na czole katechumena, przy słowie *frontem*; na uszach (najprzód na prawym katechumena, potym na lewym) przy słowie *aures*; na oczach zamkniętych (najprzód na prawym,

<sup>1)</sup> Jeżeli katechumen otrzymuje więcej imion, niż jedno, kapłan wy-  
owiada je teraz wszystkie.

<sup>2)</sup> Niema przepisu, aby w tym miejscu na krzyż oddychać należało.

potym na lewym) przy słowie *oculus*; na nozdrzach (najprzód na prawym, potym na lewym) przy słowie *nares*; na ustach przy słowie *os*; na piersiach przy słowie *pectus* i na plecach przy słowie *scapulas*. Kreśli wreszcie po nad całym katechumenem, nie dotykając się go, jeden krzyż wielki, przy słowach: *Patris et Filii...*

81. Gdy zakrystjan, po nakreśleniu wielkiego krzyża, odpowie *Amen*, kapłan odczyta trzy modlitwy, podczas trzeciej trzymając rękę po nad katechumenem, albo na nim, rodzaj męski, gdy potrzeba, zamieniając na żeński.
82. Gdy zakrystjan odpowie po tych trzech modlitwach: *Amen*, kapłan poświęca sól, jeżeli dotąd nie była poświęcona, odczytując formułę poświęcenia, podaną przez rytuał. Dodaje też modlitwę: *Domine sancte...*, po której zakrystjan odpowiada *Amen*; która to modlitwa opuszcza się, jeżeli katechumen nie był poganinem ani bałwochwalcą. Gdyby zaś sól była już poświęconą, kapłan bierze jej szczyptę małą, między brzuszcza wielkiego i wskazującego palców prawej ręki, i wkładając ją w usta katechumena, mówi: *N. Accipe sal...* Potym, wytarłszy palce trzymanym przez zakrystjana ręcznikiem, powie: *Pax tecum*; a gdy zakrystjan odpowie: *Et cum spiritu tuo*, kapłan odczytuje modlitwę *Deus patrum nostrorum...*, w której rodzaj męski, gdy potrzeba, zamienia na żeński.
83. Po tej modlitwie dopełnianą jest trzykrotnie ceremonia, przy której niektóre modlitwy inne odmawiają się przy chrzcie mężczyzny, a inne przy chrzcie niewiasty.
84. W chrzcie mężczyzny kapłan powie po raz pierwszy do katechumena: *Módl się wybrany, klękni i mów: Ojcze nasz*. A gdy katechumen uklęknie i odmówi *Ojcze nasz...*, ale bez *Amen*, kapłan powie doń: *Wstań, dokończ modlitwy twojej i mów: Amen*. Gdy katechumen powstanie i powie: *Amen*, kapłan rzeknie do ojca chrzestnego: *Przeżegnaj go na czole* i do katechumena: *Przybliż się*. Gdy ojciec chrzestny nakreśli krzyżyk na czole katechumena, kapłan także go czyni brzuszcem wielkiego palca prawej ręki na czole katechumena, mówiąc: *In nomine Patris et Filii et Spiritus Sancti*. Potym rękę prawą po nad katechumenem albo na głowie katechumena trzymając, odczytuje modlitwę: *Deus Abraham...* A gdy zakrystjan odpowie: *Amen*, kapłan odmawia egzorcyzm: *Ergo maledicte diabole...*, w czasie którego na słowa: *signum sanctae crucis* kreśli znak krzyża brzuszcem wielkiego palca na czole katechumena. Gdy zakrystjan odpowie *Amen*, kapłan powie po raz drugi do katechumena: *Módl się wybrany, klękni i mów: Ojcze nasz...* A gdy katechumen uklęknie i odmówi *Ojcze nasz...* ale bez *Amen*, kapłan powie doń: *Wstań, dokończ modlitwy twojej i mów: Amen*, Gdy kate-



chumen powstanie i powie *Amen*, kapłan rzeknie do ojca chrzestnego: *Przeżegnaj go na czole* i do katechumena: *Przybliż się*. Gdy ojciec chrzestny nakreśli krzyżyk na czole katechumena, kapłan go także czyni, mówiąc: *In nomine Patris et Filii et Spiritus Sancti*. Potym rękę prawą po nad katechumenem czy na nim trzymając, odczytuje modlitwę *Deus immortale praesidium...* a gdy zakrystjan odpowie *Amen*, kapłan mówi egzorcyzm: *Audi, maledicte satana...* Gdy zakrystjan odpowie *Amen*, kapłan powie po raz trzeci do katechumena: *Módl się wybrany, klękniij i mów: Ojcze nasz*. A gdy katechumen uklęknie, powie doń: *Wstań i dokończ modlitwy twojej i mów: Amen*. Gdy katechumen powstanie i powie: *Amen*, kapłan rzeknie do ojca chrzestnego: *Przeżegnaj go na czole* i do katechumena: *Przybliż się*. Gdy ojciec chrzestny nakreśli krzyżyk na czole katechumena, kapłan go także czyni, mówiąc: *In nomine Patris et Filii et Spiritus Sancti*. Zaczyn ręką prawą po nad katechumenem czy na nim trzymając, odczytuje egzorcyzm: *Exorciso te, immunde spiritus*, kreśląc po nad nim znak krzyża na słowa: *In nomine Patris et Filii, et Spiritus Sancti...*, i zaraz mówi drugi egzorcyzm: *Ergo maledicte diabole...*, w czasie którego na słowa: *signum sanctae crucis* kreśli znak krzyża brzuszcem wielkiego palca na czole katechumena.

85. W chrzcie niewiasty kapłan powie do katechumenki: *Módl się wybrana, klękniij i mów: Ojcze nasz i t. d.* jak w n. 84, tylko modlitwy i egzorcyzmy niektóre są inne. Więc za pierwszym razem mówi kapłan modlitwę *Deus Abraham...* a egzorcyzm zupełnie opuszcza; za trzecim wreszcie razem mówi też same, co i przy chrzcie mężczyzn, egzorcyzmy, z pewnymi zmianami.
86. Po ukończeniu tej ceremonii, gdy zakrystjan odpowie *Amen*, kapłan, trzymając rękę swą prawą wyciągniętą na głowie czy nad głową katechumena, odmówi modlitwę *Aeternam...*, rodzaj męski, gdy potrzeba, zamieniając na żeński. A gdy i po tej modlitwie zakrystjan odpowie *Amen*, kapłan poda katechumenowi koniec stuły, zwieszający się z jego ramienia po lewej stronie, i mówiąc słowa: *N. Ingredere...*, wchodzi do kościoła, mając po prawej stronie katechumena.
87. Gdy katechumen, wszedłszy do kościoła i wypuściwszy z ręki stułę, upadnie na kolana, i, ucałowawszy posadzkę, powstanie, kapłan położy rękę na głowie jego, i zaraz potym znowu podawszy katechumenowi stułę, zdąża z nim wolno ku chrzcielnicy, odmawiając głośno w języku łacińskim *Credo...* a potym *Pater noster...*, zaleciwszy przedtym katechumenowi, aby jednocześnie *Wierzę w Boga...* i *Ojcze nasz...* odmawiał w języku polskim. Kończąc te modlitwy, zatrzymuje się z katechumenem i rodzicami chrzestnymi przed kratkami, otaczającymi chrzcielnicę.

88. Stanąwszy zatym kapłan przed kratkami, obraca się twarzą w stronę katechumena i, ręką prawą na głowie jego lub nad głową jego trzymając, odmawia egzorcyzm *Nec te latet...*, w którym rodzaj męski, gdy potrzeba, na żeński zmienia. Gdy zaś zakrystjan odpowie *Amen*, kapłan poważnym ruchem zwilżywszy w swej ślinie na języku brzuszcze swego palca wielkiego u prawej ręki, dotyka nim dolnej części zewnętrznej uszów i nozdry katechumena, mówiąc przy uchu jego prawym: *Ephpheta*, a przy uchu lewym: *Adaperire*; przy nozdrzu prawym: *in odorem*, a przy lewym: *suavitatis*. I zaraz dodaje słowa: *Tu autem effugare...*
89. Następnie pyta się kapłan katechumena: *Jak ci imię?* Po odpowiedzi jego, nazywając go po imieniu, znów pyta: *N. Odrzekasz się ducha złego? I wszystkich spraw jego? I wszelkiej pychy jego?* Gdy zaś katechumen na każde z tych pytań odpowie: *Odrzekam*, kapłan otworzywszy naczynie z olejem katechumenów, umoczy w nim brzuszcze swego wielkiego palca prawej ręki, między zaś średni i wskazujący palec weźmie znajdujący się na tacce krążek waty czy pakuł. Zaczyn obróciwszy się do katechumena, kreśli olejem świętym dwa krzyżyki: jeden na obnażonych piersiach, pod szyją, mówiąc: *linio*, drugi na plecach, po nad łopatkami, mówiąc: *oleo salutis*. Po każdym nakreśleniu krzyża natychmiast miejsce namaszczone wytrze trzymaną przez się wata. Gdy po ukończeniu formy namaszczenia zakrystjan powie: *Amen*, kapłan odpowie *Pax tibi*. Podczas gdy zakrystjan odpowiada: *Et cum spiritu tuo*, kapłan wyciera trzymaną przez się wata palec swój; zaczyn wata na tacce położywszy, mówi: *Exi, immunde spiritus...*
90. Następnie zdejmuje stułę fioletową, a włoży białą, pierwiej ją pocałowałszy; gdy stuła, którą ma na sobie, jest podwójna, zdjawszy ją i przewróciwszy, wkłada ją jako białą. Gdyby był w pluwjale, zamienia także pluwjał fioletowy na biały. To uczyniwszy, wejdzie za kratki z katechumenem i rodzicami chrzestnymi. Tu, gdy stanie zwrócony do katechumena, pyta go najprzód o imię: *Jak ci imię?* Gdy powie, pyta znowu za trzema zawodami: *N. Wierzysz w Boga Ojca? Wierzysz w Jezusa Chrystusa? Wierzysz w Ducha Świętego?*... A gdy katechumen na każde z tych pytań odpowie: *Wierzę*, kapłan znów pyta: *N. Czego żądasz?* Jak tylko katechumen odpowie: *Chrztu*, kapłan doda: *Chcesz być ochrzczonym (ochrzczone)?*
91. Gdy katechumen na to ostatnie pytanie odpowie: *Chcę*, kapłan otworzy kluczykiem chrzcielnicę i, wzięwszy naczynie metalowe lub ampułkę szklaną, czerpie nią wodę chrzcielną. Zaczyn, na wierzchołek głowy katechumena, pochylonego z szyją odsłoniętą nad piscyną chrzcielnicy, albo, gdy jej niema,

nad przygotowaną w tym celu miednicą, kapłan trzykroć wylewa z naczynia wodę, za każdą razą w znak krzyża, w taki sposób, aby nalana woda spłynęła po skórze do piscyny lub do miednicy. Jednocześnie mówi po łacinie: N. (tu wymawia imię czy imiona katechumena), *ego te baptizo in nomine Patris et Filii et Spiritus Sancti*. Pierwszy raz wylewa wodę na słowo *Patris*, drugi na *Filii*, a trzeci na *Spiritus Sancti*. Jeżeli katechumen ma na głowie włosy gęste, to pierwszej, nim formę chrztu wymówi, włosy rozsunie i wodą szczyt głowy zwilży, i dopiero wtedy chrzci, albo tak zrobi, aby woda przez czoło z głowy spadała, co i wtedy także uczyni, gdy głowa ranami jest pokryta.

92. Po ukończonym chrzcie odda zakrystjanowi naczynie od wody, a wzięwszy od niego ręcznik, albo sam wyciera nim głowę katechumena, albo poda go rodzicom chrzestnym dla uczynienia tego. Następnie zamknie chrzcielnicę, otworzy naczynie z chryzmą św. i odmawia modlitwę *Deus omnipotens...*, w której, gdy dojdzie do słów: *remissionem omnium peccatorum*, umacza brzuszcze palca wielkiego prawej ręki w chryzmie, między zaś średni i wskazujący palce weźmie znajdujący się na tacce krążek waty czy pakuł i wymawiając słowa: *liniat Chrismate salutis*, kreśli nim na wierzchołku głowy neofity krzyżyk mały. Nakreśliwszy go, kończy modlitwą, po której zakrystjan odpowiada: *Amen*. Kapłan zaraz znowu powie: *Pax tibi*, a gdy zakrystjan odpowie: *Et cum spiritu tuo*, miejsce namaszczone wytarłszy trzymaną przez się watą, wytrze nią swój palec; zazczym położywszy watę na tacce, naczynie z chryzmą zamknie.
93. Potym kapłan bierze od rodziców chrzestnych chustę białą, i nią przewiązuje głowę neofity w tym miejscu, gdzie była namaszczana<sup>1)</sup>; podaje mu także białe ubranie, które neofita, jeżeli ma włożyć na wierzch, wkłada zaraz, jeżeli zaś zamiast wierzchniego ubrania, to wkłada, odszedłszy na chwilę do zakrystji. Przy przewiązywaniu głowy chustą i podawaniu białego ubrania kapłan mówi: *Accipe vestem candidam...* Gdy zakrystjan odpowie *Amen*, kapłan poda neoficie świecę zapaloną, mówiąc: *Accipe lampadem...*
94. Gdy zakrystjan po podaniu świecy odpowie *Amen*, kapłan ostatni raz powie do neofity: N. *Vade in pace et Dominus sit tecum*<sup>2)</sup>. Dawszy wreszcie znak odejścia od chrzcielnicy, zbliży się kapłan do stolika, gdzie, wytarłszy palec wielki prawej ręki szczyptą soli i miększym chleba, umyje ręce, wytrze je i, włożywszy biret na głowę, powróci do zakrystji.

<sup>1)</sup> Baruffaldi, Comm. ad Rit. p. 44, editio an. 1763 (Venetiis).

<sup>2)</sup> Gdzie jest zwyczaj, to podaje kapłan neoficie i rodzicom chrzestnym krzyż do pocałowania.



95. Gdyby chrzest ten odbywał się w porannej godzinie i jeszcze odprawiała się msza święta, neofita, pobożnie z świecą w rękę wysłuchawszy jej, przyjmie Komunię świętą.
96. Gdyby chrzest kilku dorosłych naraz się odbywał, zastosowane będą wskazówki, podane w rytuale przy chrzcie dorosłego; według nich niektóre czynności kapłan nad każdym z kolei katechumenem odbywa, inne zaś nad wszystkimi. Co się tyczy *heretyków*, jeżeli chrzest ich był nieważny, udziela się go, jak dorosłym. Jeżeli zaś zachodzi wątpliwość co do chrztu ich, to chrzest udziela się warunkowo; a mianowicie, najprzód ma miejsce wyznanie wiary, potem chrzest warunkowy, wreszcie spowiedź z rozgrzeszeniem warunkowym. Jeżeli chrzest uznany jest za ważny, przyjmuje się tylko wyznanie wiary, po którym następuje absolucja od cenzur<sup>1)</sup>.

## 2) Czynności zakrystjana.

97. Nim kapłan przyjdzie do zakrystji, zakrystjan przygotuje dłań komżę, stułę barwy fioletowej albo podwójnej, z jednej strony fioletowej, z drugiej białej, pluwał fioletowy, jeżeli chrzest odbywa się uroczystej, biret i rytuał, jeżeli go potem nie będzie mósł podać celebransowi. Sam kładzie komżę. Gdy znajdzie się do posługi osobny ministrant, to komżę tę jemu poda.
98. Przy chrzcielnicy postawi mały stolik, okryty białym obrusem. Na nim umieści: naczynie z olejami śś. na tacce; naczynie z solą dobrze utłuczoną do poświęcenia albo już przedtem poświęconą przy jednym z chrztów poprzednio udzielanych; naczynie srebrne lub z innego metalu albo ampułka szklanna czysta, przeznaczona do wylania wody chrzcielnej na głowę; miednica, na którą woda chrzcielna przy chrzcie zlaną będzie (jeżeli w chrzcielnicy niema odpowiedniej w tym celu piscyny); dwa krażki waty czy pakuł do wytarcia namaszczeń; ręczniczek do wytarcia głowy chrzczonego; stułę białą, jeżeli stuła przygotowana w zakrystji nie jest podwójną; pluwał biały, jeżeli chrzest odbywa się uroczystej; szczypta soli i kawałek miększu chleba na tacce, na której też stoi duża ampułka wody do obmycia rąk kapłana przy chrzcie; ręczniczek do wytarcia rąk; świecę woskową i klucz do otwarcia chrzcielnicy.
99. Jeżeli przed chrztem mają być odmawiane modlitwy u stóp ołtarza, zakrystjan zapala na ołtarzu 6 świec. Następnie, gdy kapłan ubiera się w szaty liturgiczne, pomaga mu w tym; poczym oddawszy krzyżowi w zakrystji głęboki pokłon głowy, poprzedza kapłana albo do ołtarza albo do przedsionka kościoła.

<sup>1)</sup> Ś. K. Off. 20 lipca 1859 i 20 list. 1878.

100. Jeżeli kapłan idzie do ołtarza, zakrystjan, przyszedłszy przed stopnie, przyjmuje od kapłana biret, uklęknie na posadzce najprzód na jedno kolano, a potem na oba. Gdy kapłan powstanie, zakrystjan, także powstawszy, poda mu rytuał, przeżegna się na *Deus in adiutorium...* odpowiada: *Domine ad adjuvandum...* i na przemiany z kapłanem odmawia antyfonę, psalmy, wersety i modlitwy, jak w rytuale, którego drugi egzemplarz powinien trzymać w ręku. Poczym, uklękawszy na jedno kolano przed ołtarzem, poda kapłanowi biret i idzie do przedsionka.
101. Gdy kapłan po odbyciu ceremonji chuchania powie: *Pax tibi*, zakrystjan odpowie: *Et cum spiritu tuo*. Po słowach zaś, w czasie których kapłan kreśli krzyże na czole i piersi katechumena, po modlitwie zaraz następującej *Te deprecor...*, po nakreśleniu wielkiego krzyża nad katechumenem, jako też po następujących z kolei modlitwach: *Preces nostras...* i *Deus, qui humani...*, zakrystjan odpowiada *Amen*. Poczym, poszedłszy do stolika przy chrzcielnicy i położywszy tam biret kapłana, weźmie w prawą rękę naczynie z solą, a w lewą ręczniczek do wytarcia rąk, i znów stanie przy kapłanie, aby po odmówionej modlitwie *Omnipotens, sempiternus Deus...* odpowiedzieć *Amen*.
102. Jeżeli sól jest niepoświęconą, zakrystjan wyciągnie rękę z naczyniem z solą, aby ją kapłan poświęcił. Gdy zaś kapłan weźmie z tego naczynia szczyptę soli, zakrystjan bierze to naczynie w lewą rękę, w prawą zaś ręczniczek, który w taki sposób trzyma, aby kapłan mógł łatwo wytrzeć nim palce. Na powiedziane, jednocześnie ze wkładaniem soli do ust dziecięcia słowa kapłana *Accipe sal sapientiae...*, odpowiada: *Amen*, a na *Pax tecum: Et cum spiritu tuo*. Zaczym, odniósłszy do stolika chrzcielnicy naczynie z solą i ręczniczek, powraca do kapłana na lewą jego stronę, aby po modlitwie *Deus patrum...* odpowiedzieć *Amen*.
103. Podczas trzykrotnej ceremonji klęknięcia, wstawiania i modlenia się katechumena, zakrystjan, po odmawianych przez kapłana modlitwach i egzorcyzmach, ile razy tego potrzeba, odpowiada *Amen*. Toż samo czyni po ukończeniu tych ceremonji, t. j. po modlitwie *Aeternam ac...* i po słowach kapłana, wprowadzających katechumena do kościoła. Zdążającego do chrzcielnicy kapłana poprzedzi, aby, wzięwszy ze stolika ręczniczek do otarcia rąk, stanąć przy nim po lewej jego ręce.
104. Gdy kapłan ukończy egzorcyzmy *Nec te latet...*, zakrystjan odpowie *Amen*; poczym wyciągnie rękę z ręcznikiem ku kapłanowi, aby tenże swój palec mógł łatwo wytrzeć. Następnie, odniósłszy ręczniczek na stolik przy chrzcielnicy, weźmie z niego tackę z naczyniem z olejem katechumenów i krążkiem waty, i znów staje po lewej ręce kapłana; po ukończonym namaszcze-

niu odpowie: *Amen*, a po *Pax tibi*, odrzeknie: *Et cum spiritu tuo*. Gdy zaś kapłan wytrze palec o watę i naczynie z olejem katechumenów zamknie, zakrystjan odnosi tackę z tymi przedmiotami na stolik.

105. Jeżeli kapłan niema na sobie stuły barwy podwójnej, zakrystjan poda mu teraz stułę białą, przyjąwszy odeń fioletową, którą na stoliku złoży. Jeżeli kapłan jest w pluwjale fioletowym, zamieni też go na pluwjał biały. Gdy potym kapłan ukończy pytania czynione katechumenowi, zakrystjan poda mu klucz do otworzenia chrzcielnicy i naczynie metalowe lub ampułkę szklaną z stolika. Zaraz też potym, jeżeli w chrzcielnicy niema piscyny, podstawí pod głowę katechumena miednicę, aby do niej woda chrzcielna spłynęła.

106. Po ukończonym chrzcie podstawíwszy miednicę, jeżeli była użyta, na stoliku i wzięwszy od kapłana naczynie do wody chrzcielnej czy ampułkę, podaje mu ręcznik do wytarcia głowy chrzczonego. Odebrawszy go, zaraz bierze ze stolika tackę z olejem chryzmy i świeżym krążkiem waty, i staje po lewej ręce kapłana; po ukończonym namaszczeniu odpowie: *Amen* i po *Pax tibi* słowa: *Et cum spiritu tuo*.

107. Skoro kapłan wytrze palec o watę i naczynie z chryzmą zamknie, zakrystjan, postawiwszy tackę na stoliku, odpowiada kapłanowi, gdy ten obwiąże głowę katechumena chustką, słowo: *Amen*. Potym podaje kapłanowi świecę zapaloną i odpowiada jeszcze dwa razy *Amen*, po podaniu świecy katechumena przez kapłana i po słowach: *Dominus sit tecum*.

108. Posługuje zatym kapłanowi przy umywaniu rąk, a gdy kapłan jest w pluwjale, poprzedza go do zakrystji. Tu rozebrawszy go z szat liturgicznych, gasi świece na ołtarzu, jeżeli były zapalone i jeżeli nie będzie odprawiana msza św., i przy chrzcielnicy wlewa wodę z miednicy do piscyny, jeżeli przedtym nie była wlaną. Tam też wlewa wodę po umyciu rąk kapłana, wraz z krążkami zużytej waty, szczyptą soli i miększem chleba. Wreszcie wszystkie przedmioty, przy chrzcie używane, na swoich miejscach umieści.

109. Gdyby chrzest kilku dorosłych naraz się odbywał, zakrystjan liczbę krążków waty czy pakuł i świec, oraz, gdy potrzeba, ręczników, powiększy.

### 3) Czynności rodziców chrześtnych.

110. Rodzice chrzestni, ojciec z prawej strony katechumena, matka chrzestna z lewej, stają w przedsionku kościoła, oczekując na kapłana. Po rozpoczęciu obrzędów, stoją na tychże miejscach.

111. Gdy będzie dopełniana trzykrotna ceremonia klęknięcia, wstawiania i modlenia się katechumena, ojciec chrzestny na słowa kapłana: *Przeżegnaj go (ją) na czole*, zbliża się do katechumena (katechumenki) i kreśli brzuszcem wielkiego palca prawej ręki na czole jego (jej) krzyżyk mały, mówiąc: *W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego*; poczym znów staje na swoim miejscu. Ta ceremonia ponawia się i po raz drugi i po raz trzeci.
112. Gdy kapłan z katechumenem wejdą do kościoła, rodzice chrzestni za nimi podążą. Gdy zaś potym kapłan będzie miał namaszczać olejem katechumenów, rodzice chrzestni (ojciec lub matka) obnażą cokolwiek od szyi piersi katechumena, a potym plecy.
113. Podczas chrztu rodzice chrzestni trzymają oparte swe ręce prawe na ramieniu katechumena. Po ukończonym zaś chrzcie, odchodzą z katechumenem do chrzcielnicy.

### ROZDZIAŁ III.

#### Sakrament Pokuty świętej.

114. Spowiedź odbywa się zawsze w kościele i konfesjonale<sup>1)</sup>. Bardzo ważny powód może od tego prawa uwolnić, snadniej jednak względem mężczyzn, niż względem niewiast. Choroba, wymagająca leżenia w łóżku, zawsze uwalnia. W zakrystji może mieć miejsce spowiedź głuchych tylko i słabych.
- Jeżeli nadejdzie noc podczas słuchania spowiedzi, przy konfesjonale należy postawić świecę zapaloną.
115. Spowiednik, idąc do konfesjonału, ubiera się w komżę i stułę fioletową, jeżeli go od tego potrzeba lub zwyczaj nie zwalnia<sup>2)</sup>. Tak np. zakonnicy żebrzący i jezuici słuchają spowiedzi bez komży. W nadzwyczajnym wypadku, gdy niema czasu ubrać się w szaty liturgiczne, może kapłan nawet bez stuły słuchać spowiedzi; stuła jednak jest bardziej obowiązująca, niż komża<sup>3)</sup>. Ubrany zatym w komżę i stułę, w zakrystji wkłada kapłan biret na głowę; poczem, zdjawszy biret, oddaje rewerencję krzyżowi i, znów włożywszy biret, idzie do konfesjonału, w którym zasiada.

<sup>1)</sup> Rit. de Sacr. Poenit.

<sup>2)</sup> Ś. K. Obrz. dnia 31 sierpnia 1867 r., *Ambianen.*; 7 lipca 1877, *Soc. Presb. SS. Sacram.*

<sup>3)</sup> Ś. K. Obrz. 7 grudnia 1844, *Patavina*; 11 września 1847 roku *Patavin.*; 17 sierpnia 1853, *Ord. Joannis de Deo.*



116. Przed spowiedzią pomodli się kapłan chwilę o pomoc Bożą<sup>1)</sup>. Ś. Kongr. Odpustów<sup>2)</sup> dołączyła do następującej modlitwy odpust, jeżeli się ją przed słuchaniem spowiedzi z sercem skruszonym odmówi: Da mihi, Domine, sedium Tuarum assistricem sapientiam, ut sciam judicare populum Tuum in iustitia, et pauperes Tuos in iudicio. Fac me ita tractare claves regni coelorum, ut nulli aperiā, cui claudendum sit, nulli claudam, cui aperiendum sit. Sit intentio mea pura, zelus meus sincerus, charitas mea patiens, labor meus fructuosus. Sit in me lenitas non remissa, asperitas non severa; pauperum ne despiciam, diviti ne aduler. Fac me ad alliciendos peccatores suāvem, ad interrogandos prudentem, ad instruendos peritum. Tribue, quaeso, ad retrahendos a malo solertiam, ad confirmandos in bono sedulitatem, ad promovendos ad meliora industriam, in responsis maturitatem, in consiliis rectitudinem, in obscuris lumen, in implexis sagacitatem, in arduis victoriam; inutilibus colloquiis ne detinear, pravis ne contaminer; alios salvem, meipsum non perdam. Amen.
117. Penitent zbliża się do spowiednika pokorny, skromnie przybrany, bez oręża, bez rękawiczek, z twarzą tak obróconą, aby na spowiednika nie patrzył. Gdyby penitent inaczej się zachował, spowiednik zwróci uwagę na tę jego niewłaściwość. Uklękawszy na oba kolana, pochylony, penitent mówi *Confiteor Deo...* po polsku, lub po łacinie, całe czy w skróceniu, aż do słów: *tibi Pater* włącznie. Poczym, przeżegnawszy się, twarz zwraca do kratki i rozpoczyna spowiedź.
118. Tymczasem spowiednik mówi nad penitentem słowa: *Dominus sit in corde tuo et in labiis tuis, ut rite confitearis omnia peccata tua, in nomine Patris † et Filii et Spiritus Sancti.* Ręką prawą znak krzyża kreśląc, lewą na kolanie opiera. Poczym w birecie, nie patrząc na penitenta, twarz bokiem do niego obróciwszy i chustką czystą, białą zasłoniwszy, słucha spowiedzi.
119. Ukończywszy spowiedź, penitent pochyla głowę i mówi dalszy ciąg spowiedzi powszechnej, od słów: *Mea culpa...* aż do *Deum nostrum*, w całości lub skróceniu. A gdy spowiednik da znak odejścia, pokornie odchodzi od konfesjonału.
120. Spowiednik zaś, wysłuchawszy spowiedzi, udziela rozgrzeszenia głosem miernym tak, aby otaczający konfesjonał nie mogli wyrazów dokładnie słyszeć, gdyby rozgrzeszenie nie miało być dawane. Zdejmie więc najprzód biret, i dłonie rąk przed

---

<sup>1)</sup> Rit. l. c.

<sup>2)</sup> Dnia 27 marca 1854 roku.

piersią złożywwszy, mówi: *Misereatur tui...* Potym lewą rękę na kolanie położywszy, prawą trzymając nad penitentem, mówi: *Indulgentiam...* i zaraz dodaje formułę sakramentalną: *Dominus noster Jesus Christus te absolvat...*, w której słowa *deinde* nie należy opuszczać<sup>1)</sup>. Powiedziawszy zaś słowa: *Jesus Christus*, wkłada biret. Spowiadając duchownych, po słowie *excommunicationis* dodaje słowo *suspensionis*. Mówiąc słowa: *In nomine Patris † et Filii et Spiritus Sancti. Amen*, kreśli znak krzyża po nad penitentem. Następnie, zdjawszy biret<sup>2)</sup>, dłonie rąk przed piersią łączy i mówi modlitwę: *Passio Domini nostri... vitae aeternae. Amen*. Wreszcie stuknięciem lekkim w konfesjonał da znak penitentowi do odejścia. Udzielając to rozgrzeszenie, ile razy wypadnie mu wymawiać imię *Jesus*, głowę głęboko pochyla.

121. W spowiedziach częstszych i krótszych, lub gdy wielki jest napływ spowiadających się, spowiednik w formie rozgrzeszenia może opuścić *Missereatur i Passio Domini*<sup>3)</sup>: ale prędzej dwie pierwsze, niż ostatnią modlitwę.
122. Gdy penitentowi grozi natychmiastowa śmierć, wystarczać będzie, jeżeli kapłan, po jego spowiedzi, wypowie tę formułę absolucji: *Ego te absolvo ab omnibus censuris et peccatis, in nomine Patris † et Filii et Spiritus Sancti. Amen*.
123. Gdyby rozgrzeszenia spowiednik nie mógł udzielić, to po spowiedzi odmawia bez biretu cichym głosem *Misereatur... i Indulgentiam...* i słowa błogosławieństwa: *Benedictio Dei omnipotentis Patris † et Filii et Spiritus Sancti descendat super te et maneat semper. Amen*. Po nakreśleniu znaku krzyża dłonie rąk łączy przed piersią. Wreszcie penitentowi daje znak odejścia.
124. U chorych będąc, słucha kapłan spowiedzi siedzący przy łóżku, tak oddalony od chorego, o ile na to miejsce i zdrowie chorego pozwala. Pierwej drzwi pokoju zamknie.
125. W kościołach penitenci przy konfesjonałach, z obu ich stron, oczekują na spowiedź: z prawej strony mężczyźni umieszczeni, z lewej niewiasty, wszyscy na tyle zdala od konfesjonału, aby głos spowiadających się i spowiednika do nich nie dochodził.
126. Zakrystjan w zakrystji przygotowuje komżę i stulę fioletową, i konfesjonał z kurzu wytrze, jeżeli tego przedtym nie uczynił.

1) Ś. K. Obrz. 11 marca 1837, *Veronen.*; 27 lutego 1847, *Viglevanen.*

2) Bourbon, *Petit Cérém. paroiss.*, Paris, 1861, p. 280.

3) *Rit. Rom. t. III, c. 2, n. 4*; Ś. K. Obrz. 28 lutego 1847.

## ROZDZIAŁ IV.

## Najświętsza Eucharystja.

## § 1. Wiadomości ogólne.

127. Najświętsza Eucharystja przechowywać się winna stale w cyborjum w kościołach katedralnych i parafjalnych, oraz w kościołach zakonów tak męskich, jak żeńskich, zatwierdzonych przez Stolicę Apostolską<sup>1)</sup>. W niektórych kościołach i kaplicach przechowuje się tylko za indultem papieskim, albo z mocy niepamiętnego zwyczaju. Biskup wszakże w swojej djecezji może dawać czasowe pozwolenie na utrzymanie Najśw. Sakramentu<sup>2)</sup>.
128. Przechowywanie stale Najświętszego Sakramentu w kościele pociąga za sobą obowiązek odprawiania tam mszy św. codziennie, o ile możność pozwoli, oraz ustawicznego, dniem i nocą, palenia przed cyborjum przynajmniej jednej lampy.
129. Najświętsza Eucharystja odnawiać się winna (*renovatio Eucharistiae*) co dwa tygodnie<sup>3)</sup>, jeżeli wilgoć w cyborjum nie wymaga częstszego odnawiania. Dzień odnawiania Eucharystji zaznaczyć trzeba na odpowiedniej tablicy w zakrystji. Komunikanty podawane do konsekracji, a więc i do odnawiania przechowywanej Eucharystji, mają być świeżo upieczone; znajdujące się zaś w puszcze Komunikanty stare, gdyby nie były rozdane wiernym, spożywane są. Przy odnawianiu Eucharystji ma też miejsce puryfikacja puszki<sup>4)</sup>.

## § 2. Udzielanie Komunii św. po za mszą św.

## 1) Czynności kapłana.

130. Choć najodpowiedniejszym dla rozdawania Komunii św. czasem jest msza św., gdy jednak tego wymaga słusza przyczyna, kapłan chętnie udziela Jej i po za mszą św., aby tylko przed południem, t. j. w czasie przeznaczonym na odprawienie

<sup>1)</sup> Constit. Benedict. XIV, *Quamvis justo*, ex 30 April. 1749.

<sup>2)</sup> Gdzie jest przechowywany Najśw. Sakrament, tym samym może być i rozdawany. Wszakże w kaplicach prywatnych, nawet w czasie mszy św., Komunia św. tylko za pozwoleniem biskupa może być rozdawaną indultarjuszom. Por. Ś. K. Obrz. 10 lutego 1906, *Malacitana*.

<sup>3)</sup> Const. Benedicti XIV, *Etsi pastoralis*, et Clementis VIII, *Sanctissimus*. Item Innocentius IV *in litteris ad legatum Cypri*. Cf. Gardellini *Gandaven*. 16 Dec. 1826, n. 4623 ad I, ad n. 1 et 2.

<sup>4)</sup> Por. wyżej, część IV, rozdz. 1, § 2, n. 204, czyli str. 261 w tomie I.

mszy św.<sup>1)</sup>. Nie może jednak być rozdawaną od ukończenia mszy św. w Wielki Czwartek aż do mszy w Wielką Sobotę<sup>2)</sup> a także w nocy, poprzedzającej Boże Narodzenie.<sup>3)</sup>

131. Umywszy ręce<sup>4)</sup>, kapłan ubiera się w zakrystji w komżę i stułę barwy białej lub takiej, jakiej wymaga odmawianie tego dnia officjum<sup>5)</sup>. Potym, wzięwszy w ręce biret i oddawszy rewerencję krzyżowi przez ukłon głęboki głowy, wkłada biret na głowę<sup>6)</sup>, dłonie rąk przed piersią łączy i wychodzi do ołtarza<sup>7)</sup>.
132. Gdyby kapłan przed lub po mszy św. czytanej<sup>8)</sup> bezpośrednio udzielał Komunii, czyni to w ornacie, jak przyszedł do ołtarza lub jak ukończył mszę św. Gdy zaś odprawia mszę przy innym ołtarzu, a idąc do tego ołtarza czy powracając od niego, udzielać ma przy innym ołtarzu Komunii, to pierwszej w zakrystji zdejmie ornat i manipularz; wszakże, gdyby zwyczaj był taki, może i w ornacie, po ukończeniu mszy przy innym ołtarzu, przyjść do ołtarza Najświętszego Sakramentu i udzielić Komunii<sup>9)</sup>.

133. Przybywszy przed stopnie ołtarza, oddaje ministrantowi biret i kłeka na posadzce. Następnie wstępuje na stopnie ołtarza, prawą nogą naprzód; stanąwszy przy ołtarzu, bierze z niego bursę lewą ręką, prawą zaś wyjmując z niej korporał i na ołtarzu kładzie. Opiera potym lewą rękę na ołtarzu, a lewą wzięwszy pustą bursę, opiera ją na predelli po stronie epistoły. Zaczynając wzięwszy z ołtarza korporał, obu rękami rozkłada go całkowicie<sup>10)</sup> na środku ołtarza.

<sup>1)</sup> Ś. K. Obrz. 12 marca 1816, *Tuden.*; 11 czerwca 1904, *Ord. Fr. Min. prov. Portug.* ad III; Rubr. Miss. t. XV, n. 1. Stolica Apostolska niekiedy udziela pozwolenia na udzielanie Komunii św. w czasie popołudniowym aż do zachodu słońca. Taki przywilej posiadają kapłani, należący do Ligi Eucharystycznej; także kapłani, spełniający urząd misjonarza w diecezji Płockiej.

<sup>2)</sup> Ś. K. Obrz. 28 kwiet. 1914, *Dubia II.*

<sup>3)</sup> W noc Bożego Narodzenia w kaplicach zakonnych i seminaryjskich, w których się przechowuje Najśw. Sakrament, wolno jest podczas mszy świętej. Komunię świętą rozdawać. Ś. K. Obrz. Off. 1 sierpnia 1907 r.

<sup>4)</sup> Rit. *Ordo admin. S. Comm.*

<sup>5)</sup> Ś. K. Obrz. 12 marca 1836, *Tridentina*; 10 stycznia 1852, *Cenomanen.*

<sup>6)</sup> Herdt, *S. Lit. prax.* I, n. 275.

<sup>7)</sup> Gdyby bursy nie było na ołtarzu, kapłan zabiera ją z sobą, wychodząc z zakrystji; niesie ją w obu rękach, opartą na piersiach, przodem na zewnątrz, otworem ku górze. Por. Ś. K. Obrz. 24 września 1842, *Neapolitana*; także 27 lutego 1847. Zdejmując wtedy biret, trzyma bursę tylko w lewej ręce.

<sup>8)</sup> Przed lub po mszy św. uroczystej lub śpiewanej bezpośrednio celebrans nie może udzielać Komunii św. Por. Ś. Kongr. Obrz. 19 stycznia 1906, *Ord. Fr. Min. prov. Ap.* ad III.

<sup>9)</sup> Ś. K. Obrz. 12 marca 1836, *Tridentina*, XI.

<sup>10)</sup> Położenie palki zamiast rozwiniętego korporału nie wystarcza. Ś. K. Obrz. 27 lutego 1847. Toż samo rozumieć należy o złożonym korporale.



134. Gdy kapłan na mocy zwyczaju, idąc do lub od innego ołtarza, przyszedł do ołtarza N. Sakramentu dla rozdania Komunii świętej, po wstąpieniu na stopnie ołtarza, stawia kielich cokolwiek od strony ewangeliji, jak przy rozpoczęciu mszy św., i bierze z niego bursę, z której wyjmuje korporał i rozkłada go na ołtarzu.
135. Otworzy potem cyborjum, odsunawszy pierwszej tabellam secretarum, i klęka, ręce przedtym, jak zwykle przy klękaniu, opierając na ołtarzu, po za korporałem; wyjmuje prawą ręką puszkę, lewą opierając jeszcze na ołtarzu, odkrywa ją obu rękoma i znowu klęka, przykrycie puszkę położywszy na korporale.
136. Powstawszy, obraca się prawą ręką ku stronie epistoły i, dłonie rąk obu mając przed piersią połączone, skoro ministrant ukończy *Confiteor...*, mówi głośno: *Misereatur vestri* <sup>1)</sup>... Gdy ministrant odpowie: *Amen*, kapłan doda głośno: *Indulgentiam...* Jednocześnie prawą ręką w stronę ludu krzyż kreśli, rozpoczynając go na słowo *Indulgentiam*, a kończąc na *vestrorum*, lewą rękę niżej piersi trzymając. Ministrant odpowie: *Amen*.
137. Obraca się wtedy kapłan lewą ręką do ołtarza, i oparłszy ręce na nim, po za korporałem, klęka. Zaraz potem bierze w lewą rękę, między wielki i pozostałe palce, rękojeść puszek, i mając trzy palce mniejsze prawej ręki wyciągnięte, wielkim i wskazującym bierze z puszek jeden z Komunikantów i ten po nad puszkę wynosi na jeden lub dwa cale tak, aby wierni mogli go ujrzyć.
138. Teraz, nie pierwszej, prawą ręką obraca się do ludu i tyłem stojąc przed środkiem ołtarza, z oczyma utkwionymi w Najświętszy Sakrament, głośno, poważnie i wyraźnie mówi: *Ecce Agnus Dei, ecce qui tollit peccata mundi* <sup>2)</sup> i zaraz po trzykroć głośno powtarza te słowa: *Domine, non sum dignus...*, które to słowa zawsze w rodzaju męskim się mówią, choćby się samym niewiastom Komunia św. rozdawała.
139. Po ukończeniu tych słów, nie pierwszej, zstępuje ze stopni ołtarza, środkiem zawsze <sup>3)</sup>, nawet wtedy, gdy osoba, przyjmująca Komunię św., z boku u kratek klęczy. Idąc, o tyle oddala od piersi puszkę czy patenę, o ile to jest potrzebnym do widzenia stopni, aby się przypadkiem nie wywrócił. Komunię

<sup>1)</sup> Mówi zawsze *vestri*, choćby się tylko jednej osobie Komunia święta dawała.

<sup>2)</sup> W żadnym razie po polsku mówić nie można: „*Consuetudinem esse eliminandam*“, mówi Ś. K. Obrz. d. 23 maja 1835, *Ord. Min. Capucc V.*

<sup>3)</sup> Ś. K. Obrz. d. 15 września 1736.

św. rozdaje począwszy od tych, którzy klęczą od strony epistoły i t. d.

140. Duchowni i ministrant przyjmują Komunię św., klęcząc na stopniach. Udzieliwszy im Komunii św., udaje się kapłan do wiernych po za sanktuarjum, przy kratkach klęczących.
141. Nim Komunii św. udzieli, pierwszej zawsze Komunikantem krzyżyk po nad puszką czy pateną nakreśli, wielkości nie przechodzącej obwodu puszki czy pateny. Mówi wtedy: *Corpus Domini nostri Jesu*<sup>1)</sup> *Christi custodiat animam tuam in vitam aeternam. Amen.* Gdy mówi *Amen*, Komunikant na usta komunikującego kładzie. Nim to wszakże robi, pierwszej ponad pateną czy puszką wstrząśnie lekko Komunikantem, aby z niego opały przyczepione doń cząsteczki eucharystyczne.
142. Przy rozdawaniu Komunii św. celebrans baczy:
  - a) aby dawał tylko jeden Komunikant każdemu;
  - b) aby nie używał do Komunii świętej Hostji z monstrancji;
  - c) aby puszkę trzymał mocno, żeby mu z rąk nie wypadła;
  - d) aby nie przysuwał zbyt puszki do twarzy komunikujących, żeby oddychaniem nie poruszyli Komunikantów;
  - e) aby palcami swymi, a tymbardziej Komunikantem nie dotykał warg albo twarzy komunikujących, ale lekko Komunikant do języka komunikującego przycisnął, jednocześnie palce mniejsze chowając pod wielki i wskazujący palec lub przybliżając do dłoni. Po położeniu Komunikantu na języku, zaraz rękę cofa;
  - f) aby palec jego nie zwilżał się od języków, na które Komunię św. kładzie; gdyby jednak się zwilżył, wytrze go o puryfikaterz, pierwszej go obmywszy w naczynku z wodą, stojącym na predelli;
  - g) w lecie, dla wilgoci, możnaby pierwszemu komunikującemu dać Komunikant nie trzymany w ręku, jeżeli do palca przylgnął, ale inny;
  - h) trzeba się strzec pośpiechu przy rozdawaniu Komunii św., zwłaszcza gdy puszka jest pełna, i zwracania oczów gdzieindziej;
  - i) nie można trzymać w lewym ręku ani puryfikatera, ani pateny<sup>2)</sup>;

<sup>1)</sup> Na słowo *Jesu* nie czyni się tu ukłonu; byłoby to zbyt trudnym.

<sup>2)</sup> Ś. K. Obrz. 12 sierpnia 1854, *Lucionen*.

k) gdyby Komunikantów brakło, niektóre z nich, w razie potrzeby, mogą być podzielone<sup>1)</sup> i rozdane;

l) gdyby, podczas rozdawania Komunii św., przy pobliskim ołtarzu miało miejsce podniesienie, kapłan przerwie rozdawanie, obróci się do ołtarza i stoi tak długo, dopóki się podniesienie nie skończy;

m) gdyby Komunikanty wyczerpały się z jednej puszk, kapłan pójdzie po drugą do cyborjum, ale, tę otworzywszy, nie mówi już po raz wtóry: *Ecce Agnus Dei*, lecz, ukłękawszy, idzie do krater i rozdaje Komunię<sup>2)</sup>.

143. Po rozdaniu Komunii św., obraca się kapłan lewą ręką do ołtarza i, nic nie mówiąc, powoli, poważnie, środkiem stopni powraca do cyborjum, stawia puszkę na korporale i klęka<sup>3)</sup>, prawą ręką z połączonymi wielkim i wskazującym palcami oparłszy na brzegu korporalu, lewą po za korporalem. Potym, lewą rękę położywszy na podstawie puszk, palce wielki i wskazujący prawej obciera o siebie po nad puszką.

144. Następnie lewą ręką oparłszy na ołtarzu, po za korporalem, wielki i wskazujący palce prawej ręki obmywa w naczynku z czystą wodą, stojącym po stronie epistoły, i wyciera je przyczepionym doń puryfikaterzem; wreszcie, nie rozłączając palców z sobą, prawą ręką przykrycie wkłada na puszkę i zamyka ją, bez osobnego już przedtym klękania.

145. Jednocześnie<sup>4)</sup>, obmywając i obcierając palce, mówi kapłan antyfonę: *O sacrum convivium, in quo Christus sumitur, recollitur memoria passionis ejus, mens impletur gratia, et futurae gloriae nobis pignus datur* (w okresie wielkanocnym i podczas oktawy Bożego Ciała dodaje się<sup>5)</sup>: *Alleluja*<sup>6)</sup>), i dodaje werset: *Panem de coelo praestitisti eis* (w okresie wielkanocnym i podczas oktawy Bożego Ciała dodaje się: *Alleluja*).

146. Gdy ministrant odpowie na werset, jeżeli ten jest mówiony, kapłan, dłonie rąk przed piersią złączywszy, powie: *Domine, exaudi orationem meam*; i, po odpowiedzi ministranta, doda: *Do-*

1) Ś. K. Obrz. 16 marca 1833 r.

2) Ephem. liturg. 1892, p. 686.

3) Ś. K. Obrz. 14 stycznia 1898, *Parisien*.

4) Tę chwilę przeznaczając na odmawianie przepisanych przez rytuał modlitw, idziemy za większością liturgistów. Por. Ephem. liturg. 1892, p. 691. W taki sposób najlepiej, zdaje się, godzi się tekst rubryki rytuału ze czcią dla Najświętszego Sakramentu: „*Preces dicendae sunt infra ablutionem et extersionem digitorum*“, jak mówi Ś. K. Obrz. 14 stycznia 1898, *Parlsten*.

5) Fumagalli, *Manuale seu promptuarium liturgicum*, Alae 1889, I, p. 157.

6) Gdy jednak Komunia św. daje się po lub przed mszą św. żałobną, w czarnej barwie, *alleluja* dodawać nie należy. Ś. K. Obrz. 26 listopada 1878.

*minus vobiscum*<sup>1)</sup>. A gdy i na to ministrant odpowie, kapłan mówi: *Oremus, Deus, qui nobis...*, kończąc tę modlitwę dłuższym zakończeniem<sup>2)</sup>: *Qui vivis et regnas cum Deo Patre in unitate Spiritus Sancti Deus per omnia saecula saeculorum. R. Amen.* W miejsce tej modlitwy w okresie wielkanocnym mówi się modlitwa *Spiritum nobis...* z dłuższym zakończeniem: *Per Dominum nostrum Jesum Christum Filium tuam, qui tecum vivit et regnat etc.*

147. Odmówiwszy modlitwę, nie pierwszej, lewą rękę oparłszy na ołtarzu, po za korporalem, prawą wstawia puszkę do cyborjum, klęka<sup>3)</sup>, obie ręce jednocześnie oparłszy na ołtarzu, po za korporalem, zamyka cyborjum i tabellam secretarum na swoim miejscu stawia.
148. Zaczynając kapłan podnosi w górę oczy i ręce, jak we mszy św., mówiąc: *Benedictio Dei omnipotentis* i zaraz opuszcza oczy i ręce łącząc<sup>4)</sup>. Potym z opuszczonymi ku ziemi oczyma, z dłońmi rąk przed piersią złączonymi, prawą ręką obraca się do ludu i tu lewą rękę położywszy niżej piersi, prawą wyciągniętą w górę błogosławi komunikujących lub komunikującego. A mianowicie, gdy mówi *Patris*, rękę podnosi do wysokości oczów, gdy mówi *et Filii*, opuszcza rękę aż do piersi, na *et Spiritus* zwraca rękę w stronę lewego ramienia, na *Sancti* — w stronę prawego. Potym dłonie rąk przed piersią połączy i odpowie: *descendat super vos et maneat semper.*
149. Błogosławieństwa tego nie udziela kapłan, gdy Komunię daje przed lub po mszy żałobnej, w czarnej barwie. Zresztą zawsze się ono daje, nawet wobec wystawionego Najświętszego Sakramentu<sup>5)</sup>. Przede mszą czytana ono tylko wtedy się nie daje, gdy jest pewna, że komunikujący zostaną na mszy, do jej ukończenia<sup>6)</sup>.
150. Udzieliwszy błogosławieństwa<sup>7)</sup>, lewą ręką obraca się kapłan do ołtarza, i zaraz obiema rękami składa korporał (część I,

<sup>1)</sup> Tych wersetów nigdy opuszczać nie należy. Ś. K. Obrz. 24 września 1842, *Tertii Ordinis S. Francisci*; 30 sierpnia 1892, *Strigonien*.

<sup>2)</sup> Ś. K. Obrz. 10 czerwca 1880.

<sup>3)</sup> Ś. K. Obrz. 23 grudnia 1862.

<sup>4)</sup> Le Vavas seur, *Cérém.* I, 348; Fumagalli, l. c. I, p. 157; Bourbon. *Petit Cérém.* n. 1048.

<sup>5)</sup> Ś. K. Obrz. 30 sierpnia 1892, *Strigonien*.

<sup>6)</sup> *Cavalièri*, t. IV, decr. 63, n. 3.

<sup>7)</sup> Djacon, udzielający Komunii św. w zastępstwie i ze zlecenia kapłana, udziela ją z tymiż samymi ceremonjami, co kapłan, z tym tylko zastrzeżeniem, że błogosławieństwa po udzieleniu Komunii św. nie daje. Por. Ś. K. Obrz. 14 sierpnia 1858, *Tunquini Occidentalis*, i tłumaczenie tego dekretu w Lehmkuhl, *Theol. moral.*, t. II, n. 140. Mogłoby udzielić tego błogosławieństwa tylko Najświętszym Sakramentem, jak to u chorych ma miejsce.



n. 127) i do bursy wkłada brzegiem otwartym do wewnątrz a wierzchem do góry; zaczyn bursę opiera na predelli po stronie epistoły, albo bierze ją z sobą, zstępuje ze stopni, klęka na posadzce, wkłada prawą ręką biret na głowę, i, poprzedzony przez ministranta, powraca do zakrystji, gdzie zdejmuje z siebie stulę i komżę.

## 2) Czynności ministranta.

151. Ministrant, w komżę przybrany, poprzedza kapłana, wychodzącego do ołtarza, dla rozdawania Komunii św. Przed wyjściem z zakrystji, odda jednocześnie z kapłanem ukłon krzyżowi, a potem kapłanowi. Idzie, dłonie rąk przed piersią złączony. Przybywszy przed stopnie, jeżeli potrzeba, daje przejście kapłanowi, potem klęka na jedno kolano na posadzce po lewej ręce kapłana, przyjmuje od niego biret, aby go położyć na kredencji czy na zastępującym ją stoliku. Zaczyn poruszyć dzwonkiem na znak rozdawania Komunii św. i rozciągnie na kratkach, przed komunikującymi, obrus<sup>1)</sup>, jeżeli go tam nie ma<sup>2)</sup>.
152. Następnie, klęcząc na posadzce po stronie epistoły, głęboko korpus ciała pochyliwszy, odmawia *Confiteor...*, odpowiada *Amen* po *Misereatur...* i wyprostowuje się. Żegna się na *Indulgentiam* i, po ukończeniu go, mówi *Amen*.
153. Podczas dalszych słów kapłana i podczas rozdawania Komunii św. klęczy po stronie epistoły<sup>3)</sup>, tak aby nie był tyłem do Najśw. Sakramentu. Gdyby miał sam przystąpić do Komunii św., klęka na środku podnóżka i pierwszy Komunię św., złożonywszy pierw jej rękę na piersiach, na krzyż, otrzymuje<sup>4)</sup>. Otrzymawszy Komunię św., zaraz powstaje, aby dać przejście kapłanowi, i idzie na swe miejsce.
154. Gdy kapłan powróci do ołtarza, ministrant, powstawszy, zbierze obrus, jeżeli jest taki zwyczaj; pierwszej jednak odpowie: *Omne delectamentum in se habentem* (w okresie wielkanocnym i podczas oktawy Bożego Ciała dodaje *Alleluja*), jeżeli kapłan antyfonę i werset wypowie. Odpowiada też z kolei: *Et clamor meus ad te veniat, Et cum spiritu tuo* i po modlitwie. *Amen*.

<sup>1)</sup> Gdyby kratki były zdala od ołtarza, postara się ministrant o zapalenie po obu ich bokach dwóch świec woskowych. Ś. K. Obrz. d. 26 marca 1859, Tarnovien.

<sup>2)</sup> Gdyby cyborjum było za wysoko, ministrant przystawia schodki i po użyciu odstawia. Toż czyni po rozdaniu Komunii św. Dzwonienie, zagłuszające słowa kapłana, *Ecce Agnus...*, jest, naganne.

<sup>3)</sup> Gdyby wszakże w miejscu, gdzie się rozdaje Komunia święta, było ciemno, ministrant postara się wcześniej o świecę na ołtarzu i tą, klęcząc, przyświeca kapłanowi.

<sup>4)</sup> Ś. K. Obrz. 13 lipca 1658, *Galliarum*.

155. Przed udzieleniem błogosławieństwa przez kapłana klęka z biretem przed stopniami, od strony ewangeliji cokolwiek. Odpowiada po błogosławieństwie *Amen*, a gdy kapłan zejdzie ze stopni, uklęknie z nim przed ołtarzem i poprzedza go do zakrystji. Tu, oddawszy ukłon głęboki krzyżowi, rozbiera z szat liturgicznych kapłana i siebie.

### 3) Czynności zakrystjana.

156. Zakrystjan przed obrzędem rozdawania Komunii św. w zakrystji przygotowuje dla kapłana komżę i stulę białej barwy lub takiej, jakiej wymaga tego dnia odmawiane officjum.
157. Następnie zapala na ołtarzu dwie świece woskowe i, po stronie epistoły, oprze o predellę otworem ku górze obróconą bursę z korporalem; bursa ma być tej barwy, co i stula dla kapłana. Przy cyborjum położy kluczyk dla otworzenia go, oraz postawi naczynko do obmywania palców. U stóp stopni umieści dzwonek, gdyby go nie było. A na kratkach rozwiesi, jeżeli go tam stale niema, obrus lniany, długi, biały, czysty, nie podarty, po brzegach obsyty koronką lub obhaftowany.
158. Gdy kapłan po ukończonym rozdawaniu Komunii św. odejdzie od ołtarza, zakrystjan gasi świece i zabiera bursę do zakrystji, jeżeli już tego dnia nie będzie Komunia św. rozdawana. Wodę z naczynka wylewa do piscyny; nie potrzeba jednak tego czynić za każdym rozdawaniem Komunii, tylko co pewien przeciąg czasu; wtedy się wodę odnawia, aby była zawsze czystą. Obrus z krutek zdjawszy, jeżeli nie jest do nich stale przytwierdzony, nie wstrząsa nim, aby przypadkiem partykuła jaka, tam się znajdująca, na ziemię nie spadła.

### 4) Zachowanie się komunikujących.

159. Jeden tylko ministrant przystępuje do Komunii św., klęcząc na stopniach; wszyscy inni wierni przy kratkach, jeżeli można, najprzód mężczyźni, potem niewiasty, albo, przynajmniej, z jednej strony mężczyźni, z drugiej niewiasty. Wszyscy zbliżają się do krutek pokorni, skupieni, w ubraniu czystym i skromnym, z oczami spuszczoneymi, pierwiej złożywszy z siebie broń, odsunawszy laskę, zdjawszy rękawiczki. Uklękawszy, ręce złożą na krzyż na piersiach, albo, jeżeli można, obu rękoma potrzymywać będą obrus pod brodą. Podczas przyjmowania Komunii usta trzymają skromnie otwarte, język cokolwiek na zewnątrz wysunięty. Po otrzymaniu Komunii usta skromnie i poważnie zamykają. Wreszcie powstawszy, z oczyma spuszczoneymi, wyprostowani, odchodzą do swego miejsca w kościele, gdzie dzięki Panu Bogu za otrzymane łaski składają.

### § 3. Zanoszenie i udzielanie Komunii św. chorym.

#### 1) Czynności kapłana.

160. Komunię świętą kapłan nosi chorym, ilekroć tego zażądają, już to aby zadość uczynić obowiązkowi przyjęcia Komunii wielkanocnej, już z pobożności. Umierający nadto obowiązani są przyjąć Komunię świętą jako Wjatyk, choćby nie byli na czczo. Proboszcz ze swojej strony wielkiego dokładać ma starania<sup>1)</sup>, aby nikt bez Wjatyku nie umarł; owszem zachęcać ma wszystkich chorych do przyjmowania Komunii św., przynajmniej w większe uroczystości, jeżeli to, ze względu na liczbę posługujących kapłanów i odległość do kościoła, jest możliwym.
161. Komunia św. nosi się do chorych we dnie, w nocy zaś tylko w razie niebezpieczeństwa śmierci<sup>2)</sup>.
162. Umywszy ręce, kapłan ubiera się w zakrystji w komżę i stulę barwy białej, pod spodem mającej barwę fioletową. Zawiesza potem na szyi bursę białą, jedwabną<sup>3)</sup>, wewnątrz której jest korporał, puryfikaterz czysty i mała puszka wjatykowa<sup>4)</sup>. Do kieszeni chowa rytuał lub wyciąg z niego, *vade mecum* zwany. Potym wzięwszy w ręce biret i oddawszy rewerencję krzyżowi przez ukłon głęboki głowy, wkłada biret na głowę, dłonie rąk przed piersią łączy i, poprzedzony przez ministranta, wychodzi do ołtarza.
163. Przybywszy przed stopnie ołtarza, oddaje ministrantowi biret i klęka na posadzce. Następnie wstępuje na stopnie ołta-

<sup>1)</sup> Rit. de Comm. infirm. Gdy choroba ciężka trwa i choremu wciąż grozi śmierć, po kilku dniach, nawet, według św. Alfonsa Ligourego, nazajutrz można mu znowu udzielić Wjatyku. To się powtarza aż do wyjścia z niebezpieczeństwa, albo do śmierci. Obłożnie i długotrwale chorzy, gdy nie mogą się obyć bez picia, mogą przyjmować komunię św. naczczo raz lub dwa razy na miesiąc, a w klasztorach i w domach, gdzie Najśw. Sakrament się przechowywa, raz lub dwakroć w tydzień. Por. Ś. K. Konc. 7 grudnia 1906 r.

<sup>2)</sup> Ordynariusz może dozwolić, „ut mala affectis valetudine, qui domo egredi nequeant et S. Communionem ob devotionem petant, cum praesertim in aliqua parocia plures petant, vel aliquis petat frequenter, S. Eucharistia privatim, seu non observatis Ritualis praescriptionibus, ab ecclesia domum deferatur“ ex justa et rationabili causa, servato saltem ritu proposito a Benedicto XIV in decreto *Inter omnigenas*, 2 Febr. 1744, § 23, scilicet: „Sacerdos stolam semper habeat propriis coopertam vestibus; in sacculo seu bursa pixidem recondat, quam per funiculos collo appensam im sinu reponat; et nunquam solus procedat, sed uno saltem fidei, in defectu clerici associetur“. S. C. Sacr. 23 dec. 1912, *Romana et aliarum*, III.

<sup>3)</sup> Por. wyżej, część I, n. 131.

<sup>4)</sup> Por. wyżej część I, n. 158. Może zamiast puszki wjatykowej użyta być tu patena zamykana, w której da się ukryć Przenajświętsza Hostja.

rza, prawą nogą naprzód: stanąwszy przy ołtarzu, wyjmuje ze swej bursy prawą ręką korporał i, na ołtarzu go położywszy, obu rękami rozkłada go całkowicie na ołtarzu. To uczyniwszy, wyjmuje z bursy puszkę wjatykową, na korporale stawia i zdejmuję z niej przykrycie.

164. Otworzy potem cyborjum, odsunąwszy pierwej tabellam secretarum, i klęka, ręce przedtym, jak zwykle przy klękaniu, opierając na ołtarzu, po za korporalem; wyjmuje prawą ręką puszkę, lewą opierając jeszcze na ołtarzu, odkrywa ją obu rękoma i znowu klęka, przykrycie puszek położywszy na korporale.
165. Powstawszy, wielkim i wskazującym palcem prawej ręki wyjmuje z puszek Komunikant, jeden lub więcej, stosownie do liczby chorych, i umieszcza w małej puszcze. Lewą rękę wtedy trzyma opartą na ołtarzu po za korporalem. Potym lewą rękę położywszy na podstawie puszek, palce wielki i wskazujący prawej obciera o siebie po nad puszką; i zaraz klęka, prawą ręką z połączonymi wielkim i wskazującym palcami oparłszy na brzegu korporалу, lewą po za korporalem. Powstawszy, prawą ręką, palców złączonych nie rozłączając, przykrycie wkłada najprzód na większą puszkę i zamyka ją, potym na małą puszkę.
166. Następnie lewą rękę oparłszy na ołtarzu, po za korporalem, wielki i wskazujący palec prawej ręki obmywa w naczynku z czystą wodą, stojącym po stronie epistoły, i wyciera je przyczepionym doń puryfikaterzem. To uczyniwszy, lewą rękę opiera na ołtarzu, po za korporalem, prawą zaś wstawia puszkę wielką do cyborjum; potym klęka, obie ręce jednocześnie oparłszy na ołtarzu, po za korporalem, zamyka cyborjum i tabellam secretarum na swoim miejscu stawia<sup>1)</sup>.
167. Wtedy wyjmie z bursy puryfikaterz i okrywszy nim małą puszkę, wkłada tę ostatnią do bursy prawą ręką; zaczyn obie ma rękami składa korporał (część I, n. 127) i także go do bursy brzegiem otwartym do zewnątrz wkłada. Wreszcie, dłonie rąk przed piersią złączywszy, obraca się prawą ręką i zstępuje ze stopni. Bierze podany sobie biret i, trzymając go w obu rękach, idzie do drzwi kościoła, poprzedzony przez ministranta ze światłem.
168. Wyszedłszy z kościoła, wkłada na głowę biret i idzie dalej<sup>2)</sup>. Gdzie zwyczaj jest okrywania się płaszczem długim,

<sup>1)</sup> Klucz od cyborjum po wyjściu kapłana z kościoła, szczególnie gdzie jest jeden kapłan, powinien być wzięty przez zaufaną osobę, jak np. organistę, i chowany w zakrystji w zwykłym jego miejscu. Cf. Bourbon, *Petit Cérém.* n. 1068.

<sup>2)</sup> Wprawdzie dekretu Ś. K. Obrz. nie dopuszczają możności nakrywania czemkolwiek głowy (31 sierpnia 1872, *Toletana*), chyba w szczególnych wypad-



może to uczynić, także po wyjściu z kościoła<sup>1)</sup>. Może też w razie większej odległości jechać powozem, bryczką czy wozem, a nawet i konno, jeżeli taki jest zwyczaj, a inaczej drogi przebyć nie można. Na welocypedzie kapłanowi jechać nie wolno<sup>2)</sup>. Idzie zawsze poważnie; gdy w razie gwałtownym pośpieszyć mu trzeba, czyni to, ale w każdym razie nie biegnie. Czy idzie czy jedzie, zawsze się przed nim znajduje ministrant z latarnią i dzwonkiem.

169. Idąc, kapłan odmawia psalm *Miserere...* lub inne psalmy pokutne, albo kantyki, które umie na pamięć: *Benedictus, Magnificat, Nunc dimittis, Benedicite omnia opera...* i t. p.

170. Wszedłszy do mieszkania chorego, kapłan powie: *Pax huic domui*. Gdy ministrant nie będzie umiał odpowiedzieć, sam po sobie odpowiada słowami: *Et omnibus habitantibus in ea*. Zdejmuje biret i płaszcz, jeżeli jest w nim, i zbliża się wprost do stoliczka, okrytego białym obrusem, na którym, wyjąwszy z bursy korporał, rozkłada go w całości. Potym wyjmie puszkę z Komunikantem i, zdjawszy z niej puryfikaterz, stawia na środku korporału.

171. Uklękawszy następnie przed Najświętszym Sakramentem na dwa kolana<sup>3)</sup>, powstanie i wezmie kropidło od ministranta. Pokrapia wodą święconą chorego i cały pokój, aby tylko nie w stronę Najświętszego Sakramentu, jednocześnie mówiąc antyfonę: *Asperges me, Domine, hyssopo et mundabor: lavabis me et super nivem dealbabor*<sup>4)</sup>, i pierwszy wiersz psalmu *Miserere*, wraz *Gloria Patri...* *Sicut erat...* i powtórzeniem antyfony *Asperges me*<sup>5)</sup>...

172. Potym, oddawszy w ręce ministranta kropidło i wziąwszy w ręce rytuał czy *vade mecum*, mówi kapłan wersety: *Adjutorium nostrum...* *Domine, exaudi...* i *Dominus vobiscum*, a gdy ministrant na nie odpowie, kapłan czyta modlitwę: *Oremus, Exaudi nos*,

kach konieczności i to po za miastem lub wsią, za pozwoleniem biskupa (19 stycznia 1693, *Treviren.*); tutejszy jednak zwyczaj i stan powietrza upoważniają do wkładania po wyjściu z kościoła biretu. Tego jednak nie można zastępować czapką lub kapeluszem. W razie mrozu tegoż i obawy przeziębienia głowy można włożyć głęboką czapkę futrzaną. Tej myśli są dekrety Ś. K. Obrz. z 22 i 27 kwietnia 1871, *Oriolen.*, i z 13-go listopada 1862, *Colonien*. Lehmkuhl, *Theol. mor.*, II, n. 140.

<sup>1)</sup> Bourbon, *Petit Cérém.* n. 1060.

<sup>2)</sup> Litt. Emi Praefecti Epo Izatmarénsi 28 Sept. 1894. Cf. *Ephemer. Liturg.* 1895, 251.

<sup>3)</sup> Bourbon, *Petit. Cérém.* n. 1079.

<sup>4)</sup> Antyfona ta mówi się także w okresie wielkanocnym (Ś. K. Obrz. 11 lutego 1702, *Lerien.*); ale *alleluja* nie dodaje się wtedy ani do antyfony, ani do wersetu.

<sup>5)</sup> Gdyby wody święconej nie było w mieszkaniu chorego, kapłan poświęci ją naprzód, a potym dopiero dopełni obrzędu pokropienia.

*Domine... Per Christum Dominum nostrum.* Gdy ministrant odpowie *Amen*, kapłan zbliża się do chorego i spowiada go, jeżeli go poprzedzającego dnia nie spowiadał. Jeżeli chory jest już po spowiedzi, mimo to kapłan go pyta, czyby jeszcze czego nie miał do nadmienienia do spowiedzi odbytej, i gdy chory odpowie twierdząco, zaleci obecnym wyjść z pokoju, i spowiada go, barwę stuly białą zamieniwszy na fioletową.

173. Po spowiedzi, jeżeli ta ma miejsce, kapłan barwę stuly fioletową zamienia na białą i daje znak dzwonkiem lub uchynieniem drzwi, że wejść można do pokoju chorego. Potym, klęcząc przed Najświętszym Sakramentem, odmawia głośno akty przed Komunią św., aby chory, gdyby mógł, powtarzał je za nim.
174. Następnie, powstawszy, czeka, aż chory czy ministrant czy kto inny obecny odmówi *Confiteor...* całe, jak zwykle przed udzielaniem Komunii św. Gdyby nikt nie umiał odmówić *Confiteor...* sam je odmawia bez *tibi, Pater i te, Pater*. Potym, odkrywszy puszkę i przykrycie położywszy na korporale, klęka na jedno kolano.
175. Powstawszy, obraca się prawą stroną bokiem do stolika, ku choremu; i dłonie rąk mając przed piersią połączone, mówi *Misereatur vestri...*, a jeżeli Komunię św., jako Wjatyk, daje, to *Misereatur tui...* Gdy ministrant odpowie *Amen*, kapłan doda: *Indulgentiam...* z zaimkami w liczbie mnogiej, a gdy Komunię św. jako Wjatyk daje, w liczbie pojedynczej: jednocześnie prawą ręką w stronę chorego krzyż kreśli, rozpoczynając go na słowo *Indulgentiam*, a kończąc na *vestrorum (tuorum)*, lewą rękę niżej piersi trzymając. Ministrant odpowie: *Amen*.
176. Obraca się wtedy kapłan lewą ręką do stolika, i oparłszy ręce na nim, po za korporalem, klęka. Zaraz potym bierze w lewą rękę, między wielki i pozostałe palce, puszkę, i mając trzy palce mniejsze prawej ręki wyciągnięte, wielkim i wskazującym bierze z puszeki Komunikant i ten po nad puszkę wynosi na jeden lub dwa cale, aby chory mógł go ujrzeć.
177. Teraz, nie pierwiej, prawą ręką obraca się do chorego i, tyłem stojąc do stolika, z oczynia utkwionymi w Najświętszy Sakrament, wyraźnie mówi: *Ecce Agnus Dei. ecce qui tollit peccata mundi*<sup>1)</sup>.. i zaraz po trzykroć powtarza te słowa: *Domine, non sum dignus...*, które to słowa zawsze w rodzaju męskim się mówią, choćby przyjmującą Komunię św. była niewiasta.

---

<sup>1)</sup> W żadnym razie tych słów po polsku mówić nie można. Ś. K. Obrz. 23 maja 1835.

178. Nim Komunii św. udzieli, pierwszej nią krzyżyk po nad puszką nakreśli, wielkości nie przechodzącej obwodu puszki. Mówi wtedy: *Corpus Domini nostri Jesu Christi custodiat animam tuam in vitam aeternam. Amen.* Gdy mówi *Amen*, Komunikant na usta komunikującego kładzie. Nim to wszakże zrobi, pierwszej po nad puszką wstrząśnie lekko Komunikantem, aby z niego opadły cząsteczki eucharystyczne doń przychepione <sup>1)</sup>.
179. Po udzieleniu Komunii św., obraca się kapłan lewą ręką do stolika i, postawiwszy puszkę na ołtarzu, jeżeli w niej pozostały jeszcze Komunikanty, klęka i, otarłszy nad nią palce wielki i wskazujący prawej ręki o siebie, zamyka puszkę, aby ją potem zanieść do drugiego chorego i t. d. W przypuszczeniu jednak, że już w puszcze żadnego Komunikantu niema, postawiwszy puszkę na stoliku, lewą ręką wzięwszy łyżkę leżącą na stoliku, z stojącego obok naczynia, nabiera w nią wody, i w niej macza wskazujący i wielki palce prawej ręki. Umywszy je w taki sposób, wyciera puryfikaterem.
180. Otarłszy palce, w przypuszczeniu, że w puszcze niema już Komunikantu żadnego, wylewa zawartość łyżki do puszki, którą obraca kilka razy, aby ją wewnątrz dobrze wodą obmyć. Potem przelewa prawą ręką zawartość puszki co do kropli do łyżki i tę wzięwszy w prawą rękę, nachyli do ust chorego, aby ten mógł znajdującą się tam wodę wypić <sup>2)</sup>. Gdyby w puszcze była jeszcze Komunia św., to wodę w łyżce, zaraz po umyciu w niej palców, podaje choremu do wypicia <sup>3)</sup>. Z wodą tą chory wypija wszelkie okruszyny, po Komunikancie pozostałe; ułatwia mu ona także połknięcie przyjętej Hostji, co nieraz u chorego połączone jest z trudnością i nieraz trzeba kilku łyżkami wody mu w tym dopomóc. Gdyby czysta woda, zadaniem lekarza, miała być szkodliwą, można ją zaprawić winem <sup>4)</sup>.

<sup>1)</sup> Gdyby chory lada chwila mógł umrzeć, kapłan może wszystko lub w części, co poprzedza udzielenie Wjatyku, opuścić i, powiedziawszy słowa: *Accipe, frater (soror), Viaticum...*, udzielić Komunii św. Gdyby chory przed połknięciem Hostji umarł, kapłan, ją zabrawszy, odniesie do kościoła i zachowa w cyborjum do zepsucia. Gdyby w jakiś czas po przyjęciu Komunii świętej chory chciał wyplunąć z ust flegmę, można mu na to pozwolić, raz dlatego że nie idzie ona z żołądka, powtórę, że nie można jej utrzymać, a po trzecie, że gdyby poszła do żołądka, mogłaby chorego o wymioty przyprowadzić.

<sup>2)</sup> Gdyby chory nie mógł wypić tej puryfikacji, zabiera ją w flaszeczkę do kościoła i wlewa do pisecy. Lepiej jeszcze byłoby, aby wzięła w konopie i watę, i spalona została w domu chorego.

<sup>3)</sup> Bourbon, *Petit Cérém.*, n. 1087.

<sup>4)</sup> Jeżeli w tym pokoju więcej znajduje się chorych, którym kapłan kolejno udzielił Komunii św., wtenczas jednemu tylko z nich podaje łyżkę z wodą, a pozostałym chorym ministrant podaje z naczynia nieco wody do picia, jeżeli tego potrzeba.

181. Stanąwszy następnie przy stoliku, wyciera kapłan puryfikaterzem puszkę i łyżkę. Potym, wzięwszy w rękę rytuał czy *vade mecum*, albo gdyby umiał na pamięć rytualne modlitwy, dłonie rąk przed piersią połączywszy, mówi: *Dominus vobiscum*. A gdy ministrant odpowie, jak zwykle, kapłan odmawia modlitwę: *Oremus, Domine Sancte...* Ministrant odpowiada: *Amen*.
182. Odmówi następnie kapłan z chorem modlitwy dziękczynne po Komunii św., stojąc przy chorem lub klęcząc przed Najśw. Sakramentem, jeżeli ten pozostał jeszcze w puszcze.
183. Wreszcie udziela błogosławieństwa. Jeżeli pozostał jeszcze w puszcze Najświętszy Sakrament, to, uklękawszy przed nim na jedno kolano, bierze Go w ręce i odwróciwszy się do chorego, kreśli Nim znak krzyża nad chorem, nic nie mówiąc<sup>1)</sup>. Jeżeli zaś niema już Najświętszego Sakramentu, to, dłonie rąk z sobą połączywszy, odwrócony do chorego, mówi<sup>2)</sup>: *Benedictio Dei omnipotentis... super te* (w liczbie pojedynczej, jeżeli jeden jest chory) *et maneat semper*; gdy mówi *Patris*, rękę podnosi do wysokości oczów, gdy mówi *et Filii*, opuszcza rękę aż do piersi, na *et Spiritus* zwraca rękę w stronę ramienia prawego, a na *Sanctus* — w stronę ramienia lewego; potym dłonie rąk przed piersią łączy<sup>3)</sup>.
184. Po udzielonym błogosławieństwie obraca się lewą ręką do stolika i obwinąwszy puszkę w puryfikaterz, chowa ją do bursy; składa obiema rękami korporał (część I, n. 127) i do bursy go wkłada brzegiem otwartym do wewnątrz, wierzchem do góry. Potym, jeżeli jeszcze Najświętszy Sakrament w puszcze pozostał, niesie Go do innego chorego, tak samo jak niósł z kościoła do pierwszego chorego (n. 169), lub, jeżeli tak zrządzą okoliczności, niesie Go z powrotem do kościoła. Jeżeli zaś niema w puszcze Najświętszego Sakramentu, zdejmuje z siebie bursę, stułę i komżę i w prywatnym ubraniu, niosąc bursę w rękach, a rytuał w kieszeni, powraca do kościoła, gdzie bursę w zwykłym schowaniu jej umieszcza.
185. Gdy zaś kapłan powraca z Najświętszym Sakramentem do kościoła, poprzedza go ministrant z latarnią; kapłan odmawia wtedy psalm *Laudate Dominum de coelis...* w połączeniu z innymi psalmami, lub hymn *Te Deum laudamus* i t. p. Przyszedszy do kościoła, wchodzi na stopnie ołtarza, wyjmując z bursy korporał, rozwija na ołtarzu i zaraz stawia na nim

<sup>1)</sup> Jeżeli po udzieleniu Komunii św. udziela kapłan jeszcze Olejem św. namaszczenia, to błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem dawane jest po ukończeniu wszystkich czynności u chorego.

<sup>2)</sup> Herdt, *S. Lit. prax. III, n. 193*.

<sup>3)</sup> Por. przypisek do n. 150.



puszkę małą, wyjętą z bursy. Potym uklękawszy na jedno kolano przed Najświętszym Sakramentem, zstępuje ze stopni, klęka na najniższym, chwilę adoruje Najświętszy Sakrament i potym mówi weret: *Panem de coelo...* Gdy ministrant nań odpowie, kapłan powstaje<sup>1)</sup> i mówi: *Dominus vobiscum* i modlitwę *Deus, qui nobis...* z krótkim zakończeniem i z *Alleluja*, choćby w okresie wielkanocnym<sup>2)</sup>. Po modlitwie tej wstaje, wstępuje na stopnie, klęka na jedno kolano i prawą stroną się obracając, bokiem stanawszy do Najświętszego Sakramentu, ogłasza odpusty udzielone przez Kościół za towarzyszenie Najświętszemu Sakramentowi do chorego. Następnie obraca się do ołtarza, klęka, otwiera cyborjum, znów klęka, wyjmuje z niego puszkę większą, otwiera ją, jako też puszkę małą, klęka, przekłada z puszeki małej do większej Najśw. Sakrament, oczyszcza małą puszkę palcem, który, po zwilżeniu wodą, puryfikaterzem wyciera; zamyka małą puszkę, klęka i zamyka większą puszkę. Wreszcie wzięwszy w obie ręce puszkę większą, nic nie mówiąc, udziela nią ludowi błogosławieństwa. Wkłada puszkę do cyborjum, klęka, zamyka cyborjum, składa korporał i umieszcza go w bursie. To wszystko uczyniwszy, powraca do zakrystji.

186. Gdyby Komunja św. w puszcze wyjętej z cyborjum, jak tam stała, niesioną była do chorego, jak to bywa np. po szpitalach, gdzie jest w miejscu kaplica, w której się przechowuje Najświętszy Sakrament, to kapłan ją niesie w rękach, okrytą białym welonem naramiennym, który ministrant na jego ramiona, gdy klęknął na podnóżku przed wzięciem Najświętszego Sakramentu, włożył. Bursę zaś z korporalem wewnątrz zanieś ministrant. W taki sam sposób puszka ta będzie przyniesiona napowrót, z zastosowaniem ogólnych wyżej wskazanych przepisów.

## 2) Czynności zakrystjana.

187. Zakrystjan przygotowuje w zakrystji dla kapłana komżę, stułę podwójnej barwy: białej i fioletowej, bursę białą, wjatykową, wewnątrz której jest korporał, puryfikaterz czysty i puszkę małą wjatykową; obok położy też rytuał czy *vade mccum*.
188. Następnie zapala na ołtarzu dwie świece woskowe, a na kredencji czy obok ołtarza przygotowuje latarnię z palącą się wewnątrz świecą woskową, u szczytu latarni zawiesza się dzwonek mały. Przy cyborjum położy kluczyk na otworzenie go. Gdyby puszka, z cyborjum wyjęta, miała być niesiona do chorego, przygotowuje też welon naramienny białej barwy, oraz mały baldachim, jeżeli możebnym jest jego użycie.

<sup>1)</sup> Bourbon, *Petit. Cérém.* n. 1095.

<sup>2)</sup> Ś. K. Obrz. 11 lutego 1702, *Lerten*.

189. Gdy kapłan z Najświętszym Sakramentem odejdzie od ołtarza, gasi świece; ale ponownie je zapala, gdyby Najświętszy Sakrament miał być znów przyniesiony do kościoła.
190. Gdyby był zwyczaj odprowadzania kapłana, idącego z Najświętszym Sakramentem do chorego, przynajmniej na pewną odległość ze świecami, przygotowuje te ostatnie dla wiernych w odpowiedniej ilości.

### 3) Czynności ministranta.

191. Ministrant, którym zazwyczaj bywa zakrystjan w komżę przybrany, wziawszy wcześniej z sobą przykrycie głowy swoje i celebransa, aby je można było w powrocie od chorego, gdy już Najświętszego Sakramentu nie będzie, włożyć na głowę, poprzedza kapłana, wychodzącego do ołtarza. Przed wyjściem z zakrystji odda jednocześnie z kapłanem ukłon krzyżowi, a potem celebransowi. Przybywszy przed stopnie, klęka na jedno kolano na posadzce, po lewej ręce kapłana, przyjmuje od niego biret i przechodzi na stronę epistoły, gdzie klęka.
192. Gdy kapłan Najświętszy Sakrament weźmie do puszek małej i zamknie cyborjum, ministrant powstanie, weźmie w rękę latarnię z zapaloną świecą i dzwonkiem, i stanie przed stopniami. Tu uklękawszy na oba kolana i oddawszy kapłanowi biret, poprzedza go w drodze do chorego, na dwa lub trzy kroki naprzód, od czasu poruszając dzwonkiem, aby spotykanym wiernym dać znak o zbliżaniu się Najświętszego Sakramentu. Jeżeli kapłan jedzie bryczką czy wozem, ministrant także wsia-da naprzód do tego ekwipażu, twarzą do kapłana, gdy to jest możebnym. Gdy zimno i niepogoda nie pozwala na pozostawanie z odkrytą głową, nakrywa ją czapką.
193. Przybywszy do miejsca, gdzie jest łoże chorego, wejdzie najprzód do tego pokoju, postawi latarnię na stoliku i na słowa kapłana: *Pax huic domui* odpowiada: *Et omnibus habitantibus in ea*. Gdy kapłan obok niego będzie szedł z Najświętszym Sakramentem, uklęknie na oba kolana i pochyli głowę głęboko. Gdyby świece na stoliku nie były zapalone, zapala je i przygotowuje to wszystko, co potrzebnym jest do udzielenia Komunii św. choremu, jeżeli tego domownicy nie uczynili. Gdy kapłan, rozwinawszy korporał, postawi na nim puszkę z Najświętszym Sakramentem, podaje mu kropidło umoczone w wodzie święconej i to po pokropieniu odbiera. Gdyby wody święconej nie było, postara się o wodę i sól, i prosi kapłana o jej poświęcenie.
194. Po pokropieniu wodą święconą, odpowiada kapłanowi na wersety: *Qui fecit coelum et terram; Et clamor meus ad te veniat*

i *Et cum spiritu tuo*. Po modlitwie zaś mówi: *Amen*. Gdyby chory spowiadał się, oddawszy cześć Najświętszemu Sakramentowi przez ukłonienie na dwa kolana, wyjdzie z obecnymi z pokoju. Podczas spowiedzi, oczekując na znak wejścia do pokoju chorego, przewodniczący zebrany w modlitwie; więc odmawia na intencję chorego litanję do Pana Jezusa lub różaniec i t. p.

195. Gdy kapłan da znak wejścia do pokoju chorego, wszedłszy uklęknie na oba kolana przed Najświętszym Sakramentem i pochyli głowę głęboko. Poczym głęboko korpus ciała pochyliwszy, odmawia *Confiteor...*, odpowiada *Amen* po *Misereatur...* i wyprostowywa się. Żegna na *Indulgentiam...* i, po ukończeniu go, mówi *Amen*.

196. Gdy kapłan, po udzieleniu Komunii św., wypuryfikuje puszkę <sup>1)</sup> i będzie odmawiał modlitwę, ministrant przed modlitwą odpowiada: *Et cum spiritu tuo*, a po modlitwie: *Amen*. Gdyby w puszcze już nie było Najświętszego Sakramentu, to po błogosławieństwie kapłana mówi *Amen*, dopomaga kapłanowi do zdjęcia z siebie szat liturgicznych, podaje mu zwyczajne nakrycie głowy i zabrawszy z sobą latarnię, stulę i komżę, powraca do domu. Gdyby zaś w puszcze pozostał jeszcze Najświętszy Sakrament, skoro kapłan udzieli błogosławieństwa choremu, poprzedza go w drodze do drugiego chorego lub do kościoła.

197. Gdy Najświętszy Sakrament z powrotem zostanie przeniesiony do kościoła, ministrant klęknie na posadzce przed stopniami ołtarza i modłącemu się kapłanowi odpowiada po wersetach *Omne delectamentum in se habentem* i *Et cum spiritu tuo*, a po modlitwie *Amen*. Gdy celebrans będzie szedł do zakrystji, poprzedza go, jak zwykle.

198. Jeżeli do chorego niesioną ma być puszka z Najświętszym Sakramentem, wyjęta z cyborjum, to ministrant, pierwaj, nim kapłan weźmie puszkę w ręce, włoży na jego ramiona welon naramienny, który zdejmie z kapłana po zanieśieniu Najświętszego Sakramentu do chorego. Ten welon włoży znowu na ramiona kapłana, przed odniesieniem Najświętszego Sakramentu do kościoła czy kaplicy, i zdejmie po Jego przyniesieniu.

#### 4) Czynności wiernych.

199. Wierni usuwają z pokoju, do którego ma być przyniesiony Najświętszy Sakrament, wszelkie obrazy światowe i inne przedmioty nieodpowiednie, a natomiast zawieszają obraz Matki

<sup>1)</sup> Gdyby chorému czy chorym potrzeba było po Komunii dać wody więcej do picia, na znak kapłana czyni to ministrant.

Bożej lub Świętych Pańskich, oraz krzyż w taki sposób, aby chory mógł nań często spoglądać.

200. Naprzeciw łóżka chorego stawia się stolik tak, aby między nim a łóżkiem wolne było przejście. Stół ten, zastępujący miejsce ołtarza, nakrywa się czystym białym obrusem, na którym stawia się <sup>1)</sup> dwie świece woskowe <sup>2)</sup>, zapalone za zbliżeniem się kapłana z Najświętszym Sakramentem. Na jednym z krańców stołu stawia się naczynie z wodą święconą i kropidło, które może zastąpić gałązka z kilku liśćmi na końcu lub kilka kłosów pszenicznych, związanych w jedną wiązkę. Tamże stawia się szklanka czy inne naczynie z wodą czystą <sup>3)</sup>, do której można dodać trochę wina; obok szklanki leży łyżka stołowa. Środkowa część stołu jest zupełnie nie zajęta, aby można było na niej rozłożyć korporał.
201. Chorego, o ile być może, czysto ubierają, usta jego, gdy potrzeba, obmywszy gąbką czy ręcznikiem umoczonym w ciepłej wodzie. Łóżko chorego się czysto przybiera. Pokój się przewietrza, gdy potrzeba. Jeżeli zaś pora roku czy choroba na to nie pozwala, nakadza się w nim przez przypalenie ususzonej skórki jabłka i t. p.
202. Gdyby chory miał się jeszcze spowiadać, przy łóżku jego w głowach stawia się krzesło. Na czas przybycia Najświętszego Sakramentu i kapłana, wynosi się z izby małe dzieci i domowe zwierzęta.
203. Wychodzącego z kościoła kapłana z Najświętszym Sakramentem przeprowadzają wierni idący za nim, bez świec lub, gdy taki zwyczaj, z świecami zapalonymi. Idąc, odmawiają różaniec. Inni wierni, spotykający na drodze kapłana z Najświętszym Sakramentem, zdjawszy czapki, klękają na oba kolana, a przynajmniej na jedno, jeżeli błoto nie przeszkadza; w razie niemożności. po zdjęciu nakrycia głowy, przynajmniej ją pochyla.
204. Gdy kapłan z Najświętszym Sakramentem się zbliża, trzeba wyjść na Jego spotkanie z świecami zapalonymi, i ze śpiewem jakiej pieśni na cześć Najświętszego Sakramentu ułożonej, sto-

<sup>1)</sup> Co do stawiania krzyża na stoliku, niema przepisu w rytuale. Najświętszy Sakrament najzupełniej zastępuje tu krzyż.

<sup>2)</sup> Gdyby świec woskowych nie było, zapala się tu, obok świec stearynowych, przynajmniej jedna gromnica, zwykle przechowywana w domach chrześcijańskich. W braku gromnicy stawia się na stoliku latarnia, przyniesiona przez ministranta. Najlepiej byłoby o braku świec woskowych zawiadomić zakrystjana i od niego świece takie na czasowe użycie otrzymać. Mogłyby wreszcie świece takie wraz ze stołem i z innymi utensyljami być własnością całej wsi i do domu chorego w razie potrzeby przynoszone.

<sup>3)</sup> Woda ta może być przegotowana.



sownie do zwyczaju. Gdy drzwi pokoju są niskie, trzeba kapłanowi to ręką wskazać, aby sobie głowy nie rozbił. Gdy kapłan przybywa w płaszczu czy futrze, należy mu dopomóc przy jego zdejmowaniu, zwłaszcza gdy kapłan jest starszy wiekiem. Gdy kapłan wejdzie z Najświętszym Sakramentem do pokoju chorego, nikt go nie wita, nie całuje w rękę, lecz wszyscy klękają na oba kolana.

205. Jeżeli chory ma się spowiadać, obecni, po oddaniu Najśw. Sakramentowi pokłonu, wychodzą, aby się modlić na intencję chorego po za drzwiami; na znak dany przez kapłana, znowu wchodzi do pokoju chorego i, oddawszy cześć Najświętszemu Sakramentowi, klęczą.

206. Przed otrzymaniem Komunii św. będzie chory powtarzał za kapłanem akty przed Komunią św. Gdy zaś kapłan będzie mówił słowa: *Domine, non sum...*, chory je powtarza po łacinie lub mówi je po polsku: *Panie, nie jestem godzien...* Po przyjęciu Komunii i wypiciu wody podanej w łyżce, chory odmawia z kapłanem akty dziękczynne po Komunii świętej.

207. Gdy po udzieleniu choremu Komunii świętej pozostał jeszcze w puszcze Najświętszy Sakrament, wierni przeprowadzają kapłana wychodzącego. Gdyby zaś już Najświętszego Sakramentu nie było, podziękowawszy kapłanowi za udzielenie Komunii św., pozwalają choremu jakiś czas w skupieniu pozostać dla podziękowania Panu Bogu za otrzymane łaski.

#### § 4. Pierwsza Komunia dzieci gieneralna.

208. Skoro, według dekretu Piusa X-ego „*Quam singulari*“ z 28-go sierpnia 1910, pierwsza Komunia dzieci mniej więcej siedmioletnich i następne po niej częste Komunie są raczej prywatne, niż publiczne i uroczyste, dlatego dopiero wtedy urządza się Komunię dzieci *gieneralna*, gdy dzieci naukę katechizmu zupełnie ukończą.

Dzień ten Komunii gieneralnej obchodzi się z najbardziej możliwą wspaniałością kultu. Kościół i ołtarz wielki jak najpiękniej się w tym celu zdobia.

Dzieci na pół godziny przed mszą św. zgromadzają się w jednej z kaplic kościoła, a w braku kaplic, przy wejściu, pod chórem się umieszczają. Dziewczęta, jeżeli można, przybrane są w wieńce róż czy innych kwiatów na głowie i welony białe. Chłopcy na jednym z ramion mają białe kokardki i kwiatek. Wszystkie dzieci otrzymują świece do rąk, zaczyn

parami, najprzód chłopcy, za nimi dziewczęta, prowadzone są przed sanktuarjum <sup>1)</sup>.

Dzieci tego dnia otrzymują przed ołtarzem najlepsze miejsca, aby nie były gniecione przez otaczający je tłum. Można by je wzdłuż głównej nawy, poczynawszy od ołtarza wielkiego, rozmieścić dwoma szeregami, chłopcy z jednej strony, dziewczęta z drugiej.

209. Przedemszą celebrians w pluwjale ma przemowę do zebranych o ważności przyrzeczeń na chrzcie św. uczynionych i o obowiązku ich odnawiania. Poczym mówi do nich:

*Kapłan.* Kochane dzieci! Zanim przystąpicie do Stołu Pańskiego, aby przyjąć Najśw. Ciało Pana Jezusa, w tej ważnej chwili odnowcie naprzód obietnice, które niegdyś rodzice chrzestni za was na chrzcie św. uczynili. Czy więc chcecie odnowić obietnice chrzestne?

*Dzieci.* Chcemy.

Zaraz prowadzi dzieci parami do chrzcielnicy, i gdy dzieci pokłękają, i gdy jeden z chłopców i jedna z dziewcząt prawą swą rękę oprą na chrzcielnicy, kapłan zadaje im pytania:

*Kapłan.* Odrzekacie się ducha złego?

*Dzieci.* Odrzekamy.

*Kapłan.* I wszystkich spraw jego?

*Dzieci.* Odrzekamy.

*Kapłan.* I wszelkiej pychy jego?

*Dzieci.* Odrzekamy.

*Kapłan.* Czy wierzycie w Boga Ojca wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi?

*Dzieci.* Wierzymy.

*Kapłan.* Czy wierzycie w Jezusa Chrystusa, Syna Jego jedyne, Pana naszego, urodzonego i umęczonego?

*Dzieci.* Wierzymy.

*Kapłan.* Czy wierzycie w Ducha świętego, święty Kościół powszechny, Świętych obcowanie, grzechów odpuszczenie, ciała zmartwychwstanie, żywot wieczny?

*Dzieci.* Wierzymy.

*Kapłan.* Czy obiecujecie żyć i umrzeć w wierze katolickiej?

*Dzieci.* Obiecujemy.

Teraz mówcie za mną:

Dziękuję Ci, o Boże, żeś mię do prawdziwej wiary w Ciebie, w Twojego Syna Jezusa Chrystusa i w Ducha świętego wezwać i do św. Kościoła katolickiego powołać raczył. Wyznam publicznie i uroczyście przed Tobą, świętymi Aniołami i wszyst-

<sup>1)</sup> *Le prêtre*, 1890, p. 203.

kimi Świętymi, jak również przed zebranymi tu rodzicami, krewnymi i znajomymi, że mocno wierzę w to wszystko, co mi przez nieomylny Twój Kościół do wierzenia podajesz,—obietuję Ci, że zawsze i wszędzie zachowywać będę przykazania Twoje i przykazania kościelne,—ślubuję Ci też szczerze, że za łaską Twoją pragnę żyć i umrzeć w wierze katolickiej. Amen.

Msza św. najodpowiedniej, gdy jest czytana. Przed mszą św. celebrans śpiewa w pluwale *Veni Creator*. Podczas mszy zaś dzieci, pierwsi nauczone, wykonywają pieśni mszalne. Przed ewangelią zakrystjan zapala dzieciom świece, które trzymają prosto, aby nie plamiły nimi ubrań i pożaru nie sprawiły. Po ewangelii świece się gaszą i odbierają.

210.

Gdy się zbliżać będzie czas Komunii św., jeden z chłopców odczyta głośno, wyraźnie i dobitnie akty przed Komunią świętą. Po Komunii św. toż samo uczyni jedna z dziewcząt. Do Komunii św. przystępują kolejno parami, najprzód chłopcy, potem dziewczęta: wszyscy, nim klęką na stopniu, oddadzą pierwszej pokłon Najświętszemu Sakramentowi ukłęknięciem na dwa kolana, połączonym z głębokim pochyleniem głowy; toż samo uczynią, gdy przyjmą Komunię św., pierwsi nim pójdą na swe miejsca; klękać zaś będą pary w taki sposób, aby dwie pary jednocześnie ukłękły: para, idąca do Komunii św., w środku się znajdowała, a para, od Komunii św. idąca, aby się rozdzieliła i wzięwszy między siebie tamtą parę, równocześnie z nią klęknęła, i t. d., podczas gdy trzecia para w tej samej chwili Komunię św. przy kratkach otrzymuje.

Po ukończeniu mszy św. modlą się dzieci pod przewodnictwem kapłana najprzód za Kościół św., potem za rodziców, następnie za grzeszników, potem za zmarłych, do rodziny należących. Ojciec święty Pius X udzielił odpustu zupełnego wszystkim dzieciom, które, przystąpiwszy do pierwszej Komunii świętej solennej gieneralnej, pomodlą się na Jego intencję. Odpustu tego również dostąpić mogą krewni dzieci aż do III stopnia, towarzyszący dzieciom, gdy przyjmą Komunię i pomodlą się na tęż samą intencję. Wszyscy zaś inni obecni, skruszeni, otrzymują odpusty 7 lat i kwadragien. Odpusty te można ofiarować za dusze zmarłych<sup>1)</sup>.

Na zakończenie kapłan, włożywszy na dzieci pamiątkowe medaliki, intonuje *Te Deum*..., które dzieci, stojąc, pierwsi wyuczone, kontynuują. Wreszcie, podziękowawszy w milczeniu Panu Bogu za otrzymane w ciągu dnia dobrodziejstwa, rozchodzą się w milczeniu do domów swoich.

<sup>1)</sup> Ś. K. Odp. 12 lipca 1905, *Urb. et Orb.*

Jeżeli obrzęd odnowienia obietnic na chrzcie św. uczynionych odbywa się w uroczystość Trójcy Przenajświętszej, to odpustu zupełnego mogą dostąpić wszyscy obecni na obrzędzie, byleby byli po spowiedzi i Komunii. Odpust można aplikować za dusze zmarłych<sup>1)</sup>.

## ROZDZIAŁ V.

### Ostatnie Olejem świętym Namaszczenie.

#### § 1. Wiadomości ogólne.

##### 1) Materja i forma tego Sakramentu.

211. Materją sakramentu Ostatniego Olejem św. namaszczenia jest olej chorych, pokonsekrowany przez biskupa w Wielki Czwartek. Proboszcz jak najwcześniej po jego konsekrowaniu postarać się o niego winien; stary zaś, z roku przeszłego, spali w kościele, w lampce przed Najświętszym Sakramentem<sup>2)</sup>, albo, gdy go jest bardzo mało, w watę, czy pakuły zbierze, na kamieniu pali i popiół do piskiny wrzuci.
212. W braku nowokonsekrowanego oleju, używa się starego. Gdy ilość się jego zmniejsza i zachodzi obawa, aby go nie zabrakło, to do oleju konsekrowanego dolewa się oliwa czysta, niepoświęcona, tylko w mniejszej ilości<sup>3)</sup>. Czynność ta tyle razy ma być powtórzona, ile razy zajdzie tego konieczna potrzeba; zawsze jednak ilość oliwy dolewanej ma być mniejszą od ilości pozostałej pokonsekrowanego oleju<sup>4)</sup>.
213. Naczynie z olejem chorych nie może być przechowywane w domu proboszcza<sup>5)</sup>, chyba dla ważnej bardzo przyczyny, jak oddalenie znaczne proboszcza od kościoła<sup>6)</sup>, aby tylko w miejscu specjalnie na to przeznaczonym i odpowiednio przyozdobionym. Miejscem przechowywania jego właściwym jest szafka osobna w zakrystji, lub w kościele, w pobliżu ołtarza, po stronie epistoły, lub ewangelji<sup>7)</sup>, wyłożona wewnątrz materją barwy fioletowej, zamykana na klucz i na drzwiczkach mająca napis: *S. Oleum Infirmorum*. Olej chorych leży lub wisi tam w swej

<sup>1)</sup> Ś. K. Odp. 1 czerwca 1906, *Urb. et Orb.*

<sup>2)</sup> W takim razie wyżyma się dokładnie wata, w którą Olej święty wsiąkł.

<sup>3)</sup> Ś. Kongr. Konc. 23 września 1682.

<sup>4)</sup> Ś. K. Obrz. 7 grudnia 1854, *Patawina*.

<sup>5)</sup> Ś. K. Obrz. 16 grudnia 1826, *Gandaven*.

<sup>6)</sup> Ś. K. Obrz. 31 sierpnia 1872, *Toletana*; 23 czerwca 1822, *Lauden*.

<sup>7)</sup> Ś. K. Obrz. 16 czerwca 1663, *Ariminen*; 21 sierpnia 1863 *ad episcopos Belgii*.



bursie fioletowej<sup>1)</sup>, zawierającej także niewielki krzyżyk ręczny i czysty ręczniczek, zamkniętej za pomocą ściągnięcia sznureczkami fioletowymi jedwabnymi, które służą też do zawieszania bursy w szafce lub na szyi kapłana; obok bursy leży rytuał, czy *vade mecum*, jeżeli nie wygodniej będzie przechowywać go gdzieindziej.

214. Formą Ostatniego Olejem św. Namaszczenia są słowa: *Per istam sanctam unctionem et suam piissimam misericordiam, indulgeat tibi Dominus, quidquid per* (tu się wymienia zmysł) *deliquisti. Amen.* Jednocześnie z tymi słowy kapłan namaszcza odpowiedni zmysł.

Jeżeli zachodzi wątpliwość, czy chory żyje lub czy nie umarł przy udzielaniu tego sakramentu, to formę w taki sposób wypowiadać trzeba: *Si vivis, per istam sanctam Uctionem...*

## 2) Minister tego Sakramentu i przyjmujący go.

215. Ministrem Ostatniego Olejem św. Namaszczenia jest proboszcz lub inny kapłan, przez proboszcza lub biskupa upoważniony<sup>2)</sup>. W gwałtownej potrzebie każdy kapłan może udzielić tego sakramentu.

Ubraniem liturgicznym kapłana przy udzielaniu tego sakramentu jest komża i stuła fioletowa; w gwałtownej jednak potrzebie, od tego ubrania, gdyby go brakło, jest zwolnionym.

216. Udziela się tego sakramentu chorym od czasu, skoro dojdą do posiadania rozumu, gdy są w niebezpieczeństwie śmierci<sup>3)</sup>, tak rzeczywistym jak i prawdopodobnym. Owszem nie należy oczekiwać ostateczności tego niebezpieczeństwa, ale\* wcześniej postarać się o przyjęcie sakramentu, ustanowionego dla chorych, do którego wiele łask duchownych i cielesnych jest przywiązanych. Dzieci, gdy dojdą do użwania rozumu, otrzymują go, choćby nie były jeszcze usposobione do przyjęcia Komunii św.

Udziela się tego sakramentu choremu, który zaniemógł lub utracił przytomność, jeżeli tylko przedtem prosił o ten sakrament, albo przynajmniej sądzić można, że prawdopodobnie prosiłby, gdyby był przytomny. Nie udziela się go grzesznikom niepokutującym i umierającym w grzechu śmiertelnym jawnym.

217. Nie udziela się tego sakramentu dzieciom przed użyciem rozumu, ani też ludziom zdrowym, choćby zachodziła obawa, aby nie umarli śmiercią gwałtowną.

<sup>1)</sup> Ob. wyżej część I, n. 130.

<sup>2)</sup> Clem. I de privil.

<sup>3)</sup> Rit. *De Sacram. Extr. Unct*

Nie udziela się go dwa razy w tejże samej chorobie i w tymże niebezpieczeństwie śmierci. Gdy jednakże niebezpieczeństwo śmierci przeminie i choroba ustawać pocznie, można go powtórzyć, jeżeli nowe niebezpieczeństwo śmierci nastąpi.

### 3) Udzielanie tego Sakramentu włącznie z Wjatykiem.

218. Gdyby razem z udzielaniem sakramentu ostatniego Olejem św. namaszczenia miały być udzielane inne sakramenta, jak Pokuty i Eucharystji, ten porządek w udzielaniu ich zachować należy, że najpierw spowiada się chory, potem otrzymuje Komunię św., wreszcie udziela się mu sakramentu Olejem św. namaszczenia. Porządek ten w razie potrzeby może być zmienionym.

219. Kapłan, udzielający jednocześnie Wjatyku i Olejem św. namaszczenia, ubiera się w stułę podwójnej barwy: białej i fioletowej; pierwszej używa, niosąc i udzielając choremu Eucharystji, drugiej, udzielając mu Olejem św. namaszczenia.

Kapłan, niosący do chorego Eucharystję, bursę z Olejem chorych zawiesi sobie pod komzą <sup>1)</sup> i nie prędzej ją na stoliku umieści, aż choremu Eucharystji udzieli.

220. Udzielający ostatniego Olejem św. namaszczenia włącznie z Wjatykiem, nie dopełnia osobnego pokropienia chorego, jeżeli przed Wjatykiem ono miało miejsce. Spowiedź powszechną wszakże, tak przed Komunią św. jak i przed udzieleniem Olejem św. namaszczenia, mówić trzeba <sup>2)</sup>.

## § 2. Czynności kapłana.

221. Kapłan, zawezwany do chorego, w celu udzielania mu sakramentu Olejem św. namaszczenia, wzięwszy w ręce bursę z Olejem św., krzyżykiem ręcznym i ręcznikiem i, schowawszy do kieszeni rytuał czy *vade mecum*, idzie w ubraniu codziennym. Gdyby droga była daleka, mógłby bursę zawiesić sobie na szyi. Towarzyszy mu ministrant.

222. Przyszedszy do mieszkania chorego, kapłan powie: *Pax huic domui*. Gdy ministrant nie będzie umiał odpowiedzieć, sam sobie odpowiada słowami: *Et omnibus habitantibus in ea*. Zbliżywszy się do stojącego przy łóżku stolika, położy na nim bursę i ubierze się w komżę i stułę fioletową.

<sup>1)</sup> Mógłby jaki inny duchowny obok nieść bursę z Olejem św., ale niewodocześnie, jak żąda Ś. K. Obrz. 14 sierpnia 1858 r., *S. Claudii*. W razie potrzeby mógłby tę bursę nieść i świecki człowiek (ministrant), *occulte tamen et reverenter*. Cf. Gardellini in decr. 4474—4623, V, not. 2.

<sup>2)</sup> S. C. Indulg. 5 Febr. 1841.

223. Ubrawszy się, wyjmuje z bursy krzyżyk ręczny i podaje go choremu do pocałowania; może wtedy kilka słów serdecznych do chorego przemówić. Potym, wzięwszy kropidło od ministranta, pokropi nim naprzód chorego (na krzyż, t. j. w pośrodku, na lewą swą stronę i na prawą), potym pokój i otaczających, jednocześnie mówiąc słowa: *Asperges me, Domine, hysopo et mundabor: lavabis me et super nivem dealbabor*<sup>1)</sup>).

224. Zaczynamy, oddawszy w ręce ministranta kropidło, zbliżyć się do chorego i spowiada go, jeżeli przedtym nie spowiadał. Jeżeli spowiedź ma mieć miejsce, zaleci obecnym wyjść z pokoju, a po spowiedzi daje znak powrotu.

Następnie, wyjaśniwszy choremu moc i skuteczność sakramentu Olejem św. namaszczenia, pociesza go słowy pobożnymi, zachęca i pobudza do ufności i nadziei życia wiecznego, stosując się w tym do stanu i usposobienia chorego. Odmówi z nim także akty przed przyjęciem Olejem św. namaszczenia (znajdują się w *vade mecum*).

225. Poczym kapłan rozpocznie odmawiać modlitwy wstępne. Więc, zwrócony jednocześnie do krzyża na stoliku i do chorego, mówi głosem miernym najprzód *Adjutorium nostrum in nomine Domini*; potym czyta *Dominus vobiscum* i następnie zaraz trzy modlitwy, w których na słowa *bene* † *dic* i *bene* † *dicat* błogosławi chorego, ku niemu zwrócony. Te modlitwy opuszcza, jeżeli chory znajduje się w niebezpieczeństwie natychmiastowej śmierci, odrazu rozpoczynając do tego, co mamy w n. 227: gdyby jednak chory żył po uczynieniu namaszczeń, to po ich uskutecznieniu odmawia się najprzód modlitwy wstępne, przedsakramentalne, a dopiero, po ich odmówieniu, modlitwy po udzieleniu sakramentu mówione, t. j. te, o których mówi n. 230. Gdyby kilku chorym jednocześnie udzielał kapłan tego sakramentu, modlitwy wyżej wymienione raz tylko odmawia.

226. Po tych modlitwach ministrant odmawia *Confiteor*... a w braku ministranta sam kapłan klęczący<sup>2)</sup>; może je także odmówić chory, jeżeli umie, choćby w języku polskim. Zaczynamy kapłan, dłonie rąk przed piersią mając połączone, jeżeli nie trzyma w nich rytuału, mówi *Misereatur tui*... w liczbie pojedynczej, jeżeli jeden jest tylko chory. Gdy ministrant odpowie: *Amen*, kapłan doda *Indulgentiam*, z zaimkami w liczbie pojedynczej, jeżeli jeden jest tylko chory; jednocześnie prawą ręką w stronę chorego krzyż kreśli, rozpoczynając go na słowo *Indulgentiam*, a kończąc na *tuorum*.

<sup>1)</sup> Wersetu psalmu *Miserere* nie dodaje się. Antyfona *Asperges* nawet w okresie wielkanocnym się mówi. Ś. K. Obrz. 11 lutego 1762, *Rerien*.

<sup>2)</sup> Bourbon, *Petit Cérém.* n. 1115.

Gdy ministrant odpowie *Amen*, kapłan, obróciwszy się do obecnych, zachęca ich do modlitwy na intencję chorego, więc do odmówienia litanji do Wszystkich Świętych lub innych modlitw. Sam zaś, zwróciwszy się do chorego, mówi: *In nomine...* Na słowa *Patris et Fi + lii et Spiritus + Sancti* błogosławi chorego trzema znakami krzyża. Tę modlitwę, po której ministrant odpowiada także *Amen*, kapłan mówi w liczbie mnogiej, jeżeli dwóch czy więcej jest chorych.

227. Następnie kapłan, wyjąwszy z bursy naczynie z Olejem św. i otworzywszy je, okręca je ręcznikiem i tak przez ręczniczek bierze w rękę lewą. Zaczym, umoczywszy w Oleju brzuszcze wielkiego palca prawej ręki<sup>1)</sup>, czyni namaszczenia na chorym, na narzędziach każdego z kolei zmysłów.

Namaszczenie to czyni w następujący sposób:

a) Przed każdym namaszczeniem brzuszcze palca w Oleju św. macza.

b) Namaszczając, kreśli krzyż na narzędziu zmysłu.

c) Gdy taki zmysł ma narzędzie podwójne, jak oczy, uszy i t. d., namaszczenie będzie podwójne, choć forma zostanie jedna. Wypowiedzenie formy rozpocząć należy przy namaszczeniu narzędzia zmysłu z prawej strony chorego, kończyć zaś przy ukończeniu namaszczenia narzędzia zmysłu z lewej strony chorego. Przy tym forma wypowiada się zwolna, ale bez przerwy.

d) Po każdym namaszczeniu miejsce namaszczone kapłan wyciera zwitkiem waty czy konopi, wziętym ze stolika; gdy narzędzie zmysłu podwójne, podwójnie też należy wycierać. Krażki waty wytartej na osobnym miejscu się kładą, aby przez pomyłkę drugi raz jej nie użyto.

e) Gdy choremu brak którego z narzędzi zmysłów, to w najbliższym tego brakującego narzędzia miejscu dokonywa się namaszczenia.

f) Namaszcza się z kolei oczy, uszy, nozdrza, usta, ręce i nogi, a niekiedy jeszcze i łędwie; na tych ostatnich bowiem czyni namaszczenia, gdy jest taki zwyczaj, u mężczyzn tylko, gdy się łatwo poruszyć mogą.

g) Po szczególe namaszczenia zmysłów uczynią się:

- 1) Na powiekach zamkniętych.
- 2) Na niższych częściach uszów, od zewnątrz.

<sup>1)</sup> Gdy choroba jest zaraźliwą, kapłan, zamiast palcem, czyni namaszczenie patyczkiem (virgula) drewnianym, obwiązany na końcu watą. Patyczek ten po użyciu spalić trzeba. W zaraźliwych chorobach osobne trzeba mieć naczynko do oleju świętego. Por. Ś. K. Obrz. 8 maja 1857.



3) Na obojgu nozdrzach <sup>1)</sup>, na ściankach ich zewnętrznych <sup>2)</sup>.

4) Na zamkniętych wargach jednym namaszczeniem; gdyby warg chory nie mógł zamknąć, to każdą z osobna się namaszcza.

5) Na dłoniach rąk wewnętrznych, u kapłanów zaś zewnętrznych.

6) Na stopach zewnętrznych nóg <sup>3)</sup>.

7) Na łędźwiach, po obu stronach, z boków.

228. Gdyby kapłan widział, że chory może umrzeć przed przyjęciem Ostatniego Olejem św. namaszczenia, czyni jedno tylko namaszczenie na czole, odmawiając jednocześnie formę: *Per istam s. unctionem indulgeat tibi Dominus, quidquid deliquisti. Amen* <sup>4)</sup>. Gdy dłuższy czas pozostaje, to mówi: *quidquid per sensus: visum, auditum, odoratum, gustum et locutionem, tactum et gressum deliquisti*. Jeżeli chory jeszcze potem żyje, to kapłan każde po szczególe powtarza namaszczenie. Można też, w takim wypadku nagłym, przy jednej formie, wszystkie zmysły, choćby nie znakiem krzyża i na jedną tylko stronę, namaścić, wycieranie czyniąc dopiero po ukończeniu namaszczeń.

229. Dopełniwszy wszystkich namaszczeń, postawi kapłan naczynie z Olejem św. na stoliku i wyciera palec wielki prawej ręki miększym chleba, obmywa go wodą i wyciera ręcznikiem; potem, zakrywszy naczynie z Olejem, wzięwszy rytuał do ręki, odmawia modlitwy. Gdyby chory był umierającym, to pierwiej odmówi modlitwy, a później dopiero wytrze palec o chleb, wymyje go i zamknie naczynie.

230. Mówi zatym kapłan, stojąc przy łożu chorego, ku niemu się obróciwszy, *Kyrie elejson*, a gdy ministrant odpowie: *Chryste elejson, Kyrie elejson*, kapłan dopowiada: *Pater noster*, które mówi dalej po cichu; zaczyna odczytuje z rytuału wersety, na które ministrant odpowiada mu, jeżeli potrafi; w przeciwnym razie kapłan sam sobie odpowiedzi czyta. Przy odmawianiu tych wersetów i odcytaniu trzech następujących zaraz modlitw, rodzaj męski zmienia się na żeński i liczba pojedyncza na mnogą, jeżeli chorych jest więcej niż jeden. Gdy się liczba mnoga mówi, to imię chorych się opuszcza; toż samo się czyni, gdy imię jest niewiadome.

231. Ukończywszy modlitwy, kapłan razem z chorym odmówi akty po przyjęciu Olejem św. namaszczenia i, gdy stan choroby

<sup>1)</sup> Według Herdt'a, *S. Lit. prax.* III, n. 201, namaszczenie nozdrzy dopełnia się jednym tylko namaszczeniem, na ich końcu.

<sup>2)</sup> Lehmkuhl, *Theol. moral.* II, n. 569.

<sup>3)</sup> Ś. K. Obrz. 27 sierpnia 1836 pozwala na namaszczenie stóp pod spodem, jeżeli jest taki zwyczaj.

<sup>4)</sup> Ś. K. Off. z 25 kwietnia 1906 r.

pozwała, umocni kilkoma słowy chorego, aby mocno się oparł pokusom i cierpienia swe łączył z cierpieniami Jezusa Chrystusa. Zaleci mu też częste pogłądanie na krucyfiks i żeganie się wodą święconą.

Zdejmuje wreszcie kapłan komżę i stułę i, wzięwszy w ręce bursę z Olejem św., wychodzi od chorego, krążki waty z wodą użytą i chlebem pierwiej wrzuciwszy do ognia, albo zaleciwszy to uczynić. Gdyby tego uczynić nie można było, zabiera te zużyte rzeczy z sobą, aby je wrzucić do piscyny.

232. Gdyby chory był w niebezpieczeństwie śmierci, albo gdyby kapłan nie mógł go już nawiedzić przed śmiercią, to, nim wyjdzie z mieszkania chorego, udzieli mu jeszcze błogosławieństwa z odpustem zupełnym, co zwyczajnie spowiednik każdy ma moc udzielić, jako delegowany biskupa. Formuły przy udzielaniu tego błogosławieństwa używa tej, jaką podaje rytuał lub brewjaryz; gdyby dla braku formuły nie mógł jej kapłan odmówić, udzielić odpustu nie może. *Confiteor...*, przepisane w formule, musi koniecznie być odmówione, choćby już raz przy Komunii św., a drugi raz przy Ostatnim namaszczeniu było odmawiane. Można je jednak opuścić w razie zagrażającej natychmiast śmierci i rozpocząć odmawiać błogosławieństwo słowami: *Indulgentiam plenariam et remissionem omnium peccatorum tibi concedo...* Gdyby kilku chorych było, to modlitwy, przed udzieleniem tego błogosławieństwa, mogą być raz tylko mówione w liczbie mnogiej, ale słowa *Dominus noster...* aż do *tibi concedo* i t. d. muszą być nad każdym z osobna chorym powtarzane. Błogosławieństwo to, raz udzielone w chorobie, już się nie powtarza, chyba w następnej chorobie; otrzymane, daje odpust zupełny dopiero w godzinę śmierci. Warunki jego dostąpienia, co do których kapłan powiadomi chorego, są: 1) Aby umierający ustnie, albo, gdy to być nie może, przynajmniej sercem wzywał imienia Jezus. 2) Aby chory przyjął boleści konania i śmierć, jako karę za grzechy swoje. 3) Spowiedź, jeżeli jej nie było, i Komunia św. są także potrzebne; zastąpić je w razie niemożności może tylko akt doskonałej skruchy.

233. Niektórzy kapłani mają krzyżyki, pobłogosławione przez Ojca św., do których ucałowania przywiązany jest odpust zupełny; w takim razie kapłanowi wystarcza podać go choremu do pocałowania, bez odmawiania modlitw. Dla dostąpienia tego odpustu przez chorego niezbędnym jest warunkiem Komunia; a w razie niemożności, wezwanie ze szczerym żalem imienia Jezus ustami, a gdy tego nie jest w stanie wykonać, sercem. Zarazem powinien poddać się woli Boga, przyjmując śmierć jako dar z rąk jego ojcowskich<sup>1)</sup>.

<sup>1)</sup> Ks. Arndt, *Odpusty* str. 320.

### § 3. Czynności zakrystjana.

234. Zakrystjan przed udaniem się kapłana do chorego dla udzielenia mu sakramentu Ostatniego Namaszczenia, przygotuje w zakrystji komżę i stulę fioletową<sup>1)</sup>, oraz bursę fioletową, w której jest naczynie z Olejem św., ręczniczek i krzyżyk ręczny; obok położony rytuał, czy *vade mecum*.

### § 4. Czynności ministranta.

235. Ministrant, którym zazwyczaj bywa zakrystjan, zabiera z zakrystji komżę i stulę fioletową dla kapłana, a dla siebie komżę i idzie w codziennym ubraniu wraz z kapłanem, cokolwiek za nim, z jego lewej strony do chorego.

Przybywszy do pokoju chorego, na słowa kapłana: *Pax huic domui*, odpowiada: *Et omnibus habitantibus in ea*. Gdyby świeca na stoliku nie była zapalona, zapala ją, ubiera kapłana w komżę i stulę, a siebie w komżę, i przygotowuje na stoliku to wszystko, co potrzebnym jest do udzielenia sakramentu Ostatniego Namaszczenia choremu, jeżeli tego domownicy nie uczynili. Podaje też kapłanowi kropidło umoczone w wodzie święconej i po pokropieniu odbiera. Gdyby wody święconej nie było, postara się o wodę i sól, i prosi kapłana o jej poświęcenie.

236. Następnie, gdyby chory spowiadał się, wyjdzie z obecnymi z pokoju i pod drzwiami przewodniczy zebranym w modlitwie; więc odmawia na intencję chorego litanję do Pana Jezusa lub różaniec i t. p.

Gdy kapłan da znak wejścia do pokoju chorego, wszedłszy, odpowiada na wersety: *Qui fecit coelum et terram* i *Et cum spiritu tuo*, a po każdej z trzech modlitw: *Amen*. Z kolei, uklękawszy, odmawia *Confiteor...*, jeżeli go chory sam nie odmówi, i odpowiada *Amen* po *Misereatur...* i *Indulgentiam...* Po odmówieniu przez kapłana modlitwy, rozpoczynającej się od słów: *In nomine...*, także odpowiada: *Amen*.

Podczas udzielania namaszczeń, stojąc przy kapłanie, trochę za nim, gdy potrzeba, trzyma otwarty rytuał i, jeżeli jest ciemno, świecę zapaloną; nadto dopomaga choremu, jeżeli jest mężczyzną, do wysunięcia rąk, nóg i t. p. Odpowiada także po każdym namaszczeniu *Amen*, jeżeli do chorego nie mówi. Po ukończonym namaszczeniu, polewa wodę na palec wielki prawej ręki kapłana.

<sup>1)</sup> Gdyby kapłan niósł jednocześnie do chorego Wjatyk św., stula ma być barwy podwójnej: białej po jednej stronie, fioletowej z drugiej.

237. Następnie znów klęka i odpowiada kapłanowi *Chryste elejson, Kyrie elejson* i na wszystkie następne wersety, jeżeli potrafi. Po każdej z trzech modlitw odpowiada: *Amen*. Wreszcie, zdjawszy komżę, gdyby mu to zalecił kapłan, zaniesie do spalania miękisz chleba zużyty i wodę brudną, oraz watę, służącą do wycierania namaszczeń.

Wychodząc z kapłanem, zabierze z sobą jego komżę i stulę, oraz swoją komżę. Gdyby kapłan, po udzieleniu Ostatniego Namaszczenia, udzielał jeszcze błogosławieństwa z odpustem zupełnym, ministrant, na dany znak przez kapłana, odmówi *Confiteor*. Zresztą wtedy klęczy.

### § 5. Czynności wiernych.

238. Wierni usuwają z pokoju chorego wszelkie obrazy światowe i inne przedmioty nieodpowiednie, a natomiast zawieszają obraz Matki Bożej lub Świętych Pańskich, oraz krzyż w taki sposób, aby chory mógł nań często spoglądać.

Naprzeciw łóżka chorego stawia się stolik tak, aby między nim a łóżkiem wolne było przejście. Stół nakrywa się czystym białym obrusem, na którym stawia się krucyfiks i świeca woskowa; ta się pali podczas udzielania sakramentu Olejem św. Namaszczenia. Na jednym z krańców stołu stawia się naczynie z wodą święconą i kropidło, które może zastąpić gałązka jaka z kilku liśćmi na końcu, lub kilka kłosów pszenicznych, związanych w jedną wiązkę. Na drugim końcu stołu stawia się szklanka czy naczynie z wodą czystą, a obok talerz z miękiszem chleba. Na środku stolika leży sześć czy siedem krążków waty czy konopi.

239. Chorego, o ile być może, czysto ubierają; usta jego, gdy potrzeba, twarz, uszy, ręce i nogi obmywają gąbką czy ręcznikiem umoczoną w ciepłej wodzie, i suchym ocierają. Koszula na szyi i piersiach chorego powinna być zapięta; u niewiast na głowie rozwiązuje się czepiec czy chustka do namaszczenia uszu Olejem św. Pokój się przewietrza, gdy potrzeba. Jeżeli zaś pora roku na to nie pozwala, nakadza się w nim np. ususzoną skórką jabłka i t. p.

240. Gdyby chory miał się jeszcze spowiadać, przy łożu jego, w głowach, stawia się krzesło. Wynosi się też z izby, przed przybyciem kapłana, dzieci i domowe zwierzęta. Gdy kapłan będzie się zabierał do spowiadania chorego, wszyscy pokój opuszczają, aby się modlić na intencję chorego po za drzwiami. Na znak dany przez kapłana, wchodzą do pokoju chorego i klękają.



241. Gdy kapłan zaleci modlitwę za chorego, obecni odmawiają litanję do Wszystkich Świętych, siedem psalmów pokutnych, czy inne modlitwy. Podczas namaszczań, gdyby chora była niewiasta, jedna z niewiast obecnych dopomaga jej, jeżeli tego potrzeba, do uchylenia poduszki, jeżeli chora głową poruszyć nie może, do wysunięcia rąk, nóg i t. p. Po każdym namaszczeniu chory, jeżeli potrafi, mówi *Amen*. Do ukończenia obrzędu Ostatniego Namaszczenia obecni się za chorego w milczeniu modlą. Toż samo podczas udzielania błogosławieństwa z odpustem zupełnym.

## § 6. Odwiedzanie chorego przez kapłana i polecenie Bogu duszy umierającego.

242. W rytuale jest osobny rozdział *de Visitatione et Cura infirmorum*, przepisujący częste odwiedzanie ciężko chorych parafjan dla utrzymania ich w świętych myślach i zgadzaniu się z wolą Pana Boga. Wezwany zatem kapłan do chorego lub sam czując potrzebę jego odwiedzania, wszedłszy do jego mieszkania, mówi: *Pax huic domui. Et omnibus habitantibus in ea*. Potym, ubrawszy się w komżę i stułę fioletową, kropi wodą święconą chorego, łoże jego i pokój cały, mówiąc antyfonę: *Asperges me, Domine, hyssopo et mundabor, lavabis me et super nivem dealbabor*.
243. Następnie pomówi trochę z chorym, załatwi sprawy, dla których przyszedł, potem odczyta modlitwy z rytuału w części lub w całości, stosownie do czasu. Wreszcie udzieliwszy błogosławieństwa słowami: *Benedictio Dei Omnipotentis, Patris † et Filii...*, kropi chorego wodą święconą i wychodzi z jego pokoju.
244. Gdyby zaś chory był w niebezpieczeństwie śmierci, kapłan dłużej jeszcze pozostaje, stosując się do rozdziałów w rytuale, p. t. *Modus juvandi morientes i Ordo commendationis animae*, w części lub całości. Wtedy też udziela błogosławieństwa z odpustem zupełnym, gdyby go dotąd nie udzielił. Podaje krzyż do ucałowania i do ręki zapaloną poświęconą gromnicę w dzień Oczyszczenia Matki Bożej; gdyby zaś tak poświęconej gromnicy nie było, poświęca inną świecę woskową, według formuły z rytuału p. t. *Benedictio candelarum extra diem Purificationis B. M. V.*
245. Gdyby chory był umierającym, to zaraz po tym, co przepisuje n. 242, kapłan zastosowuje przepis n. 244. Podczas konania, stojąc przy chorym, odmawia litanję i inne modlitwy, od czasu do czasu kropi umierającego wodą święconą i podaje mu krycyfiks do ucałowania. Gdzie jest zwyczaj, tam dzwonią w sygnaturkę podczas agonji umierającego, aby duszę jego polecić modlitwom parafjan.

## ROZDZIAŁ VI.

## Małżeństwo.

## § 1. Zasady ogólne.

246. Obrzęd sakramentu małżeństwa składa się z ślubu i benedykcji kanonicznej, udzielanej podczas mszy świętej.
247. Ślub udziela się w kościele; przy ołtarzu<sup>1)</sup>. Udzielanie ślubu w domach prywatnych, choćby ołtarz ruchomy był tam ustawiony, za nadużycie uważanym być winno<sup>2)</sup>, jeżeli bardzo ważna przyczyna tego nie uprawni.
- W każdym czasie udzielanie ślubów może mieć miejsce<sup>3)</sup>; ale najodpowiedniej jest dawać je w rannych godzinach, bo się wtedy łatwo dają połączyć ze słuchaniem mszy św., Komunią i benedykcją kanoniczną; o to się starać mają wierni, na to nastawać proboszcz.
248. Chociaż w czasie zakazanym, t. j. od I niedzieli Adwentu aż do Epifanii i od Środy popielcowej do Niedzieli przewodniej włącznie, właściwie tylko wesel małżeńskich obchodzić i benedykcji kanonicznej<sup>4)</sup> udzielać nie można, wszakże zwyczaj, bez indultu biskupiego, zakazuje i ślubów udzielać w tym czasie. Pod nazwą „wesel“ rozumieją się uczyty i zabawy, obchodzone z powodu zawarcia związków małżeńskich.
249. Ślubów udzielać może tylko proboszcz oblubienicy, jak uczy prawo ogólne, albo kapłan, upoważniony przez proboszcza lub biskupa. Wikariusz proboszcza, zastępujący go, nie potrzebuje osobnego upoważnienia.
250. Po ślubie odbywać się winna benedykcja kanoniczna, w czasie mszy św. udzielana. Benedykcję tę stanowią modlitwy *Propitiare Domine... i Deus, qui potestate...* przed *Libera nos...* mówione, i modlitwa *Deus Abraham...*, przed ukończeniem mszy odczytana<sup>5)</sup>. Benedykcja kanoniczna nie może być udzielaną po za mszą<sup>6)</sup>.

<sup>1)</sup> Rit. Rom. t. VIII, c. 1, n. 16; c. 2, n. 1.

<sup>2)</sup> Bened. XIV, Const. *Satis vobis*. Tylko mieszane małżeństwa zawierają śluby po za kościołem, bez zwykłych obrzędów, w obecności tylko proboszcza, jeżeli biskup inaczej nie postanowi. Benedykcji kanonicznej takie małżeństwa nie otrzymują. O ślubach głuchoniemych czytaj w *Przegl. Katol.* 1895, 384.

<sup>3)</sup> Rit. Rom. t. VII, c. 1, n. 18.

<sup>4)</sup> Ś. K. Obrz. 14 sierpnia 1858, *Montis Albani*; 26 marca 1869, *Imolen*; 31 sierpnia 1872, *Ruppelen*; 25 września 1875, *Mexicana*.

<sup>5)</sup> Ś. K. Obrz. 3 grudnia 1892.

<sup>6)</sup> Rit. Rom. t. VII, c. 3, n. 4. Ś. K. Obrz. 23 czerwca 1863, *Limburgen*; 14 sierpnia 1858, *Montis Albani*; 26 marca 1859, *Imolen*; 31 sierpnia 1872, *Ruppelen*.

W czasie jednej mszy można wielu małżeństwom jednocześnie tej benedykcji udzielić<sup>1)</sup>.

251. Msza św. *wotywa*, gdy przepisy pozwalają<sup>2)</sup>, albo z dnia, zawsze się powinna<sup>3)</sup> po ślubie odprawiać, jeżeli nie zaraz, to jak najwcześniej. Przed tą mszą oblubieńcom nie należałoby z sobą mieszkać<sup>4)</sup>. Stypendjum jednak tę mszę odprawiający może przyjąć na inną intencję<sup>5)</sup>. W czasie tej mszy udziela się benedykcja kanoniczna, jeżeli przepisy na to pozwalają.

252. Nie udziela się zaś benedykcji kanonicznej w czasie zakazanym dla małżeństwa<sup>6)</sup>, oraz wtedy, gdy oblubienica drugi raz wchodzi w związki małżeńskie i już benedykcję kanoniczną raz otrzymała<sup>7)</sup>. Jeżeli zaś oblubieniec tylko drugi raz się żeni, to benedykcji kanonicznej udziela się<sup>8)</sup>.

253. Gdy w czasie zakazanym dla małżeństw ma miejsce ślub, to w dzień ślubu może być tylko msza danego dnia wypadająca bez komemoracji wotywy<sup>9)</sup>. Jeżeli zaś oblubienica ma prawo otrzymać benedykcję kanoniczną, to ją otrzymuje później, gdy czas zakazany przejdzie<sup>10)</sup>.

254. Benedykcji kanonicznej udzielać może tylko proboszcz, a inny kapłan jedynie za jego czy biskupa upoważnieniem<sup>11)</sup>, choćby nie ten sam, co ślub dawał<sup>12)</sup>.

Gdy benedykcji kanonicznej małżeństwo dla jakiego bardzo ważnego powodu nie ma otrzymać, a oblubienica ma prawo do niej, to kapłan po udzieleniu ślubu odczytuje zaraz benedykcję inną z rytuału, jaka się znajduje po obrzędzie ślubu, rozpoczynającą się do psalmu: *Beati omnes...*<sup>13)</sup>.

<sup>1)</sup> S. C. S. Off. 1 Sept. 1841.

<sup>2)</sup> Szczegółowe tej wotywy za oblubieńców przepisy, oraz warunki, przy których tę mszę odprawiać można, lub jej komemorację tylko odmówić, są w części III tego dzieła, rozdz. V, § 1, n. 4.

<sup>3)</sup> Rit. Rom. t. VII. c. 3, n. 4; Rubr. *ante Missam pro spons.*; Ś. K. Obrz. 23 czerwca 1853, *Limburgen*.

<sup>4)</sup> Rit. Rom. t. VII, c. 1, n. 14; Ś. K. Obrz. 23 września 1875, *Mexicana*.

<sup>5)</sup> S. C. de Prop. Fide 23 Mart. 1844, 7 Junii 1853.

<sup>6)</sup> Por. n. 248.

<sup>7)</sup> Ś. K. Obrz. 3 marca 1661; *Aquen*.

<sup>8)</sup> Ś. R. Inquisitionis 31 Aug. 1881. Cf. *Ephem. lit.* 1893, p. 341.

<sup>9)</sup> Ś. K. Obrz. 31 sierpnia 1839, *Montispestulani*.

<sup>10)</sup> Rit. Rom. t. VII, c. 1, n. 16. Tak samo małżeństwo otrzymuje benedykcję później, jeżeli ślub zawarto w domu, dla jakiej bardzo ważnej przyczyny.

<sup>11)</sup> Rit. Rom. t. VII, c. 1, n. 5.

<sup>12)</sup> *Cavaliéri*. t. IV, b. 15, n. 5.

<sup>13)</sup> *Rituale Sacramentorum.. ex decreto Syn. Provinc. Petricoviensis...* reimpressum. Pars. I. *Ritus celebrandi matrimonii sacramentum*.

255. Gdy jednocześnie kilku ślubów się odbywa, to *Veni Creator* raz się śpiewa tylko i raz tylko ma miejsce ogólne poświęcenie pierścieni. Zresztą wszystkie inne ceremonie z każdymi z kolei oblubieńcami odbywać trzeba.

## § 2. Czynności kapłana.

256. Gdy umówiona godzina ślubu nadejdzie, kapłan ubiera się w zakrystji w komżę i stułę<sup>1)</sup> białą, dłuższą niż zwykłe stuły, aby końcem jej można ręce oblubieńców obwinać; w ślubach uroczystych wkłada jeszcze biały pluwnał na siebie. Gdyby po ślubie miała być msza św. zaraz, to kapłan ubiera się w paramenta mszalne, wszakże bez manipularza<sup>2)</sup>; barwa paramentów stosuje się do mszy świętej.

Okrywwszy następnie głowę biretem, wychodzi z zakrystji, z dłońmi rąk przed piersią złączonymi lub z kielichem w rękę, stosownie do tego, jak jest przybrany; nim wyjdzie z zakrystji, jeżeli jest w komży, zdjawszy bilet, oddaje głęboki ukłon głowy krzyżowi; jeżeli zaś jest w ornacie, w birecie tenże sam ukłon oddaje.

257. Przybywszy przed stopnie ołtarza, oddaje ministrantowi bilet i klęka na posadzce lub pochyla się głęboko, stosownie do tego, czy na ołtarzu jest Najświętszy Sakrament, czy krzyż tylko. Zaczynam, jeżeli jest w ornacie, wstępuje na podnóżek i stawia na ołtarzu, cokolwiek od strony ewangelji, tyłem do kandelabrow, kielich, tak jednak, aby nikt podstawy jego nie mógł zobaczyć; następnie, z dłońmi rąk przed piersią złączonymi, oddaje pokłon głęboki głowy krzyżowi i, zstąpiwszy z podnóżka, klęka na jego krawędzi. Gdyby był w komży lub pluwnale, wstępuje na stopnie i także klęka na krawędzi podnóżka.

258. Uklękawszy, intonuje hymn *Veni Creator...* i śpiewa go wraz z ministrantem, na przemianę z organistą; po prześpiewaniu pierwszej zwrotki, powstaje i stojąc śpiewa. Po ukończeniu hymnu śpiewa werset: *Emitte spiritum...* i modlitwę.

259. Gdy organista po modlitwie odśpiewa: *Amen*, kapłan wstępuje na podnóżek i obraca się do oblubieńców, tak jednakże, aby był nie tyłem do Najświętszego Sakramentu w cyborjum obrócony. Tak stojąc, mógłby kapłan mieć teraz przemowę krótką o wielkości i owocach sakramentu małżeństwa, o obowiązkach małżonków i t. p. Zaczynam, zapytawszy się oblubieńca

<sup>1)</sup> Proboszcz, obecny przy ślubie udzielanym przez innego kapłana, nie może mieć stuły na sobie.

<sup>2)</sup> Ś. K. Obrz. 31 sierpnia 1867, *Ambianen*.



i oblubienicę o ich imiona, żegna się znakiem krzyża św., jednocześnie mówiąc: *Adjutorium nostrum in nomine Domini.*

Gdy ministrant odpowie: *Qui fecit coelum et terram*, kapłan pyta się oblubieńca, wymieniając naprzód jego imię: *N. Masz dobrą...?* A gdy oblubieniec odpowie: *Mam*, znowu go pyta: *N. Nie ślubowałeś...?* Gdy oblubieniec i na to pytanie odpowie: *Nie ślubowałem*, kapłan zwraca się do oblubienicy i jej zadaje też same pytania: *N. Masz dobrą...?* i *Nie ślubowałaś...?* na które oblubienica, jak przedtym oblubieniec, odpowiada: *Mam* i *Nie ślubowałam*.

260. Następnie kapłan odmawia krótką modlitwę nad oblubieńcami: *Augeat in vobis...*, po której ministrant odpowiada *Amen*. Wtedy kapłan zwróci się do ołtarza, ku stronie epistoły, i poświęca pierścionki modlitwą: *Oremus, Creator et conservator generis humani...* mówiąc słowa: *benedicere † digneris*, kreśli nad nimi znak krzyża. Po modlitwie ministrant odpowiada: *Amen*. Tymczasem kapłan, podanym sobie przez ministranta kropidłem, skrapia wodą święconą pierścienie, po środku, po ich prawej stronie i po lewej. Poświęcenie pierścieni zawsze ma miejsce, nawet chociażby już były używane przy jakim ślubie.

261. Poświęcone pierścienie kapłan, obrócony bokiem ku oblubieńcom, wkłada na palce. Więc bierze z tacki prawą ręką naprzód pierścień oblubienicy i wkłada go na serdeczny (przedostatni) palec prawej ręki oblubieńca, mówiąc jednocześnie: *Accipe annulum...* Potym bierze pierścień oblubieńca i wkładając go na serdeczny (przedostatni) palec prawej ręki oblubienicy, mówi też same słowa: *Accipe annulum...*

262. Potym zaleci oblubieńcom podać sobie ręce prawe, t. j. aby oblubieniec dłoń prawej ręki położył na dłoni prawej ręki oblubienicy; dłonie tak połączone okrywa lewym końcem swej stuły, którym, w braku ministranta, obwiązuje raz jeden w około ręce połączone, aby na wierzchu tych rąk stula przecinała się w kształcie krzyża. Zaleciwszy następnie, aby oblubieńcy mówili głośno i wyraźnie, mówi najprzód z oblubieńcem: *Ja N. biorę sobie ciebie N. za małżonkę...*, a potym z oblubienicą: *Ja N. biorę sobie ciebie N. za małżonka...* Wreszcie zwracając się do obecnych, powiada: *Was, którzyście tu obecni...*

Następnie te po łacinie dodaje słowa: *Quos ergo Deus conjunxit...* Mówiąc: *in nomine Patris † et Filii et Spiritus Sancti*, kreśli znak krzyża nad oblubieńcami. Gdy ministrant odpowie: *Amen*, kapłan odmawia modlitwę: *Oremus. Propitiare, quaesumus Domine...* Mówiąc słowa: *Patris † et Filii et Spiritus Sancti*, znak krzyża po nad oblubieńcem kreśli.

263. Gdyby benedykcji kanonicznej małżeństwo dla jakiego bardzo ważnego powodu nie miało otrzymać ani tego dnia ani

innego, a oblubienica miała prawo do niej, kapłan teraz odczytuje benedykcję inną z rytuału, rozpoczynającą się od psalmu: *Beati omnes...*, zakończoną zaś błogosławieństwem: *Et benedictio Dei omnipotentis, Patris † et Filii et Spiritus Sancti* (tu znak krzyża kreśli nad oblubieńcami) *descendat super vos et maneat semper*. Wreszcie <sup>1)</sup>, gdy oblubieńcy odejdą, kapłan zstępuje ze stopni, klęka na posadzce, weźmie biret od ministranta i, poprzedzony przez niego, powraca do zakrystji.

264. Jeżeli zaś kapłan ubrany jest w ornat, i po udzieleniu ślubu ma być odpawioną zaraz msza św., to udzieliwszy błogosławieństwa, o jakim jest mowa w n. 262, wkłada podany sobie przez ministranta manipularz, rozbiera kielich, otwiera mszał i odprawia mszę, czy to czytaną czy śpiewaną stosownie do potrzeby, i, gdy przepisy pozwalają, wotywę za oblubieńców <sup>2)</sup>.

265. Podczas tej mszy św. kapłan, gdy ukończy *Pater noster...* i powie *Amen*, nim weźmie patenę do ręki, uklęknę przed Najświętszym Sakramentem, dłonie rąk oparłszy wtedy na ołtarzu, i przechodzi na stronę epistoły, gdzie zwraca się ku oblubieńcom, bokiem stojąc obrócony do ołtarza. Zaczynając dłonie rąk przed piersią połączwszy z sobą (palców wielkiego i wskazującego połączonych u obu rąk nie rozdziela), odmawia modlitwę: *Oremus, Propitiare Domine...* i następną: *Oremus, Deus, qui potestate...* Wymawiając słowa: *Oremus* i *Jesus*, pochyla głęboko głowę ku Najświętszemu Sakramentowi. W drugiej modlitwie, gdyby benedykcja kakoniczna udzielała się jednocześnie więcej niż jednej parze oblubieńców, liczba pojedyncza zamienia się na mnogą.

266. Gdy po drugiej modlitwie ministrant odpowie *Amen*, kapłan powróci przed środek ołtarza, uklęknę przed Najświętszym Sakramentem, weźmie patenę do ręki i wyciera ją i t. d., odpowiadając dalej mszę świętą.

Przyjęcie Komunii św. przez oblubieńców nie jest konieczne do całości obrzędu, wszakże nigdy dość zalecać tej praktyki oblubieńcom nie należy.

267. Po *Benedicamus Domino* czy *Ite missa est*, kapłan nim zacznie mówić modlitwę *Placeat...*, przechodzi na stronę epistoły i, zwróciwszy się do oblubieńców, bokiem jednak stojąc do ołtarza, mówi modlitwę: *Deus Abraham...* Gdy ministrant po jej ukończeniu odpowie: *Amen*, kapłan kilka słów powie do oblubieńców o obowiązku wierności i miłości, jaki względem siebie

<sup>1)</sup> Tu, jeżeli jest zwyczaj, skrapia oblubieńców i innych godowników wodą święconą.

<sup>2)</sup> Por. wyżej tom I, str. 180.

nawzajem zaciągają, o wstrzemięźliwości cielesnej, jakiej strzec winni w dni modlitwy i postu i w uroczystości, i o bojaźni Bożej, w jakiej żyć mają<sup>1)</sup>).

Następnie, wzięwszy od ministranta kropidło, skrapia oblubieńców<sup>2)</sup> wodą święconą, poruszając kropidłem raz pośrodku, drugi raz od swej lewej strony i trzeci raz od swej prawej strony. Zaczyn, oddawszy kropidło, powraca przez środek ołtarza, mówi modlitwę *Placeat i t. d.* i kończy mszę św., jak zwykle.

### § 3. Czynności zakrystjana.

268. Jeżeli po ślubie ma być msza św. odprawiana, zakrystjan w zakrystji wyłoży paramenta mszalne tej barwy, jaka odpowiada mszy św., bez manipularza jednak, który zaniesie na ołtarz i położy po stronie ewangeliji. Jeżeli zaś mszy św. nie będzie, przygotowuje tylko komżę i stułę białą, a w uroczystych ślubach także pluwjał. Wszakże, tak w pierwszym jak i drugim razie, stuła przygotowana ma być dłuższa, niż zwyczajne stuły. Przygotuje też komżę dla ministranta, jedną lub dwie, stosownie do liczby ministrantów.

269. Liczba świec na ołtarzu zapalonych ma być zastosowaną do zwyczaju. Gdy ślub odbywa się przedemszą, to tyle się świec zapala, ile ich potrzeba do mszy świętej.

Przygotuje też w zakrystji rytuał i kociołek z wodą święconą i kropidłem, a na ołtarzu, po stronie epistoły, postawi tackę do pierścionków i mszał na pulpicie położy, jeżeli po ślubie będzie odprawiana msza święta.

270. Jeżeli po ślubie ma być msza, przed stopniami ołtarza, na dwa kroki od nich, postawi dwa stoliki, jeden dla oblubieńca, cokolwiek po stronie ewangeliji, drugi dla oblubienicy, cokolwiek po stronie epistoły.

Ołtarz, prezbyterjum i kościół cały może, dla przydania świetności obrzędowi, uroczyście ozdobić, jeżeli tego okoliczności wymagają.

### § 4. Czynności ministranta.

271. Ministrant, którym może być i zakrystjan, przybrany w komżę, poprzedza celebransą, idącego do ołtarza, niosąc w rękach rytuał, kociołek z wodą święconą i kropidłem. Gdyby było dwóch ministrantów, jeden z nich niesie wodę święconą,

<sup>1)</sup> Rubr. *Missalis in Missa pro sponso et sponsa.*

<sup>2)</sup> Jeżeli jest zwyczaj, to wszystkich godowników pokrapie.

i ten idzie pierwszy, drugi niesie rytuał. Nim ministrant wyjdzie z zakrystji, odda jednocześnie z celebransem głęboki ukłon najprzód krzyżowi, a potem temuż celebransowi. Gdyby dwóch było ministrantów, a celebrans przybrany był w pluwjał, w jednej ręce ministranci trzymają wyżej wymienione przedmioty, drugą podtrzymują poły jego pluwjału.

272. Przybywszy do ołtarza, ministrant daje przejście kapłanowi, zwróciwszy się cokolwiek do niego; potem, obrócony do ołtarza, klęka na posadzce na jedno kolano. To samo czyni drugi ministrant, jeżeli jest, po drugiej stronie kapłana. Po prawej stronie będący odbierze biret od celebransa, aby go położyć na kredencji. Woda święcona z kropidłem stawia się na stopniach, po stronie epistoły; rytuał podaje się celebransowi.

Klęka następnie ministrant na najniższym stopniu, po stronie ewangelji, jeżeli jest jeden tylko. Gdy celebrans zaintonuje hymn *Veni Creator...*, kontynuuje go, śpiewając wraz z celebransem na przemiany z organistą. Po prześpiewaniu pierwszej zwrotki powstaje. Jeżeli jest i drugi ministrant, to ten stosuje się we wszystkim do pierwszego, dzieląc z nim jego zajęcie.

273. Po prześpiewaniu hymnu i modlitwy, ministrant przechodzi na stronę epistoły; przechodząc, klęka przed środkiem ołtarza. Tu, wzięwszy tackę, poda ją godownikom dla przyjęcia od nich pierścionków oblubieńców i stawia na ołtarzu, po stronie epistoły. Żegna się znakiem krzyża z celebransem i odpowiada: *Qui fecit coelum et terram.*

Po modlitwie: *Augeat in vobis...* odpowiada: *Amen.* Toż samo mówi po modlitwie poświęcającej pierścionki, jednocześnie podając celebransowi kropidło, umaczane w wodzie święconej, które po pokropieniu przyjmuje: podając kropidło, ucałuje je przedtym, a potem rękę celebransa, odbierając zaś całuje najprzód rękę celebransa, a potem kropidło.

274. Po błogosławieństwie pierwszym odpowiada *Amen.* Jeżeli zaś kapłan odmawia potem modlitwy, zastępujące benedykcję kanoniczną, to odpowiada jeszcze kapłanowi na werset: *Deus meus sperantes in te i po każdej z dwóch modlitw: Amen*<sup>1)</sup>. Poczym wzięwszy od kapłana rytuał, klęknie z nim przed ołtarzem, odda biret i poprzedza go w drodze do zakrystji.

275. Jeżeli kapłan ubrany jest w ornat, to ministrant po obrzędzie ślubnym posługiwać będzie celebransowi przy mszy św. Więc, gdy po *Pater noster...* odpowie celebransowi: *Sed libera nos a malo*, powstanie, uklęknie przed środkiem ołtarza na posadzce, wejdzie na stopnie i wzięwszy z ołtarza zamknięty mszał, w obu

<sup>1)</sup> Jeżeli jest zwyczaj pokropienia święconą wodą godowników, podaje kapłanowi kropidło z wodą święconą i odbiera.



rękach go niosąc, klęka przed środkiem ołtarza na podnóżku; zaczyn przechodzi cokolwiek na stronę epistoły, staje przed celebransem, oddaje mu pokłon głęboki głowy i, roztworzywszy przed nim mszał, stoi bokiem obrócony do oblubieńców, dopóki celebrans nie ukończy czytać z mszału modlitw. Po obu modlitwach odpowiada *Amen*. Poczym, zamknawszy mszał, znów celebransowi oddaje głęboki ukłon głowy, idzie przed środek ołtarza, klęka na jedno kolano, przechodzi na stronę ewangelji, kładzie mszał na pulpicie i, obróciwszy się prawą ręką, zstępuje ze stopni. Klęka wreszcie na posadzce przed środkiem ołtarza i powraca na swoje dawne miejsce.

276. Gdy kapłan, kończąc mszę św., powie *Benedicamus Domino* lub *Ite missa est*, ministrant odpowie *Deo gratias*, powstanie, uklęknie przed środkiem ołtarza na posadzce, wejdzie na stopnie, i wzięwszy z pulpitu zamknięty mszał, w obu rękach go niosąc, idzie przed celebransa, umieszczonego po stronie epistoły, staje przed nim, oddaje mu pokłon głęboki głowy, i, roztworzywszy przed nim mszał, stoi bokiem obrócony do oblubieńców, dopóki celebrans nie ukończy czytać z mszału modlitwy, po której odpowiada: *Amen*. Wtedy, zamknawszy mszał, oddaje znów celebransowi głęboki ukłon głowy, kładzie mszał na pulpicie i zstępuje ze stopni. Wkrótce wszakże znów się zbliża do celebransa, aby mu podać kropidło z wodą święconą, które po pokropieniu przyjmuje; podając kropidło, ucałuje je przedtym, a potem rękę celebransa; odbierając zaś, całuje najprzód rękę celebransa, a potem kropidło.

Położywszy kropidło przy kociołku z wodą święconą, do końca mszy św. posługuje zwykłym sposobem.

## § 5. Czynności organisty.

277. Organista, gdy kapłan zanuci hymn *Veni Creator...*, towarzyszy śpiewowi na organie, odśpiewując zwrotki na przemiany, sam czy z chórem chłopców. Odpowiada potem z organem po wersecie, i po modlitwie odśpiewuje: *Amen*.

Gdy obrzęd ślubny zostanie ukończony i oblubieńcy odejdą od ołtarza, organista, jeżeli oblubieńcy pójdą się pomodlić przed ołtarz Matki Bożej, śpiewa *Pod Twoją obronę...*, a gdy będą, czy to zaraz po ślubie czy od ołtarza Matki Bożej odchodzili, powracając do domu, organista śpiewa wraz z towarzyszeniem organu kantyk: *Magnificat...*

Jeżeli po ślubie odprawia się msza św. śpiewana, organista po odpowiedzi *Sed libera nos a malo* i po *Deo gratias*, przed błogosławieństwem kapłana, grać przestaje i milczy aż do czasu ukończenia modlitw i przemowy kapłana.

## § 6. Czynności wiernych.

278. Oblubieńcy, idąc do ślubu, o ile możności, winni być na czczo i taką wybierać godzinę na ten obrzęd, aby po nim mogli wysłuchać mszy św. i przyjąć Komunię św.

Przybywają oblubieńcy do kościoła przystojnie, ale skromnie ubrani, otoczeni rodziną. Stanąwszy przy stołkach przed stopniami umieszczonych, tam klękają, mężczyzna od strony ewangeliji, oblubienica od strony epistoły, oczekując na przybycie kapłana. Zdejmują z obu rąk rękawiczki, a przynajmniej z prawej ręki. Pierścionki, które na ślub winni przygotować, mogą być z każdego materiału, więc ze złota, ze srebra, mosiądzu i t. p., nawet drewniane.

279. Gdy kapłan wejdzie na stopnie, oblubieńcy zbliżą się do ołtarza i ukłkną na stopniu najniższym. Po prześpiewaniu pierwszej zwrotki, powstają.

Gdy kapłan zwróci się ku oblubieńcom, oboje oni cokolwiek ku sobie się obracają, aby stali bokiem do siebie. Zapytywani przez kapłana, odpowiadają wyraźnie i dobitnie, powtarzają za nim słowa mówione, i przyjmują na palec serdeczny podany sobie pierścionek. Wreszcie na słowa: *Quos ergo Deus conjunxit...* klękają. Gdy kapłan się żegna znakiem krzyża św., pochyleni kreślą go na sobie. Po ukończonym obrzędzie ślubnym, na dany znak przez kapłana, powstają i cofają się do swoich siedzeń, przy których ukłknąwszy, czekają aż kapłan odejdzie od ołtarza.

280. Odszedłszy od ołtarza, idą naprzód do ołtarza Matki Bożej, przed którym ukłknąwszy, polecają się Jej opiece. Po prześpiewaniu antyfony *Pod Twoją obronę...*, zwolna wychodzą z kościoła.

Jeżeli po obrzędzie ślubnym odprawia się msza św., to, cofnąwszy się od swoich siedzeń, ukłkną po za nimi, słuchając pobożnie mszy św. Gdyby nie mogli wyklęczyć, mogą na tych siedzeniach usiąść.

281. Po *Pater noster...* zbliżywszy się do stopni ołtarza, klękają na najniższym i nie prędzej od tych stopni odejdą, aż kapłan odczytywanie modlitw nad nimi ukończy. Po *Benedicamus Domino* czy *Ite missa est* kapłana, znów zbliżywszy się do stopni ołtarza, klękają na najniższym i nie prędzej od tych stopni do swoich siedzeń odejdą, aż kapłan udzieli im, po odmówionej modlitwie i po ukończonej przemowie, zwykłego błogosławieństwa mszalnego.

Gdy kapłan odejdzie od ołtarza, pójdą oblubieńcy przed ołtarz Matki Bożej, a potem wyjdą z kościoła (n. 280).

282. Obecni w kościele, podczas dopełniania obrzędu ślubnego, zachowują się cicho, skupieni, polecając w modlitwach swoich zaślubiających się oblubieńców.

## § 7. Złote wesele.

283. *Złotym weselem* zowiemy obrzęd uroczysty, w którym małżonkowie, po przeżyciu lat 50-ciu, otrzymują błogosławieństwo na dalszą drogę życia. Obrzęd ten zwyczajowy<sup>1)</sup> dopełnia się tylko względem takich małżonków, którzy wszystkie lat 50 uczciwie i po chrześcijańsku spędzili. Ogłasza się on naprzód z ambony, aby mogli w uroczystości tej modlitwami swymi i dziękczynieniami Panu Bogu składanymi wszyscy parafianie uczestniczyć.

Obrzęd ten dopełnia się według przepisu rytuału. Wiekowi małżonkowie otrzymują od celebransa laski, których gałki zakończone są krzyżykiem. Podczas mszy św., odprawionej o uroczystości wypadającej, albo też o Trójcy św. czy o Matce Boskiej, jeżeli rubryki na to pozwalają, przystępują do Komunii św. Śpiewem *Te Deum*... kończy się obrzęd. Zresztą ceremonje tego obrzędu, o ile możliwości, zastosowane są do ceremonji obrzędu ślubnego.

<sup>1)</sup> Cały ten obrzęd mamy w rytuale,

## CZEŚĆ VIII.

### Ceremonje pogrzebowe.

#### ROZDZIAŁ I.

##### Wiadomości wstępne.

#### § 1. Obchodzenie się ze zwłokami po śmierci.

1. Skoro chrześcijanin czy chrześcijanka odda ducha Panu Bogu, obecny tak kapłan jak i świeccy nie zaraz odchodzą od zmarłego, ale przedewszystkim przekonają się o prawdziwości śmierci; pierwiej nie należy zamykać oczów i ust, i twarzy zakrywać, aby jeszcze żyjącemu nie przyspieszyć śmierci. Kapłan odmówi nad zmarłym *Subvenite...* z wersetami i modlitwą, pokropi zwłoki wodą święconą i zaleciwszy obecnym, aby o ciele i duszy zmarłego pamiętali, wychodzi.

Gdy kapłana niema, wierni obecni sami pomodlą się za duszę zmarłego po jego śmierci, odmawiając przynajmniej jedno *Ojcze nasz*, *Zdrowaś* i *Wieczny odpoczynek*. Jednocześnie, jeżeli dzwonnica blisko, ogłasza się wiernym w sposób przez zwyczaj przepisany nowy zgon chrześcijański, aby duszę stojącą przed sądem Boga polecić ich modlitwom <sup>1)</sup>; dzwonienie to ponawia się trzykrotnie dziennie i ustaje dopiero po pochowaniu zmarłego.

2. Następnie zwłoki skromnie ułożyć trzeba: oczy i usta zamknąć, jeżeli jeszcze nie zamknięte, ciało umyć, włosy uczesać, członki, może skurczone w ostatniej chorobie, wyprostować; zaczyn przyobległszy ciało w czystą bieliznę i odpowiednie ubranie, wkłada się w ręce zmarłego mały krzyżyk, w braku którego ręce się składają w kształcie krzyża. Przyzwoitość nakazuje, aby mężczyźni mężczyznom, a niewiasty niewiastom tę posługę oddawały.
3. Ubiór zewnętrzny świeckich zmarłych stanowią ich codzienne szaty, duchownych zaś — kościelne. Kapłan więc na sutannie ma humerał, albę, pasek, manipularz, stułę i ornat

<sup>1)</sup> *Rituale Sacramentorum... ex decreto Synodi provinc. Petricov.; Cavalièri, t. III, decr. 113. n. 2.*



fioletowy<sup>1)</sup>. Djakon ma zamiast ornatu dalmatykę, a subdjakon tunicellę zamiast stuły i ornatu. Duchowni mniejszych stopni na sutannie mają komżę. Na głowie wszyscy duchowni mają czarny biret.

4. Zwłoki w taki sposób przybrane umieszczają się na łożu lub w trumnie, na odpowiednim wyniesieniu w taki sposób, aby twarz ku niebu była obróconą. W około stawiają się kandelabry ze świecami. W nogach stawia się naczynie z wodą święconą, którą od czasu do czasu zwłoki lekko się skrapia<sup>2)</sup> leżącym obok kropidłem. Dla kwiatów i wieńców tu nigdzie miejsca niema<sup>3)</sup>. Chorągwi świeckich, jeżeli nieodpowiednie, również stawiać nie wolno<sup>4)</sup>. Do czasu pogrzebu obecni modlą się za zmarłego, jeśli nie wieczorem i nocą, to przynajmniej dniem; zgromadzenia się liczne, połączone z uctwami, bywały przez rozmaite konstytucje synodalne zakazywane<sup>5)</sup>.

## § 2. Obowiązki i prawa proboszcza względem pogrzebów.

5. W odprawianiu obrzędów pogrzebowych, które są oznakami naszej wiary i zbawiennymi pomocami duszom zmarłym, zwracać przede wszystkim uwagę trzeba na zbawienie zmarłych i pobożność żywych, a nie na wysokość dochodów<sup>6)</sup>. Parochi, powiada rytuał, iis eleemosynis contenti sint, quae aut probata consuetudine dari solent, aut Ordinarius constituerit.<sup>7)</sup> Ubodzy, którzy nie mają pieniędzy na opędzenie kosztów pogrzebu, darmo są chowani; owszem, światło na pogrzeb, gdzie się nosi, daje im proboszcz lub bractwo przy kościele istniejące<sup>8)</sup>.

<sup>1)</sup> Barwa fioletowa zalecana jest przez rytuał. Baruffaldi wszakże, tłumacząc ten przepis, dodaje, że w braku fioletowej można barwy czarnej używać. Przytym zwyczaj miejscowy według Ś. K. Obrz. z 6 listop. 1908 r., *Adrien.*, może być zachowany. Szaty liturgiczne dla zmarłych powinny być wcześniej przygotowane lub z funduszu zmarłego zakupione; kościół, przy którym umierają, nie ma obowiązku ich dostarczenia,

<sup>2)</sup> *Cavalièri*, t. III, decr. 121, n. 8.

<sup>3)</sup> Por. *Przegląd Katolicki*, 1893 r., str. 17, art. *Kwiaty przy pogrzebach*. Chorągwi świeckich, jeżeli nieodpowiednie, stawiać nie jest wolno. Por. *Nouvelle Revue Theol.* 1898, 305.

<sup>4)</sup> *Nouvelle Revue Théol.* 1898, 305.

<sup>5)</sup> Baruffaldi, tit. 33. n. 52.

<sup>6)</sup> S. C. C. 8 April. 1634, *Ortonen*; 15 April. 1638, *Acher*.

<sup>7)</sup> Po za taksą nie wolno nic więcej żądać od sukcesorów, S. C. C. 16 Nov. 1669, *Materanen*.

<sup>8)</sup> *Rit. de Exequiis*. Wszakże mszy proboszcz nie jest obowiązany ex iustitia za ubogich zmarłych odprawiać, ale tylko ex caritate, albo kosztem bractw lub jałmużn w tym celu przez wiernych składanych. Por. *Cavalièri*, t. III, decr. 173, IV.

6. Zmarłego chować, to jest z domu mieszkalnego do kościoła i na cmentarz go odprowadzić, officjum i mszę oraz kondukt odprawić ma prawo jego proboszcz, jeżeli ten zmarły zszedł z tego świata w swej parafji, bez wybrania dla siebie po za parafją miejsca spoczynku, i nie miał grobu familijnego gdzieindziej. A i w takim nawet razie, proboszczowi służy prawo odprowadzenia ciała zmarłego swego parafjanina do drzwi<sup>1)</sup> kościoła, czy cmentarza tej parafji, w której ma być pochowanym. Kapelan cmentarza tylko od bramy jego może ciało prowadzić.
7. Zmarły po za parafją, chowany jest przez proboszcza tej parafji, w której umarł; ale, jeżeli zmarł bardzo blisko swej parafji, choć po za jej granicami, chować go ma prawo proboszcz jego parafji, jeżeli w niej pogrzebanym zostanie<sup>2)</sup>. W każdym razie, choćby zmarły po za granicami parafji umarł i pochowanym był, proboszcz ma prawo do uczestniczenia w pogrzebie, owszem wzywany, ma obowiązek to uczynić.
8. Kto ma mieszkanie w dwóch parafjach, co do pogrzebu należeć będzie do tej parafji, w której umarł. Proboszcz zmarły chowany jest przez dziekana, albo, gdy taki zwyczaj, przez tymczasowego rządcę tej parafji lub sąsiedniego proboszcza.
9. Zakonnicy w klasztorze, jeżeli stale nie przebywają po za klasztorem, wyjęci są z pod prawa ogólnego grzebania parafjan przez proboszcza<sup>3)</sup>.
10. Zakonnikom wtedy jest wolno grzebać zmarłych, gdy do kościoła ich zostaną wniesieni.
11. Proboszcz parafjanina, zmarłego po za parafją i po za nią pochowanego, ma prawo *ad portionem*, to jest do czwartej części (*quarta funeralis*) dochodów pogrzebowych z przyczyny pogrzebu. Część tę płaci nie sukcesor, ale ecclesia tumulans<sup>4)</sup>. Jeżeli niema zwyczaju pobierania tej części czwartej, to proboszcz parafji zmarłego tyle tylko otrzyma dochodu, ile go się zwykle otrzymuje za towarzyszenie pogrzebowi; przytym nie może proboszcz żądać, aby w jego parafji były zamawiane egzekwje i msza śpiewana.

### § 3. Czas pochowania.

12. Grzebać zmarłego można dopiero wtedy, gdy co do jego śmierci nie pozostanie żadnej wątpliwości; w razie tej ostatniej,

<sup>1)</sup> Przed drzwiami drugiego kościoła zdejmuje stulę i oddaje ją właściwemu proboszczowi.

<sup>2)</sup> Sext. Decret. lib. III, t. XII, cap. *Is qui*.

<sup>3)</sup> S. C. Episc. et Regul. 26 Februar. 1864.

<sup>4)</sup> Ferrarii. *Quarta funeralis*, n. 46.

bez lekarza chować nie można. Psucie się ciała jest znakiem pewnej śmierci<sup>1)</sup>.

13. Rytuał zaleca, aby zmarły nie pierwszej pochowanym został, aż msza św. za duszę jego odprawioną będzie, jeżeli tylko uroczystość jaka<sup>2)</sup>, zaraza lub inna jaka ważna przyczyna nie stoi temu na przeszkodzie. Gdy dla jakiej uroczystości msza św. nie była odprawiona, odprawia się ją zaraz po uroczystości, według postanowionych na to przepisów<sup>3)</sup>.
14. W uroczystości pierwszorzędne rytu zdwojonego I klasy, w które obowiązuje podwójne przykazanie: odpoczynku od pracy i słuchania mszy św., jako też w uroczystości takie same zniesione, lecz nie przenoszone na niedziele, pogrzebów odprawiać nie jest wolno<sup>4)</sup>. Do takich uroczystości zaliczają się: Boże Narodzenie, Epifania, Niedziela Wielkanocna, Wniebowstąpienie, Niedziela Zielonościowa, Boże Ciało, Niepokalane Poczęcie, Zwiastowanie i Wniebowzięcie Najśw. P. M.. św. Piotra i Pawła i Wszystkich Świętych. W uroczystości te pogrzeby odprawiać można tylko w godzinach popołudniowych, byleby bez dzwonienia i byleby nabożeństwo nie doznało jakiego uszczerbku<sup>5)</sup>. Zresztą dzwonienie tylko w tych godzinach jest dozwolone, gdy są dozwolone pogrzeby<sup>6)</sup>.

W inne dni chować można tak przed południem, jak i po południu. Podczas Czterdziestogodzinnego lub innego jakiego<sup>7)</sup> uroczystego nabożeństwa zwłok zmarłego wносить do kościoła nie można, chyba do kaplicy bocznej; w takim razie prywatnie i czytając wszystkie modlitwy, ceremonie egzekwjalne muszą być załatwiane. W Wielki Czwartek, w Wielki Piątek i w Wielką Sobotę do południa<sup>8)</sup>, pogrzeby mogą się odbywać prywatnie tylko, bez mszy żałobnej i śpiewu, ten ostatni zmieniając czytaniem.

<sup>1)</sup> Prawo cywilne (Rada administr. z 31 maja (12 czerwca) 1846 pozwala na chowanie zwłok zmarłego dopiero po upływie 48 godzin od śmierci; czas ten skróconym być może li tylko za pozwoleniem lekarza. Por. Zbiór przepisów o fabr. kościel. Warszawa 1863, str. 84. Najnowszy zaś okólnik rządowy z r. 1893, na zasadzie §§ 917 i 918 ks. II. rozdz. II, tomu XIII Zbioru praw z 1857 r., przedłużył ten czas do trzech dni, po których ukończeniu dopiero ciała zmarłych chowane być mogą.

<sup>2)</sup> Por. tego dzieła tom I, str. 189.

<sup>3)</sup> L. c. n. 86.

<sup>4)</sup> Ś. K. Obrz. 8 stycz. 1904, *Parentin. et Polen.*; 1 grudnia 1905, *Rhemen.*

<sup>5)</sup> Ś. K. Obrz. 28 paźdz. 1883, *Corduben.* ad I; 15 styczn. 1897, *Illerden.*

<sup>6)</sup> *Eph. lit.* 1901, p. 182.

<sup>7)</sup> Jak w czasie procesji św. Marka lub w dni krzyżowe. Por: odpowiedź Ś. K. Obrz. arcybiskupowi Kwebeku z d. 3 lipca 1869 r. (*L'Ami du clergé*, 1886, 497).

<sup>8)</sup> *Cavaliéri*, t. III, decr. 127, V.

## § 4. Cmentarz.

15. Miejscem chowania zwłok zmarłych jest cmentarz ogrodzony, drózkami podzielony na kwatery, uroczyscie poświęcony<sup>1)</sup>. Na cmentarzach znajdują się niekiedy i kaplice grobowe, t. j. takie, w podziemiach których znajdują się groby zmarłych. Bywają też i kaplice publiczne na cmentarzach<sup>2)</sup>.
16. Groby kapłanów powinny mieć oddzielone dla siebie miejsce, osobne też mają miejsce dzieci, zmarłe przed dojściem do rozumu.
17. Jeżeli zmarłego wypadnie pochować po za cmentarzem, to się krzyż nad jego grobem postawi na znak, że tu ciało chrześcijanina spoczywa. Gdy zaś cmentarz będzie gotowy, zwłoki te na miejsce poświęcone przenieść należy<sup>3)</sup>.
18. Dzieci niechrzczone i ci, którym się odmawia pogrzebu chrześcijańskiego, chowani są po za miejscem poświęconym, bez modlitw duchowieństwa i jego obecności<sup>4)</sup>.
19. Groby dla ludzi dorosłych powinny być głębokie i długie stóp 7, a szerokie  $2\frac{1}{2}$  stopy; dla dzieci do lat siedmiu długie na stopy 4, szerokie i głębokie stosownie do potrzeby. Między grobami mają być odstępy w szerokości  $\frac{1}{2}$  stopy, w długości 2 stopy. Mogiła nad grobem ma być wysoka na stopy dwie. Wybór miejsca na grób wieczysty jest dozwolony, grób czasowy według kolei się kopie.
20. Ciała zmarłych świeckich kładą się w grobie nogami, kapłanów zaś głową do wschodu. Po usypaniu mogiły krzyż wznieść trzeba. Pomniki i napisy te tylko być mogą, które są zgodne z wiarą i dobrymi obyczajami<sup>5)</sup>.
21. Cmentarz jest miejscem świętym. Nie należy na nim drzew owocowych sadzić, ani siana zbierać i sprzedawać<sup>6)</sup>.

<sup>1)</sup> Cmentarz, według prawa cywilnego, ma być oddalonym od miejsc zamieszkałych o tysiąc kroków. W grobach pod kościołem mogą być chowani tylko biskupi, zakonnicy, zakonnice i założyciele kościołów.

<sup>2)</sup> Exhumować ciała zmarłych można li tylko za pozwoleniem zwierzchności świeckiej i duchownej.

<sup>3)</sup> Wianków żałobnych na ścianach kościołów i kaplic zawieszać nie jest wolno. Por. Ś. K. Obrz. 22 maja 1896, *Valven. et Sulmonen*.

<sup>4)</sup> Ale części ciała amputowane po szpitalach, a należące do katolików, grzebać należy na miejscu poświęconym. Por. Ś. K. Off. 3 sierpnia 1897.

<sup>5)</sup> *Cavaliéri. t. III, decr. 190, 203, 230.*

<sup>6)</sup> *S. Carolus Instr. fabr. eccl. l. I, c. 27; Gavantus, Manuale epporum, v. Caemeterium; Catalani in Rit. Rom., t. II t. 8, c. 31.*



Pielegnowanie kwiatów i zdobienie nimi grobów jest dozwo-  
lonym. Powtórna kolej grzebania na cmentarzu może nastąpić  
po 15 latach do 30. Gdy się wtedy natrafi na trumnę czy  
zwłoki niezbutwiałe, zasypuje się to miejsce i gdzieindziej ko-  
pie; gdy zaś resztki trumny lub zwłok się znajdzie, to się wy-  
kopie tam dół, pół stopy od grobu głębszy i, tam umieściwszy  
resztki, zasypuje się go ziemię. Nie wolno jest kości zbierać  
w kupki, w kostnicach.

## ROZDZIAŁ II.

### Pogrzeb dorosłych z umieszczeniem zwłok w kościele.

#### § 1. Uwagi ogólne.

22. Każda parafia ma sobie właściwe pogrzebowe zwyczaje,  
jak np. niechodzenia po ciało do domu, odprowadzenia go tylko  
do drzwi kościoła i tam go przyjmowania, odprowadzania  
go tylko do granicy wsi, pod krzyż lub figurę i t. p. Otóż wie-  
dzieć należy, że zwyczaju istniejącego i zgodnego z przepisami  
rytuału znosić nie wolno, zwyczaju zaś nieistniejącego niewolno  
wprowadzać.
23. Są zwyczaje nieodpowiednie i nieprzystojne, a więc nie-  
zgodne z rytuałem, jak np., umieszczanie zwłok po ich przy-  
niesieniu do kościoła przy drzwiach<sup>1)</sup>. Takich zachowywać  
nie można, i gdyby ich zniesienie było powodem zgorszenia  
ludu, to do czasu tylko cierpieć by to można. Rytuał zaleca,  
aby nieopuszczać nigdy obrzędu noszenia świec na pogrzebach,  
przy przenoszeniu ciała do kościoła i na cmentarz, oraz sta-  
wiania ich w kandelabrach wokoło trumny w domu i w koś-  
ciele. Świece te mają być woskowe żółte<sup>2)</sup>.
24. W braku kapłana biskup może delegować djakona do od-  
prawienia pogrzebu<sup>3)</sup>; pozwolenie proboszcza nie wystarcza<sup>4)</sup>.  
W takim razie djakon stosuje się do wszystkich ceremonji, tu  
dla celebriansa wskazanych.

<sup>1)</sup> *De Herdt*, S. Lit. prax. III, 240.

<sup>2)</sup> W wielu miejscach zaniedbany został obrzęd noszenia świec przez  
kapłanów, znajdujących się na pogrzebie.

<sup>3)</sup> Ś. K. Obrz. 12 sierpnia 1869, *Tunquini occidentalis*.

<sup>4)</sup> W albie nie może kapłan robić eksportacji, choćby potym miał cele-  
brować mszę. Ś. K. Obrz. 23 maja 1846, *Tuden.*; 25 lipca 1855 r., *Briocen*.

## § 2. Eksportacja zwłok do kościoła.

### 1) Czynności celebransa i asystujących mu kapłanów.

25. O oznaczonej godzinie proboszcz czy kapłan, który w jego zastępstwie ma odbyć obrzęd eksportacji zwłok, przyszedłszy do miejsca, skąd ma się ciało wynosić, ubiera się w komżę<sup>1)</sup>, stułę czarną i biret<sup>2)</sup>, a jeżeli pogrzeb odbywa się uroczystej, to i w pluwjał<sup>3)</sup>. Inni kapłani, jeżeli są, wkładają komżę i biret i stają po obu stronach celebrującego, cokolwiek przed nim. Jeżeli jest jeden tylko kapłan asystujący, staje po lewej ręce celebransa.
26. Zbliżywszy się do zwłok, celebrans staje w ich nogach, zdejmując biret i, wzięwszy kropidło z wodą święconą, skrapia zwłoki trzykrotnie, naprzód na środek, potem z lewej strony, wreszcie z prawej. Zaczynając mówi słowa antyfony *Si iniquitates* i psalm cały *De profundis...* wraz z *Requiem aeternam...* i znowu antyfonę *Si iniquitates...* w całości, wszystko na przemian z towarzyszącymi mu kapłanami i organistą. Po skończeniu tych modłów, wkłada biret na głowę i, poprzedzony przez towarzyszących mu kapłanów, wychodzi z miejsca, gdzie zwłoki leżały. Tymczasem trumnę zamykają.
27. Gdy trumna zostanie z domu wyniesioną, celebrans pójdzie przed trumnę za poprzedzającą go procesją. Towarzyszący mu kapłani niosą świece; idący z prawej strony — w prawej ręce, idący z lewej strony, w lewej ręce. Jednocześnie z chwilą ruszenia procesji, celebrans śpiewa tonem poważnym słowa antyfony: *Exultabunt Domino*, i zaraz psalm *Miserere...*, który kontynuuje sam wraz z obecnymi kapłanami, jeżeli ci są, i organistą. Śpiewają wolno. Gdyby droga była dłuższa, po ukończeniu tego psalmu możnaby dodać inny, z psalmów gradualnych lub z officjum żałobnego wyjęty. Pod koniec psalmu śpiewa się *Requiem aeternam... ei Domine, et lux perpetua luceat ei*. Śpiew psalmu tak trwa długo, jak długo trwa droga do kościoła. Gdy kościół jest już bardzo bliski, urywa się śpiew psalmu i śpiewa się *Requiem aeternam*.

<sup>1)</sup> Ś. K. Obrz. 11 września 1874, *Angelopolitana*, X.

<sup>2)</sup> W pogrzebach bardzo uroczystych, gdy mieszkanie zmarłego leży w pobliżu kościoła, jak np. przy pogrzebie proboszczów, eksportujący kapłan wychodzi już ubrany z zakrystji, przez kościół procesjonalnie, do miejsca, gdzie ciało leży.

<sup>3)</sup> Stuły, oprócz celebrującego, żaden obecny kapłan, choćby proboszcz, nie może wkładać.

28. Wchodząc do kościoła, powtarza się antyfona *Exultabunt...* w całości. Celebrans, oddawszy cześć Najświęt. Sakramentowi w ołtarzu przez ukłęknięcie na jedno kolano, połączone ze zdjęciem biretu, staje u stóp zwłok w trumnie, która stawia się na katafalku stopami ku ołtarzowi wielkiemu, a jeżeli zmarły był kapłanem, to głowami do ołtarza. Celebrans w birecie w pierwszym wypadku stoi tyłem obrócony do ołtarza wielkiego, w drugim zaś wypadku stoi na środku przed trumną, między katafalkiem a drzwiami kościoła.
29. Gdy trumna zostanie już ustawiona na katafalku <sup>1)</sup>, celebrans intonuje responsorium *Subvenite*, które na dwa chóry śpiewa z organistą i innymi kapłanami, jeżeli są. Kapłani ci, wszedłszy do kościoła, zdejmują birety i, ukłękawszy przed Najsw. Sakramentem, stają po obu stronach celebransa, aby nie tyłem do cyborjum z Najświętszym Sakramentem. W responsorium po wersecie *Suscipiat*, powtarza się responsorium od słów: *Suscipientes animam ejus, offerentes...* a po wersecie *Requiem aeternam*, znowu: *Offerentes*. <sup>2)</sup>
30. Po ukończeniu responsorium, celebrans zapowiada czas odbycia nabożeństwa żałobnego i pogrzebu, zaczyn poprzedzony przez kapłanów, jeżeli ci są, idzie do zakrystji; przechodząc przed Najsw. Sakramentem, zdejmuje bilet i kłeka na jedno kolano; zaczyn włożywszy bilet, dąży dalej. Gdyby miały być teraz nieszpory żałobne, jak to się czasem zdarza w pogrzebach bardzo uroczystych, celebrans zatrzymuje się w chórze, i tu, zajmując miejsce z kapłanami, jeśli ci są, śpiewa nieszpory. Poczym dopiero idzie do zakrystji <sup>3)</sup>.

## 2) Czynności organisty.

31. Organista sam lub z towarzyszącymi mu do chóru jego należącymi chłopcami, stojąc przed celebransem, z jego lewej strony, przed trumną, w domu zmarłego kontynuuje, gdy celebrans rozpocznie na przemianę z nim, psalm *De profundis...*, po ukończeniu którego dodaje antyfonę *Si iniquitates*.
32. Wyszedłszy z celebransem, poprzedza go z jego lewej strony, w drodze do kościoła, śpiewając rozpoczęty przez ce-

<sup>1)</sup> Według rozumienia Ś. K. Obrz. 30 grudnia 1881, *Urgellen*. ad IX, zwyczaj stawiania krzyża nie jest zgodny z rubrykami.

<sup>2)</sup> Ś. K. Obrz. 12 sierpnia 1854, *Lucionen*.

<sup>3)</sup> Tam, gdzie droga od domu do kościoła jest bardzo długą i gdzie kapłan odprowadza ciało tylko do krzyża lub figury po za wsią, to zbliżając się do krzyża, urywa śpiew psalmu, śpiewa *Requiem aeternam...* i *Exultabunt...* Poczym zapowiada czas nabożeństwa żałobnego i pogrzebu, i odmówiwszy *Anioł Pański* za duszę zmarłego i zdjęwszy szaty liturgiczne, odjeżdża.

lebransa psalm *Miserere*. Wszedszy do kościoła, staje po tej samej stronie katafalku, co i celebrans, śpiewając z nim na przemiany rozpoczęte przezeń responsorium *Subvenite...* Responsorium to może śpiewać chór chłopców, podzielony na dwie części: jedna stoi po jednej stronie katafalku, druga po drugiej. Ta część z celebransem rozpoczyna, która jest umieszczona po prawej jego stronie.

### 3) Czynności zakrystjana i ministrantów.

33. Przed rozpoczęciem obrzędu eksportacji zwłok do kościoła, zakrystjan ustawi w pośrodku kościoła albo, gdy taki zwyczaj, w pośrodku jakiej kaplicy wszystko, co potrzebne dla umieszczenia trumny. Więc *katafalk* (tumulus, feretrum, lectica mortuorum, castrum doloris <sup>1)</sup>), okryty wielkim suknem czarnym <sup>2)</sup>, na którym mogą być wyobrażone znaki śmierci, jak np. wyszyte lub wyhaftowane na biało czaszki i kości. Katafalk może się składać z kilku stopni, na których rozstawia się kandelabry z świecami woskowymi żółtymi. Mogą także stać i świeczniki trójramienne z świecami. Z boków i na przodzie, u stóp katafalku, umieszczone być mogą insygnja zmarłych, znaki szczególnej ich godności czy to duchownej czy świeckiej, ale nie poświęcone lub konsekrowane, jak np. kielich. Kwiatów na katafalku i obok nie należy umieszczać <sup>3)</sup>. Wizerunku zmarłego nie wolno umieszczać <sup>4)</sup>.

34. Następnie, w miejscu bardzo bliskim zwłok zmarłego, zakrystjan ułoży na stole komżę, stułę czarną, biret i, jeżeli potrzeba, pluwał czarny dla celebransa, oraz komżę i birety dla innych kapłanów. Przygotuje też, gdy potrzeba, kancjonał i krzyż do ręki. Obok stołu postawi dostateczną liczbę świec woskowych żółtych dla rozdania ich duchowieństwu.

Przed domem umieści krzyż procesjonalny na wysokim drzewcu i żałobne proporce, gdzie są w użyciu, oraz świece dla bractw i otaczających trumnę.

35. Gdy celebrans nadejdzie, zakrystjan ubierze go w kościelne szaty i poda mu krepidło, umaczone w wodzie święconej, a po pokropieniu je odbierze. Po ukończeniu modlitw zaleci zamknąć trumnę i wynieść ją z domu. Poda potem świece zapalone duchowieństwu i postara się, aby w procesji, prowa-

<sup>1)</sup> Rit. *De exeq.*; Caer. ep. I, II, c. 11 n. 1.

<sup>2)</sup> Ś. K. Obrz. 21 lipca 1855, *Briocen.*; 21 kwiecień 1871, *Urgellen*.

<sup>3)</sup> Por. *Przegl. Kat.* 1893, str. 17.

<sup>4)</sup> Ś. K. Obrz. 30 kwietnia 1896, *Sencgalien*.



dzącej eksportację zwłok, taki był porządek: najprzód ma iść ministrant z krzyżem naprzód obróconym; następnie ministranci z proporcami, oraz bractwo, parami, niosąc świece w rękę; potem duchowieństwo i celebrans; wreszcie trumna, niesiona lub wieziona<sup>1)</sup> w taki sposób, aby stopy zwłok były obrócone naprzód. Z obu stron się niosą świece zapalone lub pochodnie. Wieńców żadnych i kwiatów tu się nie dopuszcza<sup>2)</sup>.

36. Gdy trumnę nieść potrzeba, niosą ją świeccy, nie kapłani; ci ostatni mogą nieść tylko zwłoki kapłana, a w takim razie nie mogą być przybrani w szaty liturgiczne<sup>3)</sup>. Toż samo tyczy się zwyczaju trzymania końców całunu pogrzebowego z czterech stron<sup>4)</sup>.

37. Procesja eksportacyjna rusza z chwilą zaśpiewania przez celebransu słów *Exultabunt...* Idzie do kościoła najprostszą drogą. Gdy będzie się zbliżała do kościoła, dzwony jego biją. Gdy zaś wejdzie do kościoła, zakrystjan umieści ministranta z krzyżem w głowach trumny, to jest między katafalkiem a drzwiami, a jeżeli zmarły był kapłanem, to między ołtarzem wielkim a katafalkiem. Zaraz też zapala świece na katafalku i ustawia na nim trumnę. Bractwo z świecami staje w około katafalku. Dzwony po wejściu procesji do kościoła bić przestają.

38. Po ukończeniu responsorium *Subvenite*, odbierają się świece z rąk i gaszą. Gaszą się też świece w około katafalku. Ministrant z krzyżem zanosí go do zakrystji.

#### 4) Zachowanie się wiernych.

39. Wierni, idąc po za zwłokami wiezionymi czy niesionymi, modlą się w milczeniu, albo odmawiają różaniec; głowy mają okryte, jeżeli stan powietrza nie przeszkadza, i w rękach, jeśli można, trzymają świece zapalone<sup>5)</sup>.

40. Gdy kapłan eksportujący ciało prowadzi z domu nie dalej jak do krzyża za wsią, wierni od tego krzyża idący za ciałem mogą śpiewać: *Dzień on, Dzień gniewu...*, po każdej zwrotce chórem dodając ostatnią zwrotkę tej pieśni: *Dobry Jezu, a nasz Panie...*

1) Ś. K. Obrz. 2 marca 1870, *Brixien.*, 15 lipca 1876, *Santanderien.*

2) Por. *Przegl. Kat.* 1892, str. 17.

3) Ś. K. Obrz. 22 marca 1862, *S. Marti.*

4) Ś. K. Obrz. 20 września 1861, *Altamurae.*

5) Gdy droga daleka, jest zwyczaj między wersetami psalmu *Miserere...* śpiewania przez lud całej zwrotki ostatniej z *Dies irae...* *Dobry Jezu, a nasz Panie, daj im wieczne spoczywanie.*

### § 3. Officjum, msza św. i absolucja.

1) Czynności celebransa i asystujących mu kapłanów.

41. Po przyniesieniu zwłok do kościoła, można
  - 1) albo zaraz po *Subvenite...* odśpiewać officjum, mszę odprawić i t. d.
  - 2) albo dopiero nazajutrz officjum odśpiewać, mszę odprawić i t. d.
42. Officjum za zmarłych w obec zwłok zmarłego odprawia się według rytu zdwojonego. Śpiewa się całe trzy nokturny z laudesami. Jeżeli zaś, dla słusznej przyczyny, jest to niemożliwym, śpiewa się pierwszy nokturn<sup>1)</sup>, sam<sup>2)</sup> lub z laudesami, poprzedzony przez inwitorjum.
43. Przewodniczący kapłan w officjum ubiera się w komżę, stulę czarną i biret<sup>3)</sup>. Przy śpiewaniu uroczystym officjum, może włożyć i plujkał<sup>4)</sup>. Wszyscy inni kapłani w komżę i birety są przybrani. Gdy niema innego kapłana, to przewodniczący, wyszedłszy z zakrystji w birecie, umieści się od strony prawej ołtarza, a organista od strony lewej; kapłan rozpoczyna z głową odkrytą, stojąc, inwitorjum. Podczas słów *Venite adoremus et procidamus ante Deum* klęczy; poczym zaraz powstaje. Po prześpiewaniu pierwszej antyfony i połowy pierwszego wiersza psalmu, siada i wkłada biret. Pod koniec psalmów zawsze się śpiewa *Requiem aeternam dona eis*<sup>5)</sup>.
44. Gdy zostanie powtórzona trzecia antyfony w nokturnie (a jeżeli więcej nokturnów śpiewa, to w nokturnach) i prześpiewany będzie następujący po niej werset, celebrans, zdjąwszy biret, powstaje i odmawia po cichu *Pater noster...* Poczym, jeżeli niema innych kapłanów do śpiewania lekcji, sam je śpiewa, stojąc. Na responsorja siada, biret nakładając. Gdy inny kapłan śpiewa którą z lekcji, celebrans także wtedy siedzi w birecie.
45. Jeżeli są śpiewane trzy nokturny, to ostatnim responsorjum będzie *Libera me, Domine, de morte aeterna*. Po ostatnim responsorjum zaraz śpiewane są laudesy, siedzący. Intonując cele-

<sup>1)</sup> Rituałe, de Exequiis; Rubr. Breviarii; Ś. K. Obrz. 11 listopada 1641, *Thelesina*; Ephemerid. liturg. 1892, p. 479.

<sup>2)</sup> Caer. epp. I. II, c. X, n. 10.

<sup>3)</sup> Ś. K. Obrz. 12 sierpnia 1854, *Briocen*, 21 lipca 1855, *Briocen*.

<sup>4)</sup> Gdyby nokturn był śpiewany bez laudesów, to go należy zakończyć tak, jak się kończą laudesy, t. j. wersetami i modlitwą.

<sup>5)</sup> Ś. K. Obrz. 7 września 1816, *Tuden*.

brans *Benedictus*, powstawszy, żegna się znakiem krzyża św.<sup>1)</sup> Kantyka cały śpiewa, stojąc. Antyfonę powtarzając, siedzi. Potym, zdjawszy biret, śpiewa słowa: *Pater noster* i klęka, cicho kontynuując tę modlitwę, ale kończy ją głośno. Śpiewa następnie prośby, złożone z wersetów (w liczbie pojedynczej, gdy officjum za jedną duszę jest śpiewane), opuszczając psalm *De profundis*. Na *Dominus vobiscum*, powstawszy, śpiewa stojąc modlitwę *Absolve*, ze zmianą rodzaju męskiego na żeński, gdy potrzeba. Po odpowiedzi *Amen* już nic nie dodaje<sup>2)</sup>, ale włożywszy biret, powraca do zakrystji, aby się ubrać do mszy św. Wszakże i inny kapłan może mieć mszę św.<sup>3)</sup>.

46. Kapłani, stypendjum otrzymujący za śpiewanie officjum za zmarłych, obowiązani są je śpiewać, inaczej restytucja na nich ciążyć będzie<sup>4)</sup>.

47. Po ukończonej mszy św.<sup>5)</sup>, powróciwszy do zakrystji, celebrans przybiera się do *absolucji*, która, gdyby się msza nie odprawiała, odbędzie się zaraz po officjum. Absolucja po mszy św. odprawia się przez tego samego kapłana, który celebrował mszę, a nie przez innego<sup>6)</sup>. Jeżeli po absolucji ma nastąpić eksportacja na cmentarz i celebrans sam ma eksportować (bo mógłby tego dopełnić inny kapłan), to przybiera się w komżę, stułę, pluwał czarny i biret; gdyby zaś eksportacja miała być później, nie zaraz po absolucji, to jej dopełni celebrans po zdjęciu ornatu i manipularza, a włożeniu pluwału.

48. Poprzedzony przez ministrantów z krzyżem procesjonalnym, z wodą święconą i kadzielnicą, wychodzi celebrans w biercie z zakrystji i, oddawszy rewerencję ołtarzowi, staje u stóp zwłok w trumnie, która stoi na katafalku stopniami ku ołtarzowi wielkiemu, a jeżeli zmarły był kapłanem, to głowami do ołtarza. W pierwszym wypadku staje tyłem obrócony do ołtarza wielkiego, w drugim zaś wypadku staje na środku przed trumną, między katafalkiem a drzwiami kościoła,

49. Zaczynam, zdjawszy biret, śpiewa tonem ferjalnym lub głośno odmawia modlitwę *Non intres...* bez *Oremus*, nic w niej nie zmieniając; po modlitwie intonuje responsorium *Libera...*, które

1) Ś. K. Obrz. 20 grudnia 1864, *Ordin. Min. S. Franc. Capucin*.

2) To znaczy, że wersety *Requiem aeternam* i *Requiescat* opuszcza. Rit. Rom.; *Cavaliéri*, t. III, decr. 16.

3) Por. tom I, str. 189.

4) Ś. K. Obrz. 9 maja 1857, *Petrocoricen*.

5) W tym miejscu może być wygłoszona mowa, jeżeli należy ją wypowiedzieć.

6) Rubr. Miss. p. II, t. 13 n. 4; *Rituale*; Ś. K. Obrz. 3 września 1846, *Missae et Populoniae*, 21 lipca 1855, *Briocen.*, a także 25 września 1873, *Briocen.*: „Congruum est, ut absolutio fiat ab ipso celebrante, nisi adsit episcopus”.

śpiewa na dwa chóry z organistą i innymi kapłanami, jeżeli są. Kapłani ci, wyszedszy, poprzedzając celebransą, z zakrystji, stają po obu jego stronach.

50. Pod koniec śpiewania *Libera...* celebrans zasypuje kadzidło do kadzielnicy i błogosławi je, mówiąc: *Ab illo benedicaris...*<sup>1)</sup>, a gdy responsorium ukończonym zostanie, śpiewa celebrans: *Kyrie elejson*, a gdy odśpiewanym będzie *Christe elejson*, *Kyrie elejson*, celebrans śpiewa słowa: *Pater noster*, w milczeniu kończąc tę modlitwę. Jednocześnie weźmie w prawą rękę kropidło, a lewą dłoń położy na piersiach i, oddawszy pokłon głęboki ciału w stronę krzyża, trzymanego przez ministranta, i rewerencję ołtarzowi (w przypuszczeniu, że stał między ołtarzem a katafalkiem), idąc w swą prawą stronę, obchodzi katafalk, kropiąc w przejściu trumnę z jednego boku podłużnego trzykroć, raz po razie (nie w krzyż); gdy przyjdzie przed krzyż trzymany przez ministranta, odda mu głęboki pokłon, poczym znów idąc dalej, trzykroć z kolei pokropi trumnę z drugiego boku podłużnego. Następnie, oddawszy kropidło, bierze w ręce kadzielnicę, i oddawszy rewerencję już tylko ołtarzowi, idąc, tymże sposobem, co kropił, okadza katafalk. Gdyby kropiąc, lub kadząc, przechodził celebrans przed cyborjum z Najśw. Sakramentem, klęka przed nim.

51. Po okadzeniu trumny, powróciwszy na swe miejsce, odda celebrans należne rewerencje ołtarzowi i krzyżowi ministranta, doręczy ministrantowi kadzielnicę, poczym, stojąc zwrócony do krzyża, śpiewa z kancjonału; *Et ne nos inducas...* i następujące potym wersety w liczbie pojedynczej i *Deus cui proprium...* W modlitwie tej rodzaj męski, gdy potrzeba, zmienia się na żeński, i gdy zmarły był kapłanem, dodaje się *sacerdotis* do imienia zmarłego. Następnie, po odpowiedzi *Amen*, ma miejsce eksportacja zwłok na cmentarz, której albo tenże sam albo inny kapłan dopełnić może. W tym ostatnim razie celebrujący powraca do zakrystji.

## 2) Czynności organisty.

52. Organista, sam lub z towarzyszącymi mu do chóru jego należącymi chłopcami, umieszcza się z kancjonałem w rękę po stronie epistoły, śpiewając psalmy na przemian z celebransem, odpowiadając na wersety i stosując się w siadaniu i powstawaniu do celebransa.
53. Podczas mszy żałobnej gra na organach i śpiewa, stosując się w tym do reguł wskazanych wyżej<sup>2)</sup>.

<sup>1)</sup> Porównaj tom I, str. 159.

<sup>2)</sup> Porównaj tom I, str. 305.



54. Po mszy św., wyszedszy z celebransem z zakrystji, poprzedza go w drodze do katafalku, przy którym staje po tej samej stronie co i celebrans, śpiewając z nim na przemianę rozpoczęte przezeń responsorium *Libera....* Responsorium to może śpiewać chór chłopców, podzielony na dwie części: jedna stoi po jednej stronie katafalku, druga po drugiej. Ta część z celebransem rozpoczyna, która jest umieszczona po prawej jego stronie.

### 3) Czynności zakrystjana i ministrantów.

55. Przed rozpoczęciem officjum—zakrystjan przygotowuje w zakrystji komżę i stułę oraz biret dla przewodniczącego, a nawet, gdyby pogrzeb był uroczystszy, to i pluwał. Przygotuje także komżę dla kapłanów, jeżeli jacy będą oprócz celebransa.
- Przed ołtarzem, z prawej i lewej strony, ustawi siedzenia dla celebransa i śpiewających z nim. Zaczyn, przedzwoniwszy w dzwony na znak rozpoczęcia nabożeństwa, zapali świece woskowe, otaczające katafalk.
56. Pod koniec officjum przygotowuje w zakrystji paramenta do mszy św., oraz zapala świece woskowe żółte na ołtarzu <sup>1)</sup>).
57. Pod koniec mszy św. przygotowuje pluwał dla celebransa, a gdy potrzeba, to i komżę, oraz dla ministrantów: kociołek z wodą święconą i kropidło, kadzielnicę i łódkę z kadzidłem, i krzyż procesjonalny.
58. Gdy celebrans przybrany do absolucji będzie wychodził z zakrystji, poprzedzać go będą: najprzód dwaj ministranci, z których idący z prawej strony niesie kadzielnicę i łódkę, z lewej zaś strony idący niesie wodę święconą i kropidło. Za nim idzie ministrant z krzyżem naprzód obroconym. Wreszcie, po lewej stronie celebransa, idzie zakrystjan. Przechodząc przed ołtarzem wielkim, wszyscy klękają, z wyjątkiem niosącego krzyż.
59. Przyszedłszy do katafalku, ministrant z krzyżem staje w głowach trumny, t. j. między katafalkiem a drzwiami, a jeśli zmarły był kapłanem, to między ołtarzem wielkim a katafalkiem, cokolwiek od strony epistoły. Umieściwszy się tu ministrant, obraca krzyż w stronę celebransa. Ministranci do wody święconej i kadzielnicy stają po lewej ręce celebransa, cokolwiek za nim w tyle. Zakrystjan, podawszy celebransowi kanjonał, stanie po za celebransem, w tyle; gdy potrzeba, trzyma jego biret.

<sup>1)</sup> Caer. epp. I. II, c. XI, n. I.

60. Pod koniec responsorium *Libera*, ministrant z kadzielnicą, stojąc po lewej stronie celebransa, posługuje przy zasypywaniu kadzidła i pobłogosławieniu. Poczym cofa się w tył. Gdy po raz trzeci *Kyrie elejson* zostanie prześpiewanym, zakrystjan przyjmie kancjonał, a ministrant z wodą święconą poda celebransowi umoczone w tejże wodzie kropidło. Gdy celebrans, obszedłszy katafalk, powróci na swe miejsce, ministrant tenże odbierze kropidło, a drugi ministrant poda kadzielnicę, którą odbierze po okadzeniu trumny przez celebransa. Poczym obaj ministranci, z kadzielnicą i z wodą święconą, pokłoniwszy się celebransowi, a potem uklękawszy przed krzyżem trzymanym przez ministranta, pójdą do zakrystji; przechodząc, klękają przed wielkim ołtarzem.
61. Gdy celebrans po okadzeniu trumny stanie na swoim miejscu, zakrystjan poda mu kancjonał, a po prześpiewaniu wersetów i modlitwy, i znowu wersetów, biret. Zaczym ma miejsce eksportacja na cmentarz.

#### 4) Zachowanie się wiernych.

62. Podczas officjum, mszy i absolucji wierni modlą się w milczeniu. Podczas absolucji mogą stać z świecami zapalonymi w około katafalku.

### § 4. Eksportacja na cmentarz.

#### 1) Czynności celebransa i asystujących mu kapłanów.

63. Po absolucji, celebrans, przybrany w komżę, stulę czarną i biret, oraz, gdy uroczysty jest pogrzeb, w pluwjał, klękawszy przed Najśw. Sakramentem, wychodzi z kościoła, śpiewając antyfonę *In paradisum...*, a potym, zaśpiewawszy słowa antyfony: *Ego sum...* śpiewa zwolna psalm *Benedictus* na przemianę z organistą i towarzyszącymi kapłanami, jeżeli są. Gdyby droga była dłuższa, to po ukończeniu psalmu *Benedictus...* i prześpiewaniu antyfony *Ego sum...*, może być śpiewany psalm *Miserere...*, poprzedzony przez rozpoczętą antyfonę *Exultabunt Domino* i zakończony tąż antyfoną.
64. Zakończenie psalmu i antyfony śpiewa się przy wejściu na cmentarz. Celebrans stanie przy grobie w taki sposób, aby trumna była stopami doń obróconą.
65. Grób, jeżeli jest wykopanym dołem na poświęconym dawniej cmentarzu, nie poświęca się tutaj; jeżeli zaś jest mурowany, poświęca go celebrans bez biretu, zaraz po przyjściu na cmentarz, formułą: *Deus, cujus miseratione...* i skrapia wodą świę-

coną tak trumnę, jako i wymurowany grób trzykroć; w pośrodku, z lewej strony i z prawej<sup>1)</sup>.

66. Następnie celebrans intonuje *Kyrie elejson*, a po odpowiedzi *Christe elejson* i *Kyrie elejson*, dodaje *Pater noster* i następujące zaraz wersety, wraz z modlitwą: *Fac, quaesumus...*, w którego rodzaj męski, gdy potrzeba, zamienia na żeński. Nadto, gdyby nie potrzeba było grobu poświęcać, to, po zaśpiewaniu *Pater noster*, celebrans pokropi wodą święconą trumnę trzykroć: w pośrodku, z lewej strony, z prawej, i dopiero potem wersety odpiewywać będzie.
67. Zaśpiewawszy wreszcie w liczbie pojedynczej wersety: *Requiem aeternam...* i *Requiescat...*, dodaje celebrans jednostajnym tonem werset: *Anima ejus et animae...* Wreszcie, przy wpuszczaniu trumny do grobu, celebrans, włożywszy na głowę biret, powie: *De terra formasti...*, rzucając jednocześnie ziemią trzykrotnie na trumnę: w pośrodku, z lewej swej strony i z prawej. Poczym, zapowiadawszy nabożeństwo żałobne, jeżeli ma się jakie odbyć, i poleciwszy dusze zmarłych modlitwie obecnych, podczas śpiewu antyfony *Salve Regina...* na słowo *Jesum* zdejmuje biret i pochyla głowę.
68. Po ukończonym obrzędzie, celebrans, odmawiając psalm *De profundis...*, poprzedzony przez słowa antyfony *Si iniquitates*, zakończony zaś przez *Requiem aeternam dona eis Domine...* i przez całą antyfonę *Si iniquitates...*, odchodzi od grobu, idąc albo do kaplicy cmentarnej, jeżeli ta jest, albo na ustronne miejsce, gdzie szaty kościelne z siebie zdejmuje.

## 2) Czynności organisty.

69. Organista sam, lub z towarzyszącymi mu chłopcami, do jego chóru należącymi, poprzedzając celebransa, z jego lewej strony, oddawszy cześć Najśw. Sakramentowi przez ukłonienie, wychodzi z kościoła, śpiewając jednocześnie zaintonowane: *In paradisum...*, a później *Benedictus* i t. d. Przy grobie odpowiada celebransowi na śpiewane wersety, oraz śpiewa *Salve Regina...*

## 3) Czynności zakrystjana i ministrantów.

70. Gdy celebrans dopełni obrzędu abszolucji, zakrystjan rozda świece woskowe żółte zapalone obecnym, oraz zaleci zdjęcie z katafalku trumny i zgaszenie świec. Jednocześnie postara się,

<sup>1)</sup> W tym miejscu rytuał przepisuje także zasypywanie kadzidła i okadzenie trumny i grobu. Że jednak zazwyczaj dzieli dość wielką przestrzeń kościoła od grobu, obrzęd okadzenia, dla trudności przyrządzenia i przyniesienia kadzielnicy na daleki cmentarz, wyszedł z użycia.

aby w procesji, prowadzącej eksportację zwłok, taki był porządek zachowany: najprzód ma iść ministrant z krzyżem naprzód obróconym; następnie ministranci z proporcami, oraz bractwo parami, niosąc świece w rękę; potym duchowieństwo i celebrans, także z świecami w rękę: wreszcie trumna, niesiona lub wieziona w taki sposób, aby stopy zwłok były obrócone naprzód. Z obu stron są niesione świece lub pochodnie<sup>1)</sup>. Dzwony biją podczas eksportacji, aż do chwili, gdy cały pochód z przed oczów dzwoniących zniknie.

71. Gdy procesja stanie u grobu, ministrant z krzyżem umieszcza się w głowach trumny, naprzeciw celebransa, gdzie stoi aż do zupełnego ukończenia obrzędu pogrzebowego. Zakrystjan, przyjawszy od celebransa świecę, podczas poświęcania grobu, jeżeli to się odbywa, podaje kropidło umoczone w wodzie święconej; gdyby zaś nie było poświęcania grobu, to kropidło z wodą święconą podaje dopiero po zaśpiewaniu przez celebransa: *Pater noster*. Pod koniec zaś obrzędu pogrzebowego podaje celebransowi garść ziemi na desecze, którą potym przyjmie od celebransa. Po ukończonym zaś obrzędzie, zarządzi zasypanie czy zamurowanie grobu, oraz, odprowadziwszy celebransa do miejsca, gdzie się z szat kościelnych rozbierze, zaleci je zanieść do kościoła. Uczyni toż samo względem przedmiotów, które na procesję eksportacyjną wzięte były z kościoła.

#### 4) Zachowanie się wiernych.

72. Wierni, idąc po za zwłokami niesionymi czy wiezionymi, modlą się w milczeniu albo odmawiają różaniec; głowy mają odkryte, jeżeli stan powietrza nie przeszkadza, i w rękach, jeżeli można, trzymają świece zapalone.

### § 5. Mowa żałobna.

73. Choć właściwie, z przepisu rubryk, mowa żałobna, gdy ją mieć trzeba, ma miejsce zaraz po mszy św., można ją wszakże mieć po przyjsciu na cmentarz, przed rozpoczęciem śpiewania *Kyrie elejson i t. d.*, jako też gdyby taki był zwyczaj, podczas obrzędu eksportacji zwłok z domu mieszkalnego, przed zaśpiewaniem *Exultabunt...*
74. Jeżeli nie celebrans ją mówi, tylko inny kapłan, ten ostatni przybrany jest w komżę tylko i biret. Celebrans zaś tak przybrany ma być, jak mu to obrzęd, który przed przemową i po niej odprowadzał, przepisuje.

<sup>1)</sup> Ob. wyżej n. 34.



75. Świeccy nie mogą mieć przemowy na cmentarzu podczas spełniania obrzędu kościelnego, ale aż po usunięciu się duchowieństwa <sup>1)</sup>).

### ROZDZIAŁ III.

#### Pogrzeb dorosłych wprost na cmentarz.

#### § 1. Czynności celebransa i asystujących mu kapłanów.

76. Gdy zwłok zmarłego nie eksportuje się z domu do kościoła, a stamtąd dopiero na cmentarz, ale wprost z domu na cmentarz, w obrzędzie pogrzebowym, w poprzednim rozdziale opisanym, zwyczaj porobił wielkie skrócenia, choć nie wszędzie jednakowe <sup>2)</sup>). W skutek tego ceremonje eksportacji wprost na cmentarz zwyczajnie są następujące:
77. O oznaczonej godzinie proboszcz czy kapłan, który w jego zastępstwie ma odbyć obrzęd eksportacji zwłok, przyszedszy do miejsca, skąd ma się ciało wynosić, ubiera się w komżę, stułę czarną i biret, a jeżeli pogrzeb odbywa się uroczyściej, to i w pluwałą. Inni kapłani, jeżeli są, wkładają komżę i biret i stają po obu stronach celebrującego, cokolwiek przed nim; jeżeli tylko jest jeden kapłan asystujący, ten stoi po lewej ręce celebransa.
78. Zbliżywszy się do zwłok, celebrans staje w ich nogach, zdejmując biret i, wzięwszy kropidło z wodą święconą, skrapia zwłoki trzykrotnie: najprzód na środek, potem z lewej swej strony, wreszcie z prawej. Zaczynając mówi słowa antyfony *Si iniquitates* i psalm cały *De profundis...* wraz z *Requiem aeternam...* i znowu antyfonę *Si iniquitates...* w całości; wszystko na przemian z towarzyszącymi mu kapłanami i organistą. Po ukończeniu tych modłów, wkłada biret na głowę i, poprzedzony przez towarzyszących kapłanów, wychodzi z miejsca, gdzie zwłoki leżały. Tymczasem trumnę zamykają.
79. Gdy trumna z domu zostanie wyniesioną, celebrans pójdzie za poprzedzającą go procesją. Towarzyszący mu kapłani niosą świece; idący z prawej strony—w lewej ręce, idący z lewej strony, w prawej ręce. Jednocześnie z chwilą ruszenia procesji celebrans śpiewa tonem poważnym słowa antyfony: *Exultabunt Domino*, i zaraz potem *Miserere...*, który kontynuuje sam wraz z obecnymi kapłanami, jeżeli ci są, i organistą. Śpie-

<sup>1)</sup> Tak chce nawet prawo cywilne. Ob. Reskrypt Komisji Rząd. Spraw Wewn. i Duch. z 19 czerwca (1 lipca) 1835 r. Por. „Przegl. Katol.” 1886, stronica 189.

<sup>2)</sup> Zwyczaj ten jest dozwolony przez rubrykę rytuału *de exsequiis*.

wają wolno. Pod koniec psalmu śpiewają: *Requiem aeternam dona ei, Domine i t. d.*, i zaraz potem, po wejściu na cmentarz, zbliżając się do grobu, antyfonę *Exultabunt* w całości.

80. Gdyby droga była dłuższa, to po ukończeniu psalmu *Miserere* możnaby śpiewać kantyk *Benedictus*..., poprzedzony przez słowa antyfony: *Ego sum*, i zakończony całą antyfoną<sup>1)</sup>.
81. Celebrans stanie przy grobie w taki sposób, aby trumna była doń stopami obróconą; przed celebransem, z obu stron, umieszczają się kapłani, jeżeli jacy są.
82. Grób, jeżeli jest wykopanym dołem na poświęconym dawniej cmentarzu, nie poświęca się tutaj; jeżeli zaś jest murowany, poświęca go celebrans bez biretu, oddawszy przedtym świecę, zaraz po przyjsciu na cmentarz, formułą: *Deus, cuius miseratione*..., i skrapia wodą święconą tak trumnę jako i wymurowany grób trzykroć: w pośrodku, z lewej swej strony i z prawej.
83. Następnie celebrans intonuje: *Kyrie elejson*, a po odpowiedzi *Christe elejson i Kyrie elejson* dodaje *Pater noster* i następujące zaraz wersety wraz z modlitwą: *Fac, quaesumus*..., w której rodzaj męski, gdy potrzeba, zamienia na żeński. Nadto, gdyby grobu nie potrzeba było poświęcać, to po zaśpiewaniu *Pater noster*, celebrans pokropi święconą wodą trumnę trzykroć: w pośrodku, z lewej strony i z prawej; i dopiero potem wersety odśpiewywać będzie.
84. Zaśpiewawszy wreszcie w liczbie pojedynczej wersety: *Requiem aeternam*... i *Requiescat*..., dodaje celebrans jednostajnym tonem werset: *Anima ejus et animae*... Wreszcie przy wpuszczaniu trumny do grobu, celebrans, włożywszy na głowę bilet, powie: *De terra formasti*..., rzucając jednocześnie ziemią trzykrotnie na trumnę: w pośrodku, z lewej swej strony i z prawej. Poczym, zapowiadawszy nabożeństwo żałobne, jeżeli ma się jakie odbyć, i polecivszy dusze zmarłych modlitwie obecnych, podczas *Salve Regina*... na słowo *Jesum* zdejmuje bilet, pochylając głowę.
85. Po ukończonym obrzędzie, celebrans, odmawiając psalm *De profundis*..., poprzedzony przez słowa antyfony *Si iniquitates*, zakończony zaś przez *Requiem aeternam dona eis Domine*... i przez całą antyfonę *Si iniquitates*..., odchodzi od grobu, idąc albo do kaplicy cmentarnej, jeżeli ta jest, albo na ustronne miejsce, gdzie szaty kościelne z siebie zdejmuje.

<sup>1)</sup> W niektórych miejscowościach psalm *Miserere*... ze swoją antyfoną śpiewa się przed wejściem na cmentarz; po wejściu zaś na cmentarz, śpiewa się kantyk *Benedictus* ze swoją antyfoną, i ten się kończy u grobu.

## § 2. Czynności organisty.

86. Organista, sam lub z towarzyszącymi mu do chóru jego należącymi chłopcami, stojąc przed celebransem, z jego lewej strony, przed trumną, w domu zmarłego, kontynuuje, gdy celebrans rozpocznie, na przemiany z nim, psalm *De profundis...*, po ukończeniu którego dodaje antyfonę *Si iniquitates...*
87. Wyszedłszy z celebransem, poprzedza go, z jego lewej strony, w drodze na cmentarz, śpiewając rozpoczęty przez celebransa psalm *Miserere...*, a po skończeniu tego inny, jeżeli jest taki zwyczaj. Przy grobie odpowiada celebransowi na śpiewane wersety oraz śpiew *Salve Regina...*

## § 3. Czynności zakrystjana i ministrantów.

88. Przed rozpoczęciem obrzędu eksportacji, zakrystjan w miejscu bardzo bliskim zwłok zmarłego ułoży na stole komżę, stulę czarną, biret i, jeżeli potrzeba, pluwnię czarną dla celebransa, oraz komżę i birety dla obecnych kapłanów. Przygotuje też, gdy potrzeba, kancjonał i krzyż do ręki. Obok stołu postawi dostateczną liczbę świec woskowych żółtych dla rozdania ich duchowieństwu. Przed domem umieści krzyż procesjonalny na wysokim drzewcu i żałobne proporce, gdzie są w użyciu, oraz świece dla bractw i otaczających trumnę.
89. Gdy celebrans nadejdzie, zakrystjan ubierze go w kościelne szaty i poda mu kropidło umaczane w wodzie święconej, a po pokropieniu je odbierze. Po ukończeniu modlitw, zaleci zamknąć trumnę i wynieść ją z domu. Poda potem świece zapalone duchowieństwu i postara się, aby w procesji, prowadzącej eksportację zwłok, taki był porządek zachowany; najprzód ma iść ministrant z krzyżem naprzód obróconym, następnie ministranci z proporcami, oraz bractwa parami, niosąc świece w rękę; potem duchowieństwo i celebrans; wreszcie trumna niesiona lub wieszona w taki sposób, aby stopy zwłok były obrócone naprzód. Z obu stron świece się niosą zapalone lub pochodnie.
- Wienców żadnych i kwiatów tu się nie dopuszcza.
90. Gdy trumnę nieść potrzeba, niosą ją świeccy, nie kapłani; ci ostatni mogą tylko nieść zwłoki kapłana, a w takim razie niemogą być przybrani w szaty liturgiczne. Toż samo się tyczy trzymania końców całunu pogrzebowego z czterech stron.
91. Procesja eksportacyjna rusza z chwilą zaśpiewania przez celebransa słów *Exultabunt...* Gdy będzie przechodziła w pobliżu kościoła, w dzwony jego biją.

92. Gdy procesja stanie u grobu, ministrant z krzyżem umieszcza się w głowach trumny, naprzeciw celebransa, gdzie stoi aż do zupełnego ukończenia obrzędu pogrzebowego. Zakrystjan, przyjawszy od celebransa świecę, podczas poświęcenia grobu, jeżeli się ono odbywa, podaje kropidło umoczone w wodzie święconej; gdyby zaś nie było poświęcenia grobu, to kropidło z wodą święconą podaje dopiero po zaśpiewaniu przez celebransa: *Pater noster*. Pod koniec zaś obrzędu pogrzebowego poda celebransowi garść ziemi na deseczce, którą potym przyjmie od celebransa. Po ukończonym zaś obrzędzie zarządzi zasypywanie czy zamurowanie grobu, oraz, odprowadziwszy celebransa do miejsca, gdzie się z szat kościelnych rozbiera, zaleci je zanieść do kościoła. Uczyni toż samo względem przedmiotów, które na procesję eksportacyjną wzięte były z kościoła.

#### § 4. Zachowanie się wiernych.

93. Wierni, idąc po za zwłokami wiezionymi czy niesionymi, modlą się w milczeniu albo odmawiają<sup>1)</sup> różaniec; głowy mają okryte, jeżeli stan powietrza nie przeszkadza, i w rękach, jeśli można, trzymają świece zapalone<sup>1)</sup>.
94. Gdzie kapłan eksportujący nie dalej ciało prowadzi z domu, jak do krzyża za wsią, aby potym na nie czekać przy cmentarzu, tam wierni od tego krzyża idący za ciałem mogą śpiewać: *Dzień on, dzień gniewu...*, po każdej zwrotce chórem dodając ostatnią zwrotkę tej pieśni: *Dobry Jeżu, a nasz Panie*.

### ROZDZIAŁ IV.

#### Pokropienie dorosłych.

##### § 1. Czynności kapłana.

95. Pokropieniem pogrzebowym nazywamy obrzęd, którym błogosławią się ciała zmarłych w kościele, nie odprowadzone przez kapłana na cmentarz. Najskromniejszy to obrzęd pogrzebowy i najkrótszy, w którym zwyczaj, zamiast śpiewu, wprowadził zwykłe odczytywanie modlitw<sup>2)</sup>.
96. W obrzędzie tym, gdy trumna z ciałem przyniesioną zostanie do kościoła, ustawioną na katafalku i otoczoną światłem,

<sup>1)</sup> Gdy droga daleka, jest zwyczaj między wersetami psalmu *Mtserere...* śpiewania przez lud całej zwrotki ostatniej z *Dies irae...* *Dobry Jeżu, a nasz Panie, daj im wieczne odpoczywanie*.

<sup>2)</sup> Cf. *Rituale Petricov. Ordo Exequiarum brevior, ex usu Provinciae hujus*, lecz wiele przeinaczony.



kapłan w komży i stule czarnej, oraz w birecie, z kancjonałem w rękę<sup>1)</sup>, wyszedłszy z zakrystji, staje u stóp trumny. Tu, zdjawszy biret, odczytuje naprzód sam *Non intres in iudicium...*, a potem na przemiany z organistą, responsorium *Libera...*

97. Następnie mówi: *Kyrie elejson... Pater noster... A porta... Requiescant... Domine, exaudi... Dominus vobiscum* i modlitwę: *Oremus. Omnipotens, sempiternus Deus...* Poczem skrapia trumnę trzykroć wodą święconą: w pośrodku, z lewej strony i z prawej. Wreszcie, włożywszy na głowę biret, powie: *De terra formasti*, rzucając jednocześnie ziemią trzykrotnie na trumnę: w pośrodku, z lewej swej strony i z prawej. Polecą duszę zmarłego modlitwie obecnych i powraca do zakrystji.

## § 2. Czynności organisty.

98. Organista, poprzedzając celebransą, wychodzi z zakrystji. Przed trumną staje z lewej strony kapłana i z nim na przemiany odczytuje responsorium *Libera...* Poczem odpowiada na wersety, czytane przez celebransą. Wreszcie poprzedzając celebransą, powraca do zakrystji.

## § 3. Czynności zakrystjana.

99. Przed przyniesieniem ciała zmarłego, przygotowuje katafalk i otoczy go kandelabrami z świecami żółtymi woskowymi. Gdy trumna zostanie na katafalku ustawioną, zapali świece. Po ukończonej modlitwie podaje celebransowi kropidło umoczone w wodzie święconej, a odebrawszy je napowrót, poda celebransowi garść ziemi na desecze, którą potym przyjmie od celebransą. Po zabraniu ciała na cmentarz, wszystko powróci do dawnego porządku.

## § 4. Zachowanie się wiernych.

100. Wierni, zabrawszy z domu zwłoki zmarłego. sami niosą je lub wiozą, głowy mając okryte, jeżeli stan powietrza pozwala, i w rękach, jeżeli można, trzymając świece zapalone; poprzedza ich krzyż, niesiony przez jednego z uczestników pogrzebu. Idąc, mogą śpiewać: *Dzień on, dzień gniewu...*, po każdej zwrotce dodając ostatnią zwrotkę tej pieśni: *Dobry Jezu, a nasz Panie...*
101. Przyszedszy do kościoła, stawiają trumnę na katafalku, stopami do wielkiego ołtarza. Po ukończonym obrzędzie, zabrawszy ciało, z tymże samym śpiewem odprowadzają je na cmentarz i tam chowają.

<sup>1)</sup> Według zwyczaju trzyma ten krzyż w ręku.

## ROZDZIAŁ V.

Nabożeństwo żałobne (officjum i msza z absolucją) *absente corpore*.

## § 1. Czynności celebransa i asystujących mu kapłanów.

102. Nabożeństwo żałobne *absente corpore* odprawia się w następujących wypadkach:

- 1) gdy ciało nie mogło być przyniesione do kościoła i pochowane zostało poprzedniego wieczoru lub nie pochowane;
- 2) z powodu wypadającego dnia trzeciego, siódmego i trzydziestego po zejściu z tego świata zmarłego;
- 3) z powodu wypadającej rocznicy śmierci, i
- 4) na skutek prośby wiernych czy zobowiązania się kapłana.

We wszystkich tych wypadkach śpiewa się albo trzy nokturny z inwitorjum<sup>1)</sup> i z laudesami, albo, gdy czas nie pozwala, jeden tylko nokturn, na dany dzień przypadający, bez inwitorjum<sup>2)</sup>, ale z laudesami. Przypadają zaś nokturny na dni w tygodniu w takim porządku: I-szy na niedzielę, poniedziałek i czwartek, II-gi na wtorek i piątek, III-ci na środę i sobotę<sup>3)</sup>. Śpiewają się zaś nokturny według rytu zdwojonego, t. j. z całymi przed i po psalmie antyfonami w pierwszych trzech wyżej wskazanych wypadkach, w czwartym zaś wypadku według rytu połowicznego<sup>4)</sup>; w tym także razie modlitw po officjum jest trzy, jak we mszy żałobnej codziennej<sup>5)</sup>.

103. Przewodniczący w śpiewaniu officjum kapłan ubiera się w komżę, stułę czarną i biret. Wszyscy inni kapłani w komże i birety są przybrani. Gdy niema innego kapłana, to celebrans, wyszedszy z zakrystji w birecie, umieści się od strony prawej ołtarza, a organista od strony lewej. Jeżeli się śpiewa inwitorjum, kapłan je rozpoczyna z głową odkrytą, stojąc; podczas słów *Venite adoremus et procidamus ante Deum* klęczy, poczym zaraz powstaje. Po prześpiewaniu pierwszej antyfony i pierwszego wiersza psalmu, siada i wkłada biret, co czyni także, choćby inwitorjum nie było śpiewane. Pod koniec psalmów

<sup>1)</sup> Rubr. in off. Def. in Brev. Rom.; Rit. Rom. De officio faciendo in exsequiis *absente corpore defuncti*; Ś. K. Obrz. 9 maja 1739, Ord. Camaldulen. Montis Coronae.

<sup>2)</sup> Ś. K. Obrz. 3 maja 1817 in una Dubior.; 7 września 1850, Veronen.

<sup>3)</sup> Rubr. in off. Def. in Brev. Rom.

<sup>4)</sup> Ś. K. Obrz. 8 marca 1838, Ulyxbonen. Occiden.

<sup>5)</sup> Rit. Rom. ed. 1913, p. 160.

zawsze się śpiewa w liczbie mnogiej: *Requiem aeternam dona eis Domine*.

104. Gdy zostanie powtórzoną trzecia antyfona w nokturnie (a jeżeli się więcej więcej nokturnów śpiewa, to w nokturnach) i prześpiewany będzie następujący po niej werset, celebrans, zdjawszy biret, powstaje i odmawia po cichu *Pater noster...* Poczym, jeżeli niema innych kapłanów do śpiewania lekcji, sam je śpiewa, stojąc. Gdy inny kapłan śpiewa którą z lekcji, celebrans siedzi wtedy w birecie.
105. Jeżeli są śpiewane trzy nokturny, to ostatnim responsorium będzie *Libera me, Domine, de morte aeterna*. Jeżeli zaś śpiewa się sam tylko nokturn trzeci, to ostatnim responsorium będzie *Libera me, Domine, de vivis inferni*. Po ostatnim responsorium zaraz śpiewane są laudesy, siedzący.
106. Intonując *Benedictus...*, celebrans, powstawszy, żegna się znakiem krzyża św. Kantyk śpiewa, cały stojąc. Antyfonę powtarzając, siedzi. Potym, zdjawszy biret, śpiewa słowa: *Pater noster...* i klęka, cicho kontynuując tę modlitwę, ale kończy ją głośno. Śpiewa następnie na przemianę z organistą psalm *De profundis*<sup>1)</sup>... z *Requiem aeternam dona eis...*, a potym zaraz następujące z kolei wersety (w liczbie pojedynczej, gdy officjum za jedną duszę jest śpiewane, a w liczbie mnogiej, gdy za więcej dusz, niż jedna). Na *Dominus vobiscum*, powstawszy, śpiewa stojąc modlitwę najodpowiedniejszą z tych, jakie się znajdują w brewjarzu czy rytuale lub kancjonale w tym miejscu, ze zmianą rodzaju męskiego na żeński i liczby pojedynczej na mnogą, gdy potrzeba. Po odpowiedzi *Amen*, już nic nie dodaje, ale, włożywszy biret, powraca do zakrystji, aby się ubrać do mszy św. Wszakże i inny kapłan może mieć mszę św.<sup>2)</sup>.
107. Kapłani, stypendjum otrzymujący za śpiewanie officjum za zmarłych, obowiązani są je śpiewać, inaczej restytucja ciążyła by na nich<sup>3)</sup>.
108. Po ukończonej mszy św. powróciwszy do zakrystji, celebrans przybiera się do *absolucji*, która wszakże może być opuszczoną<sup>4)</sup>. Odprawia ją tenże kapłan, który celebrował mszę św.

<sup>1)</sup> Psalm *De profundis* tylko w dzień Zaduszny i w dzień pogrzebu się opuszcza, oraz gdy officjum za zmarłych śpiewa się według rytu zdwojonego. Por. S. K. Obrz. 10 stycznia 1896, *Romana. Rit. Rom.*, editio 1913, pp. 156 et 199.

<sup>2)</sup> Por. wyżej, t. I, str. 86.

<sup>3)</sup> S. K. Obrz. 9 maja 1859, *Petrocoricen*.

<sup>4)</sup> „Si facienda est absolutio”. *Ritus celebr. miss. t. XIII. № 4*.

Nadto absolucja może odprawioną nie tylko mszy żałobnej<sup>1)</sup>; gdy zatem jaka okoliczność nie pozwala na odprawienie mszy żałobnej, to po officjum, odprawia się absolucja.

109. Celebrans więc w zakrystji, zdjawszy ornat i manipularz a włożywszy pluwał czarny, poprzedzony przez ministrantów z krzyżem procesjonalnym, z wodą święconą i kadzielnicą, wychodzi w birecie z zakrystji. Oddawszy rewerencję ołtarzowi, staje między katafalkiem a ołtarzem wielkim<sup>2)</sup>, tyłem obrócony do wielkiego ołtarza.
110. Zaczym, zdjawszy biret, intonuje responsorium *Libera...*, które śpiewa na dwa chóry z organistą i innymi kapłanami, jeżeli są. Kapłani ci, wyszedszy, poprzedzając celebransą, z zakrystji, stają po obu jego stronach, tak wszakże, aby nie byli obrócenii tyłem do Najświętszego Sakramentu,
111. Pod koniec śpiewania *Libera...* celebrans zasypuje kadzidło do kadzielnicy i błogosławi je, mówiąc: *Ab illo benedicaris...* a gdy responsorium ukończonym zostanie, śpiewa celebrans: *Kyrie elejson*, a gdy odśpiewanym będzie *Christe elejson*, *Kyrie elejson*, celebrans śpiewa słowa: *Pater noster*, w milczeniu kończąc tę modlitwę. Jednocześnie weźmie w prawą rękę kropidło, a lewej dłoń położy na piersiach i, oddawszy pokłon głęboki ciała w stronę krzyża, utrzymanego przez ministranta, i rewerencję ołtarzowi (w przypuszczeniu, że stał między ołtarzem a katafalkiem), idąc w swą prawą stronę, obchodzi katafalk, kropiąc w przejściu trumnę z jednego boku podłużnego trzykroć, raz po razie (nie w krzyż); gdy przyjdzie przed krzyż trzymany przez ministranta, odda mu głęboki pokłon, poczym znów idąc dalej, trzykroć z kolei pokropi trumnę z drugiego boku podłużnego. Następnie, oddawszy rewerencję już tylko ołtarzowi, idąc, tymże sposobem, co kropił, okadza katafalk. Gdyby kropić lub kadząc, przechodził celebrans przed cyborjum z Najśw. Sakramentem, klęka przed nim.
112. Po okadzeniu trumny, powróciwszy na swe miejsce, odda celebrans należne rewerencje ołtarzowi i krzyżowi celebransą, doręczy ministrantowi kadzielnicę, poczym, stojąc zwrócony do krzyża, śpiewa w kancjonału: *Et ne nos inducas...* i następujące potem wersety w liczbie pojedynczej lub mnogiej, stosownie do potrzeby, i modlitwę *Absolve, quaesumus Domine...*, albo inną z mszy, czy odpowiedniejszą; w modlitwie tej dobiera się ro-

<sup>1)</sup> Absolucji dokonywać można codziennie, nawet bez mszy i officjum, byle tylko tego dnia nie wypadła jakie officjum rytu zdwojonego I klasy. Por. Ś. K. Obrz. 17 marca 1906, *Samogittien.*; 12 lipca 1892, *Romana*, ad VIII.

<sup>2)</sup> Ritus celebr. miss. t. XIII, n. 4; Caer. epp. l. II, c. XI, n. 15 et 24.



dzaż odpowiedni i, gdy zmarłym jest kapłan, dodaje się wyraz *sacerdotis* do imienia zmarłego.

113. Po skończonej modlitwie i odśpiewaniu odpowiedzi *Amen*, śpiewa celebrans werset *Requiem aeternam dona ei, Domine* (liczbę pojedynczą, gdy trzeba, zamieniając na mnogą), jednocześnie kreśląc prawą ręką znak krzyża w stronę katafalku i trumny, lewej dłoń oparłszy o piersi<sup>1)</sup>. Wreszcie dodaje *Requiescat* lub *Requiescant*<sup>2)</sup> *in pace*.
114. Po odśpiewaniu *Amen*, celebrans, zaleciwszy obecnym modlitwę za dusze zmarłych, podczas *Salve Regina* idzie do stopni ołtarza wielkiego, skąd, zdjawszy biret i oddawszy rewencję ołtarzowi, powraca do zakrystji.
115. Tam, gdzie zwyczaj, zamiast ustawiania katafalku, wprowadził rozwijanie *całunu* przed stopniami ołtarza, celebrans przy nim odprawia absolucję. A więc po ukończeniu mszy św., oddawszy rewerencję ołtarzowi, zstępuje ze stopni bokiem ku stronie epistoły na posadzkę i tu, zdjawszy ornat i manipularz, a włożywszy pluwiał czarny (w braku pluwjału, pozostaje bez ornatu) intonuje *Libera*. Gdy to responsorium już po wierszu *Requiem aeternam...* się powtarza, celebrans zasypuje kadzidło i błogosławi je, mówiąc *Ab illo...* Gdy zostanie ukończone responsorium, celebrans powie: *Pater noster...* i pójdzie przed stopnie, przed środek ołtarza; gdzie oddawszy rewerencję ołtarzowi, obraca się w stronę *całunu*. Wziąwszy kropidło, umoczone w wodzie święconej, trzykroć skrapia *całun*, naprzód pośrodku, potem z lewej strony, wreszcie z prawej. Oddawszy zatym kropidło, bierze kadzielnicę i tymże sposobem okadza nią *całun*. Gdy odda ministrantowi kadzielnicę, śpiewa: *Et ne nos inducas in tentationem* i następne wersety i modlitwę, jak w nn. 112, 113 i 114.

## § 2. Czynności organisty.

116. Organista, sam lub z towarzyszącymi mu do chóru jego należącymi chłopcami, umieszcza się z kancjonałem w rękę po stronie epistoły, śpiewając psalmy na przemianę z celebransem, odpowiadając na wersety i stosując się w siadaniu i powstawaniu do celebransa.
- Podczas mszy żałobnej gra na organach i śpiewa, stosując się w tym do reguł wskazanych wyżej (część V, rozdział VI).
117. Po mszy św., wyszedłszy z celebransem z zakrystji, poprzedza go w drodze do katafalku, przy którym staje po tej

<sup>1)</sup> Rit. celebr. miss. tit. VIII, n. 4.

<sup>2)</sup> Ś. K. Obrz. 12 sierpnia 1678, *Urbis*.

samej stronie co i celebrans, śpiewając z nim na przemiany rozpoczęte przezeń responsorium *Libera...* Responsorium to może śpiewać chór chłopców, podzielony na dwie części: jedna stoi po jednej stronie katafalku, druga po drugiej. Ta część z celebransem rozpoczyna, która jest umieszczona po prawej jego stronie.

118. Po ukończonej absolucji śpiewa *Salve Regina...* Poczym powraca do zakrystji.

### § 3. Czynności zakrystjana i ministrantów.

119. Przed rozpoczęciem nabożeństwa zakrystjan ustawi w środku kościoła katafalk, okryty czarnym suknem, na którym mają być wyobrażone znaki śmierci. Katafalk może się składać z kilku stopni, na szczycie których postawić należy trumnę, obróconą głowami do drzwi wielkich. W około rozstawia się kandelabry z świecami woskowymi żółtymi, a z przodu czy z boków insygnja godności zmarłych zã życia, byle nie wizerunek. Dla kwiatków na katafalku miejsca niema.
120. Przed rozpoczęciem officjum zakrystjan przygotowuje w zakrystji komżę i stułę oraz biret dla przewodniczącego, a nawet, gdyby pogrzeb był uroczystszy, to i pluwjał. Przygotuje także komżę dla kapłanów, jeżeli jacy będą oprócz celebransa. Przed ołtarzem z prawej i lewej strony ustawi siedzenia dla celebransa i śpiewających z nim. Zaczym, przedzwoniwszy w dzwony na znak rozpoczęcia nabożeństwa, zapali świece woskowe, otaczające katafalk.
121. Pod koniec officjum przygotowuje w zakrystji paramenta do mszy św., oraz zapala świece woskowe żółte<sup>1)</sup> na ołtarzu.
122. Pod koniec mszy św. przygotowuje pluwjał dla celebransa, a gdy potrzeba to i komżę, oraz dla ministrantów: kociołek z wodą święconą i kropidło, kadzielnicę i łódkę z kadzidłem, i krzyż procesjonalny.
123. Gdy celebrans przybrany do absolucji będzie wychodził z zakrystji, poprzedzać go będą: najprzód dwaj ministranci, z których idący z prawej strony niesie kadzielnicę i łódkę, z lewej zaś strony idący niesie wodę święconą i kropidło. Za nim idzie ministrant z krzyżem naprzód obróconym. Wreszcie, po lewej stronie celebransa idzie zakrystjan. Przechodząc przed ołtarzem wielkim, wszyscy klękają, z wyjątkiem niosącego krzyż.

<sup>1)</sup> Caer. epp. I, II, c. XI, n. 1.

124. Przyszedszy do katafalku, ministrant z krzyżem staje w głowach trumny, t. j. między katafalkiem a drzwiami, i obraca krzyż w stronę celebransa. Ministranci do wody święconej i kadzielnicy stają po lewej ręce celebransa, cokolwiek za nim w tyle. Zakrystjan podawszy celebransowi kancjonał, stanie po za celebransem, w tyle; gdy potrzeba, trzyma jego biret.
125. Pod koniec responsorium *Libera*, ministrant z kadzielnicą, stojąc po lewej stronie celebransa, posługuje przy zasypaniu i pobłogosławieniu kadzidła. Poczym cofa się w tył. Gdy po raz trzeci *Kyrie elejson* zostanie prześpiewanym, zakrystjan przyjmie kancjonał, a ministrant z wodą święconą poda celebransowi umoczone w teże wodzie kropidło. Gdy celebrans, obszedszy katafalk, powróci na swe miejsce, ministrant tenże odbierze kropidło, a drugi ministrant poda kadzielnicę, którą odbierze po okadzeniu trumny przez celebransa. Poczym obaj ministranci z kadzielnicą i z wodą święconą, pokłoniwszy się celebransowi, a potem uklękawszy przed krzyżem trzymanym przez ministranta, pójdą do zakrystji; przechodząc, klękną przed wielkim ołtarzem.
126. Gdy celebrans po okadzeniu trumny stanie na swoim miejscu, zakrystjan poda mu kancjonał, a po prześpiewaniu wersetów i modlitwy, i znowu wersetów, biret. Po powrocie celebransa do zakrystji, zdejmuje z niego szaty kościelne, gasi świece i t. p.
127. Gdzie niema katafalku, a jest w użyciu *całun*, t. j. kawał sukna czarnego, długości trumny, z wyszytymi krzyżem białym na środku i innymi znakami śmierci, to zakrystjan po ukończeniu mszy św. rozwija go przed stopniami. Pluwając do absolucji podawszy celebransowi po stronie epistoły, na posadźce, odnosi do zakrystji ornat i manipularz. Po stronie epistoły ministrant posługuje przy zasypaniu kadzidła, poczym wraz z ministrantem od wody święconej i kropidła, oddawszy rewerencję ołtarzowi, przechodzi na stronę ewangelji. Gdy celebrans stanie przed stopniami ołtarza, podają mu ministranci najprzód kropidło, a potem kadzielnicę. Zakrystjan podtrzymuje kancjonał, a po ukończeniu obrzędu poda celebransowi biret. Gdy celebrans powróci do zakrystji, zakrystjan rozbierze go z szat kościelnych i t. p.

#### § 4. Zachowanie się wiernych.

128. Podczas officjum, mszy i absolucji wierni modlą się w milczeniu. Podczas absolucji mogą stać z świecami zapalonymi w około katafalku.

## ROZDZIAŁ VI.

## Pogrzeb dzieci z umieszczeniem zwłok w kościele.

## § 1. Czynności celebransa.

129. Obrzędem kościelnym pogrzebowym dla dzieci chowane są tylko te dzieci ochrzczone, które zmarły przed dojściem do rozumu. Chowa je kapłan, a w braku kapłana biskup może upoważnić djakona<sup>1)</sup>, który wszystko to czyni, co dla kapłana jest przepisane.
130. O oznaczonej godzinie kapłan, przyszedszy do miejsca, skąd ma się ciało wynosić, ubiera się w komżę, stulę białą i biret, a jeżeli pogrzeb odbywa się uroczyście, to i w pluwjał biały.
131. Zbliżywszy się do zwłok, celebrans staje w ich nogach, zdejmując biret, i wzięwszy kropidło z wodą święconą, skrapia zwłoki trzykrotnie: najprzód na środek, potem z lewej swej strony, wreszcie z prawej. Zaczynając mówi słowa antyfony *Sit nomen Domini* i psalm cały *Laudate pueri...* z *Gloria Patri* i znowu antyfonę *Sit nomen...* w całości, wszystko na przemianę z organistą. Po ukończeniu tych modłów, wkłada biret na głowę i wychodzi z miejsca, gdzie zwłoki leżały. Tymczasem trumnę zamykają.
132. Gdy trumna z domu zostanie wyniesioną, celebrans pójdzie za poprzedzającą go procesją. Jednocześnie z chwilą ruszenia procesji celebrans śpiewa wolno psalm *Beati immaculati...* z *Gloria Patri...* wraz z organistą. Gdyby droga była dłuższa, po ukończeniu tego psalmu możnaby dodać psalm *Laudate Dominum de coelis...*; w takim razie *Gloria Patri...* na końcu trzeciego psalmu będzie śpiewanym. Gdy kościół jest bardzo bliski, urywa się śpiew psalmu, a śpiewa się *Gloria Patri...* przy wejściu do kościoła.
133. Po wejściu do kościoła, celebrans, oddawszy cześć Najśw. Sakramentowi w ołtarzu przez ukłęknięcie na jedno kolano, połączone ze zdjęciem biretu, idzie do zakrystji, jeżeli ma mieć mszę św. lub jeżeli tego dnia będzie eksportacja na cmentarz; odprawia zaś mszę św., jeżeli pora po temu i proszą o to wierni, zgodną z officjum odmawianym, lub, jeżeli rubryki na to pozwalają, wotywę prywatną o Aniołach św.<sup>2)</sup>, śpiewaną czy czytaną, stosownie do uroczystości pogrzebu.

<sup>1)</sup> Ś. K. Obrz. 12 sierpnia 1869, *Tunquini occidentalis*.

<sup>2)</sup> Ś. K. Obrz. 8 lutego 1879, *Parisien.*; 30 stycznia 1880, *Aurelianen*.



134. Po ukończonej mszy św., jeżeli była odprawiona, a jeżeli nie, to gdy nadejdzie czas eksportacji, celebrans, przybrany w komżę, stulę białą i biret, a także i pluwał biały, jeżeli pogrzeb odprawiony jest uroczyściej, staje między katafalkiem a ołtarzem, tyłem obrócony do ołtarza wielkiego. Zaczynam, zdjawszy biret, śpiewa słowa antyfony *Hic accipiet* i zaraz potym intonuje psalm *Domini est terra...*, który wraz z organistą na przemiany śpiewa. Psalm się kończy przez *Gloria Patri...* i zaraz się dodaje cała antyfona *Hic accipiet...*
135. Po ukończonym śpiewie antyfony celebrans śpiewa *Kyrie elejson*, a gdy odśpiewanym będzie *Christe elejson*, *Kyrie elejson*, celebrans doda *Pater noster...*, w milczeniu kończąc tę modlitwę i skrapiając trzykroć kropidłem w wodzie święconej umoczoną trumnę: w pośrodku, z lewej swej strony i z prawej. Zaraz potym śpiewa wersety: *Et ne nos inducas... Me autem... Dominus vobiscum...* i modlitwę: *Omnipotens et mitissime Deus...*, nic w niej nie zmieniając.
136. Gdy odśpiewanym będzie *Amen*, celebrans, włożywszy biret i zaśpiewawszy *Juvenes*, intonuje psalm *Laudate Dominum de coelis...*, który śpiewa zwolna z organistą. Jednocześnie wychodzi z kościoła. Po ukończeniu psalmu, wchodząc na cmentarz, śpiewa się *Gloria Patri...*; a dochodząc do grobu, powtarza się antyfonę w całości: *Juvenes et virgines*.
137. Celebrans stanie przy grobie w taki sposób, aby trumna była doń stopami obróconą; i intonuje: *Kyrie elejson*, a po odpowiedzi *Christe elejson*, *Kyrie elejson*, dodaje *Pater noster...* i następujące wersety: *Et ne nos inducas... Sinite parvulos... Dominus vobiscum* i modlitwę *Omnipotens, sempiternus Deus...*, nic w niej nie zmieniając. Po odpowiedzi *Amen*, pokropi wodą święconą trumnę trzykroć: pośrodku, z lewej swej strony i z prawej; pokropi także i grób, jeżeli cmentarz nie był poświęcany albo gdy grób został na nowo wymurowany<sup>1)</sup>. Wtedy dopiero trumna się wpuści do grobu.
138. Po prześpiewaniu hymnu *Ave maris...* odchodzi od grobu, idąc albo do kaplicy cmentarnej, jeżeli ta jest, albo na ustronne miejsce, dla zdjęcia z siebie szat kościelnych. Idąc, odmawia<sup>2)</sup> kantyk *Benedicite omnia...*, który gdy skończy, powie antyfonę: *Benedicite Dominum...*, *Dominus vobiscum* i modlitwę *Deus, qui miro ordine...*, zakończoną przez *Amen*.

<sup>1)</sup> Przepisane w rytuale okadzenie trumny zaniechanym zostało dla trudności w przenoszeniu ognia na cmentarz; przytym, według niektórych liturgistów, obowiązuje ono wtedy tylko, gdy się grób poświęca. Cf. De Herdt. S. Lit. prax. III. n. 270.

<sup>2)</sup> Rituale. Ordo sepeliendi parvulor.

139. Gdyby pogrzeb dziecka w trzy ostatnie dni Wielkiego tygodnia wypadł, tenże sam porządek w obrzędzie pogrzebowym się zachowuje, tylko że się opuszcza śpiew *Gloria Patri...*<sup>1)</sup>.

## § 2. Czynności organisty.

140. Organista, stojąc przed celebransem, z jego lewej strony, przed trumną zmarłego dziecka, kontynuuje, gdy celebrans rozpocznie, na przemiany z nim, psalm *Laudate pueri...*, po ukończeniu którego dodaje antyfonę *Sit nomen Domini*.
141. Wyszedszy z celebransem, poprzedza go, z jego lewej strony, w drodze do kościoła, śpiewając rozpoczęty przez celebrans psalm *Beati immaculati...* z *Gloria Patri...*, i inne psalmy, gdyby je celebrans intonował. Wyszedszy do kościoła, poprzedza celebrans w drodze do zakrystji, jeżeli tego dnia niema być eksportacji na cmentarz.
142. Jeżeli odprawia się msza św. śpiewana, organista stosuje się do celebransa; wotywa o św. Aniołach odprawia się w dniu dozwolonym przez rubryki. Jeżeli odprawia msza św. czytana, mógłby podczas niej śpiewać przy organach litanję do Najświętszej Panny.
143. Gdy celebrans po mszy św., jeżeli ją odprawiał, stanie między katafalkiem i ołtarzem, organista umieszcza się z jego lewej strony i śpiewa na przemiany z nim psalm *Domini est terra...* poczym dodaje antyfonę *Hic accipiet...* Odśpiewa następnie *Christe elejson* i *Kyrie elejson*, wersety i po modlitwie *Amen*.
144. Gdy celebrans wychodzić będzie z kościoła, organista, poprzedzając go, śpiewa zaintonowany przezeń psalm *Laudate Dominum de coelis...* i t. d., przy grobie odpowiada celebransowi na śpiewane wersety, oraz śpiewa *Ave maris...*

## § 3. Czynności zakrystjana i ministrantów.

145. Przed rozpoczęciem obrzędu eksportacji zwłok do kościoła zakrystjan ustawi w kościele katafalk, okryty białym suknem. Około katafalku ustawi kandelabry z białymi świecami woskowymi.
146. Następnie w miejscu bardzo bliskim zwłok zmarłego zakrystjan ułoży na stole komżę i stułę białą, biret i, jeżeli potrzeba, pluwjał biały dla celebransa. Przygotuje też, gdy po-

<sup>1)</sup> Bourbon, *Petit Cérémonial paroissial*, Paris, 1861, n. 908.

trzeba, kancjonał i krzyż do ręki. Przed domem umieści krzyż procesjonalny na krótkim drzewcu i biały proporzec, gdzie jest w użyciu, oraz świece dla otaczających trumnę.

147. Gdy celebrans nadejdzie, zakrystjan ubierze go w kościelne szaty i poda kropidło umoczone w wodzie święconej. Po ukończeniu modlitw zaleci zamknąć trumnę, położyć na niej wieniec z kwiatów i wynieść ją z domu. Poda następnie otaczającym świece zapalone i postara się, aby w procesji eksportacyjnej taki zachowany był porządek: najprzód ma iść ministrant z krzyżem naprzód obróconym; następnie ministrant z proporcem; potem celebrans; wreszcie trumna niesiona czy wieziona w taki sposób, aby stopy zwłok były obrócone naprzód. Z obu stron świece mogą być niesione. Gdy procesja będzie zbliżała się do kościoła, w dzwony można uderzyć, ale wesoło i uroczyście.
148. Gdy procesja ta wejdzie do kościoła, zakrystjan umieści ministranta z krzyżem między drzwiami a katafalkiem, zapali świece około katafalku i ustawi na nim trumnę stopniami do ołtarza.
149. Jeżeli potym ma być msza św. lub jeżeli eksportacja na cmentarz odłożona została na dzień następny, ministrant z krzyżem pójdzie do zakrystji. Świece podczas mszy św. palą się przy katafalku. Zakrystjan, gdy potrzeba, wyłoży paramenta mszalne barwy, wskazanej przez celebransa.
150. Jeżeli następnie odprawia się msza św., pod koniec jej zakrystjan przygotowuje komżę i stułę, a gdy potrzeba, to i pluwał biały dla celebransa, i biret, a dla ministrantów kociołek z wodą święconą i kropidło, oraz krzyż z krótkim drzewcem. Ubiera potym celebransa w komżę i, gdy potrzeba, w pluwał.
151. Gdy celebrans będzie wychodził do katafalku, poprzedzać go będą: ministrant z wodą święconą i kropidłem, i za nim ministrant z krzyżem. Ten ostatni staje między katafalkiem a drzwiami, a ministrant z wodą święconą po lewej stronie celebransa, zakrystjan zaś w tyle.
152. Gdy po raz trzeci *Kyrie elejson* zostanie prześpiewanym, ministrant z wodą święconą poda celebransowi umoczone w tejże wodzie kropidło, które po pokropieniu trumny odebrawszy, pójdzie do zakrystji. Zaczym, po modlitwie, ma miejsce eksportacja na cmentarz.
153. Gdy celebrans będzie wychodził z kościoła, zakrystjan zaleci zdjęcie trumny z katafalku i zgaszenie świec. Jednocześnie porządek w procesji eksportacyjnej ten zaprowadzi, aby na jej czele szedł ministrant z krzyżem, potym ministrant z pro-

porcem, wreszcie celebrans i trumna wieziona lub niesiona; otaczający trumnę niosą świece zapalone. Dzwony mogą bić uroczystie podczas eksportacji, aż do czasu, gdy pochód z przed oczów dzwoniących zniknie.

154. Gdy procesja stanie u grobu, ministrant z krzyżem umieszcza się w głowach trumny, naprzeciw celebransa, gdzie stoi aż do zupełnego ukończenia obrzędu pogrzebowego. Zakrystjan, po ukończonej modlitwie, poda celebransowi kropidło umoczone w wodzie święconej. Po ukończonym obrzędzie zarządzi zasypywanie czy замуrowanie grobu i, odprowadziwszy celebransa do miejsca, gdzie się z szat kościelnych rozbiera, zaleci te ostatnie zanieść do kościoła.

#### § 4. Zachowanie się wiernych.

155. Wierni, idąc po za zwłokami, modlą się w milczeniu albo odmawiają różaniec. Głowy mają odkryte, jeżeli stan powietrza nie przeszkadza.

### ROZDZIAŁ VII.

#### Pogrzeb dzieci z domu wprost na cmentarz.

#### § 1. Czynności celebransa.

156. O oznaczonej godzinie kapłan, przyszedłszy do miejsca, skąd ma się ciało wynosić, ubiera się w komżę, stułę białą i biret, a jeżeli pogrzeb odbywa się uroczystie, to w pluwjał białą.
157. Zbliżywszy się do zwłok, celebrans staje w ich nogach, zdejmując biret i, wziąwszy kropidło z wodą święconą, skrapia zwłoki trzykrotnie: naprzód na środek, potem z lewej swej strony, wreszcie z prawej. Zaczynając mówi słowa antyfony: *Sit nomen Domini* i psalm cały *Laudate pueri...* z *Gloria Patri...* i znów antyfonę *Sit nomen...* w całości; wszystko na przemian z organistą. Po ukończeniu tych modłów, wkłada biret na głowę i wychodzi z miejsca, gdzie zwłoki leżały. Tymczasem trumnę zamykają.
158. Gdy trumna zostanie z domu wyniesioną, celebrans pójdzie za poprzedzającą go procesją. Jednocześnie z chwilą ruszenia procesji, zaśpiewawszy początek antyfony *Juvenes...*, intonuje psalm *Laudate Dominum de coelis...*, który śpiewa zwolna z organistą. Po ukończeniu psalmu, wchodząc na cmentarz, śpie-



wa się *Gloria Patri...*, a dochodząc do grobu, powtarza się antyfony w całości: *Juvenes et virgines...*

159. Celebrans stanie przy grobie w taki sposób, aby trumna doń była stopami obróconą i intonuje *Kyrie elejson*, a po odpowiedzi *Christe elejson*, *Kyrie elejson* dodaje *Pater noster...* i następujące wersety: *Et ne nos inducas... Sinite parvulos... Dominus vobiscum* i modlitwę *Omnipotens sempiterna Deus...*, nic w niej nie zmieniając. Po odpowiedzi *Amen*, pokropi wodą święconą trumnę trzykroć: pośrodku, z lewej swej strony i z prawej; pokropi także i grób, jeżeli cmentarz nie był poświęcany albo gdy grób został na nowo wymurowany. Wtedy dopiero trumnę wpuścić poleci do grobu.
160. Po prześpiewaniu *Ave maris...*, odchodzi od grobu, idąc albo do kaplicy cmentarnej, jeżeli ta jest, albo na ustronne miejsce, dla zdjęcia z siebie szat kościelnych. Idąc odmawia kantyk *Benedicite omnia...*, który gdy skończy, powie antyfonę: *Benedicite Dominum... Dominus vobiscum* i modlitwę *Deus, qui miro ordine...*, zakończoną przez *Amen*.

## § 2. Czynności organisty.

161. Organista, stojąc z celebransem, z jego lewej strony, przed trumną zmarłego dziecka, kontynuuje, gdy celebrans rozpocznie, na przemiany z nim psalm *Laudate pueri...*, po ukończeniu którego dodaje antyfonę *Sit nomen Domini...*
162. Wyszedszy z celebransem, poprzedza go, z lewej strony, w drodze na cmentarz, śpiewając rozpoczęty przez celebransa psalm *Laudate Dominum de coelis...* i t. d.; przy grobie odpowiada celebransowi na śpiewane wersety, oraz śpiewa *Ave maris*.

## § 3. Czynności zakrystjana i ministrantów.

163. W miejscu bardzo bliskim zwłok zmarłego, zakrystjan ułoży na stole komżę, stułę białą, biret i, jeżeli potrzeba, pluwał białą dla celebransa. Przygotuje też, gdy potrzeba, kancjonał i krzyż do ręki. Przed domem umieści krzyż procesjonalny na krótkim drzewcu i białą proporzec, gdzie jest w użyciu, oraz świece dla otaczających trumnę.
164. Gdy celebrans nadejdzie, zakrystjan ubierze go w kościelne szaty i poda kropidło umoczone w wodzie święconej. Po ukończeniu modlitw zaleci zamknąć trumnę, położyć na niej wiewiec z kwiatów i wynieść ją z domu. Poda następnie otaczającym świece zapalone, i postara się, aby w procesji ekspor-

tacyjnej taki zachowany był porządek: najprzód ma iść ministrant z krzyżem naprzód obróconym; następnie ministrant z proporcem; potem celebrans; wreszcie trumna niesiona czy wieszona w taki sposób, aby stopy zwłok były obrócone naprzód. Z obu stron świece mogą być niesione. Gdy procesja będzie zbliżała się do kościoła, w dzwony można uderzać, ale wesoło i uroczyście.

165. Gdy procesja stanie u grobu, ministrant z krzyżem umieszcza się w głowach trumny, naprzeciw celebransa, gdzie stoi aż do zupełnego ukończenia obrzędu pogrzebowego. Zakrystjan, po ukończonej modlitwie, poda celebransowi kropidło umoczone w wodzie święconej. Po ukończonym obrzędzie, zarządzi zasypywanie czy замуrowanie grobu oraz, odprowadziwszy celebransa do miejsca, gdzie się z szat kościelnych rozbierze, zaleci zanieść te ostatnie do kościoła.

#### § 4. Zachowanie się wiernych.

166. Wierni, idąc po za zwłokami, modlą się w milczeniu albo odmawiają różaniec. Głowy mają odkryte, jeżeli stan powietrza nie przeszkadza.

### ROZDZIAŁ VIII.

#### Pogrzeb dzieci z kościoła na cmentarz.

#### § 1. Czynności celebransa.

167. Bywają nieraz zwyczaje, że ciało dzieckie przynoszą wierni sami do kościoła, skąd je kapłan odprowadza na cmentarz po odprawieniu mszy św., zgodnej z officjum przez się odmawianym, lub o Aniołach św., jak to było wyżej w n. 133 powiedziane.
168. Po ukończonej mszy św., jeżeli była odprawioną, a jeżeli nie, to gdy nadejdzie czas eksportacji, celebrans, przybrany w komżę, stułę białą i bitet, a także i pluwał biały, jeżeli pogrzeb odprawiany jest uroczyście, staje między katafalkiem a ołtarzem, tyłem obrócony do ołtarza wielkiego. Zaczynam, zdjawszy biret, śpiewa słowa antyfony: *Hic accipiet...* i zaraz potem intonuje psalm *Domini est terra...*, który wraz z organistą na przemian śpiewa. Psalm się kończy przez *Gloria Patri...* i zaraz się dodaje cała antyfona *Hic accipiet...*
169. Po ukończonym śpiewie antyfony celebrans śpiewa *Kyrie elejson*, a gdy odśpiewanym będzie *Christe elejson*, *Kyrie elejson*,

celebrans doda *Pater noster...*, w milczeniu kończąc tę modlitwę i skrapiając trzykroć kropidłem w wodzie święconej umoczonym trumnę: w pośrodku, z lewej swej strony i z prawej. Zaraz potem śpiewa wersety: *Et ne nos inducas... Me autem... Dominus vobiscum...* i modlitwę: *Omnipotens et mitissime Deus...*, nic w niej nie zmieniając.

170. Gdy odśpiewanym będzie *Amen*, celebrans, włożywszy biret i zaśpiewawszy *Juvenes*, intonuje psalm *Laudate Dominum de coelis...* który śpiewa zwolna z organistą. Jednocześnie wychodzi z kościoła. Po ukończeniu psalmu, wchodząc na cmentarz, śpiewa się *Gloria Patri...*, a dochodząc do grobu, powtarza antyfonę w całości: *Juvenes et virgines*.

171. Celebrans stanie przy grobie w taki sposób, aby trumna była doń stopami obróconą, i intonuje: *Kyrie elejson*, a po odpowiedzi *Christe elejson*, *Kyrie elejson*, dodaje *Pater noster...* i następujące wersety: *Et ne nos inducas... Sinite parvulos... Dominus vobiscum* i modlitwę *Omnipotens, sempiternus Deus...*, nic w niej nie zmieniając. Po odpowiedzi *Amen*, pokropi wodą święconą trumnę trzykroć: pośrodku, z lewej swej strony i z prawej; pokropi także i grób, jeżeli cmentarz nie był poświęcany albo gdy został na nowo wymurowany. Wtedy dopiero trumna się wpuści do grobu.

172. Po prześpiewaniu *Ave maris...* odchodzi od grobu, idąc albo do kaplicy cmentarnej, jeżeli ta jest, albo na ustronne miejsce, dla zdjęcia z siebie szat kościelnych. Idąc, odmawia kantyki *Benedicite omnia...*, który gdy skończy, powie antyfonę: *Benedicite Dominum...*, *Dominus vobiscum* i modlitwę *Deus, qui miro ordine...*, zakończoną przez *Amen*.

## § 2. Czynności organisty.

173. Jeżeli odprawia się msza św. śpiewana, organista stosuje się do celebransa; wotywa o św. Aniołach odprawia się w dniu dozwolonym przez rubryki. Jeżeli odprawia się msza czytana, mógłby podczas niej śpiewać przy organach litanję do Najświętszej Panny.

174. Gdy celebrans po mszy św., jeżeli ją odprawiał, stanie między katafalkiem i ołtarzem, organista umieści się z jego lewej strony i śpiewa na przemianę z nim psalm *Domini est terra...*, poczym dodaje antyfonę *Hic accipiet...* Odśpiewuje następnie *Christe elejson* i *Kyrie elejson*, wersety i po modlitwie: *Amen*.

175. Gdy celebrans wychodzić będzie z kościoła, organista, poprzedzając go, śpiewa zaintonowany przezeń psalm *Laudate Dominum de coelis...* i t. d.; przy grobie odpowiada celebransowi na śpiewane wersety, oraz śpiewa *Ave maris*.

### § 3. Czynności zakrystjana i ministrantów.

176. Przed przyniesieniem zwłok do kościoła, zakrystjan ustawi w kościele katafalk, okryty białym suknem. Około katafalku ustawi kandelabry z białymi świecami woskowymi. Gdy zwłoki zostaną przyniesione, ustawi trumnę na katafalku, stopami do ołtarza, położy na nich wieniec z kwiatów i zapali świece. Zaczynamy może być msza św. albo zaraz modły pogrzebowe.
177. Jeżeli zatym odprawia się msza św., pod koniec jej zakrystjan przygotowuje komżę i stułę, a gdy potrzeba, to i pluwjał biały dla celebransa i biret, a dla ministrantów kociołek z wodą święconą i kropidło, oraz krzyż z krótkim drzewcem. Ubiera potem celebransa w komżę i, gdy potrzeba, w pluwjał.
178. Gdy celebrans będzie wychodził do katafalku, poprzedzać go będą: ministrant z wodą święconą i kropidłem, a za nim ministrant z krzyżem. Ten ostatni staje między katafalkiem a drzwiami, a ministrant z wodą święconą po lewej stronie celebransa, zakrystjan zaś w tyle.
179. Gdy po raz trzeci *Kyrie elejson* zostanie prześpiewane, ministrant z wodą święconą poda celebransowi umoczone w tejże wodzie kropidło, które po pokropieniu trumny odebrawszy, pójdzie do zakrystji. Zaczynamy, po modlitwie, ma miejsce eksportacja na cmentarz.
180. Gdy celebrans będzie wychodził z kościoła, zakrystjan zaleci zdjęcie trumny z katafalku i zgaszenie świec. Jednocześnie porządek w procesji eksportacyjnej ten zaprowadzi, aby na jej czele szedł ministrant z krzyżem, potem ministrant z proporcem, wreszcie celebrans i trumna wieziona lub niesiona; otaczający trumnę niosą świece zapalone. Dzwony mogą bić uroczyście podczas eksportacji, aż do czasu, gdy pochód z przed oczów dzwoniących zniknie.
181. Gdy procesja stanie u grobu, ministrant z krzyżem umieszcza się w głowach trumny, naprzeciw celebransa, gdzie stoi aż do zupełnego ukończenia obrzędu pogrzebowego. Zakrystjan po ukończonej modlitwie poda celebransowi kropidło umoczone w wodzie święconej. Po ukończonym obrzędzie zarządzi zasypywanie czy zamurowanie grobu, oraz odprowadziwszy celebransa do miejsca, gdzie się z szat kościelnych rozbiera, zaleci je zanieść do kościoła.



#### § 4. Zachowanie się wiernych.

182. Wierni, niosąc czy wioząc zwłoki dziecięcia do kościoła, mogą śpiewać litanję do Najświętszej Panny. Idąc potem za procesją eksportacyjną na cmentarz, modlą się w milczeniu lub odmawiają różaniec.

### ROZDZIAŁ IX.

#### Pokropienie dzieci.

##### § 1. Czynności kapłana.

183. *Pokropieniem* nazywamy tu obrzęd najskromniejszego pochowania zwłok. W obrzędzie tym, gdy trumna z ciałem przyniesioną zostanie do kościoła, ustawioną na katafalku i otoczoną światłem, kapłan w komży i stule białej oraz w birecie, z kancją w rękę, wyszedszy z zakrystji, staje u stóp trumny. Tu zdjawszy biret, odczytuje słowa antyfony *Hic accipiet...*, cały psalm *Domini est...* na przemiany z organistą, antyfonę *Hic accipiet...* w całości i następujące wersety i modlitwę. Gdy powie *Pater noster...*, pokropi kropidłem trumnę: na środku, z lewej strony i z prawej. Po ukończonej modlitwie odmawia *Ave maris stella...*

##### § 2. Czynności organisty.

184. Organista, stojąc z lewej strony kapłana, odmawia z nim na przemiany psalmy, poczynawszy od *Domini est terra...*, wersety i odpowiada na modlitwy. Kończy swoją czynność odmówieniem z celebransem hymnu *Ave maris...*

##### § 3. Czynności zakrystjana.

185. Przed przyniesieniem zwłok do kościoła zakrystjan ustawi w kościele katafalk, okryty białym suknem. Gdy zwłoki zostaną przyniesione, ubrawszy kapłana w komżę, stulę białą i biret, poda mu, gdy tego będzie potrzeba, kropidło z wodą święconą. Gdy kapłan odejdzie, dopomaga do zdjecia trumny z katafalku i zabrania jej. Może dzwonić uroczyście w dzwony.

#### § 4. Zachowanie się wiernych.

186. Wierni, niosąc czy wioząc zwłoki dziecięcia do kościoła i z kościoła na cmentarz, mogą śpiewać litanję do Najświętszej Panny lub różaniec.

## ROZDZIAŁ X.

## Ceremonja przeniesienia zwłok.

187. Bywają wypadki, w których zwłoki pochowane podlegają ekshumacji i przeniesieniu do innego grobu. W tym razie powtarzają się ceremonje pogrzebowe, już niegdyś dopełnione. Więc przy zwłokach, jeżeli się je zanieśie do kościoła czy kaplicy cmentarnej, odprawia się absolucja; gdy zaś nie odprawia się msza św. przy zwłokach, to w każdym razie ponawia się ceremonja eksportacji na cmentarz, przy śpiewie antyfony *Ego sum...*, kantyku *Benedictus...* i t. d., jak to było wyżej, na str. 89, opisane.

## CZEŚĆ IX.

### Ceremonie poświęceń.

#### ROZDZIAŁ I.

##### U w a g i o g ó l n e.

1. Poświęcenia są dwojakie: wzywające i uświęcające. *Wzywające* (invocativae) poświęcenia, nie uświęcając błogosławionych osób i przedmiotów, mają za cel sprowadzenie łaski Bożej na osoby w taki sposób pobłogosławione, lub używające pobłogosławionych w taki sposób przedmiotów; do takich poświęceń należą poświęcenia wywodo-we, domu, zbóż, pokarmów i t. p. *Uświęcające* (constitutivae) poświęcenia nadają charakter świętości osobom lub przedmiotom, które przez błogosławienie na służbę szczególną Boga oddają; tu należą poświęcenia kościoła, kaplicy, cmentarza, wody, soli chrzcielnej, paramentów kapłańskich i t. p.
2. Niektóre przedmioty koniecznie muszą być poświęcone, jak kościół, cmentarz, paramenta kapłańskie i t. p.; inne zaś poświęca się dla wielu korzyści z poświęceń wypływających, jak dom, chleb, krzyże ołtarzowe i procesjonalne <sup>1)</sup>, obrazy i t. p.
3. Ze względu na ministra poświęceń, dzielą się one także na kapłańskie czyli niezastrzeżone nikomu, i biskupie czyli zastrzeżone. *Kapłańskie* są te, przy których w mszale i rytuale, w odpowiednich formularzach, nie masz żadnego zastrzeżenia. Takimi są: poświęcenie wody, poświęcenie gromnic, domów, miejsca, osób, pokarmów, krzyżów ołtarzowych i procesjonalnych, jeżeli tylko nie są poświęcone z uroczystością nadzwyczajną i t. p. Z pomiędzy poświęceń kapłańskich niektóre są zastrzeżone proboszczowi, bez którego zezwolenia żaden kapłan ich dopełnić nie może <sup>2)</sup>; są one: poświęcenie wody chrzcielnej, oraz uroczyste poświęcenie pól, owoców i zbóż, a także domów w Wielką Sobotę.

<sup>1)</sup> Ś. K. Obrz. 12 lipca 1704 r., *Urbis*.

<sup>2)</sup> Ś. Kongr. Konc. 17 lipca i 23 listopada 1916 r.

4. *Biskupie poświęcenia* są jedne takie, których sami biskupi muszą dopełniać, drugie, do których spełnienia mogą delegować swoich kapłanów, już to na mocy indultu papieskiego, już na mocy swojej własnej władzy. Do pierwszych należą konsekracje kościołów, kielichów, paten i t. p. Do drugich zaś, poświęcenie węgielnego kamienia pod kościół, poświęcenie kościoła, dzwonów, kaplicy publicznej, cmentarza, rekuncyljacja kościoła, poświęcenie paramentów, obrusów ołtarzowych, puszek i melchizedechów, uroczyste<sup>1)</sup> poświęcenia wobec zebrania ludu ze śpiewem krzyżów, obrazów, posągów i t. p. Kapłan, mający prawo błogosławienia w swojej djecezji, nie może z tej władzy korzystać w innej djecezji bez zezwolenia miejscowego ordynariusza.
5. Kapłan, mający prawo poświęcać, ubiera się w komżę i stulę. Barwa tej ostatniej, jeżeli nie jest przepisana w rubryce, do formuły poświęcenia dołączonej, zastosuje się do barwy officjum tego dnia odmawianego. Gdy poświęcenie odbywa się uroczystej, kapłan przybiera się także w pluwną, a jeżeli ono ma miejsce zaraz po mszy św., to może pozostać w albie i stule<sup>2)</sup>, a jeżeli jest pluwną, to i pluwną włożyć. Przybrany tak kapłan, staje z głową odkrytą, z dłońmi rąk przed piersią złożonymi, jeżeli rytuału nie trzyma w ręku przed osobą czy przedmiotem poświęcanym. Z lewej jego strony stoi ministrant z kropidłem, w wodzie święconej umoczonym; z prawej, jeżeli potrzeba, staje ministrant z kadzielnicą i łódką.
6. Zwyczajnie przedmiot poświęcany umieszcza się na stoliku osobnym; jeżeli poświęcenie ma miejsce w kościele, to stół z przedmiotami poświęcanymi stawia się po stronie epistoły, lub przed środkiem ołtarza<sup>3)</sup>; niekiedy można i na ołtarzu te przedmioty kłaść, choć są rzeczy, których nie należy na ołtarzu umieszczać, jak pokarmów, płynów, szat, chorągwi, kamieni, dzwonek, świec, palm, soli i t. p. Rzeczy poświęcane mają być widzialne; pod zamknięciem zatym lub przykryciem się znajdujące, nie otrzymują poświęcenia.
7. Formuły poświęceń znajdują się w mszale i rytuale; w tym ostatnim dzieli się na: niezastrzeżone kapłanowi i zastrzeżone mu (nn. 3 i 4). Można też odczytywać formuły poświęceń z wyciągu zgodnego z rytuałem<sup>4)</sup>. Nie zatwierdzonych przez Stolicę Apostolską poświęceń nie wolno odmawiać<sup>5)</sup>. Stąd,

<sup>1)</sup> Ś. K. Obrz. 12 lipca 1704, *Urbis*.

<sup>2)</sup> Rubr. gen. miss. tit. XIX, n. 3 et 4.

<sup>3)</sup> Baruffaldi *Comm. in Rit.* t. 44, n. 52.

<sup>4)</sup> Ś. K. Obrz. 7 kwietnia 1832, *Ariminen*.

<sup>5)</sup> Ś. K. Obrz. 23 maja 1835 r.



gdy niema w rytuale odpowiednich formuł poświęceń, używa się formuły ogólnej, p. t. *Benedictio ad omnia*<sup>1)</sup>, albo sam tylko krzyż kapłan kreśli nad przedmiotem czy osobą, jednocześnie wymawiając słowa: *In nomine Patris...* i dołączając pokropienie wodą święconą<sup>2)</sup>. Przytym w formułach poświęcenia nic zmienić nie można, choćby okres roku jakiej zmiany zdawał się wymagać, chyba że specjalna rubryka zmianę taką przepisywać będzie. Tak np. w okresie męki Pańskiej mówi się *Gloria Patri...*, choć ten okres wymaga opuszczenia doksologii, a w okresie wielkanocnym nie dodaje się *Alleluja*, chociaż zwyczajnie dodawać je trzeba<sup>3)</sup>.

8. Zwykle takie są ceremonie poświęcenia: Kapłan, zegnając znakiem krzyża św., mówi: *Adjutorium nostrum in nomine Domini*, a ministrant odpowiada: *Qui fecit coelum et terram*. Następnie mówi kapłan: *Dominus vobiscum*, a gdy ministrant odpowie: *Et cum spiritu tuo*, kapłan doda *Oremus*, i zaraz odczytuje modlitwę lub modlitwy, kreśląc znaki krzyża tam, gdzie są w rytuale naznaczone, i pochylając głowę na *Oremus* i na Imię Jezus w stronę krzyża, jeżeli się ten znajduje. Po ukończeniu modlitwy czy modlitw, ministrant odpowiada *Amen*, a kapłan wzięwszy od niego kropidło, kropia nim trzykrotnie rzecz poświęconą: raz pośrodku jej, drugi raz po swej lewej stronie, trzeci raz po swej prawej stronie. Ministrant, podając kropidło, trzyma je pośrodku, za rączkę; podając, całuje naprzód kropidło, potem rękę kapłana; odbierając zaś, naprzód rękę kapłana całuje, potem kropidło. Jeżeli ma być też kadzenie, to przed pokropieniem kapłan zasypuje kadzidło do kadzielnicy, a po oddaniu kropidła, wzięwszy do rąk kadzielnicę, okadza nią rzecz poświęconą w tenże sam sposób, w jaki kroił wodą święconą. Na tym obrzęd poświęcenia się kończy.

9. Gdy potrzeba obrzęd rozszerzyć dla dodania mu solenności, to przed modlitwą lub po modlitwie dodać można jaką inną modlitwę liturgiczną, hymn, psalm, kantyk i t. p. Tak np., przed poświęceniem krzyża można śpiewać *Vexilla regis*, a po poświęceniu obrazu Najśw. Panny *Ave maris stella* lub litanję i t. d.<sup>4)</sup>

10. Ponieważ obrzędów wszystkich poświęceń podawać niema konieczności, skoro są prawie wszystkie do siebie podobne, podamy niżej obrzędy szczegółowe niektórych tylko poświęceń. Zresztą o wielu poświęceniach będzie jeszcze mowa w następnej części o *Roku kościelnym*.

<sup>1)</sup> Ś. K. Obrz. 20 września 1847.

<sup>2)</sup> Ś. K. Obrz. 12 sierpnia 1840; 12 sierpnia 1854, *Lucionen*.

<sup>3)</sup> Bourbon, *Petit Cérém. Romain* n. 1175.

<sup>4)</sup> Bourbon, *L. c.* n. 1176.

## ROZDZIAŁ II.

## Poświęcenia nowozaślubionej, wyvodu i pielgrzymów.

11. Gdy po raz pierwszy *nowozaślubiona* pragnie, oprócz błogosławieństwa przy ślubie już otrzymanego, jeszcze błogosławieństwo nowe (*Benedictio novae nuptae post nuptias*) otrzymać, sama lub w towarzystwie męża staje przed stopniami ołtarza, a kapłan przed lub po mszy św., albo i po za mszą św., stanawszy na podnóżku, odmawia *Adjutorium...* i psalmy *Misereatur...* i *Beati omnes...* Zaczynam zaleci nowozaślubionej i towarzyszącym jej, jeżeli są, aby uklęknęli, i w dalszym ciągu odmawia modlitwy z rytuału, stosując się do podanych tam wskazówek <sup>1)</sup>).
12. Do błogosławieństwa *wywodowego* (*benedictio mulieris post partum*) mają prawo tylko te niewiasty, które porodziły w prawym małżeństwie <sup>2)</sup>), nigdy zaś cudzołożnice lub rozpustnice. Do proszenia o nie wszakże nie są obowiązane pod grzechem żadne niewiasty. Udziela go proboszcz <sup>3)</sup> lub każdy inny kapłan uproszony, za wiedzą rządcy kościoła <sup>4)</sup>), nie gdzieindziej wszakże, jak tylko w kościele.

Staje zatem taka niewiasta z dziećciem na ręku, lub bez niego za drzwiami kościoła albo przy drzwiach od wewnątrz, jeżeli przedsionku odpowiedniego przed kościołem niema, i uklękawszy, bierze w lewą rękę podaną sobie przez zakrystjana świecę zapaloną.

Jednocześnie kapłan w komży i stule białej, z rytuałem w ręku, staje przed nią i wzięwszy od zakrystjana podane sobie kropidło, kropi nim niewiastę trzykroć: raz pośrodku, drugi raz po lewej stronie, trzeci raz po swej prawej stronie. Zaczynam, oddawszy kropidło, żegna się znakiem krzyża św. i mówi *Adjutorium...*, a gdy zakrystjan odpowie: *Qui fecit...*, kapłan odczytuje pierwsze słowa antyfony *Haec accipiet* i zaraz potym psalm *Domini est terra...* z *Gloria Patri...* i powtórzeniem całej antyfony. Zakrystjan zaś, po odebraniu kropidła, odejść może i stanąć przy stopniach tego ołtarza, przy którym kapłan obrzęd wyvodu zakończy.

<sup>1)</sup> Rytuał Piotrkowski.

<sup>2)</sup> Ś. K. Obrz. 18 czerwca 1859, *Wratislaven*. Także wziąć należy pod uwagę *Dissertatio de non introducenda solemni benedictione in templum puerpera catholica, cujus proles non est a catholico parochia baptisata*. Lovanii, 1837.

<sup>3)</sup> Ś. K. Obrz. 8 lutego 1631; 22 marca 1631; 13 kwietnia 1631; 10 grudnia 1703; Ś. K. Konc. 18 listopada 1662; 31 marca 1759; 26 kwietnia 1788.

<sup>4)</sup> Ś. K. Obrz. 13 czerwca 1893.

Następnie podaje kapłan w prawą rękę niewiasty koniec lewej swej stuły, daje jej znak pójścia za sobą i, idąc przed nią, mówi zwolna słowa: *Ingrederere in templum Dei...* Niewiasta, idąc, koniec stuły trzyma przez cały czas swej drogi do ołtarza, choć także może, wzięwszy go w rękę, zaraz z niej wypuścić.

Przyprowadziwszy kapłan niewiastę do ołtarza wielkiego lub Najświętszej Panny albo najbliższego, zaleci jej uklęknąć na posadzce przed stopniami; sam zaś oddawszy ołtarzowi rewerencję, wstępuje na podnózek i tyłem cokolwiek stojąc do ołtarza od strony epistoły czy ewangeliji, twarzą zwrócony do niewiasty, czyta z rytuału: *Kyrie elejson...* i t. d. Na *Pater noster...* może się do ołtarza odwrócić. Odpowiedzi na wersety zakrystjan, jeżeli umie, odpowiada. Po odczytaniu modlitwy, gdy zakrystjan odpowie: *Amen*, kapłan, wzięwszy od niego kropidło, kropi nim niewiastę trzykroć: raz pośrodku, drugi raz po swej lewej stronie, trzeci raz po swej prawej stronie, jednocześnie mówiąc: *Pax et benedictio...* Gdy zakrystjan odpowie *Amen*, kapłan, oddawszy rewerencję ołtarzowi, odchodzi do zakrystji. Zakrystjan zaś przyjmie świecę zapaloną z rąk niewiasty <sup>1)</sup>.

13. Poświęcenie *pielgrzymów* (*benedictio peregrinorum*) choć szczególnie dotyczy tylko pielgrzymów, do miejsc świętych się udających, mimo to można stosować do wszystkich pielgrzymów, tak udających się w daleką podróż, jak z niej powracających. W rubryce, poprzedzającej formułę poświęcenia pielgrzymów w drogę idących, mowa jest o liście zalecenia, jakiego niegdyś pielgrzymujący do Ziemi św. czy progów Apostolskich potrzebowali; dziś to wyszło z użycia.

Formułę tego poświęcenia odmawia kapłan, stojąc na wpół obrócony do ołtarza; pielgrzymi wtedy klęczą na posadzce, przed stopniami. Gdy kapłan błogosławiący sam także udaje się w podróż, formułę poświęcenia wypowiada w liczbie mnogiej, w pierwszej osobie.

### ROZDZIAŁ III.

#### Poświęcenie wody, domów i pokarmów.

14. Poświęcenie wody rozróżnia się trojako: zwyczajnej wody święconej, wody chrzcielnej w Wielką Sobotę i w sobotę przed Zielonymi Świątkami, i wody chrzcielnej po za tymi

<sup>1)</sup> Gdzie jest zwyczaj obchodzenia przez niewiastę ołtarza wielkiego, z zapaloną świecą w rękę, zachowany być winien.

dniami. O wodzie chrzcielnej, poświęconej w wigilię Wielkiejnocy i Zielonych Świątek, będzie mowa w części o *Roku kościelnym*.

15. Formuła *poświęcenia zwyczajnej wody święconej* znajduje się w rytuale i w mszale, pod koniec tego ostatniego. Woda czysta naturalna nalewa się do odpowiedniego naczynia, obok małe naczynko z solą się stawia. Sól, raz poświęcona, nie poświęca się przy każdym poświęceniu wody na nowo, ale używa się przy następnych poświęceniach wody aż do zupełnego zużycia<sup>1)</sup>. Kapłan tyle jej przy każdym poświęceniu wysypuje do wody, ile jej zdoła wziąć między wielki i wskazujący palec prawej ręki.

Poświęcenie wody odbywa się co tydzień<sup>2)</sup>, w niedzielę, przed rozpoczęciem sumy<sup>3)</sup>, jeżeli roztropność nie zaleci odprawiania tego obrzędu kiedy indziej. Zresztą to poświęcenie może odbywać się tyle razy, ile zajdzie do tego potrzeba. Jeżeli niema ono miejsca przed sumą, to kapłan się doń przybiera w komżę i stułę fioletową.

Zakrystjan, posługujący podczas obrzędu poświęcenia wody, staje z ręcznikiem w rękę przy kapłanie, i gdy tenże wsypie sól do wody, poda mu ręczniczek do wytarcia palców. Odebrawszy go, jeżeli potrzeba<sup>4)</sup>, po ukończeniu obrzędu, podaje kapłanowi kropidło dla pokropienia nim wodą święconą otaczających.

16. Formuła *poświęcenia wody chrzcielnej* po za dniami, przez Kościół do tego obrzędu wyznaczonymi, znajduje się w rytuale, w pierwszej jego części, zaraz po obrzędzie chrztu. Poświęcenia tego wolno wtedy tylko dokonywać, gdy wody chrzcielnej zabraknie, a w dni postanowione na to nie można jej było poświęcić. W rytuale, przy formule poświęcenia, są rubryki, w jaki sposób i z jakimi ministrantami obrzędu tego dokonywać potrzeba; dlatego kapłan rubryki te naprzód przejrzy i do nich się zastosuje. Pod wielu względami ceremonje tego obrzędu podobne są do ceremonji poświęcenia wody chrzcielnej, w Wielką Sobotę i w sobotę przed Zielonymi Świątkami odprawianych.

17. *Poświęcenie domów* różni się jest w rytuale pięciorakie:

1) dopełniane w Wielką Sobotę przy użyciu wody pobłogosławionej tegoż dnia w chrzcielnicy, ale przed waniem do

1) Ś. K. Obrz. 8 kwietnia 1713 r.

2) Caer. epp. I, c. 6, n. 2. Rit. Ordo ad faciendam aquam benedictam.

3) Porów. wyżej, tom I, str. 296.

4) To jest, jeżeli taki zwyczaj.



niej Olejów śś.; to poświęcenie ma miejsce corocznie przed poświęceniem pokarmów; 2) dopełniane każdego innego dnia na prośbę wiernych, jak np. podczas kolendowania i t. p.; 3) poświęcenie każdego miejsca, więc części domu, zabudowań wszystkich i t. p.; formuła tego poświęcenia jest w rytuale zatytułowana: „Benedictio loci”; 4) poświęcenie domów mieszkalnych kiedykolwiek dopełniane na prośbę wiernych, po wejściu kapłana do domu; poświęcenie to w rytuale ma ten tytuł: „Alia benedictio domus novae”; 5) poświęcenie domu w uroczystość Epifanii, tam, gdzie jest zwyczaj, dokonywane; znajduje się ono w dodatku do rytuału, pomiędzy „benedictiones non reservatae”.

18. *Poświęcenie pokarmów* ma rozmaite formuły pod koniec mszału i w rytuale. Najzwyczajniejsze są te, które mamy w rytuale pod tytułem: „Benedictiones esulentorum praesertim in Pascha,” choć i w innym czasie, gdy potrzeba, odmawianymi być mogą. Poświęcenie baranka wielkanocnego używa się tylko przy błogosławieniu upieczonego baranka. Ponieważ formuła poświęcenia chleba jest dwojaką, pierwszej można używać na Wielkanoc, drugiej zaś w innym czasie. Jest jeszcze w dodatku do rytuału formuła poświęcenia chleba i placków, pod tytułem: „Benedictio panis et placentarum”, jako też „Benedictio cerevisiae”, „Benedictio casei et butyri”, „Benedictio laridi”, „Benedictio ejuscumque medicinae”, jako też i w samym rytuale „Benedictio ovorum” i „Benedictio novorum fructuum”. W miarę potrzeby można tych formuł używać. Gdy czas nie pozwala na odmawianie szczegółowych formuł, używa się ogólną, znajdującą się w rytuale, pod tytułem „Benedictio ad quodcumque comestibile”.

## ROZDZIAŁ IV.

### Poświęcenie paramentów, naczyń liturgicznych, krzyżów i przedmiotów dewocyjnych.

19. Trzy są formuły *poświęcenia paramentów* pod koniec mszału i w rytuale: 1) dla paramentów w ogóle, którą się wszystko błogosławi, z wyjątkiem obrusów, korporatów i palek. 2) dla obrusów ołtarzowych. 3) dla korporatów i palek („Benedictio corporalium”). Jeżeli błogosławi się jedna tylko szata, jeden obrus lub korporał, to liczba mnoga zamienia się na liczbę pojedynczą. Pluwjał i komża, gdy potrzeba, poświęcają się według pierwszej formuły; antypedjum według drugiej; welon kielichowy i bursa według trzeciej<sup>1)</sup>.

<sup>1)</sup> Są też w dodatku do rytuału Piotrkowskiego, formuły poświęceń poszczególne, jak humerału, alby, paska, manipularza, stuły, ornatu, tuniceli, dal-

20. Formułą „*Benedictio tabernaculi seu vasculi pro sacrosancta Eucharistia conservanda*,” znajdującą się w rytuale i pod koniec mszału, poświęcają się nie tylko *puszki i puszczyki do Wjatyku*, ale i *monstrancje*, a przynajmniej melchizedechy, choć dla tych ostatnich jest osobna formuła poświęcenia w dodatku do rytuału p. t. „*Benedictio ostensorii pro Ss. Sacrosancto Sacramento fidelium venerationi exponendo*.”
21. W dodatku do rytuału znajduje się formuła poświęcenia ogólna p. t. „*Benedictio sacrorum vasorum et aliorum ornamentorum in genere*”; można jej zatem przy poświęceniu jednocześnie szat i naczyń, w razie potrzeby, używać.
22. Krzyże poświęcają się według formuły rytualnej, p. t. „*Benedictio novae crucis*” lub „*Alia oratio ad idem*,” ale tylko wtedy, gdy nie mają wizerunku na sobie; ten ostatni bowiem poświęcać trzeba według następującej zaraz w rytuale formuły, p. t. „*Benedictio imaginum* <sup>1)</sup>...,” która to formuła służy także do poświęcenia wszelkiego rodzaju obrazów, posągów i medalików Świętych Pańskich.
23. Posiadający prawo nadawania odpustów papieskich *przedmiotom dewocyjnym* przy ich poświęcaniu, wiedzieć mają: 1) że nie mogą takich odpustów przywiązywać do obrazów malowanych na papierze lub płótnie, do krucyfiksów i medalików z cyny, ołowiu, szkła dętego, gipsu i t. p. Różańce jednak mogą być z cyny lub ołowiu, z drzewa, z mocnego szkła lub kryształu, z koralu, perłowej macicy, bursztynu, emalii, alabastru, marmuru i t. p. <sup>2)</sup> Medaliki muszą mieć, przynajmniej z jednej strony, obraz Świętego kanonizowanego. 3) Przy krucyfiksach odpust przywiązuje się do wizerunków Pana Jezusa, które, bez utraty odpustu, mogą do innego krzyża być umocowane. 4) Przy poświęceniu i nadawaniu przedmiotom dewocyjnym odpustów papieskich, choć dla ważności wystarcza, aby tylko krzyż ręką nad nimi był uczyniony <sup>3)</sup>, wszakże pożądaną jest rzeczą, jeżeli niema osobnej formuły w rytuale, czynić znak krzyża św. przy słowach: *In nomine Patris*... i przedmiot pokropić wodą święconą <sup>4)</sup>; odpowiednim jest, aby kapłan przybrany

---

matyki, pluwjału, nawet krzyżyka wyhaftowanego na szacie czy bieleźnie liturgicznej, i bielezny liturgicznej po wypraniu (ta ostatnia formuła znajduje się w dawniejszych tylko wydaniach rytuału Piotrkowskiego), ale formuł tych niema w dodatku do rytuału Rzymskiego, i nie należy ich używać.

<sup>1)</sup> Baruffaldi, *ad Rituale Comm.* t. 69, n. 3; *Cavaliéri*, t. 3, decr, 188, n. 4.

<sup>2)</sup> Przez rozerwanie drutu, czy sznura i zastąpienia go nowym, odpust nadany różańcowi nie ginie.

<sup>3)</sup> Bourbon, *Petit Cérém.* n. 1210.

<sup>4)</sup> Ś. K. Obrz. 12 sierpnia 1854.

był w komżę i stułę. 5) Jeden i ten sam przedmiot może otrzymać rozmaite odpusty; można też jednocześnie wielu przedmiotom odpusty nadawać. 6) Przedmioty odpustami ubogacone muszą być koniecznie wiernym za darmo rozdawane; podarowane, sprzedawane lub oddawane za wartość tracą odpusty<sup>1)</sup>.

## ROZDZIAŁ V.

### Poświęcenie i położenie kamienia węgielnego pod budowę kościoła.

24. Już w wigilię dnia, przeznaczonego<sup>2)</sup> na poświęcenie kamienia węgielnego, kapłan, ubrany w komżę i stułę białej barwy lub fioletowej, stanawszy na miejscu, gdzie, po zbudowaniu kościoła, ma być ołtarz wielki, wstawia w ziemię i umacnia krzyż tak wielki, aby zdaleka mógł być widziany, tak jednocześnie lekki, aby kapłan niosąc na przygotowane miejsce, mógł go sam udźwignąć.
25. Nazajutrz zaś, jeżeli tylko deszcz lub inna jaka przyczyna nie stoi na przeszkodzie, najodpowiedniej rano, choć można i w popołudniowej godzinie, odbędzie się obrzęd poświęcenia i położenia kamienia węgielnego. W tym celu przed rozpoczęciem obrzędu na miejscu budowy, obok postawionego w wigilię krzyża rozkłada się dywan, a na nim stawia stół, okryty białym obrusem. Na stole zaś umieszczają się paramenta dla kapłana: humerał, alba, pasek, stuła i pluwjał białej barwy, komże dla dwóch ministrantów, kociołek z wodą święconą i kropidłem. Tam także położyć trzeba kamień węgielny, t. j. prawdziwy kamień sześcienny, równo obrobiony na wszystkie strony; w braku kamienia, może być i cegła kamieniem węgielnym. Obok tego kamienia leży rylce.
26. Skoro podczas obrzędu poświęcenia tego kamienia kapłan rylcem kreśli na nim krzyże, jeden z każdej strony, to dobrze jest, gdy już naprzód krzyże te się wyrzeźbią, aby potem lekko kapłan mógł rylcem poruszać. Na kamieniu węgielnym mogą też wyryte być imiona fundatorów, rok położenia tego kamienia i t. p.
27. Obok kapłana, poświęcającego kamień węgielny, stoją jeszcze inni kapłani w komżach, dopomagający celebransowi przy odprawianiu obrzędu i śpiewaniu antyfon i psalmów.

<sup>1)</sup> Arndt, *Odpusty*, str. 310—320.

<sup>2)</sup> Na poświęcenie i położenie kamienia węgielnego można wyznaczać dzień zarówno świąteczny, jak zwykły, stosownie do tego, jak wygodniej.

W braku tych kapłanów śpiew antyfon i psalmów wykonywać winni: organista i wyuczony w tym celu chór chłopców.

28. Na obrzęd ten powołuje się także mularz z wapnem, kielnią i młotkiem, aby, na znak kapłana poświęcającego, mógł kamień węgielny na miejscu właściwym wmurować.
29. Poświęcenie wody, gdyby nie było święconej przedtym, i kamienia węgielnego, odbywa się przy stole. Wszystkie zaś inne modlitwy, śpiewy, ceremonje, odbywają się przed krzyżem.
30. Jeżeli kościół budowany jest nie pod wezwaniem Świętego, ale pod wezwaniem tajemnicy jakiej, jak np. Krzyża św., to w modlitwie *Domine Deus, qui licet...* opuszczają się słowa: *et beati N.<sup>1</sup>*).
31. Przy kreśleniu krzyżów na kamieniu kapłan mówi: *In nomine Pa tris et Fi lii et Spiritus Sancti*, trzykroć po każdej stronie krzyż lekko znacząc.
32. Litanja do Wszystkich św. mówi się klęczący tak, jak w brewjarzu jest podana, bez wersetów wszakże i modlitw, ale tylko do *Kyrie elejson* włącznie.
33. Kamień węgielny kładzie się nie tam, gdzie jest krzyż, ale w jednym z węglów prezbiterjum budującego się kościoła, w fundamentach. Kapłan kładzie kamień węgielny ręką; kładąc zaś go, lewą ręką go podtrzymuje, prawą zaś kreśli znaki krzyża, oznaczone w rytuale. Po ukończonej modlitwie, mularz kamień stosownie układa i obmurowywa.
34. Zresztą tak kapłan jak i ministranci stosują się we wszystkim do rytuału, który w swoim czasie przejrzeć należy. Jeżeli obrzędowi towarzyszą kapłani, to jeden z nich mówi: *Flectamus genua*, a drugi odpowiada: *Levate*. W braku kapłanów sam celebrans mówi: *Flectamus genua*, a jeden z ministrantów odpowiada: *Levate*. Na *Flectamus genua* celebrans klęka, jeżeli sam te słowa wypowiada; inaczej, stoi, choć wszyscy inni klękają.

## ROZDZIAŁ VI.

### Poświęcenie nowego kościoła lub kaplicy publicznej.

35. Poświęcenie to może mieć miejsce wtedy, gdy kościół lub kaplica publiczna na zawsze dla kultu Bożego się oddaje; gdy zaś kaplica publiczna czasowa ma być tylko lub gdy

---

<sup>1</sup>) Ś. K. Obrz. 11 marca 1871.



chodzi o poświęcenie kaplicy prywatnej, to używa się w takim razie formuły p. t. *Benedictio loci* lub *Alia benedictio domus novae*, o której już była mowa.

36. Przed rozpoczęciem obrzędu usuwa się lud z kościoła czy też kaplicy, oraz wszystko, co ruchome, z ołtarzy: więc: kandelabry, antepedja i t. p. tak, że ołtarze nagie zupełnie pozostają.
37. Kościół czy kaplica tak ma być postawiona, aby ją można obchodzić w około; gdyby inaczej stała, obchodzi ją procesja z tych stron, do których jest dostęp.
38. Celebrans ubiera się w szaty liturgiczne w pobliższym kościele czy kaplicy, a w braku takich, w miejscu jakim stosownym. Stamtąd więc, przybrany w humerał, albę, pasek, stulę, pluwał białej barwy i biret, poprzedzony przez innych kapłanów w komzach, jeżeli są jacy, idzie do drzwi nowego kościoła czy kaplicy. Duchowieństwo nadto poprzedzają ministranci w komzach; naprzód idzie ministrant z kociołkiem wody święconej i kropidłem, a za nim krucyfer z krzyżem między ministrantami, trzymając kandelabry w rękach z świecami woskowymi zapalonymi.
39. Rytuał szczegółowo wskazuje, jak obrzędu poświęcenia tego dopełniać należy. Tu zatym na niektóre właściwości tego poświęcenia wskażemy. Celebrans, odmówiwszy przed drzwiami kościoła krótką modlitwę, obchodzi kościół czy kaplicę zewnątrz, od swej lewej strony poczynając i pokrapiając ściany wysoko i w fundamentach zwykłą wodą święconą; jednocześnie z pokropieniem odmawia antyfonę *Asperges me...*, powtarzając ją aż do ukończenia pokrapiania. Tymczasem kapłani obecni czy śpiewacy odmawiają psalm *Miserere...* na dwa chóry, poprzedzając go i kończąc odmówieniem całej antyfony *Asperges me...* Antyfonę, poprzedzającą psalm, celebrans sam rozpoczyna słowami *Asperges me*, a kapłani czy śpiewacy dalej mówią: *Domine, hyssopo et mundabor: lavabis me...* Do pokropienia celebrans winien używać, według rytuału, kropidła hyzopowego; że jednak takiego kropidła u nas niema, zastępuje się je kropidłem, uwiłtym z ruty, piołunu, sałaty polnej, lebiotki, macierzanki i różdek jakich z drzew się pnących.
40. Gdy, po obejściu w około kościoła, celebrans z towarzyszącymi stanie przed jego drzwiami i powie *Oremus*, jeden z kapłanów mówi: *Flectamus genua*, a drugi odpowiada: *Levate*. W braku kapłanów, sam celebrans mówi: *Flectamus genua*, a jeden z ministrantów odpowiada *Levate*, Na *Flectamus genua* ce-

lebrans klęka, jeżeli sam te słowa wypowiada; inaczej stoi, choć wszyscy inni klękają<sup>1)</sup>).

41. W modlitwie *Domine Deus...*, jeżeli kościół czy kaplica poświęca się na cześć jakiej tajemnicy, opuszczają się słowa: *et beati N.*
42. Po rozpoczęciu litanji do Wszystkich Świętych, otwierają się drzwi kościoła i celebrans z towarzyszącymi mu kapłanami, ministrantami i śpiewakami, jeżeli jacy są, wchodzi do kościoła. Doszedszy do ołtarza wielkiego, wszyscy klękają. Doprowadziwszy śpiew litanji do tego miejsca, gdzie błogosławić należy kościół czy kaplicę i ołtarz, celebrans powstaje i, nie obracając się w tył, śpiewa werset litanji; przyczym podnosi rękę i czyni wielki krzyż w powietrzu ku ołtarzowi, śpiewając jednocześnie słowo: *Bene † dicere*. Zaczym znów klęka celebrans, a litanja się kończy.
43. Gdy celebrans później obchodzi kościół czy kaplicę wewnątrz, od swej lewej ręki poczynając, pokrapia ściany wysoko i w fundamentach, zwykłą wodą święconą, za pomocą kropidła wyżej opisanego (n. 39); jednocześnie z pokropieniem odmawia antyfonę *Asperges me*, powtarzając ją aż do ukończenia pokrapiania. Tymczasem kapłani obecni czy śpiewacy odmawiają psalmy: *Ad Dominum... Levavi oculos... i Laetatus sum...* na dwa chóry, poprzedzając je i kończąc odmówieniem całej antyfony: *Benedic, Domine...* Antyfonę, poprzedzającą psalmy, celebrans sam rozpoczyna słowami: *Benedic, Domine*, a kapłani czy śpiewacy dalej mówią: *domum istam...* Jeżeli procesja ukończy się przed całkowitym odmówieniem psalmów, to się część nieodmówiona opuszcza, dodaje się tylko *Gloria Patri...* i powtarza antyfona. Gdyby, przeciwnie, psalmy były odmówione, a procesja nie została ukończoną, to do odmówionych psalmów dodają się inne psalmy gradualne z *Gloria Patri...* i powtórzeniem antyfony.
44. Po modlitwie, kończącej obrzęd, celebrans, poprzedzony przez krzyż, ministrantów i kapłanów, idzie do zakrystji i przybiera się do mszy św. Tymczasem lud do kościoła wchodzi, a zakrystjan ołtarz, stosownie do mszy św., przybiera. Mszę odprawiać może i inny kapłan. Formularz mszy zastosowany będzie do officjum dozwalanego. Jeżeli ryt pozwala na wotywę, można wybrać jakąkolwiek, naprz. o Trójcy Przenajświętszej. Msza św. o dedykacji kościoła w żaden sposób odprawiana być nie może.

---

<sup>1)</sup> Ten przepis zachowuje się w obrzędzie jeszcze trzy razy.

## ROZDZIAŁ VII.

## Poświęcenie nowego cmentarza.

45. Tym obrzędem poświęca się nie tylko nowy cmentarz, ale i część ziemi mu przydana przy powiększaniu dawnego cmentarza; w takim tylko razie ta część przydana nie poświęca się, jeżeli jest bardzo mała.
46. W wigilję dnia, przeznaczonego na poświęcenie cmentarza, wkopuje się w ziemię na środku jego (czy części przydawanej) krzyż (bez wizerunku Pana Jezusa) wielkości człowieka, na którego wierzchołku i końcach ramion umieszczają się trzy żelazne gwoździe, w których mogłyby być osadzone świece podczas obrzędu. Przed krzyżem wkopuje się kołek drewniany, długości łokcia, od góry rozdzielony w kształcie krzyża, na trzy końce, opatrzone gwoździami żelaznymi dla osadzenia w nich świec podczas obrzędu. Pod kołkiem należy 6 świec przygotować dla włożenia ich na gwoździe. Obok też rozkłada się dywan; za nim z boku może być postawiony stolik, przykryty obrusem białym, z paramentami dla celebransa i ministrantów, z wodą święconą, rytuałem, łódką, z kadzidłem i t. p., jeżeli w pobliżu żadnej zakrystji dla przygotowania w niej tych przedmiotów niema.
47. Celebrans w rannej porze następnego dnia przybiera się w humerał, albę, pasek, stułę, pluwał białej barwy i biret, i poprzedzony przez ministranta w komży z wodą święconą i kropidłem i przez innych dwóch ministrantów, niosących kandelabry ze świecami zapalonymi, także w komży, mających między sobą krucyfery, oraz przez kapłanów, jeżeli jacy są, idzie pod krzyż. Tu, zdjawszy biret, oddaje rewerencję krzyżowi. Zaczym, stojąc tyłem obrocony do wejścia na cmentarz, a przodem do krzyża, daje znak jednemu z ministrantów do zapalenia trzech świec i osadzenia ich na trzech końcach kołka drewnianego przed krzyżem. Gdy świece zostaną zapalone, celebrans rozpocznie obrzęd poświęcenia od modlitwy *Omnipotens Deus...*, którą stojąc, bez biretu, odmówi.
48. Następnie wszyscy uklęką przed krzyżem i celebrans lub jeden z kapłanów rozpoczyna litanję do Wszystkich Świętych, w której, doszedłszy do tego miejsca, gdzie należy błogosławić cmentarz, ustaje; wtedy celebrans, powstawszy, nie obracając się w tył, wypowiada werset litanji, przyczym podnosi rękę i czyni wielki krzyż w powietrzu, mówiąc jednocześnie słowo: *bene-† dicere*. Zaczym znów klęka, a litanja się kończy.

49. Po ukończeniu litanji, celebrans pokrapia krzyż trzykroć: pośrodku, z lewej swej strony i z prawej, jednocześnie mówiąc antyfonę: *Asperges me...* Zaczynam, od lewej swej strony poczynając, obchodzi cmentarz wokoło i skrapia go wodą święconą na prawo i na lewo.
50. Gdy celebrans ukończy pokropienie krzyża i antyfonę *Asperges...*, towarzyszący kapłani czy śpiewacy podczas pokrapiania cmentarza mówią na dwa chóry psalm *Miserere* z *Gloria Patri...*, zaczynam powtórzą całą antyfonę *Asperges...*
51. Po pokropieniu cmentarza, celebrans ze wszystkimi mu towarzyszącymi powraca przed krzyż i mówi modlitwę: *Oremus, Deus, qui totius...* Gdy ją ukończy, weźmie trzy świece, jeszcze niezapalone, i zapali je, aby osadzić na trzech końcach krzyża: najprzód na górnym szczycie, potem na końcu prawego ramienia, wreszcie na końcu lewego ramienia. Świec tych, jak i palących się na końcach kółka pod krzyżem, nie należy gasić po ukończeniu obrzędu, aż się same spalą.
52. Na zakończenie obrzędu celebrans, zasypawszy kadzidło do kadzielnicy i pobłogosławiwszy je słowami *Ab illo benedicaris...*, okadza trzykrotnie krzyż, przed i po okadzeniu głęboki pokłon ciała mu oddawszy. Wreszcie trzykrotnie (pośrodku, z lewej swej strony, z prawej) pokrapia krzyż święconą wodą, wkłada biret na głowę i, poprzedzony przez ministrantów i kapłanów, powraca do miejsca, gdzie się przybierał w liturgiczne szaty przez rozpoczęciem obrzędu.



# CZEŚĆ X.

Rok liturgiczny.

## ROZDZIAŁ I.

Okres adwentowy.

### § 1. Uwagi ogólne.

1. Okres Adwentowy rozpoczyna się od pierwszych nieszpórów I-ej niedzieli Adwentu i trwa do pierwszych nieszpórów Bożego Narodzenia wyłącznie. Pierwszą niedzielą Adwentu zowie się taka, która znajduje się najbliżej uroczystości świętego Andrzeja apostoła, obchodzonej 30 listopada; stąd Adwent nie może zacząć się prędzej, jak 31 listopada, ani później, jak 3 grudnia. W skutek tego, długość adwentu nie zawsze taż sama; czasami trwa dni 28, niekiedy 23; zawsze jednak obejmuje cztery niedziele, chociaż IV-a niekiedy wypada w samą wigilię Bożego Narodzenia.

2. Właściwości tego okresu stanowią:

a) Barwa fioletowa (w niedzielę III Adwentu różowa) w oficjach i mszach okresowych.

b) Nieodmawianie *Te Deum* w jutrzniach oficjów okresowych.

c) Opuszczanie we mszach okresowych hymnu *Gloria in excelsis* i zastępowanie *Ite missa est* przez *Benedicamus Domino*.

d) Nieodmawianie sufragjum zarówno w oficjach okresowych jak i w uroczystości.

e) Antyfoną końcową, w oficjum odmawianą, jest *Alma Redemptoris...* z wierszem *Angelus Domini...* i modlitwą *Gratiam*.

f) W prymie, w responsorium krótkim, mówi się werset: *Qui venturus es in mundum*, we wszystkich oficjach tego okresu, z wyłączeniem tylko uroczystości Niepokalanego Poczęcia Najśw. Panny i jej oktawy [nie

licząc jednak niedzieli w czasie tej oktawy wypadającej <sup>1)</sup>, wtedy się bowiem mówi werset: *Qui natus es de Maria Virgine*, a także z wyłączeniem uroczystości innych, mających właściwe sobie wersety.

g) W brewjarzach czteroczęściowych officja okresu tego znajdują się w części, zatytułowanej: *Pars hiemalis*, która od Adwentu się rozpoczyna i trwa aż do I-ej niedzieli Czterdziestnicy wyłącznie.

h) Odprawienie wesel i innych zabaw od I-ej niedzieli Adwentu ustaje, i nie wznawia się aż na drugi dzień po Epifanii.

i) W środy i piątki adwentowe zachowuje się post ścisły <sup>2)</sup>.

3. Pierwsza niedziela adwentu jest niedzielą I-ej klasy i dlatego w okkurencji żadnej uroczystości nie ustępuje. II-a zaś, III-a i IV niedziele adwentu są niedzielami II-ej klasy, stąd w okkurencji z uroczystością rytu zdwojonego I-ej klasy o nich odmawia się komemoracja w obydwóch nieszpórach i laudesach oraz we mszy, w jutrzni czytana jest homilia niedzielna, a ostatnią ewangeliją we mszy jest ewangelija niedzielna.
4. W ferje adwentowe, gdy wypadnie jaka uroczystość o Świętym Pańskim rytu zdwojonego czy połowicznego, obchodzi się ją z komemoracją ferji adwentowej w nieszpórach, laudesach i mszy św. (bez 9-ej lekcji w jutrzni i ewangelji we mszy, chyba że okkurencja ta ma miejsce w Suche dni, jak to niżej będzie powiedziano). Modlitwa i werset w komemoracji ferji adwentowej brane są z niedzieli poprzedzającej, antyfona zaś jest zawsze właściwa.
5. Gdy w ferję adwentową wypada uroczystość rytu prostego, officjum odmawiać trzeba ferjalne, z komemoracją uroczystości rytu prostego, ale bez 9-ej lekcji; ta ostatnia wtedy się odmawia, jeżeli officjum tego dnia odmawiane jest o Świętym Pańskim rytu zdwojonego lub połowicznego, z komemoracją tylko ferji i uroczystości rytu prostego.
6. Gdy w ferję adwentową wypadnie wigilja, to o tej ostatniej w officjum ferjalnym żadnej się nie czyni wzmianki, wszakże msza św. odprawia się o wigilji z komemoracją ferji. W Suche dni jednak msza będzie o ferji, z komemoracją wigilji (ale bez jej ewangeliji).
7. Gdy zaś w wigilję i w ferję wypadnie jeszcze w okkurencji uroczystość o Świętym Pańskim rytu zdwojonego lub połowicz-

<sup>1)</sup> Ś. K. Obrz. 30 grud. 1911 r., *Romana*, ad I.

<sup>2)</sup> Breve Klemensa XIV z 22 czerwca 1771 r.

nego, to we mszy o uroczystości dodają się komemoracje o ferji i wigilji, i o tej ostatniej odmawia się też ostatnia ewangelija <sup>1)</sup>. W oficjum niema komemoracji o wigilji. W suche dni i w wigilje zakazane są msze wotywy prywatne i prywatne żałobne.

8. Gdy niedziela adwentowa pozostaje w konkurencji z uroczystością rytu zdwojonego I lub II klasy, nieszpory odmawia się o uroczystości z komemoracją niedzieli. Gdy zaś niedziela jest w konkurencji z uroczystością rytu zdwojonego wyższego lub niższą jeszcze, to nieszpory są o niedzieli, a komemoracja tylko o uroczystości; przytym psalmy są sobotnie, z psalterza brewjarzowego, a antyfony z laudesów danej niedzieli <sup>2)</sup> z okresowej części brewjarza; tam również znajdują się inne części niesporów. Gdy w sobotę wypada 7-my dzień oktawy, to komemorację dnia oktalnego bierze się z II niesporów.

## § 2. Porządek modlitw w oficjach niedzielnych i ferjalnych.

9. W oficjum *niedzielnym* w jutrzni jest inwitorjum: *Regem venturum...* (w I i II nied.) i *Prope est* (w III i IV niedz.). Hymny i ich wersety, a także responsoria krótkie I-ej niedzieli odmawiane są i w następnych. Lekcje w jutrzni i ich responsoria oraz antyfony w laudesach i godzinach mniejszych, capitula i modlitwy wskazane są w części okresowej; w niesporach antyfony są z laudesów, do *Magnificat* własne. Zresztą wszystkie inne części odmawiane są z ordinarjum i z psalterza brewjarzowego. Prośby niedzielne także się dodają, jeżeli niedziela nie wypadnie podczas oktawy lub jeżeli w niedzielę nie odmawia się komemoracji o jakiej uroczystości rytu zdwojonego. Symbol św. Atanazego opuszcza się.
10. Co się tyczy oficjum *ferjalnego*, to:
- a) W *jutrzni* inwitorjum i hymn brane są z niedzieli poprzedzającej; psalmy zaś nokturnu ze swoimi antyfonami z odpowiedniej ferji w psalterzu brewjarzowym, potym odmawia się werset adwentowy, także z tego miejsca. Lekcje i responsoria ich podane lub wskazane są w części okresowej.

<sup>1)</sup> W suche dni i w wigilje, gdy wypadnie odmówić oficjum jakiej uroczystości rytu zdwojonego (byle nie I i II klasy) lub połowicznego, msze prywatne mogą być odprawiane do woli (ad libitum) albo o uroczystości z komemoracją ferji lub wigilji, albo o ferji lub o wigilji z komemoracją uroczystości. Trzecia modlitwa okresowa we mszy o ferji lub o wigilji nie dodaje się, gdy dnia tego jest odmawiane oficjum rytu zdwojonego. Por. Rubr. ad norm. Constit. „*Divino afflatu*“. t. X, n. 2, i Ś. K. Obrz. 22 marca 1912, *Decretum*, V.

<sup>2)</sup> Rubr. ad norm. Const. „*Div. afflatu*“, t. V, n. 1.

b) W *laudesach* psalmy z antyfonami odmawiają się te, które w psalterzu brewjarzowym, w odpowiedniej ferji, na drugim miejscu się znajdują; wyjątek stanowią sześć ferji przed Bożym Narodzeniem, które mają sobie właściwe antyfony, jak to niżej będzie wskazane. Capitulum, hymn i werset znajdują się w ordinarjum. Antyfony do *Benedictus* podaną jest zawsze w części okresowej, modlitwa zaś brana jest z niedzieli poprzedzającej, z wyjątkiem ferji Suchych dni, które mają własne modlitwy. Prośby ferjalne dodają się w zwykłym miejscu.

c) W *godzinach mniejszych* antyfony brane są z *laudesów* poprzedzającej niedzieli, jeżeli ferja nie ma swoich, jak to ma miejsce w sześciu ferjach przed Bożym Narodzeniem; wszakże *alleluja*, znajdujące się w niedzielnych antyfonach, gdy te mówią się w ferje, opuszczać należy. Capitulum i responsorja krótkie tercji, seksty i nony mówią się z ordinarjum. Modlitwa odmawia się z poprzedzającej niedzieli, z wyjątkiem ferji Suchych dni, które mają własne modlitwy. Prośby ferjalne dodają się w zwykłym miejscu.

d) W *nieszporach* psalmy z antyfonami swoimi odmawiają się z właściwej ferji w psalterzu brewjarzowym. Capitulum, hymn i werset brać należy z ordinarjum brewjarza. Antyfony do *Magnificat* podaną jest zawsze w części okresowej; modlitwa zaś jest z niedzieli poprzedzającej. Prośby ferjalne dodają się w zwykłym miejscu.

e) W *komplecie* prośby zwykłe są odmawiane.

### § 3. Niektóre wskazówki, dotyczące mszy niedzielnych i ferjalnych i mszy uroczystości tego okresu.

11. W mszach *niedzielnych* przepisane są 3 modlitwy: pierwsza o niedzieli, właściwa, druga do Najśw. Panny: *Deus qui de B. M. V. utero...* (z wotywy na okres adwentowy), trzecia *Ecclesiae...* lub *pro Papa*. Gdyby zaś należało jeszcze odmawiać komemorację o uroczystości rytu prostego, to ta ostatnia będzie na drugim miejscu, a trzecią będzie modlitwa do Najśw. Panny, która się kończy słowami: *Per eundem Dominum...*, jeżeli po niej nie odmawia się już jaka modlitwa nakazana. Gdy w niedzielę wypadnie komemoracja uroczystości rytu zdwojonego lub dnia oktawalnego, dwie tylko modlitwy mówi się we mszy, jeżeli niema więcej komemoracji. Prefacja mówi się o Trójcy Przenajświętszej.



12. Msze *ferjalne*, za wyjątkiem Suchych dni, brać należy z niedzieli poprzedzającej i tak odmawiać, jak w niedziele, z tymiż samymi komemoracjami, z zastosowaniem następujących zmian:

- a) Po graduale opuszcza się *alleluja* i werset następujący.
- b) Opuszcza się *Credo*.
- c) Prefacja odmawia się zwyczajna.

Nadto w każdy poniedziałek Adwentu, jeżeli officjum jest ferjalne, we mszy ferjalnej, na przedostatnim miejscu, umieszcza się modlitwa *Fidelium...* za zmarłych<sup>1)</sup>.

13. W mszach o *Świętych Pańskich* rytu połowicznego druga modlitwa będzie adwentowa, a trzecia do Najświętszej Panny, jeżeli nie wypadnie tegoż dnia wigilja lub uroczystość rytu prostego; w takim razie opuszcza się modlitwa do Najświętszej Panny.

14. Gdyby w czasie Adwentu wypadło odprawiać mszę do Najświętszej Panny, której formularz mszy znajduje się w innym okresie roku, i formularz ten był wzięty z wotywy o Matce Bożej, to ostatni wiersz gradułu będzie *Ave Maria...* z wotywy adwentowej o Matce Bożej.

#### § 4. Wotywa „Rorate“.

15. Na mocy starodawnego<sup>2)</sup> zwyczaju śpiewa się najuroczyściej, codziennie, za wyjątkiem I-ej niedzieli Adwentu, urocz. Niepokalanego Poczęcia N. M. P. i wigilii Narodzenia Pańskiego<sup>3)</sup>, w godzinach rannych przed wschodem słońca, w kościołach diecezji naszej prowincji, przed ołtarzem Najśw. Panny lub, jeżeli z wystawieniem odprawia się, przed wielkim wotywa o Matce Bożej: *Rorate...* z jedną tylko modlitwą, z *Gloria* i *Credo*, z prefacją o Najświętszej Pannie; w której umieszczone są słowa: *Et te in veneratione...*, z *Ite missa est* i ostatnią ewangeliją z św. Jana.

16. Gdyby ta wotywa odprawiona była z wystawieniem Najśw. Sakramentu, to z modlitwą mszy łączy się komemoracja o Najśw. Sakramencie pod jednym zakończeniem.

17. Jeżeli jest tylko jeden kapłan przy kościele, to w niedziele i uroczystości ważniejsze odprawia on mszę niedzielną lub o uroczystości z ich komemoracjami, ale o tej godzinie, o której się zwykle roraty odprawiają.

1) Por. wyżej część III, n. 133.

2) Decr. Syn. Petric. 1628 a. confirm. ab Urbano VIII.

3) Ś. K. Obrz. 18 grudnia 1909, *Varsavien*.

### § 5. O oktawach w Adwencie wypadających.

18. Z dniem 17 grudnia do 23 grudnia włącznie wszelkie oktawy ustają<sup>1)</sup>; gdyby zatem 16 grudnia jaka oktawa nie została ukończoną, przerwać ją trzeba tego dnia i dnia 17 nie uczynić o niej żadnej wzmianki.
19. Stąd, skoro dnia 16 grudnia kalendarz Rzymski obchodzi uroczystość św. Euzebjusza według rytu połowicznego, to jeżeli tego dnia wypadnie jeden z dni oktawałnych (nawet siódmy), nieszpory dnia 16 odprawiać się będą o św. Euzebjusza, z komemoracją dnia oktawałnego i ferji, a w komplecie opuszczają się próśby. Wszakże, gdyby 17 grudnia wypadła uroczystość rytu zdwojonego lub niedziela, nieszpory dnia 16 będą o tej uroczystości lub o niedzieli, z komemoracją św. Euzebjusza, dnia oktawałnego i ferji. Kompleta również bez próśb się odmawia.

### § 6. Suche dni.

20. Suche dni adwentowe, obowiązujące do ścisłego postu, obchodzą się w środę, piątek i sobotę po niedzieli III-ej. Officjum i msza, na te dni przepisane, zawsze się odprawiają, ilekroć nie pozostają w okkurencji z uroczystością rytu zdwojonego lub połowicznego; ale i w tym wypadku (nawet w uroczystości zdwojonej I-ej klasy) o ferjach Suchych dni dodaje się komemoracja w laudesach i mszy oraz homilja w jutrzni i ewangelji w końcu mszy. W okkurencji z wigilią lub uroczystością rytu prostego, officjum Suchych dni odprawia się bez komemoracji wigilji (ta tylko we mszy mówi się), ale z komemoracją uroczystości.
21. Officjum ferji Suchych dni tak samo się odmawia, jak każdej innej ferji adwentowej (n. 10), tylko ma swoją modlitwę w laudesach i godzinach mniejszych. Gdy w Suche dni wypada officjum dziewięciolekcyjne, to lekcje I-go nokturnu bierze się z komunau; gdyby jednak lekcje, przeznaczone na inne dni tego tygodnia, nie mogły być czytane, to się je w Suche dni umieszcza kolejno<sup>2)</sup>.
22. Ferje Suchych dni mają właściwe sobie msze. Gdy w Suche dni wypadnie odmówić officjum jakiej uroczystości rytu zdwojonego (byle nie I i II klasy) lub połowicznego, msze prywatne mogą być odprawiane do woli (ad libitum); albo o uro-

<sup>1)</sup> Por. wyżej, część II, n. 24.

<sup>2)</sup> Ś. K. Obrz. *Decretum* cir. n. rubr. 19 kwietnia 1912 r., n. XIV, XV.

- czystości z komemoracją i ostatnią ewangielją ferji albo o ferji z komemoracją uroczystości; trzeciej modlitwy nie mówi się, gdy officjum jest rytu zdwojonego. Zakazane są msze wotywy prywatne i prywatne żałobne<sup>1)</sup>.

23. W środę Suchych dni celebrans, po odmówieniu *Kyrie elejson* przed środkiem ołtarza, powraca na stronę epistoły i tam, stojąc przed mszałem, mówi *Oremus*, dłonie rąk rozkładając i łącząc przed piersią i jednocześnie pochylając głowę przed krzyżem; zaraz potem dodaje słowa: *Flectamus genua*, klęka, i powstawszy, odczytuje modlitwę<sup>2)</sup>, po której idzie przed środek ołtarza, mówi *Dominus vobiscum*, jak w każdej mszy św., i w dalszym ciągu mszę odprawia. Gdyby msza była śpiewaną, lekcje wszystkie z modlitwami mogą być tylko odczytywane. W sobotę Suchych dni toż samo ma miejsce, tylko że 5 lekcji z swoimi modlitwami celebrans odczytuje, i po piątej lekcji ministrant nie odpowiada *Deo gratias*, bo celebrans zaraz po ukończeniu lekcji odczytuje kantyk trzech młodzieńców w piecu ognistym,

24. Gdyby w piątek Suchych dni odprawiała się msza św. o św. Męczenniku z formularza *In virtute...*, to sekreta Suchych dni, jako komemoracja ferji, bierze się z następującej zaraz soboty.

**§ 7. O pięciu szeregach antyfon w laudesach i godzinach mniejszych, przed Wigilią Bożego Narodzenia odmawianych, oraz o antyfonach *Nolite timere* i *Ecce completa*.**

25. Od dnia 17 grudnia włącznie rozpoczynamy w laudesach i godzinach mniejszych officjów ferjalnych odmawiać osobne uroczyste antyfony, znajdujące się w części okresowej brewjara, po III-ej niedzieli Adwentu. Jest tych antyfon właściwie 5 szeregów (na poniedziałek, wtorek, środę, czwartek i piątek), ale że w pośród nich wypada uroczystość św. Tomasza apostoła i niedziela, więc obejmuje dni 7, a 8-go obchodzi się wigilią Bożego Narodzenia.

26. Dnia 17 grudnia mówią się te antyfony, których wymaga właściwa ferja; więc poniedziałkowe w poniedziałek i t. d. Jeżeli zaś 17 grudnia jest niedziela, to antyfony dopiero od 18 zaczynają się mówić.

27. Sobota nie ma dla siebie przepisanych antyfon, ale zapożycza je, w razie potrzeby, z tego dnia, w którym wypada uroczystość św. Tomasza; wszakże w takim razie w owych

<sup>1)</sup> Rubr. ad norm. Constit. „*Divino afflatu*“, t. X, n. 2.

<sup>2)</sup> Por. wyżej, część IV, n. 99.

zapożyczonych antyfonach czwarta z rzędu zamienia się na *Expectetur...*

28. Gdyby wigilja Bożego Narodzenia obchodzoną była w niedzielę, to antyfony, wypadające w uroczystość św. Tomasza, opuszczają się zupełnie w danym roku; wtedy bowiem w sobotę odmawiają się antyfony z IV niedzieli adwentu, także za wyjątkiem czwartej antyfony, którą będzie *Expectetur*.
29. Antyfony, wypadające w uroczystości rytu zdwojonego i połowicznego, zupełnie się w danym roku opuszczają.
30. Nadto, w tym okresie siedmiu dni przed Bożym Narodzeniem, odmawiają się w officjach ferjalnych lub w komemoracji o ferji, zamiast innych, dwie uroczyste antyfony do *Benedictus*.
  - a) *Nolite timere*—zawsze dnia 21 grudnia, i
  - b) *Ecce completa*—zawsze dnia 23 grudnia.

## § 8. O antyfonach większych w nieszpórach.

31. Dnia 17-go grudnia rozpoczynają się antyfony, zwane *większymi*, odmawiane zamiast innych w nieszpórach do *Magnificat* lub w komemoracjach niedzieli czy ferji. Jest ich siedm. Ostatnia się mówi 23 grudnia.
32. Antyfony te w nieszpórach, tak niedzielnych jak i ferjalnych, odmawiają się według rytu zdwojonego, t. j. całkowicie przed i po *Magnificat*. Znajdują się w brewjarzu po III niedzieli Adwentu.

## § 9. Dzień 23-ci grudnia.

33. Jeżeli 23 grudnia wypadnie w sobotę Suchych dni, niezajętą przez uroczystość rytu zdwojonego lub połowicznego, to *jutrznie* tego dnia należy odmawiać z soboty Suchych dni. W laudesach i godzinach mniejszych antyfony biorą się z niedzieli IV-ej adwentu, z wyjątkiem czwartej *Expectetur...* (n. 27) i do *Benedictus: Ecce completa...* (n. 30). Psalmi są sobotnie, umieszczone w psalterzu na drugim miejscu. W nieszpórach antyfony biorą się z laudesów IV niedzieli; psalmi zaś z soboty, z psalterza brewjarzowego, capitulum z niedzieli IV. Przytym co do postu, na tę sobotę przenosi się wigilja z niedzieli.
34. Gdy 23 grudnia wypadnie w niedzielę lub ferję jaką, to officjum i msza według ogólnych wyżej wskazanych reguł będą odprawiane.



## § 10. Wigilja Bożego Narodzenia.

35. Wigilja Bożego Narodzenia wypada dnia 24 grudnia i obchodzić się powinna z postem ścisłym. Ryt jutrzni jej jest prosty, a laudesów i godzin mniejszych zdwojony. Officjum jej na nonie się kończy i żadnemu innemu w okkurencji nie ustępuje, nawet niedzieli. W jutrzni antyfony z psalmami biorą się z ferji odpowiedniej, z psalterza brewjarzowego; reszta zaś, to jest: inwitatorjum, hymn, werset i lekcje z responsorjami są własne. W laudesach i godzinach mniejszych antyfony, capitula i inne są własne, psalmy zaś są niedzielne; w prymie *Deus in nomine*.
36. Gdy wigilja Bożego Narodzenia wypadnie w dzień ferjalny, we mszy św. mówi się tylko jedna modlitwa, do której innych nie można dodawać.
37. Jeżeli ta wigilja Bożego Narodzenia wypadnie w niedzielę, to w taki sposób należy ułożyć officjum i mszę:
- a) w jutrzni odmawia się inwitatorjum *Hodie sciētis...*; potem całe officjum bierze się z niedzieli IV-ej adwentu, z wyjątkiem wersetu i lekcji z responsorjami III-go nokturnu, które odmówić trzeba z officjum wigilijnego.
  - b) w laudesach, odmawianych z officjum wigilijnego, dodaje się komemoracja niedzieli.
  - c) w mszy, odprawianej według rytu zdwojonego bez *Gloria*, w barwie fioletowej, dodaje się komemoracja niedzieli i *alleluja* z wersem po graduale. Mówią się *Credo* i prefacja o Trójcy Przenajśw. W końcu mszy św. odmawia się ewangelija według św. Jana.
38. W wigilję Bożego Narodzenia nie wolno odprawiać ani wotywu, ani mszy żałobnych, chyba tylko jedną mszę żałobną egzekwjalną<sup>1)</sup>.

## § 11. Uroczystości Świętych Pańskich w Adwencie obchodzone.

39. Z pomiędzy uroczystości, podczas Adwentu obchodzonych, wymieniamy:
- Dnia 30 listopada. Św. Andrzeja apostoła.* Uroczystość rytu zdwojonego II-ej klasy, mająca swoje officjum i swój formularz mszy św. Podczas tej ostatniej kapłan, gdy wymawia imię *Andreae* w modlitwach, w graduale, ewangeliji, kanonie i modlitwie *Libera nos*, pochyla lekko głowę.

<sup>1)</sup> Por. wyżej, część III, n. 84.

*Dnia 7 grudnia. Wigilja* z postem ścisłym do uroczystości Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny. Ma ona swój formularz mszy, znajdujący się w dawniejszych mszałach w części dodatkowej, pro aliquibus locis zwanej, w nowszych zaś przed uroczystością Najświętszej Panny. Kolor szat we mszy wigilijnej jest fioletowy. W officjum o tej wigilji nie czyni się żadnej wzmianki. Tego dnia, gdy wypadnie odmówić officjum jakiej uroczystości rytu zdwojonego (byłe nie I-ej i II-ej klasy) lub połowicznego, msze prywatne mogą być odprawiane do woli, albo o uroczystości albo o wigilji; zakazane są jednak msze prywatne żałobne i prywatne wotywy<sup>1)</sup>.

*Dnia 8 grudnia. Niepokalane Poczęcie Najśw. Marii Panny.* Uroczystość świętowana rytu zdwojonego I-ej klasy z oktawą zwykłą, mająca swoje officjum i swój formularz mszalny. W hymnach officjum przez całą oktawę, z wyjątkiem niedzieli adwentowej, zakończeniem jest *Jesu, tibi sit gloria*, werselem w prymie *Qui natus*, w prefacji mówić należy: *Et te in Conceptione immaculata*. Gdy podczas oktawy wypadnie środa Suchych dni, to o tej ostatniej dodaje się komemoracja w laudesach i we mszy, ale dziewiąta lekcja w jutrzni opuszcza się, bo jest ta sama, co w officjum oktawy; lekcje I-go nokturnu mówić trzeba z ferji bieżącej, a gdy tych niema, to z komunálu Najśw. Marii Panny. Msza św. zaś nie tylko w środę, ale i w pozostałe Suche dni odprawia się o ferji z komemoracją oktawy i trzecią modlitwą do Ducha św., lecz *Gloria* i *Credo* opuszcza się i prefacja bierze się z oktawy. W ogóle we mszy oktawałnej tej uroczystości po modlitwie z ferji odmawiać trzeba trzecią modlitwę do Ducha św. Dzień ósmy oktawy ma ryt zdwojony większy i lekcje I-go nokturnu z ferji bieżącej, ale te lekcje w środę Suchych dni brać należy z samej uroczystości; ostatnia ewangelja we mszy również się opuszcza<sup>2)</sup>.

*Dnia 13 grudnia. Św. Łucji*, dziewicy i męczenniczki. Uroczystość rytu zdwojonego, mająca swoje własne antyfony w nie-sporach i laudesach; do tych antyfon dołączają się psalmy, wskazane w sanktorale. Antyfony i psalmy w jutrzni i godzinach mniejszych z odpowiedniej ferji brać należy. Lekcje I-go nokturnu wprawdzie są z komunálu, ale że przy nich są responsoria własne, więc odmawiać należy te lekcje z własnymi responsorjami.

*Dnia 20 grudnia. Wigilja* do uroczystości św. Tomasza, bez postu. W officjum o tej wigilji nie czyni się żadnej wzmianki, ale msza będzie o wigilji, z komemoracją ferji i trzecią modlitwą do Najświętszej Panny (*Deus qui de B.*); gdyby wi-

<sup>1)</sup> Rubr. ad norm. Constit. „*Divino afflatu*“, t. X, n. 2.

<sup>2)</sup> Ś. K. Obrz. 16 września 1895, *Aesina*, II.

gilja wypadła w poniedziałek, to drugą modlitwą będzie *Fidelium...* a trzecią z ferji. Wszakże, jeżeli Wigilja jest w okkurencji ze środą Suchych dni, msza będzie o ferji z komemoracją wigilji, i jej ewangielją w końcu<sup>1)</sup>. W każdym razie w modlitwach i w kanonie mszy, na imię *Thomae*, pochylić lekko głowę trzeba. W dniu tym zakazane są msze wotywy prywatne i msze żałobne prywatne.

*Dnia 21 grudnia. Św. Tomasza apostoła.* Uroczystość rytu zdwojonego II-ej klasy, mające swoje lekcje III-go nokturnu, lekcję pierwszą II-go nokturnu, modlitwę i antyfonę do *Magnificat* w obydwu nieszpórach i do *Benedictus*. We mszy mówi się *Credo*, prefacja o Apostołach śś. i pochylać należy głowę na imię *Thomae*.

## § 12. Czynności zakrystjana i organisty podczas Adwentu.

40. *Zakrystjan* podczas Adwentu. kościół i ołtarz skromnie ubiera<sup>2)</sup>, usuwając z ołtarzy, przed wszystkimi nabożeństwami okresowymi, kwiaty i relikwie; wyjmuje się z tej reguły msza w niedzielę III-ą adwentu, pozwalająca na ozdabianie ołtarza kwiatami. Wszakże uroczystości Świętych Pańskich nie podlegają temu prawu; owszem w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marji Panny najpiękniej kościół i ołtarz przyozdobić należy. Przed roratami ołtarz, przy którym mają się one odprawiać, zakrystjan przyozdobi najwspanialej, sześć świec woskowych na nim, wraz z siódmą najwyższą, po za rzyżem, stawiając. Do rorat przygotowują się paramenta białej barwy.

41. *Organista* z wyjątkiem rorat, uroczystości Świętych Pańskich i mszy w III-cią niedzielę, nie gra na organie, chyba tylko dla towarzyszenia śpiewowi podczas mszy, nieszpórów i jutrzni<sup>3)</sup>.

## ROZDZIAŁ II.

### Okres Bożego Narodzenia.

#### § 1. Uwagi ogólne.

42. Okres Bożego Narodzenia rozpoczyna się od pierwszych nieszpórów uroczystości Bożego Narodzenia i trwa do 2 lutego włącznie. Nie liczymy doń Siedmdziesiątnicy, choć niekiedy już w tym okressie wypada, bo ona osobny okres stanowi.

<sup>1)</sup> Ś. K. Obrz. 5 lutego 1895, *Romana*, Dub. 9.

<sup>2)</sup> Caer. epp. I. II, c. 13, n. 2.

<sup>3)</sup> Caer. epp. I. I, c. 28, n. 2.

43. Właściwością tego okresu jest, że choć antyfony końcowa w officjum odmawia się *Alma Redemptoris*, to jest ta sama, co w Adwencie, wszakże wiersz dodaje się inny: *Post partum...* i modlitwa: *Deus qui salutis...* Nadto, podczas całego tego okresu, aż do Siedemdziesiątnicy wyłącznie, jeżeli ta przed Oczyszczeniem Matki Boskiej nastąpi, śpiewają się w kościołach i domach kolendy i pastoralki.
44. Suffragja i prośby dopiero po oktawie Epifanii mogą być odmawiane, jeżeli ryt uroczystości tego wymagać będzie.

## § 2. Boże Narodzenie z oktawą.

### 1) Uwagi ogólne.

45. Dnia 25 grudnia obchodzi się największa tego okresu uroczystość świętowana Bożego Narodzenia, rytu zdwojonego I-jej klasy z oktawą uprzywilejowaną.
46. W uroczystość Bożego Narodzenia żadna wotywa, nawet uroczysta, nie może być odprawiana. W dni oktawy tej uroczystości nie wolno jest odprawiać wotywu prywatnych, ani mszy żałobnych, chyba egzekwjalne, a i to za wyjątkiem uroczystości świętowanych; msza egzekwjalna absente corpore tylko w dni rytu zdwojonego zwykłego i połowicznego odprawianą być może.
47. W uroczystości Bożego Narodzenia i jej oktawy, owszem aż do wigilii Epifanii włącznie, zakończeniem hymnu będzie: *Jesu Tibi sit gloria...*, a werselem w prymie *Qui natus...* We mszy zaś w tym czasie prefacja się odmawia o Narodzeniu Pana Jezusa, od czego wyjątek tylko stanowić może wotywa uroczysta, posiadająca swoją prefację<sup>1)</sup>. *Communicantes* Bożego Narodzenia odmawiane są tylko do Nowego Roku włącznie, poczym już do Epifanii czytane są zwykłe.
48. Uroczystości, w czasie oktawy Bożego Narodzenia odprawiane, są następujące: 26 grudnia, św. Szczepana; 27, św. Jana; 28, śś. Młodzianków; 29, św. Tomasza, i 31, św. Sylwestra. Dzień 30 grudnia jest wolny i, jak niżej zobaczymy, rozmaicie bywa użytkowany. W dzień ósmego dnia oktawy obchodzi się uroczystość Nowego Roku.
49. Podczas oktawy Bożego Narodzenia, nie opuszcza się ani razu komemoracji o jego uroczystości. Przytym nieszpory w tymże czasie odprawiane mówione są do capitulum o Bożym Narodzeniu, według rytu zdwojonego lub połowicznego, stosownie do rytu wypadającej uroczystości. Po capitulum zaś nieszpory w dalszym ciągu są brane z wypadającej uroczystości.

<sup>1)</sup> Ś. K. Obrz. 16 lutego 1781, *Ord. Carmel. excalc. prov. Hispaniae*.



## 2) Ceremonje Bożego Narodzenia.

## Czynności kapłana.

50. Nieszpory jak najuroczyściej o zwykłej godzinie odprawia, o godzinie 10<sup>1</sup>/<sub>2</sub> w nocy odprawia kapłan uroczystą jutrznię, w czasie której, intonując hymn *Jesu Redemptor omnium*, ręce rozkłada, wznosi i łączy przed piersią<sup>1)</sup>. Po *Te Deum laudamus* śpiewa *Dominus vobiscum* i *Benedicamus Domino*<sup>2)</sup>. Zaczynając powraca z ministrantami do zakrystji, aby przybrać się do mszy św. Gdyby celebrował mszę inny kapłan, to ubrać się może on do mszy św. podczas *Te Deum*.
51. W uroczystość Bożego Narodzenia mogą być odprawiane trzy msze: 1-a o północy, 2-a w godzinach rannych, 3-a jest sumą. Wszakże o północy tylko jeden kapłan w każdym kościele odprawiać może mszę, inni kapłani odprawiają wszystkie trzy msze za dnia. Kapłan, jedną tylko mszę tego dnia odprawiający, bierze ten jej formularz, który najlepiej odpowiada porze odprawianej mszy świętej. Podczas każdej z tych mszy, gdy są odprawiane uroczyste, t. j. gdy na chórze śpiewane jest *Credo*, celebrans na *Incarnatus* aż do *Homo factus est* włącznie klęczy na podnóżku, jeżeli stał przy ołtarzu, lub na najniższym stopniu, jeżeli siedział już na swoim miejscu.
52. Kapłan, posiadający przywilej binacji, nie może tego dnia więcej, niż trzy msze odprawiać; niewidomy zaś kapłan, odprawiający zawsze wotywę, odprawia tylko jedną mszę<sup>3)</sup>. Obowiązany do aplikowania mszy za parafjan, jedną tylko tego dnia za nich ofiaruje, jeżeli nie zarządza dwiema parafjami.
53. Msza, odprawiana uroczysto o północy, nazywa się *pasterką*; rozpoczynać ją należy nie wcześniej, jak po uderzeniu 12-ej godziny<sup>4)</sup>. Kapłan, ją celebrujący przez 4 godziny przedtem zachowuje post naturalny.
54. Podczas odprawianego nabożeństwa w nocy, ani spowiadać ani też Komunii rozdawać nie wolno, z wyjątkiem kaplic zakonnych i seminaryjskich, w których przechowuje się Najśw. Sakrament.
55. W odprawianiu mszy według pierwszego formularza należy baczyć, aby w *Communicantes* powiedzieć *noctem*, a według drugiego i trzeciego: *diem*.

1) Caer. epp. I. II, c. 14, n. 5.

2) Kapłani, odmawiający prywatnie jutrznię, także ją od laudesów odłączają, po *Te Deum* modlitwę mówiąc.

3) Ś. K. Obrz. 11 kwietnia 1840, *Barchinonen*.

4) S. Pius V in constit. *Sanctissimus*, d. 29 Martii 1566.

56. Celebrujący trzy msze w Boże Narodzenie, w pierwszej i drugiej mszy nie pije puryfikacji. Odprawiając pierwszą mszę, gdy pije Przenajświętszą Krew Pana Jezusa, czyni to tak pilnie, aby w kielichu, o ile można, nic nie pozostało. Potym, postawiwszy kielich na środku korporału, a patenę z boku, od strony ewangeliji, umieściwszy, kielich przykrywa palką, dłonie rąk z sobą przed piersią łączy i mówi: *Quod ore sumpsimus...* Następnie nad naczynkiem, stojącym na predelli, umieściwszy swe wielki i wskazujący palce obu rąk, przybliża je wraz z naczynkiem do ministranta, który nalewa na nie trochę wina i więcej wody<sup>1)</sup>. Celebrans wtedy odmawia: *Corpus tuum...*, palce wyciera puryfikaterzem, naczynie z ablucją stawia znowu na predelli, a potym zdjawszy palkę z kielicha, nakrywa go z kolei puryfikaterzem, pateną, palką, welonem i bursą bez korporału, który leży pod kielichem. Jeżeli drugą mszę bezpośrednio zaraz po pierwszej odprawiać będzie, przed nakryciem pateny palką położy na nią nową hostję. Odprawia w dalszym ciągu mszę, nie kłękając bynajmniej przed kielichem, gdy będzie od środka ołtarza odchodzić lub przychodzić. Po odczytaniu ostatniej ewangeliji, gdy zaraz bezpośrednio będzie odprawiał mszę, powraca przed środek ołtarza i, jeżeli zostawił otwarty przedtym mszał, oddawszy rewerencję krzyżowi, zstępuje ze stopni i odprawia w dalszym ciągu mszę. Gdyby zaś następną mszę miał odprawiać później, odchodząc od ołtarza, kielich na nim zostawić może, jeżeli następnej mszy nie będzie odprawiał na innym ołtarzu; w takim bowiem razie kielich w najodpowiedniejszym czasie tam przenieść trzeba. Gdyby wreszcie następną mszę miał odprawiać w innym kościele, zastosuje zasady, podane wyżej w części IV, nn. 236, 237 i 238. Toż samo wszystko robi i w drugiej mszy.
57. W drugiej i trzeciej mszy, nalewając wino i wodę przy ofiarowaniu do kielicha, nie usuwa go zupełnie z korporału, ale cokolwiek tylko wzniosłszy po nad korporalem od strony epistoły, ostrożnie nalewa doń wino i wodę; po nalaniu wody znowu na korporale go stawia, puryfikaterzem nie wycierając kropki na ściankach czary osiadłych.
58. W ostatniej mszy św. celebrans ablucję palców z obu mszy poprzedzających, jeżeli obie odprawiał, przelewa po ablucji do kielicha i wypija. Zaczyn wytarłszy kielich, jak zwykle, osobnym puryfikaterzem także naczynie od wody wytrze. Może

<sup>1)</sup> Mógłby także celebrans obmyć palce w naczynku z wodą, pierwiej przygotowanym, jak to czyni po rozdaniu Komunii św., i tę wodę albo wypić w trzeciej mszy albo zostawić i po ukończonym nabożeństwie wylać do piszyny. Sposób ten, mówi Ś. K. Obrz., „magis expeditus et conformis est praxi universali”. 3 czerwca 1892, *Lincien*.

także kapłan, nie przelewając ablucji z naczynia do kielicha, pozostawić ją na ołtarzu i po ukończonym nabożeństwie wlać do piscyny.

59. W drugiej mszy św. dodaje się komemoracja o św. Anasztazji, na której imię pochylać należy lekko głowę.
60. Jeżeli podczas lub po pierwszej lub drugiej mszy św. nie była czytana odpowiednia ewangelija, czyta się wszystkie trzy przed kazaniem przy trzeciej mszy mówionym.

#### Czynności zakrystjana.

61. Przed rozpoczęciem jutrzni przygotuje zakrystjan dla celebransa komżę i pluwał biały najbogatszy, a podczas jutrzni wyłoży paramenta białe do mszy. Na predelli ołtarza postawi po stronie epistoły naczynko małe (w braku naczynka takiego metalowego, może być szklanne), puste lub z wodą, stosownie do zwyczaju, i obok położy puryfikaterz. Na kredencji obok ołtarza, przygotuje hostjarkę z hostjami, i wcześniej postara się o nalanie do ampułek wina i wody po ich wylaniu. Na ołtarzu, jeżeli jest taki zwyczaj i jeżeli niema wystawionego Najświętszego Sakramentu, u stóp krzyża postawi posąg czy obraz Dzieciątka Jezus <sup>1)</sup>.
62. Przed rozpoczęciem nabożeństwa kościół cały dobrze oświecić trzeba <sup>2)</sup>. Na ołtarzu zaś na jutrznię, jakoteż na msze św. uroczyste sześć świec woskowych zapalić należy.

#### Czynności ministrantów.

63. Ministranci, w liczbie dwóch, podczas śpiewu ostatniego wiersza w *Te Deum laudamus...*, wzięwszy w ręce kandelabry, łączą się przed środkiem ołtarza, klękają przed stopniami i idą do celebransa. Tu, oddawszy mu głęboki pokłon głowy, stoją przed pulpitem, jeden naprzeciw drugiego.
64. Po prześpiewaniu przez celebransa *Benedicamus Domino*, poprzedzają go w powrocie do zakrystji, skąd, gdy celebrans ubierze się w paramenta mszalne, wychodzą, jak zwykle, do ołtarza.
65. Pod koniec pierwszej <sup>3)</sup> i drugiej mszy św., po Komunii, drugi ministrant przysunie celebransowi bliżej do korporалу naczynko puste lub z wodą czystą i, gdy potrzeba, nalewa trochę

<sup>1)</sup> Ś. K. Obrz. 15 lipca 1873, *Romana*; Ś. K. Obrz. 7 lutego 1874, *Lisbonen*.

<sup>2)</sup> Caer. epp. I, II, c. 14, n. 1.

<sup>3)</sup> Gdzie jest zwyczaj dzwonienia na pasterce podczas odmawiania *Gloria in excelsis* przez celebransa, zachować go należy. Cf. *Manuale caerem. rom.* Vars. 1819, II; Merati, p. IV, t. 3; Martinucci, t. II.

wina i więcej wody na palce celebransa. Poczym naczynko na swoje miejsce odsuwa. Pod koniec trzeciej mszy św. naczynko także przysuwa, ale w nalewaniu wina, a potem wina i wody stosuje się do ogólnych przepisów. Po wytarciu naczynka stawia je na kredencji.

#### Czynności organisty.

66. Organista po mszy śpiewanej w Bożym Narodzeniu śpiewa kolendy, ale takie tylko, które dadzą się w kościele śpiewać.

#### § 3. Uroczystość św. Szczepana, pierwszego męczennika.

67. Uroczystość ta świętowana, rytu zdwojonego II-ej klasy z oktawą prostą, obchodzi się 26 grudnia. Gdyby wypadła w niedzielę, o tej nie czyni się najmniejszej wzmianki.
68. Gdzie jest zwyczaj, po mszy św. uroczystej odbywa się *poświęcenie owsa*, według formularza poświęcenia na ten cel w rytuale przepisanego. Dlatego po skończeniu mszy św. pierwszy ministrant przynosi trochę owsa na tacy i, stojąc po stronie epistoły, trzyma podczas odmawianej modlitwy; drugi zaś ministrant, wręczwszy celebransowi rytuał, podaje wodę święconą. Rzucanie owsem w celebransa należy uważać za nadużycie, które znieść trzeba.

#### § 4. Uroczystość św. Jana, apostoła i ewangelisty.

69. Uroczystość ta, rytu zdwojonego II-ej klasy z oktawą prostą, obchodzi się dnia 27 grudnia. Gdy wypadnie w niedzielę, nie czyni się o tej ostatniej żadnej wzmianki. Gdyby św. Jan był gdzie tytułem kościoła czy patronem miejsca, pierwsze nieszpory będą po capitulum o jego uroczystości mówione, z dodaniem komemoracji poprzedzającej uroczystości, oraz Bożego Narodzenia. Na imię św. Jana trzeba pochylić lekko głowę.
70. Po mszy uroczystej dnia tego ma miejsce *poświęcenie* i rozdawanie do picia *wina*. W tym celu, podczas odczytywania przez celebransa ostatniej ewangelii, zakrystjan, przybrany w komżę, postawi na ołtarzu kielich (jeżeli można, do mszy św. nieużywany) z w inemi puryfikaterzem na wierzchu i butelkę jedną, lub więcej wina, oraz rytuał. Celebrans, po ostatniej ewangelii i po zdjęciu manipularza, otwiera rytuał i, żegnając się znakiem krzyża św., mówi: *Adjutorium nostrum...* Gdy ministranci odpowiedzą: *Qui fecit...*, celebrans mówi: *Dominus vobiscum* i t. d., jak w rytuale. Jeden z ministrantów podaje wodą święconą. Celebrans, pokropiwszy wino trzykroć (w pośrodku, od lewej



swej strony i prawej) wodą święconą, weźmie kielich i puryfikaterz w rękę, i prawą ręką obróciwszy się do ludu, daje trochę do napicia się wina wprost z kielicha<sup>1)</sup>, najprzód ministrantom, stojącym u stopni, a potem ludowi, stojącemu u krak, w takim samym porządku, jak przy rozdawaniu Komunii św. Od czasu do czasu brzegi kielicha, którymi wierni piją wino, wyciera odpowiednim puryfikaterzem. Rozdawszy wino, wytrze kielich puryfikaterzem. Zaczynamy powrócić do zakrystji. Resztę wina poświęconego wierni zabierają do domów.

71. Tegoż samego formularza, ze zmianą tylko ewangelji, używa kapłan, gdy poświęca wino po za mszą dnia tego. Poświęcenia tego dopełni w komży i stule białej, przy ołtarzu okrytym oponą zwyczajną.

### § 5. Uroczystość św. Młodzianków.

72. Uroczystość ta, rytu zdwojonego II-iej kl. z oktawą prostą, obchodzi się dnia 28 grudnia. Gdy wypadnie w niedzielę, nie czyni się o tej ostatniej żadnej wzmianki.

W jutrzni tej uroczystości nie mówi się *Te Deum* ani we mszy *Gloria in excelsis* i *Alleluja* w graduale, chyba, że w dniu tym wypada niedziela<sup>2)</sup>; w tym ostatnim wypadku do 8-ego responsorium dodaje się *Gloria Patri*... Barwa tej uroczystości jest fioletowa, lecz w niedzielę — czerwona.

### § 6. Uroczystość św. Tomasza, biskupa i męczennika.

73. Uroczystość ta rytu zdwojonego obchodzi się dnia 29-go grudnia. Jeżeli wypadnie w niedzielę, to w II-ich nieszpórach Młodzianków odmawia się najprzód komemoracja niedzieli, potem św. Tomasza i Bożego Narodzenia. W samą zaś niedzielę odmawia się officjum niedzielne według rytu połowicznego, z komemoracją św. Tomasza i oktawy Bożego Narodzenia w laudesach. W II-ich zaś nieszpórach psalmy z Bożego Narodzenia według rytu połowicznego, o capitulum o niedzieli, z komemoracją następnego dnia oktawalnego, św. Tomasza i oktawy Bożego Narodzenia. Gdyby zaś niedziela wypadała 30 grudnia, to w nieszpórach niedzielnych odmawiać należy komemorację św. Tomasza i Bożego Narodzenia.

<sup>1)</sup> Może też to uczynić za pomocą łyżeczki.

<sup>2)</sup> Toż samo zastosować należy, gdy św. Młodziankowie są tytułem kościoła.

### § 7. Dzień 30 grudnia.

74. Tego dnia odmawia się officjum o niedzieli oktawałnej<sup>1)</sup> lub o 6-ym dniu oktawałnym. Officjum o niedzieli tylko w tym razie jest obchodzone tego dnia, gdy niedziela wypadła w okkurencji z 25, 26 i 27 lub 28 grudnia. W takim razie 29 grudnia nieszpory odmawiane są o Bożym Narodzeniu według rytu połowicznego, od capitulum o niedzieli, z komemoracjami św. Tomasza i Bożego Narodzenia; w sam dzień 30 grudnia, w officjum niedzielnym rytu połowicznego dodaje się komemoracja Bożego Narodzenia w laudesach; a w II-ich nieszporach w officjum o Bożym Narodzeniu rytu połowicznego, mówić należy od capitulum o niedzieli z komemoracją następnej uroczystości św. Sylwestra i Bożego Narodzenia. Gdyby zaś niedziela wypadła dnia 29 lub 31 grudnia, to 30-ego obchodzi się officjum o dniu oktawałnym Bożego Narodzenia, według rytu połowicznego. Msza jest osobna: *Puer natus est* i mówi się *Credo*. II-ie nieszpory (jeżeli niedziela wypadła 29 grudnia) mówią się o Bożym Narodzeniu według rytu zdwojonego od capitulum o św. Sylwestrze z komemoracją Bożego Narodzenia, lub (jeżeli niedziela wypadła 31 grudnia) od capitulum o niedzieli, z komemoracją dnia oktawałnego Bożego Narodzenia i św. Sylwestra.

### § 8. Uroczystość św. Sylwestra, papieża i wyznawcy.

75. Uroczystość ta rytu zdwojonego mniejszego obchodzi się dnia 31 grudnia. Gdyby tego dnia wypadła niedziela, to o niej odmawia się officjum według rytu połowicznego z komemoracją św. Sylwestra i oktawy Bożego Narodzenia w laudesach i mszy św.; II-gie nieszpory zaś odmawiane są o uroczystości Obrzezania z komemoracją niedzieli.

### § 9. Zakończenie roku cywilnego.

76. Po ukończonych nieszporach dnia 31 grudnia, celebrans, nie odchodząc od ołtarza, ale stojąc przed jego stopniami, intonuje *Te Deum...*, które na przemianę wraz z organistą śpiewa.

<sup>1)</sup> „Officjum o niedzieli oktawałnej po Bożym Narodzeniu umieścić należy w tym dniu, od 29 do 31 grudnia, w którym uroczystość mniejsza według zasad okkurencji byłaby obchodzona, przy zachowaniu praw konkurencji co do niedzieli. Gdyby wszystkie uroczystości, od 29 do 31 grudnia wypadające, miały ryt zdwojony I lub II klasy, to komemorację niedzieli dodać należy do uroczystości mniejszej. Gdyby jednakowe były uroczystości, to officjum lub lub komemoracja niedzieli obchodzić się będzie w uroczystość pierwszej wypadającą.“ Ś. K. Obrz. 21 czerwca 1912, *Seynen. et Aliarum. Dubia. I.*

Potym dodaje kilka wersetów<sup>1)</sup> i modlitwę: *Deus, cujus misericordiae...*, wyjętą z pomiędzy modlitw, po wotywie do Przenajświętszej Trójcy umieszczonych. Wreszcie śpiewa: *Divinum auxilium...*, może pokropić zgromadzonych wodą święconą i odchodzi od ołtarza<sup>2)</sup>.

## § 10. Nowy Rok.

77. Dnia 1 stycznia, razem z dniem oktawy Bożego Narodzenia, obchodzi się uroczystość Obrzezania Pańskiego, według rytu zdwojonego II-ej klasy, nie pozwalająca na żadną mszę żałobną ani na wotywę, z wyjątkiem jednej uroczystej w nadzwyczajnym wypadku. Komemoracji tego dnia żadnej się nie dodaje. We mszy św. *Communicantes...* z Bożego Narodzenia ostatni się raz mówi w tym okresie, choć prefacja z tejże uroczystości będzie mówiona aż do Epifanii, z wyjątkiem oktawy św. Jana. Jeżeli dnia tego albo jednego z następnych aż po 7 stycznia włącznie wypadnie niedziela, to officjum o niej odbędzie się w wigilię Epifanii.

## § 11. Uroczystość Najświętszego Imienia Jezus.

78. Uroczystość ta rytu zdwojonego II-ej klasy obchodzi się w niedzielę, która wypada między 2 i 5 stycznia; gdyby zaś niedziela wypadła 1 lub 6 albo 7 stycznia, to officjum Najśw. Imienia Jezus odmawiane będzie dnia 2-go stycznia. Gdyby w niedzielę, wypadającą 2, 3 lub 4 stycznia, wypadła jaka uroczystość rytu zdwojonego I-ej klasy i nie Pańska, to do officjum tej uroczystości dodać należy komemorację niedzieli z oktawy Bożego Narodzenia w obojga nieszpórach i laudesach, ale bez IX-tej lekcji w jutrzni; a officjum Najśw. Imienia Jezus

<sup>1)</sup> Wersety są te:

V. Benedictus es Domine Deus patrum nostrorum.  
R. Et laudabilis et gloriosus in saecula.  
V. Benedicamus Patrem et Filium cum S. Spiritu.  
R. Laudemus et superexaltemus Eum in saecula.  
V. Benedictus es Domine in firmamento coeli.  
R. Et laudabilis et gloriosus et superexaltatus in saecula.  
V. Benedic anima mea Domino.  
R. Et noli oblivisci omnes retributiones ejus.  
V. Domine, exaudi orationem meam.  
R. Et clamor meus ad te veniat.  
V. Dominus vobiscum.  
R. Et cum spiritu tuo.

<sup>2)</sup> Gdzie jest zwyczaj lub zalecenie biskupa, śpiewa się po nieszpórach litanja do Wszystkich Świętych, suplikacja, ma miejsce stosowna nauka. Wreszcie *Te Deum...*, po którym modlitwa i błogosławieństwo Najśw. Sakramentem w puszcze.

obchodzi się albo 2 stycznia albo następującego, według rubryk okkurencji.

Do officjum na cześć Najśw. Imienia Jezus dodać należy komemorację tego dnia oktawy, który wypada wtedy.

79. Gdy uroczystość Imienia Jezus wypada 2-go stycznia, to w II-gich nieszpórach Obrzezania Pańskiego opuszcza się komemoracja Imienia Jezus.

Gdyby niedziela po Obrzezaniu wypadła 5 stycznia, to w I-ych nieszpórach Epifanii odmawia się komemoracja o Imieniu Jezus z II-gich nieszpórów.

80. Gdzie jest zwyczaj w urocz. Najświętszego Imienia Jezus *poświęcania katechizacji* z Imieniem Jezus, dopełniać należy tego obrzędu po ukończonej mszy św., według ogólnej formuły poświęcenia.

## § 12. Oktawy św. Szczepana, Jana i Młodzianków.

81. Officja ósmego dnia oktywy prostej św. Szczepana, Jana i Młodzianków odmawiają się z głównych ich uroczystości, za wyjątkiem antyfon i psalmów we wszystkich godzinach i wersecie w jedynym nokturnie, które biorą się z psalterza, z ferij bieżącej. Lekcje trzy na każdy z tych dni wraz z responsorjami są przepisane w brewjarzu. Nadto officjum św. Szczepana ma swoją modlitwę.

## § 13. Uroczystość Epifanii z wigilią i oktawą.

### 1) Wigilia Epifanii.

82. Wigilia Epifanii II-ej klasy rytu połowicznego obchodzi się dnia 5 stycznia, wymaga białej barwy i nie obowiązuje do postu. Officjum jej zastępuje officjum niedzieli, która wypada między 1 a 5 stycznia lub zajęta została przez jaką uroczystość lub niedzielę z oktawy Epifanii; i dlatego korzysta ze wszystkich przywilejów zarówno w konkurencji I-ych nieszpórów, jak i w okurencji, i ma pierwszeństwo przed wszystkimi uroczystościami, z wyjątkiem rytu zdwojonego I-ej i II-ej klasy i uroczystości Pańskich.

Gdyby 5 stycznia wypadła uroczystość Najśw. Imienia Jezus, to do officjum wigilii należy dodać komemorację w I-ych nieszpórach i laudesach, oraz IX-tą lekcję w jutrzni.

W okurencji w niedzielę, o tej ostatniej w wigilii nie czyni się żadnej wzmianki.



W officjum wigilii niema ani suffragjum, ani próśb; psalmy w nieszpórach i jutrzni odmawiane są z oktawy Bożego Narodzenia, a w laudesach i w godzinach mniejszych z niedzieli. We mszy św. prefacja jest z Bożego Narodzenia; *Credo* tylko w niedzielę się odmawia.

83. W officjum (w I-ych nieszpórach i laudesach) i mszy św. dodaje się komemoracja o św. Telesforze, papieżu i męczenniku. We mszy św. dodaje się też trzecia modlitwa do Najświętszej Panny: *Deus, qui salutis...*
84. Jeżeli gdzie jest zwyczaj poświęcenia tego dnia wody i brania jej do domów, poświęcenie to odbywa się prywatnie, według formularza: „*Ordo ad faciendam aquam benedictam diebus Dominicis.*”
85. W wigilię Epifanii dozwolone są msze żałobne tylko uprzywilejowane; wotywy prywatne są zabronione.

## 2) O uroczystości Epifanii w szczególności.

86. Uroczystość Epifanii jest rytu zdwojonego I-ej kl. z oktawą uprzywilejowaną II-ej kategorii. W okkurencji tej uroczystości z niedzielą, o tej ostatniej nie czyni się żadnej wzmianki. Jeżeli Epifania wypadnie w sobotę, w II-ej jej nieszpórach odmawiać trzeba komemorację o niedziel (ant. *Remansit* z werselem *Omnes de Saba*).
87. Od I-ych nieszpórów tej uroczystości ostatnia zwrotka hymnu ma zakończenie: *Jesu... Qui apparuisti gentibus*, które to zakończenie aż do końca oktawy się używa. Toż samo ma miejsce w prymie co do wersetu: *Qui apparuisti...* i we mszy św. co do prefacji i *Communicantes...*

W jutrzni dnia tego opuszcza się *Domine labia mea aperies...* i *Deus in adjutorium...* oraz psalm *Venite exultemus* i hymn, ale po *Pater, Ave* i *Credo* kapłan kreśli znak krzyża św., jednocześnie mówiąc pierwszą antyfonę i t. d. Psalm *Venite* odmawiany jest dopiero w trzecim nokturnie.

We mszy św., podczas ewangeliji, kapłan klęka na słowa: *et procidentes adoraverunt eum*, zwrócony do mszału.

88. Przed mszą św. uroczystą kapłan, przybrany w szaty mszalne, poświęca złoto, myrrę, kadzidło i kredę. Formularz poświęcenia kredy znajduje się w dodatku do rytuału. Stąd odbywa się najprzód poświęcenie złota, myrry i kadzidła, a potem dopiero kredy. Oba poświęcenia kapłan kończy pokropieniem wodą święconą.
89. Zakrystjan przed obrzędem poświęcenia przedmioty poświęcane umiesciwszy w pudełkach czy torebkach otwartych,

złożonych na tacy, tę ostatnią kładzie na małym stoliku, okrytym białym obrusem; stolik zaś stawia przed stopniami ołtarza albo obok ołtarza, po stronie epistoły. Obok tacy położy rytuał i kociołek z wodą święconą, oraz kropidło. Kapłan, przyszedwszy do stopni ołtarza, wstępuje na nie i, oddawszy krzyżowi rewerencję, przechodzi na stronę epistoły. Tu, obróciwszy się ku stolikowi, weźmie podany sobie przez jednego z ministrantów rytuał i odmawia modlitwy; po ukończeniu tych ostatnich, oddaje rytuał, a wziąwszy w ręce kropidło, kropi nim na krzyż (w pośrodku, z lewej swej strony i z prawej). Zaczynamy, przemówiwszy do ludu kilka słów o znaczeniu obrzędu, jeżeli to uważa za stosowne, przystępuje do odprawiania mszy św.<sup>1)</sup>. Gdyby w uroczystość Epifanii wypadła niedziela, celebrans dopełnia obrzędu poświęcenia w pluwale, po ukończeniu aspersji. Po skończonym obrzędzie, zakrystjan stolik usuwa z przed ołtarza.

90. Wierni, otrzymawszy nowopoświęcone przedmioty po mszy św., niosą je do domów, gdzie kredą na drzwiach kreślą litery: G † M † B, przedzielone krzyżami, do których dodaje się rok bieżący.
91. Na drugi dzień po uroczystości Epifanii zakaz odprawiania zabaw i wesel małżeńskich ustaje.

## 2) Oktawa Epifanii.

92. Oktawa Epifanii, trwająca do 13 stycznia włącznie, jest uprzywilejowaną (część II, n. 24). Podczas oktawy Epifanii wzbronione jest odprawianie wotyw i mszy żałobnych, z wyjątkiem tylko wotywy uroczystej w nadzwyczajnym wypadku i mszy egzekwjalnej, ale i to z wyłączeniem samej uroczystości Epifanii. Msza odprawia się podczas oktawy, z wyjątkiem niedzieli, z formularza uroczystości. Drugą modlitwą będzie *Deus, qui salutis....* trzecią *Ecclesiae* lub za Ojca św. Opuszcza się wszakże trzecia modlitwa, gdy wypada komemoracja uroczystości rytu prostego, dnia 11 stycznia, św. *Hygina* męczennika.
93. Naddo, przy dodawaniu komemoracji, na te dwie uwagi baczyć trzeba:
- a) Gdyby wypadła w jaki dzień otawalny komemoracja ze mszy *In virtute*, z komunału o jednym męczenniku, to sekreta o Najświętszej Pannie zwykle zamienić należy na *Tua Domine, propitiatione* z ostatniej wotywy na cześć Matki Bożej.

<sup>1)</sup> Gdzie jest zwyczaj odprawiania procesji po ukończonym obrzędzie poświęcenia, ten się zachowuje. Poprzedza procesję turyferarz z kadzielnicą w rękę, do której celebrans zasypał przedtym nowopoświęcone kadzidło.

b) Gdyby w taki dzień oktawałny należało odmówić komemorację z mszy *Sacerdotes Dei*, z komuną o jednym męczenniku, lub z mszy *Salus autem* z komuną o wielu męczennikach, to postkomunię o Najśw. Pannie zwykłą zamienia się na *Sumptis Domine...* z ostatniej wotywy na cześć Matki Bożej.

94. Przez całą oktawę Epifanii mówi się w jutrzni inwitarium, a pierwsze responsorium w officjach oktawałnych będzie *Tria sunt munera*; w niedzielę oktawałną jednak i w sam dzień oktawy responsorium pierwsze odmawia się z uroczystości.
95. Po officjum niedzielnym wypadają dni oktawałne w dalszym porządku, t. j. w takim samym, w jakimby wypadały, gdyby niedzieli nie było; więc gdy np. niedziela wypadnie dnia trzeciego oktawałnego, to czwartego dnia będzie officjum o trzecim dniu oktawałnym, choć to w istocie czwarty. Ósmy dzień oktawy ma ryt zdwojony większy.
96. Po Epifanii wypadająca niedziela obchodzi się tego samego dnia, którego wypadnie. Gdyby Epifania wypadła w niedzielę, to officjum i msza tej ostatniej będą odprawiane w następującą sobotę; a w takim razie w piątek poprzedzający odmawiać się będą I-sze nieszpory niedzielne z komemoracją poprzedzającego dnia oktawałnego, w sobotę zaś w I-szych niesporach ósmego dnia oktawy dodadzą się komemoracje z drugich niesporów niedzieli. Officjum niedzielne odmawia się tak samo jak oktawałne, za wyjątkiem lekcji, capitulum, antyfon do Benedictus i do Magnificat i modlitwy, które są osobne; w obu niesporach i laudesach odmawia się komemoracja oktawy ze zmiennymi wersetami.
97. Od niedzieli oktawałnej rozpoczynają się lekcje z I-go listu do Koryntjan, a zaprzestaje się czytać list do Rzymian.

#### § 14. O niedzielach i ferjach po oktawie Epifanii.

98. Niedziel po Epifanii aż do Siedemdziesiątnicy może być najwięcej sześć, najmniej jedna. Gdy Siedemdziesiątnica wcześniej wypadnie, officja niedziel po Epifanii albo się przenoszą albo też, jak to bywa z jedną z nich, uprzedzają się.
99. Niedziele po Epifanii mają swoje officja w psalterzu brewjarzowym, za wyjątkiem lekcji, responsorjów i modlitwy, które są własne. W jutrzni mówi się *Te Deum*, w laudesach i niesporach sufragjum, w prymie trzy psalmy i symbol, nadto w prymie i komplecie prośby niedzielne, we mszy zaś *Gloria*. Drugą modlitwą, jeżeli niema komemoracji uroczystości rytu prostego lub połowicznego, będzie: *Deus, qui salutis*, trzecią zaś

*Ecclesiae* lub za Ojca św. Ale, gdyby która z tych niedziel wypadła już po uroczystości Oczyszczenia Najśw. Panny, to drugą modlitwą będzie: *A cunctis*, trzecia zaś dowolna (ab libitum). Barwa tych niedziel jest zieloną.

100. Jeżeli niedziela II-ga lub następna po Epifanii, w skutek nadejścia 70-nicy, nie może być obchodzoną ani niema dla niej miejsca po Zielonych Świątkach, to o niej officjum uprzedza się w sobotę poprzedzającą według rytu połowicznego, ale ze wszystkimi przywilejami, właściwymi niedziel, zarówno co do okkurencji jak i co do konkurencji.

Officjum o takiej niedziel uprzedzonej odmawia się według następujących reguł:

a) Officjum rozpoczyna się od nieszpórów I-szych, a kończy się na nonie. tak iż II-gie nieszpory nie mówią się z officjum niedzielnego, chociażby rozpoczynająca się niedziela 70-nicy była zamieniona na komemorację.

b) Nieszpory i kompleta mówią się z piątku; jutrznia zaś, laudesy i godziny mniejsze są z soboty, z wyjątkiem modlitwy, lekcji z responsorjami, antyfony do *Benedictus* i capitulum prymy, które są z niedziel. Mówi się *Te Deum*.

c) W I-ym nokturnie czytają się początki listów św. Pawła te, które wypadają w niedzielę uprzedzoną i w dwie następujące po niej ferje; a następne początki, wyznaczone na następne niedziele i ferje, w danym roku zupełnie się opuszczają. Początek zaś, wypadający na sobotę, w którą odmawia się uprzedzone officjum niedzielne, uprzedza się na najbliższy dzień poprzedzający, według ogólnych rubryk.

Msza tej niedziel uprzedzonej będzie niedzielna, z *Gloria* i *Credo*. Prefacja Trójcy Przenajświętszej i t. d., jak w niedzielę.

101. W ferje, na którą uprzedza się msza niedziel, zakazane są msze wotywy prywatne i prywatne żałobne.

102. Officjum ferji od oktawy Epifanii aż do Siedemdziesiątnicy odmawiać należy z psalterza brewjarzowego, z wyjątkiem lekcji i responsorjów, na miejscu właściwym wskazanych, i modlitwy z niedziel poprzedzającej. *Te Deum* się nie mówi. Suffragjum i prośby niedzielne dodają się. Msza św. zaś w barwie zielonej odprawia się niedzielna, bez *Gloria* i *Credo*. Druga modlitwa *Deus, qui salutis*, a trzecia *Ecclesiae* lub za Ojca św. Po uroczystości zaś Oczyszczenia Najśw. Panny drugą modlitwą będzie *A cunctis*, trzecia dowolna (ad libitum). *Benedicamus Domino*.



## § 15. O innych uroczystościach tego okresu.

103. Od dnia oktawy Epifanii, t. j. od 14-go stycznia począwszy, należy wyróżnić następujące uroczystości:

*Dnia 18 stycznia. Pierwszej Katedry św. Piotra w Rzymie.* Uroczystość rytu zdwojonego większego, z komemoracją św. Pawła w obydwóch nieszpórach i laudesach i mszy św., dodawaną zawsze na pierwszym miejscu po modlitwie do św. Piotra, Do tej komemoracji dodaje się jeszcze inna o św. *Prysce*, dziewicy i męczenniczce, w I-ych nieszpórach i laudesach, z dodaniem 9-ej lekcji w jutrzni. We mszy tej uroczystości mówi się *Credo* i prefacja o apostołach śś. Przy wymawianiu imion śś. Piotra i Pawła, pochyla się lekko głowę.

*Dnia 21 stycznia. Św. Agnieszki*, dziewicy i męczenniczki, rytu zdwojonego mniejszego. Ponieważ ta uroczystość ma swoje własne antyfony w nieszpórach, jutrzni i laudesach, to je w tych godzinach zachowuje wraz ze swoimi psalmami, jak to jest w brewjarzu. Lekcje I-go nokturnu są z komunálu, a do nich dodają się responsoria własne.

*Dnia 27 stycznia. Św. Jana Chryzostoma*, biskupa, wyznawcy i doktora Kościoła, rytu zdwojonego mniejszego. W hymnie *Iste confessor* mówi się werseł *meruit supremos*. Lekcje I nokturnu biorą się z części okresowej brewjarza, a w czasie postu z komunálu Doktorów <sup>1)</sup>. Do imienia św. Jana w modlitwach i antyfonie dodaje się przydomek Chryzostoma <sup>2)</sup>. Msza jest *In medio*.

*Dnia 28 stycznia. Św. Agnieszki* po raz drugi, rytu prostego. Oficjum tej świętej w taki sposób należy odmawiać, że inwitorjum i hymn bierze się z komunálu dziewic męczenniczek; potem psalmy nokturnu z werseł z ferji wypadającej; następnie lekcje I i II okresowe z responsorjami swymi a III-a własna. W laudesach psalmy i antyfony odmawiają się z psalterza <sup>3)</sup>; następne ustępy z uroczystości, modlitwa tylko jest własna. Na nonie oficjum się kończy. Na imię tej Świętej, pochyla się lekko głowę w kanonie.

*Dnia 30 stycznia. Św. Martyny*, dziewicy i męczenniczki, rytu połowicznego. Jeżeli oficjum to niema pierwszych nieszpórów, to hymn nieszporny łączy się z jutrzniowym pod jednym zakończeniem: *A nobis abigas*. Podobnie, gdy drugie nieszpory są całe, to hymn *Martinae celebri* mówi się do *Quaerit*

<sup>1)</sup> Ś. K. Obrz. 5 maja 1736, *Einsidlen*.

<sup>2)</sup> Ś. K. Obrz. 5 marca 1825, *Decr. gen.*

<sup>3)</sup> Ś. K. Obrz. 26 stycznia 1912, *Decretum ad I.*

*praemia* i kończy się zwrotką *A nobis*. W jutrzni zaś hymn *Non illam* mówi się aż do końca.

Dnia 1 lutego zachowuje się ze zwyczaju post ścisły, jako w wigilję Oczyszczenia Najświętszej Panny.

## § 16. Uroczystość Oczyszczenia Najśw. Marji Panny.

### 1) Uwagi ogólne.

104. Uroczystość ta kończy okres Bożego Narodzenia. Obchodzi się zawsze dnia 2 lutego; wszakże, gdyby znalazła się w okkurencji z 7-cą, 60-cą, lub 50-cą, należy ją przenieść na dzień 3 lutego. A gdyby i w taki poniedziałek wypadła uroczystość rytu zdwojonego I-ej klasy, to officjum o Oczyszczeniu Matki Bożej trzeba przenieść na dzień 4 lutego, nie zważając już na to, jaka uroczystość do tego dnia jest przywiązana. Świątowanie jednak, choć officjum i msza się przenoszą, pozostaje przy dniu 2 lutego. Toż samo się tyczy poświęcenia gromnic i procesji, które zawsze dnia 2 lutego przed mszą uroczystą są odbywane. Tu trzeba zauważyć, że gdyby uroczystość Oczyszczenia Najświętszej Panny z jakiego powodu była rytu zdwojonego I-ej klasy, to wtedy, w okkurencji z jedną z wyżej wskazanych niedziel, nie przenosi się, przyjmując tylko komemorację niedzieli z 9-tą jej lekcją.

Mimo podanych tych reguł, zazwyczaj, z powodów szczególnie licznych zgromadzenia się wiernych na uroczystość Oczyszczenia Najświętszej Panny, można, za zgodą ordynariusza, odprawić o tej uroczystości sumę, nie zważając na jej okkurencję z niedzielą uprzywilejowaną<sup>1)</sup>.

105. W hymnach officjum tej uroczystości zakończenie będzie: *Jesu, Tibi sit gloria*, a w prymie werset: *Qui natus*. We mszy *Credo* i prefacja o Bożym Narodzeniu. Po 70-cy opuszcza się *Alleluja*.
106. Kapłan, poświęcający gromnice, celebkuje też mszę uroczystą<sup>2)</sup>. Gdy się poświęcenie odbywa, musi mieć miejsce i procesja; jedno bez drugiego nie może mieć miejsca. Podczas procesji nie co innego śpiewać można, jak tylko wskazane przez mszał ustępy. Gdyby<sup>3)</sup> w wielkim ołtarzu Najświętszy Sakrament był wystawiony, jak np. podczas Czterdziestogodzinnego nabożeństwa, poświęcenie gromnic należy odbyć w jakiej kaplicy lub, w braku tej, przy ołtarzu oddalonym; przytym opusz-

<sup>1)</sup> Por. tom. I, str. 184, n. 71.

<sup>2)</sup> Ś. K. Obrz. 1 września 1838, *Pinerollten.*; 23 września 1848, *Liburnen.*

<sup>3)</sup> Ś. K. Obrz. 17 września 1822, *Decr. gener.*

cza się procesja. Nadto, gdyby suma dnia tego odprawioną była z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, to się wystawienia tego dopełnia dopiero po ukończonej procesji, nie pierwszej.

107. Dnia 2 lutego, choćby nawet officjum o Oczyszczeniu Najśw. Marji Panny nie było odmawiane, w komplecie antyfona końcowa do Matki Bożej jest: *Ave Regina...*; od tej chwili odmawianą jest ona, aż do Środy Wielkiego tygodnia włącznie.

## 2) Ceremonje poświęcenia Gromnic, rozdawania ich i procesji.

### Czynności celebransa.

108. Ubrawszy i zaniósłszy na kredencję, jeszcze w komży będąc, kielich, celebrans umywa ręce i ubiera się w humerał, albę, pasek, stułę i pluwał fioletowej barwy. Zaczyn, gdyby to była niedziela, poświęca wodę święconą. Wreszcie, oddawszy krzyżowi w zakrystji pokłon głęboki głowy, wkłada biret na głowę i, poprzedzony przez ministrantów, wychodzi do ołtarza.
109. Przyszedszy do ołtarza, zdejmując biret i, oddawszy go pierwszemu ministrantowi, czyni ołtarzowi rewerencję. Potym wstępuje na stopnie, całuje środek płyty ołtarzowej, ręce pierwszej oparłszy na ołtarzu, i z dłońmi rąk przed piersią połączonymi, przechodzi na stronę epistoły.
110. Gdyby obrzęd poświęcenia tego odbywał się w niedzielę, celebrans pierwszej, nim wejdzie na stopnie, dopełnia aspersji<sup>1)</sup>, Dopiero po jej ukończeniu wstępuje na stopnie.
111. Stanawszy po stronie epistoły, przy mszale, otwiera go i z dłońmi rąk przed piersią złączonymi śpiewa tonem ferjalnym *Dominus vobiscum*, *Oremus*, modlitwę *Domine Sancte...*, i cztery inne następne. Gdy błogosławi gromnice, lewą rękę kładzie na ołtarzu. Jeżeli nadto wierni sami sobie trzymają gromnice, celebrans uczyni intencję ich poświęcenia.
112. Po ukończeniu modlitw, położywszy lewą rękę na piersi, prawą bierze łyżeczkę z łódki trzymanej przez ministranta i sypie nią trzykroć na rozżarzone węgle kadzidło: raz na środku, drugi raz od swej lewej strony, trzeci raz od prawej, mówiąc jednocześnie: *Ab illo benedicaris, in Cujus honore cremaberis. Amen.* Wnet jednak, położywszy łyżeczkę w łódce, nic nie mówiąc, ręce łączy i prawą ręką kreśli znak krzyża nad kadzielnicą.
- Potym bierze w prawą rękę kropidło i dłoń lewej ręki oparłszy o piersi, skrapia nim gromnice trzykroć: w pośrodku raz, drugi raz od swej lewej strony, trzeci raz od prawej; jed-

<sup>1)</sup> Por. wyżej część V, rozdział II.

nocześnie mówi antyfonę *Asperges me...*, ale bez psalmu. Oddawszy kropidło, bierze znowu w obie ręce kadzielnicę i okadza nią, trzykroć także, gromnice. Gdy wierni trzymają gromnice, celebrans po pokropieniu gromnic, leżących na stoliku, pokrapia także trzymane przez wiernych w kościele; toż czyni po okadzeniu gromnic.

113. Okadziwszy gromnice, odda kadzielnicę ministrantowi i, dłoń rąk przed piersią złączywszy, przejdzie przed środek ołtarza. Tu, oddawszy rewerencję, przechodzi na stronę ewangelji, zwraca się do ludu i nakrywszy głowę biretem, ma naukę o ustanowieniu uroczystości Oczyszczenia Najświętszej Marii Panny, o jej znaczeniu i korzyściach płynących z posiadania gromnic poświęconych<sup>1)</sup>. Po jej ukończeniu zdejmuję biret i, oddawszy go ministrantowi, powraca przed środek ołtarza.

114. Następnie, gdyby nie było innego kapłana, klęknę na podnóżku i, wzięwszy z ołtarza gromnicę, całuje ją; potem, powstawszy, odda ją pierwszemu ministrantowi<sup>2)</sup>.

Gdy zaś był inny kapłan w kościele, ministrant poda mu gromnicę; kapłan ten, przybrany w komżę, bez stuły, zbliży się do stopni i, stojąc, całuje gromnicę i podaje z uszanowaniem zwróconemu ku sobie celebransowi. Celebrans, ją przyjąwszy, całuje i oddaje pierwszemu ministrantowi; zacych, wzięwszy od ministranta inną gromnicę, podaje ją stojącemu przed sobą kapłanowi. Ten przyjmuje klęcząc, i całując naprzód gromnicę, a potem rękę celebransa<sup>3)</sup>; dopełniwszy tego, odchodzi od stopni ołtarza.

115. Następnie celebrans rozdaje gromnice ministrantom i śpiewakom, od strony epistoły poczynając. Gdyby miał rozdawać je ludowi, zbliży się potem do krated i, biorąc gromnice od pierwszego ministranta, podaje je najprzód mężczyznom, potem niewiastom. Po ukończonym rozdawaniu, oddawszy przed stopniami, stojąc, rewerencję ołtarzowi, idzie na stronę epistoły, gdzie umywa ręce, a potem wstępuje na stopnie i staje po stronie epistoły przy mszale. Zresztą, choćby i nie rozdawał ludowi gromnic, także umywa ręce; stąd, po podaniu gromnic ministrantom, oddaje rewerencję ołtarzowi i przechodzi na stro-

<sup>1)</sup> Mógłby tu celebrans, według *Memoriale rituum*, uśiąść przy ołtarzu od strony ewangelji, na postawionym przez ministranta siedzeniu, i, włożywszy biret, mieć naukę. Po jej ukończeniu zdejmuję biret i powstaje.

<sup>2)</sup> Gdyby w żaden sposób nie było komu śpiewać kantyku *Nunc dimittis...*, celebrans, wzięwszy z ołtarza gromnicę, przechodzi na stronę epistoły i tu z mszału, na przemianę z ministrantem, odczytuje antyfonę *Lumen* i kantyk. Poczym powróci przed środek ołtarza, odda krzyżowi rewerencję i rozdaje gromnicę ministrantom.

<sup>3)</sup> Ś. K. Obrz. 14 lutego 1705, *Una ordinis Capuccinorum Galliae*.



nę epistoły, gdzie ministranci posługują przy nalaniu na ręce jego wody i podają ręcznik do wytarcia. Poczym celebrans zwraca się do mszału.

116. Gdy śpiewacy ukończą antyfonę *Exurge...*<sup>1)</sup>, celebrans śpiewa *Oremus*, i modlitwę *Exaudi...*, zawsze jednak z dłońmi rąk przed piersią złączonymi. Nadto, gdyby uroczystość Oczyszczenia Najśw. Panny przypadała już po Siedemdziesiątnicy i w dzień ferjalny, wówczas celebrans po *Oremus* klęka na jedno kolano i śpiewa: *Flectamus genua*, ale zaraz powstaje.

Po prześpiewaniu modlitwy, celebrans zasypuje kadzidło do kadzielnicy i poświęca, jak w n. 113. Potym idzie przed środek ołtarza, weźmie do ręki swą gromnicę zapaloną i kancjonał, odda rewerencję ołtarzowi, i, obróciwszy się do ludu, śpiewa: *Procedamus in pace*; gdy odpowiedzą śpiewacy: *In nomine Christi, Amen*, zstępuje zwolna ze stopni. Oddawszy rewerencję ołtarzowi, biret na głowę włoży i pójdzie za procesją, poprzedzony przez ministrantów, trzymając zapaloną gromnicę w rękę prawym.

117. Procesja się odbywa po kościele, jeżeli to jest możebnym, od prawej ku lewej stronie; może się jednak odbywać zewnątrz kościoła, jeżeli jest taki zwyczaj, lub jeżeli kościół jest bardzo mały.

118. Gdyby organisty i śpiewaków nie było, celebrans z dwoma idącymi obok siebie ministrantami, odmawia<sup>2)</sup> na przemiany, wolno, antyfonę procesjonalną, podzieloną na wersety następujące:

Adorna thalamum...  
 Amplecterc...  
 Ipsa enim...  
 Subsistit...  
 Quem Simeon...  
 Responsum...  
 Et cum inducerent...  
 Nunc dimittis...  
 Cum inducerent...

Wchodząc zaś do kościoła lub, jeżeli procesja chodziła po kościele, do prezbyterjum, celebrans odczytuje znowu, na przemiany z ministrantami, responsorium, podzielone na wersety następujące:

Obtulerunt...  
 Sicut scriptum...

<sup>1)</sup> Jeżeli nie ma komu śpiewać tej antyfony, celebrans ją odczyta, przed zaśpiewaniem słowa: *Oremus*.

<sup>2)</sup> *Memor. rituum*.

Postquam impleti...

Tulerunt...

Sicut scriptum...

Gloria Patri...

Sicut scriptum...

Responsorium tak się odmawia, aby ukończonym zostało przy stopniach ołtarza.

119. Stanąwszy przy stopniach, celenrans oddaje pierwszemu ministrantowi gromnicę i kancjonał; czyni rewerencję ołtarzowi, zdejmując jednocześnie i wkładając biret, i przechodzi do kredencji, aby przy pomocy ministrantów zdjąć pluwjał i stułę fioletową, a włożyć manipularz, stułę i ornat tej barwy, jakiej wymaga msza św. Następnie, włożywszy biret na głowę i wzięwszy w rękę kielich, idzie do ołtarza, aby rozpocząć mszę św.

#### Czynności ministrantów.

120. Podczas obrzędu poświęcenia gromnic posługiwać celebransowi winno przynajmniej trzech ministrantów. I tak, drugi i trzeci ministranci, zbliżywszy się do celebransa w zakrystji i oddawszy mu głęboki pokłon, posługują przy umywaniu rąk i ubieraniu w humerał, albę, pasek, stułę i pluwjał fioletowy. Pierwszy ministrant staje za celebransem.

Gdy celebrans będzie miał wychodzić z zakrystji, trzech ministranci oddadzą z nim krzyżowi rewerencję i idą do ołtarza w tym porządku: najprzód idzie pierwszy ministrant z dłońmi rąk przed piersią złączonymi, za nim idzie celebrans, po bokach mając drugiego (z prawej strony) i trzeciego (z lewej) ministranta, którzy unoszą brzegi pluwjału.

121. Gdy staną przed ołtarzem, wówczas pierwszy i drugi ministranci umieszczają się po prawej stronie celebransa, pierwszy bliżej niż drugi, trzeci zaś staje po stronie lewej celebransa. Pierwszy ministrant przyjmuje biret z rąk celebransa, całując najprzód jego rękę a potem biret. Wreszcie jednocześnie z celebransem, oddającym ołtarzowi rewerencję, ministranci na jedno kolano przed ołtarzem uklękają.

Skoro celebrans wejdzie na stopnie ołtarza, drugi i trzeci ministranci stają przy stopniach po stronie epistoły, pierwszy zaś, położywszy biret na odpowiednim miejscu, gromnicę. Gdyby przed poświęcaniem gromnic miała miejsce aspersion, pierwszy ministrant niesie wodę święconą.

122. Gdy celebrans, śpiewając modlitwy, błogosławi gromnicę znakiem krzyża św., drugi ministrant podtrzymuje z prawej strony połą jego pluwjału; toż samo czyni przy pokrapianiu

i okadzaniu. Tymczasem pierwszy ministrant przygotowuje kadzielnicę z rozżarzonymi węglami.

123. Podczas śpiewania przez celebransa piątej z rzędu modlitwy, trzeci ministrant, uklękawszy u stopni ołtarza, pójdzie po kociołek z wodą święconą i kropidło, i wraz z pierwszym ministrantem, trzymającym w ręku kadzielnicę i łódkę, powraca do stopni; obaj, uklękawszy na jedno kolano, stoją w pobliżu celebransa, czekając chwilę; pierwszy ministrant stoi po lewej ręce trzeciego. Po ukończeniu modlitwy przez celebransa, pierwszy ministrant podaje łódkę drugiemu, stojącemu po jego lewej stronie; ten zaś z pocałowaniem (najprzód łyżeczki, następnie ręki) podaje łyżeczkę celebransowi. Pierwszy ministrant podnosi kadzielnicę do zasypania kadzidła. Gdy zaś celebrans pobłogosławi kadzidło, pierwszy ministrant z kadzielnicą i łódką cofa się w tył, a trzeci ministrant, zbliżywszy się, poda kropidło drugiemu, ten zaś z pocałowaniem podaje celebransowi. Gdy celebrans pokropi gromnice, drugi ministrant odbiera z pocałowaniem (najprzód ręki, następnie kropidła) kropidło, oddaje je trzeciemu, ale zaraz wzięwszy od pierwszego kadzielnicę, podaje ją z pocałowaniem celebransowi. Po odebraniu kadzielnicy, pierwszy ministrant klęka jednocześnie z trzecim i odchodzi do kredencji, aby trzymane w rękach przedmioty umieścić na swoich miejscach.

124. Gdy celebrans zabierać się będzie do przemówienia do ludu, drugi ministrant poda mu z pocałowaniem biret<sup>1)</sup> i sam staje przy stopniach po stronie ewangelji, mając twarz obróconą ku stronie epistoły. Gdy celebrans ukończy naukę, ministrant drugi przyjmuje biret z należnymi pocałowaniem.

125. Następnie pierwszy ministrant, jeżeli niema w kościele innego kapłana, położy na środku ołtarza gromnicę, przeznaczoną dla celebransa, i inne gromnice, przeznaczone dla ministrantów i śpiewaków. Gdy zaś potym celebrans weźmie swoją z ołtarza, przyjmie ją z rąk celebransa i umieścić może na przygotowanym na to kandelabrze.

Gdyby zaś był jaki kapłan inny w kościele, gromnicę, przeznaczoną dla celebransa, poda temu kapłanowi, a gromnicę, przeznaczoną dla tego kapłana, oraz gromnice dla ministrantów i śpiewaków, położy na ołtarzu. Jeżeli niema innego kapłana, ministranci pierwsi przystępują do ołtarza do przyjęcia gromnicy; uklękawszy na krawędzi podnóżka, biorą gromnicę w rękę, ucałowywując ją najprzód, a potym rękę celebransa.

<sup>1)</sup> Gdyby celebrans miał przemawiać do ludu siedzący, drugi ministrant pierwiej postawi na podnóżku od strony ewangelji siedzenie i dopiero wtedy poda mu biret, gdy usiądzie. Po skończonej nauce siedzenie usuwa z podnóżka.

Gdyby celebrans i ludowi rozdawał gromnice, gdy będzie szedł do krates, drugi i trzeci ministranci z prawej i lewej strony podtrzymują poły jego pluwjału; pierwszy ministrant niesie gromnice do rozdania i podaje z kolei jednemu z ministrantów przy celebransie. Po ukończonym rozdawaniu, ministranci, jednocześnie z celebransem, oddawszy rewerencję ołtarzowi, przechodzą na stronę epistoły.

Choćby celebrans nie rozdawał ludowi gromnic, gdy wszakże rozda je klęczącym na krawędzi podnóżka ministrantom i śpiewakom, ministranci pójda do kredencji, aby wziąć stamtąd wodę i ręczniczek. Zaczyn zbliżyć się do celebransa, pierwszy ministrant z należnymi pokłonami nalewa na ręce celebransa wodę nad tacką, a drugi z trzecim podają ręczniczek do otarcia rąk. Po ukończeniu tej czynności oddają pokłon i powracają do kredencji.

126. Jeżeli celebrans, po zaśpiewaniu *Oremus*, zaśpiewa jeszcze: *Flectamus genua* i wszyscy uklekną, ministrant drugi odśpiewa: *Levate*, dając tym znak powstania.

Po ukończonej modlitwie, pierwszy ministrant, z kadzielnicą w ręku i łódką, zbliży się do celebransa. Tu, ukleknawszy na jedno kolano przed ołtarzem, poda łódkę drugiemu ministrantowi, stojącemu po lewej jego stronie; ten zaś z pocałowaniem (najprzód łyżeczki, potem ręki), podaje łyżeczkę celebransowi. Pierwszy ministrant podnosi kadzielnicę do zasypiania kadzidła. Gdy zaś celebrans pobłogosławi kadzidło, ministranci, ukleknawszy przed krzyżem, cofną się w tył. Tymczasem trzeci ministrant zapala gromnice i niesie jedną z nich do celebransa, stojącego przed środkiem ołtarza. Poda mu także kancjonał, a gdy celebrans zstąpi ze stopni, bired.

127. Procesja idzie w takim porządku: Najprzód idzie pierwszy ministrant z dymiącą kadzielnicą w ręku. Za nim idzie krucyfer z dwoma innymi ministrantami, trzymającymi w ręku kandelabry z gromnicami zapalonymi. Potem śpiewacy idą, bez świec w ręku, ale z kancjonałami. Celebrans zaś idzie między drugim i trzecim ministrantami, trzymającymi poły jego pluwjału w jednym ręku, a gromnice zapalone w drugim.

Gdyby śpiewaków nie było, lub nie było komu śpiewać antyfony i responsorium, ministranci drugi i trzeci odczytują je na przemianę z celebransem (n. 119).

128. Po procesji trzeci ministrant odbiera gromnicę od celebransa i odnosi ją do kredencji. Inni ministranci także na kredencji trzymane w rękach przedmioty kładą. Drugi i trzeci ministranci zdejmują z celebransa pluwjał i stułę fioletową i dopomagają do włożenia szat mszalnych.



129. Podczas mszy św., jeżeli msza św. jest o Oczyszczeniu Najświętszej Panny, ministranci trzymają zapalone gromnice w czasie śpiewania ewangelji i od podniesienia włącznie aż do Komunii świętej, także włącznie.

#### Czynności zakrystjana.

130. Nim się rozpocznie nabożeństwo, zakrystjan przygotuje w zakrystji dla celebransa humerał, albę, pasek, stulę i pluwał fioletowy, a dla ministrantów komże i kadzielnicę z rozżarzonymi węglami. Przed ołtarzem antepedjum postawi białe, ale je okryje fioletowo na czas obrzędu poświęcenia gromnic. Kwiaty na ołtarzu dopiero na mszę postawi, jeżeli będzie odprawiana w białej barwie; toż samo się tyczy i relikwji. Po stronie epistoły na ołtarzu postawi pulpit z mszałem. Świec woskowych postawi sześć. Obok ołtarza, po stronie epistoły, postawi mały stolik, okryty białym obrusem, a na nim położy odpowiednią do potrzeby liczbę gromnic, t. j. świec woskowych; gromnice te pokryje obrusem białym. Stolik tak stoi, aby go łatwo mógł celebrans poświęcić i okadzić. Na kredencji postawi kociołek z wodą świeconą i kropidłem, ampułkę z wodą na tacce i ręczniczek, ampułki z winem i wodą, kancjonał jeden lub więcej albo mszał, ornat, stulę i manipularz, barwy mszy św., oraz łódkę z kadzidłem. Przy kredencji ustawi krzyż procesjonalny.

131. Zadzwoniwszy w swoim czasie na nabożeństwo, zapala świece na ołtarzu; poczym stoi w pobliżu ołtarza, bacząc, aby czego do dopełnienia przepisanych obrzędów nie brakło.

Do odebrania gromnicy przystępuje razem z ministrantami. Otrzymując ją, klęczy na podnóżku; całuje najprzód gromnicę, a potem rękę celebransa.

132. Podczas procesji ołtarz przybiera się odpowiednio do barwy mszy św., ozdabia kwiatami i relikwjarzami.

#### Czynności organisty.

133. Organista ze swoim chórem chłopców staje przy stopniach, od strony epistoły, i gdy celebrans okadzi gromnice, śpiewa antyfonę *Lumen...* i kantykt *Nunc dimittis...* Po gromnicę przystąpi wraz z chłopcami, parami, po ministrantach, w takim jednak porządku, aby śpiew ani na chwilę nie ustał. Gdyby rozdawanie gromnic trwało dłużej, niż śpiew kantyktu, ten się powtarza bez *Gloria Patri*, aż w końcu.

Gdy celebrans ukończy rozdawanie gromnic, organista wraz ze śpiewakami śpiewa antyfonę *Exurge Domine*.

134. Na procesji z zapalonymi gromnicami organista z chłopcami idą po za krucyferem i śpiewają: najprzód antyfonę *Adorna thalamum...* a potem, wchodząc do kościoła lub do głównej nawy, jeżeli po kościele procesja się odbywa, responsorium *Obtulerunt...*

#### Zachowanie się wiernych.

135. Jeżeli taki jest zwyczaj, wierni, idąc do kościoła, niosą z sobą do poświęcenia gromnice i te trzymają w rękach, a po ukończonym obrzędzie zapalają. Podczas procesji z zapalonymi gromnicami postępują za celebransem.
136. Gdyby celebrans rozdawał wiernym gromnice, przyjmują je u kratek klęcząc, najprzód mężczyźni, potem niewiasty. Mężczyźni, ucałowawszy gromnice, całują i rękę celebransa, niewiasty całują tylko gromnice.
137. Podczas mszy, jeżeli ta jest o Oczyszczeniu Najśw. Panny, zapalone gromnice trzymają podczas ewangelji, i od podniesienia włącznie aż do Komunii.

#### § 17. Ceremonie odprawiania kolendy.

138. Jedną z czynności pasterskich tego okresu jest odbywanie kolendy, którego ceremonje są następujące:
- a) Wierni w każdym domu przygotowują na dzień zapowiedziany stolik, czystym nakryty obrusem, a na nim dwie świece zapalone, wodę święconą i kropidło.
  - b) Kapłan, przybrany w komżę, stułę białą i biret, z krzyżem w rękę i rytuałem, poprzedzony przez organistę w komży i chłopców naprzód wybranych ze wsi, wchodzi do domu ze słowami: *Pax huic domui, et omnibus habitantibus in ea*, poczym pozdrawia domowników słowy: *Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!*
  - c) Organista z chłopcami śpiewa parę zwrotek pieśni kolędowej, poważnej, co dom innej. Kapłan tymczasem postawi krzyż na stole między dwiema świecami, kropi dom i obecnych wodą święconą, mówiąc: *Asperges me...*, jak w rytuale pod tytułem: „*Benedictio domus quovis tempore.*“ Potem siada, a śpiew się kończy.
  - d) Kapłan załatwia wszystkie sprawy, będące przedmiotem odwiedzin kolendowych<sup>1)</sup>. Wreszcie, podawszy krzyż do pocałowania, z słowami: *Niech będzie pochwa-*

<sup>1)</sup> Encykl. kośc. Tom. X, str. 509.

lony Jezus Chrystus, opuszcza dom, aby przejść z tymiż ceremonjami do następnego.

e) Do tych ceremonji dodaje inne, zwyczajem lub potrzebą uświęcone.

## ROZDZIAŁ III.

### Okres Siedemdziesiątnicy.

#### § 1. Uwagi ogólne.

139. Okres Siedemdziesiątnicy obejmuje trzy tygodnie, poprzedzające bezpośrednio czas Postu Wielkiego, i trwa do I-ej jego niedzieli wyłącznie, obejmując trzy niedziele II-ej klasy: Siedemdziesiątnicę, Sześćdziesiątnicę i Piećdziesiątnicę, i jedną ferję większą uprzywilejowaną, środę Popielcową, od której włącznie obowiązuje post ścisły, z wyjątkiem niedziel, aż do uroczystości Wielkiejnocy. Od środy tej, także włącznie, aż do niedzieli Przewodniej, nie wolno jest wesel małżeńskich i zabaw wesołych odprawiać.
140. Uroczystości, mające oktawę, mogą ją obchodzić w tym okresie tylko do Środy popielcowej wyłącznie.
141. W oficjach i mszach wszystkich w tym okresie nie mówi się *Alleluja*, a w mszy o uroczystości dodaje się tractus, który, gdy nie znajduje się właściwy w danej mszy, brany jest z komunálu; zamiast *Alleluja*, na początku godziny kanonicznej mówimy: *Laus, Tibi, Domine, rex aeternae gloriae*. Nadto w oficjach i mszach okresowych opuszczają się *Te Deum* i *Ite missa est*, a barwa szat jest fioletową, nawet w czasie oktawy. Od środy Popielcowej włącznie na ołtarzu nie stawiają się relikwie, ani kwiaty.

#### § 2. Porządek officjum niedzielnego i ferjalnego tego okresu.

142. W sobotę przed Siedemdziesiątnicą, w nieszpórach, do *Benedicamus Domino* i do *Deo gratias*, dodają się dwa *Alleluja*, pierwszy i ostatni raz w tym okresie.
143. W officjum niedzielnym inwitorjum to się mówi: *Praeoccupemus faciem Domini...* i dlatego w psalmie *Venite, exultemus...* opuszcza się słowa: *Praeoccupemus faciem ejus...* a w miejsce ich powtarza się inwitorjum. Hymny: w jutrzni *Primo die...* a w laudesach: *Aeternae...*, jak w psalterzu brewjarzowym. Lekcje i responsoria własne; toż samo się tyczy antyfon w laudesach i godzinach mniejszych. Psalm do laudesów znajdują się na drugim miejscu w psalterzu; w prymie jest ich cztery; za-

miast *Confitemini* mówi się *Dominus regnavit* i *Jubilate*. W niesporach II-gich antyfony i psalmy biorą się z psalterza. Dodają się też suffragjum i prośby niedzielne, natomiast opuszcza się symbol św. Atanazego.

144. Officjum *ferjalne* aż do Środy popielcowej odmawia się tak, jak officjum *ferjalne* zwykłe, *per annum*, z tą różnicą, że psalmy laudesowe są z drugiej serii, i w prymie mówi się cztery psalmy. Mają nadto te ferje antyfonę do *Magnificat* własną z wyjątkiem piątków, bo w te od capitulum odmawiać się winno officjum sobotnie na cześć Matki Bożej, z wyjątkiem czwartku po Sześćdziesiątnicy, w który się odmawia jedna z poprzedzających dni tego tygodnia niemówiona antyfony, a gdyby wszystkie były mówione, to wyjęta z psalterza brewjarzowego. Ferje tego okresu aż do Środy popielcowej, gdy wypadną w okkurencji z jaką uroczystością, zupełnie się opuszczają.

### § 3. O Środzie popielcowej i jej officjum, jako też o officjum trzech dni następnych.

145. Środa popielcowa jest ferją uprzywilejowaną większą, wyłączającą obchodzenie wszelkiego rodzaju uroczystości, choćby rytu zdwojonego I-ej klasy, przypuszczającą jednak komemoracje. Czwartek zaś, piątek i sobota po środzie popielcowej choć są także ferjami większymi, wymagają tylko tego, aby przynajmniej komemoracja była o nich odmawiana, jeżeli jednego z tych dni uroczystość jaka rytu zdwojonego lub połowicznego wypadnie. Nadto w środę popielcową nie jest dozwojonym odprawianie mszy wotywnych i żałobnych, z wyjątkiem mszy egzekwjalnej, którą wtedy tylko można odprawiać, gdy przy kościele jest więcej, niż jeden, kapłanów <sup>1)</sup>.
146. Jeżeli we wtorek odmawiane było officjum *ferjalne*, to nieszpory brać trzeba z wtorku z modlitwą Pięćdziesiątnicy, z dodaniem suffragjum i prośb niedzielnych, gdyż officjum środowe rozpoczyna się dopiero od jutrzni.
147. W środę, w czwartek, piątek i sobotę, do niesporów niedzielnych wyłącznie, w officjum hymny, capitula, wersety i t. p. brać trzeba ogólne, z psalterza. Tylko lekcje są własne, oraz antyfony do *Benedictus* i do *Magnificat*. Modlitwy także są własne: jedna do rannego officjum, druga do wieczornego. Prośby *ferjalne* dodają się do wszystkich godzin.

<sup>1)</sup> Ś. K. Obrz. 5 lipca 1901, *Tarbien* ad II.



#### § 4. O mszach niedzielnych i ferjalnych tego okresu.

148. Niedziele mają msze własne, w których, jeżeli uroczystość Oczyszczenia Najśw. Panny wypada później, druga modlitwa jest: *Deus, qui salutis...*, a trzecia dowolna. Tractus się dodaje.

Przytym zapamiętać trzeba, że:

a) Niedziela 70-cy ma taką samą sekretę, co msze: wotywna o Matce Bożej i *In virtute* w komunale jednego męczennika. Stąd w okurencji w pierwszym przypadku, w mszy o Matce Bożej, sekreta będzie: *Tua, Domine, propitiatione...*; w drugim zaś przypadku w mszy o niedzieli sekreta będzie z mszy *Laetabitur* z tegoż komunалу, w mszy zaś o męczenniku, sekreta będzie Sześćdziesiątnicy.

b) Niedziela 60-cy ma postkomunję takąż samą, co i msza *Justus* z komunалу wyznawcy nie biskupa. Stąd w okurencji, w mszy o niedzieli, postkomunja będzie z mszy *Os justi* z komunálu wyznawcy nie biskupa; w mszy zaś o wyznawcy; postkomunja będzie z niedzieli następnej, z 50-cy.

149. Ferje tego okresu aż do Środy popielcowej wyłącznie mają msze niedzielne, w których opuszcza się tractus i *Credo*. Od środy Popielcowej zaś w mszach opuszcza się *Gloria*, nie mówi się *Credo*, druga modlitwa jest: *A cunctis*, trzecia *Omnipotens...*; tractus tylko w środę i piątek się czyta. Przytym, po odmówieniu zupełnym ostatniej postkomunji tych dni, kapłan, głowę pochyliwszy, doda: *Oremus: Humiliate capita vestra Deo*. I czyta lub śpiewa następującą po tych słowach modlitwę.

#### § 5. Ceremonje nabożeństwa popielcowego.

150. Przed mszą uroczystą odbywa się poświęcenie popiołu i jego posypanie na głowy wiernych. Dla osób, które nie mogą oczekiwać mszy uroczystej, w rannej godzinie, jeżeli jest inny kapłan, odprawia się cicha msza, a przed nią dokonywa się osobne poświęcenie i posypanie popiołem<sup>1)</sup>. Można też w środę Popielcową (ale nie w inny dzień) posypywać popioł na głowy wiernych w inne chwile, jak przed mszą każdą lub po mszy, w paramentach mszalnych. Kapłan wszakże w ten spo-

<sup>1)</sup> Gdyby inaczej nie można było, kapłan mógłby i bez mszy poświęcić tego dnia popioł, według obrzędu w mszale podanego, bez antyfony *Immutemur*. Par. *Ephemer. lit.* 1894, 387; Cavaliéri, t. IV, c. XII, decr. 315, n. 2.

sób poświęcający i posypujący popiołem, nie może sam sobie na głowę popiołu sypać<sup>1)</sup>). Kapłan poświęcający uroczyscie popiół, celebkuje też mszę uroczystą.

#### 1) Czynności kapłana.

151. Ubrawszy i zaniósłszy na kredencję, jeszcze w komży będąc, kielich, celebrans umywa ręce i ubiera się w humerał, albę, pasek, stułę i pluwał fioletowej barwy. Zaczyn oddawszy krzyżowi w zakrystji pokłon głęboki głowy, wkłada biret na głowę i, poprzedzony przez ministrantów, wychodzi do ołtarza.
- Przyszedłszy do ołtarza, zdejmując biret i, oddawszy go pierwszemu ministrantowi, czyni ołtarzowi rewerencję. Potym wstępuje na stopnie, całuje środek płyty ołtarzowej, ręce pierwszej oparłszy na ołtarzu, i z dłońmi rąk, przed piersią połączonymi, przechodzi na stronę epistoły.
152. Stanąwszy po stronie epistoły, przy mszale, otwiera go, i z dłońmi rąk przed piersią złączonymi odczytuje antyfonę *Exaudi*. Gdy zaś też antyfonę śpiewacy ukończą śpiewać, także z dłońmi rąk przed piersią złączonymi, śpiewa tonem ferjalnym *Dominus vobiscum, Oremus*, modlitwę *Omnipotens, sempiterna Deus...* i trzy inne następne. Gdy błogosławi popiół, lewą rękę kładzie na ołtarzu.
153. Po ukończeniu modlitw, położywszy lewą rękę na piersi, prawą bierze łyżeczkę z łódki trzymanej przez ministranta i sypie nią trzykroć na rozżarzone węgle kadzidło: raz na środku, drugi raz od swej lewej strony, trzeci raz od prawej, mówiąc jednocześnie: *Ab illo benedicaris, in Cujus honore cremaberis. Amen*. Wnet jednak, położywszy łyżeczkę w łódce, nic nie mówiąc, ręce łączy i prawą ręką kreśli znak krzyża nad kadzielnicą.
- Potym bierze w prawą rękę kropidło i dłoń lewej ręki oparłszy o piersi, skrapia nim popiół trzykroć: w pośrodku raz, drugi raz od swej lewej strony, trzeci raz od prawej; jednocześnie mówi antyfonę *Asperges me...*, ale bez psalmu. Oddawszy kropidło, bierze znowu w obie ręce kadzielnicę i okadza nią, trzykroć także, popiół.
154. Okadziwszy popiół, odda kadzielnicę ministrantowi i, dłońmi rąk przed piersią złączony, przejdzie przed środek ołtarza. Tu, oddawszy rewerencję, przechodzi na stronę ewangelji, zwraca się do ludu i nakrywając głowę biretem, ma naukę odpo-

<sup>1)</sup> Ś. K. Obrz. 16 marca 1833, *Veronen*.

wiednią do popielcowego obrzędu<sup>1)</sup>. Po jej ukończeniu zdejmuję biret i, oddawszy go ministrantowi, powraca przed środek ołtarza.

155. Następnie, gdyby nie było innego kapłana, klęknie na podnóżku i, wzięwszy z ołtarza tacę z popiołem, w milczeniu posypuje sobie popiół w kształcie krzyża na głowę<sup>2)</sup>.

Gdy zaś był inny kapłan w kościele, ministrant poda mu gromnicę; kapłan ten, przybrany w komżę, bez stuły, zbliży się do stopni i, stojąc, sypie popiół na głowę celebransa, także stojącego z głową pochyloną, z dłońmi rąk złączonymi. Kreśląc nad głową celebransa znak krzyża popiołem, mówi: *Memento homo, quia pulvis es...* Następnie celebrans bierze od ministranta tacę z popiołem i przy słowach: *Memento...* sypie go w kształcie krzyża na głowę klęczącego przed nim kapłana, który, otrzymawszy to posypanie, odstepuje od ołtarza.

Następnie celebrans posypuje popiół najprzód na głowy duchownych, jeżeli jacy są, a potem na głowy ministrantów, klęczących na krawędzi podnóżka z głowami pochylonymi, i na głowy śpiewaków. Gdy posypuje popiół, bierze go szczyptę między wielki i wskazujący palce i znacząc nim krzyż, na wierzchołku głowy, nie dotykając jej jednak, mówi: *Memento...* Kolej w posypywaniu tę zachowuje, że zawsze je rozpoczyna od strony epistoły.

156. Z kolei celebrans, zeszedłszy ze stopni i oddawszy rewerencję ołtarzowi, idzie do krated i z trzymanej przez ministranta tacy biorąc biorąc popiół, posypuje nim na głowy wiernych, najprzód mężczyzn, potem niewiast. Po ukończeniu zaś posypywania, oddawszy ołtarzowi, przed stopniami stojąc, rewerencję, idzie na stronę epistoły, gdzie umywa ręce, a po stronie epistoły, przy mszale.

157. Gdy śpiewacy ukończą śpiew responsorium, celebrans śpiewa *Oremus* i modlitwę *Concede...*, zawsze jednak z dłońmi rąk przed piersią złączonymi. Po prześpiewaniu modlitwy, powraca przed środek ołtarza, oddaje krzyżowi rewerencję i, zstąpiwszy ze stopni, uklęknie na najniższym i rozpoczyna śpiew litanji do Wszystkich Świętych. Na słowa *S. Maria* powstaje, a na słowa *S. Petre*, oddawszy rewerencję ołtarzowi i nakrywszy

<sup>1)</sup> Mógłby tu celebrans, według *Memoriale rituum*, usiąść przy ołtarzu od strony ewangelji, na postawionym przez ministranta siedzeniu i, włożywszy biret, mieć naukę. Po jej ukończeniu zdejmuję biret i powstaje.

<sup>2)</sup> Gdyby nie było śpiewaków do śpiewania antyfon, celebrans, położywszy tacę z popiołem na ołtarzu, idzie na stronę epistoły i tu z mszału. na przemian z ministrantami, odczytuje antyfonę i responsorium. Poczym powróci przed środek ołtarza, odda krzyżowi rewerencję i posypuje popiół na głowy ministrantów.

głowę biretem, idzie za procesją. Wezwania sam kapłan intonuje, a w razie jego niemożności — organista. Procesja odbywa się po kościele lub za kościołem, stosownie do zwyczaju i możliwości.

158. Gdy procesja powróci do ołtarza wielkiego, celebrans, zdjawszy biret i pluwając, uklęknę na najniższym stopniu, śpiewając w dalszym ciągu wezwania litanji. Po jej ukończeniu odda kapłan rewerencję krzyżowi i przejdzie do kredencji, gdzie się przybierze do mszy św. Następnie, włożywszy biret na głowę i wziąwszy w rękę kielich, idzie do ołtarza, aby rozpocząć mszę św. Czytając słowa: *Adjuva nos* po epistole, klęka na jedno kolano.

## 2) Czynności ministrantów.

159. Podczas obrzędu poświęcenia popiołu posługiwać celebransowi winno przynajmniej trzech ministrantów. I tak, drugi i trzeci ministranci, zbliżywszy się do celebransa w zakrystji i oddawszy mu głęboki pokłon, posługują mu przy umywaniu rąk i ubieraniu w humerał, albę, pasek, stułę i pluwają fioletowy. Pierwszy ministrant staje za celebransem.

Gdy celebrans będzie miał wychodzić z zakrystji, trzech ministranci oddadzą z nim krzyżowi rewerencję i idą do ołtarza w tym porządku: najprzód idzie pierwszy ministrant z dłońmi rąk przed piersią złączonymi, za nim idzie celebrans, po bokach mając drugiego (z prawej strony) i trzeciego (z lewej) ministranta, którzy unoszą brzegi pluwaju.

160. Gdy staną przed ołtarzem, wówczas pierwszy i drugi ministranci umieszczą się po prawej stronie celebransa, pierwszy bliżej niż drugi, trzeci zaś po stronie lewej celebransa. Pierwszy ministrant przyjmuje z rąk celebransa biret. Wreszcie jednocześnie z celebransem, oddającym ołtarzowi rewerencję, ministranci na jedno kolano przed ołtarzem uklękają.

161. Skoro celebrans wejdzie na stopnie ołtarza, drugi i trzeci ministranci stają przy stopniach po stronie epistoły, pierwszy zaś, położywszy biret na odpowiednim miejscu, odkrywa popiół.

Gdy celebrans, śpiewając modlitwy, błogosławi popiół znakiem krzyża św., drugi ministrant podtrzymuje z prawej strony połe jego kapy; toż samo czyni przy pokrapianiu i okadzaniu. Tymczasem pierwszy ministrant przygotowuje kadzielnicę z rozżarzonymi węglami.

162. Podczas śpiewania przez celebransa czwartej z rzędu modlitwy, trzeci ministrant, uklękawszy u stopni ołtarza, pójdzie po kociołek z wodą świeconą i kropidło, i wraz z pierwszym ministrantem, trzymającym w ręku kadzielnicę i łódkę, powraca



do stopni; obaj uklękawszy na jedno kolano, stoją w pobliżu celebransa, czekając chwilę; pierwszy ministrant stoi po lewej ręce trzeciego. Po ukończeniu modlitwy przez celebransa, pierwszy ministrant podaje łądkę drugiemu, stojącemu po jego lewej stronie; ten zaś z pocałowaniem (najprzód łyżeczki, następnie ręki) podaje łyżeczkę celebransowi. Pierwszy ministrant podnosi kadzielnicę do zasypania kadzidła. Gdy zaś celebrans pobłogosławi kadzidło, pierwszy ministrant z kadzielnicą i łądką cofa się w tył, a trzeci ministrant, zbliżywszy się, poda kropidło drugiemu, ten zaś z pocałowaniem podaje je celebransowi. Gdy celebrans pokropi popiół, drugi ministrant odbiera z pocałowaniem (najprzód ręki, następnie kropidła) kropidło, oddaje je trzeciemu, ale zaraz wzięwszy od pierwszego kadzielnicę, podaje ją z pocałowaniem celebransowi. Po odebraniu kadzielnicy, pierwszy ministrant klęka jednocześnie z trzecim i odchodzi do kredencji, aby trzymane w rękach przedmioty umieścić na swoich miejscach.

163. Gdy celebrans zabierać się będzie do przemówienia do ludu, drugi ministrant poda mu z pocałowaniem biret<sup>1)</sup> i sami stają przy stopniach po stronie ewangelii, mając twarz obróconą ku stronie epistoły. Gdy celebrans ukończy naukę, ministrant drugi przyjmuje biret z należnymi pocałowaniem.

164. Następnie pierwszy ministrant, jeżeli niema w kościele innego kapłana, położy na środku ołtarza tacę z popiołem. Gdyby zaś był jaki kapłan inny w kościele, tacę z popiołem poda temu kapłanowi, ale, po posypaniu popiołem głowy celebransa, zaraz ją odbierze i poda celebransowi.

Zaraz potem ministranci, uklękawszy na podnóżku, pochylają głowy, dłonie rąk przed piersią połączywszy, i otrzymują posypanie popiołem. Z kolei do stopni, po posypaniu popiołem ministrantów, przystępują śpiewacy.

165. Następnie ministrant pierwszy idzie na stronę epistoły, drugi zaś i trzeci staną przed stopniami; wszyscy wraz z celebransem, klękają przed krzyżem i zwracają się do ludu. Gdy celebrans idzie do krated, drugi i trzeci ministranci trzymają poję jego pluwnia; nadto drugi, przyjąwszy od celebransa naczynie z popiołem, podtrzymuje je celebransowi.

166. Po ukończeniu posypania popiołem, ministranci wraz z celebransem zwracają się do ołtarza, oddają rewerencję i przechodzą na stronę epistoły, do kredencji. Zaczynam trzeci mini-

---

<sup>1)</sup> Gdyby celebrans miał przemawiać do ludu siedzący, drugi ministrant pierwaj postawi na podnóżku od strony ewangelii siedzenie i dopiero wtedy poda mu biret, gdy usiądzie. Po skończonej nauce siedzenie usuwa z podnóżka.

strant podaje celebransowi miękisz chleba na tacce, pierwszy zaś z kolei nalewa na ręce celebransa wodę, a drugi podaje ręcznik; wszyscy trzej, przed i po swojej czynności, oddają celebransowi pokłon głęboki ciała. Powróciwszy do kredencji, na niej stawiają trzymane w rękach przedmioty.

167. Po prześpiewaniu modlitwy przez celebransa, pierwszy ministrant, wzięwszy krzyż procesjonalny, staje przed stopniami; gdyby jeszcze byli dwaj inni ministranci, zastępujący akolitów, stają przy nim z kandelabrami. Drugi i trzeci ministranci uklęką przy celebransie, na posadzce, i odpowiadają na wezwania litanji, przezeń śpiewane. Gdy śpiew litanji dojdzie do słów: *Sancte Petre*, procesja rusza, z krucyferem i akolitami na przędzie, a drugim i trzecim ministrantami po bokach celebransa, którego poły kapy oni podtrzymują.
168. Po procesji pierwszy ministrant stawia krzyż na swoim miejscu, drugi zaś i trzeci zdejmują z celebransa pluwał, kładą go na kredencji, poczym uklęką z obu stron celebransa, na posadzce. Gdy celebrans, po ukończeniu litanji, pójdzie do kredencji, poprzedzają go, aby mu dopomóc do włożenia szat mszalnych.
169. Gdy celebrans pod koniec mszy św. śpiewa słowa: *Humiliate capita vestra Deo*, ministranci pochylą głowę i nie przędzej ją podniosą, aż celebrans ukończy następującą zaraz po tym wezwaniu modlitwę.

### 3) Czynności zakrystjana.

170. Nim się rozpocznie nabożeństwo, zakrystjan przygotowuje w zakrystji dla celebransa: humerał, albę, pasek, stułę i pluwał fioletowy, a dla ministrantów komże i kadzielnicę z rozżarzonymi węglami. Z ołtarza usunie wszelkie ozdoby, kwiaty, relikwie; po stronie epistoły na ołtarzu postawi pulpit z mszałem, a za nim srebrną lub inną tacę z suchym popiołem, upalonym przedtym z palm zeszłego roku poświęconych, przykrytą welonem fioletowym lub innym jakim okryciem; świec woskowych postawi sześć. Antepedjum umieści fioletowe. Na kredencji postawi kociołek z wodą święconą i kropidłem, tackę z miękiszem chleba, ampułkę z wodą na tacce i ręczniczek, ampułki z winem i wodą, kancjonał jeden lub więcej, ornat i manipularz fioletowe, oraz łódka z kadzidłem. Przy kredencji ustawi krzyż procesjonalny.
171. Zadzwoniwszy w swoim czasie na nabożeństwo, zapala świece na ołtarzu; poczym stoi w pobliżu ołtarza, bacząc, aby czego przy dopełnianiu przepisanych obrzędów nie brakło.

172. Do posypania popiołem przystępuje razem z ministrantami. Klękawszy na podnóżku, pochyla głęboko głowę. Razem z ministrantami cofa się do ołtarza.

#### 4) Czynności organisty.

173. Organista ze swoim chórem chłopców staje przy stopniach od strony epistoły i, gdy celebrans stanie przy mszale, śpiewa antyfonę *Exaudi*. Podczas obrzędu posypania popiołem śpiewa jedną z antyfon pokutnych, zaznaczonych w mszale, oraz responsorium *Emendemus...* Do posypania popiołem przystąpi wraz z chłopcami, parami, po ministrantach, w takim jednak porządku, aby śpiew ani na chwilę nie ustał.
174. Gdy celebrans zaintonuje litanję, klęka; może też i sam, w zastępstwie celebransa, śpiewać wezwania litanji. Na *Sancta Maria* powstaje, a na *Sancte Petre* idzie za procesją. Po procesji, klęcząc, śpiewa dalej litanję.
175. Podczas mszy św. organ albo się zupełnie nie używa, albo też tylko towarzyszy śpiewowi tak, że, gdy śpiew umilka, i organ umilknąć winien.

#### 5) Zachowanie się wiernych.

176. Wierni przystępują do posypania popiołem, najprzód mężczyźni, potem niewiasty, klękając u krated i pochylając głęboko głowy. Niewiasty przytym przykrycie głowy, o ile można, powinny odsłonić, aby popioł mógł być posypany na włosy.

### § 6. Uroczystości tego okresu stałe.

177. Uroczystości tego okresu zazwyczaj wypadają od 3 lutego włącznie do 12 marca. Wymienimy z nich niektóre.
178. W miesiącu lutym wypadają:
- Dnia 3 lutego. Św. Błażeja*, biskupa i męczennika, rytu prostego<sup>1)</sup>.
- Dnia 5 lutego. Św. Agaty*, dziewicy i męczenniczki, rytu zdwojonego. Officjum tej uroczystości szczegółowo jest prze-

<sup>1)</sup> Gdzie zwyczaj jest dnia 3 lutego poświęcenia świec, błogosławi je kapłan podług formularza, znajdującego się w dodatku do rytuału Rzymskiego, p. t. „Benedictio candelarum in festo s. Blasii, episcopi et martyris“. Gdy chory na gardło żąda błogosławieństwa, kapłan, powiada rytuał Rzymski po mszy św., bez ornatu i manipularza, zapalwszy dwie świece i na krzyż je złożywszy, przykładą je do gardła chorego, na stopniach ołtarza klęczącego, mówiąc: *Per intercessionem S. Blasii, epi mart., liberet te Deus a malo gutturi, et a quolibet alio malo. In nomine Patris et Filii et Spiritus Sancti, Amen.* Jest też w dodatku do rytuału formularz poświęcenia na ten dzień, p. t. „Benedictio panis, vini, quae et fructuum contra gutturi aegritudinem in festo S. Blasii EM“.

pisane w brewjarzu; lekcje I-go nokturnu ma z komunału, ale z własnymi responsorjami; antyfony w jutrzni, laudesach i nieszpórach są własne wraz ze swoimi psalmami. Po mszy św. uroczystej tego dnia odbywa się z rytuału *poświęcenie chleba i wody*. Celebrans, po odczytaniu ostatniej ewangelii, zwraca się do ludu i odczytuje z trzymanego przez jednego z ministrantów rytuału formę błogosławieństwa nad chlebem i wodą, które trzyma na tacy inny ministrant z lewej strony tamtego stojący. Dłonie rąk podczas odczytywania modlitw trzyma przed piersią połączone, z wyjątkiem, tych chwil, gdy trzeba znaki krzyża kreślić. Wreszcie weźmie z rąk zakrystjana umoczone w wodzie święconej kropidło, aby nim pokropić przedmioty poświęcone. Chleb poświęcony wierni przed śniadaniem jeszcze, powróciwszy do domu, pczywają; wodę zaś zachowują, aby ją w czasie pożaru na ogień wylać.

*Dnia 14 lutego. Św. Walentego*, kapłana i męczennika, rytu prostego. Gdyby ta uroczystość wypadła we wtorek po I-ej niedzieli postu, sekreta w komemoracji ferjalnej odczytują się ze środy następnej.

*Dnia 22 lutego. Katedry św. Piotra Antjocheńskiej*, rytu zdwojonego większego. Do obydwu nieszpórów, laudesów i mszy św. dodaje się *komemoracja św. Pawła apostoła*, ale pod drugim zakończeniem. Oficjum to ma swoją dziewiątą lekcję: wszakże, gdyby uroczystość ta, jeszcze przed postem wielkim, wypadła w sobotę, lekcja 9-ta będzie z homilii oficjum wigilijnego o św. Macieju apostołe, o którym też w laudesach doda się komemoracja po komemoracji o św. Pawle. W poście zaś 9-ta lekcja zawsze jest braną z ferji; komemoracja wigilii wtedy się opuszcza.

*Tegoż dnia* w latach nie przestępnych obchodzi się wigilja (bez postu) *św. Macieja apostoła*, która gdy przypadnie przed środą Popielcową, to o niej w oficjum św. Piotra Damjana trzeba czytać 9-tą lekcję; gdy zaś przypadnie już w Wielkim poście, to w oficjum nie czyni się o niej żadnej wzmianki, tylko we mszy dodaje się komemoracja po komemoracji ferji. W roku zaś przestępnym wigilja ta wypada 24-go lutego, i jeżeli przed środą Popielcową, to o niej msza będzie z komunału, w barwie fioletowej. Druga modlitwa mówi się *Concede*, trzecia zaś *Ecclesiae* lub za Ojca św.; prefacja zwyczajna. W każdym razie dnia tego wzbronione są msze wotywy prywatne i msze żałobne prywatne.

179. W miesiącu marcu wypadają:

*Dnia 4 marca. Św. Kazimierza*, wyznawcy, rytu zdwojonego większego. Lekcje I-go nokturnu w Wielkim poście są: *Justus si morte*. We mszy *Credo* się nie mówi.



Tegoż dnia mówi się komemoracja św. *Lucjusza*, papieża i męczennika, w laudesach tylko i mszy. Jeżeli tę komemorację wypadnie mówić w poniedziałek po II-ej niedzieli postu, to postkomunja o św. *Lucjuszu* ma być odczytaną z mszy Statuit z tegoż komunálu.

Dnia 6 marca, śś. *Perpetui i Felicyty*, męczenniczek, rytu zdwojonego mniejszego. Gdy ta uroczystość wypadnie w poniedziałek po III-ej niedzieli postu, to postkomunja się mówi z komunálu męczenniczki nie dziewicy, zamieniając tylko liczbę pojedynczą na mnogą.

Dnia 8 marca, bł. *Wincentego Kadłubka*, biskupa wyznawcy, rytu zdwojonego mniejszego. Błog. *Wincenty* umarł 8 marca i dlatego w proprium djecezji Polskich dzień ten został mu wyznaczony przy najnowszej reformie kalendarza. W lekcjach I-go nokturnu tej uroczystości należy odmawiać *Fidelis sermo* z powodu Wielkiego postu.

Tegoż dnia św. *Jana Bożego*, wyznawcy, również rytu zdwojonego. W skutek okkurencji z uroczystością błog. *Wincentego*, officjum to zamienia się na komemorację w obojga nieszpórach i laudesach.

## ROZDZIAŁ IV.

### Okres Czterdziestnicy.

#### § 1. Uwagi ogólne.

180. Post wielki, obowiązujący tak pod względem jakości, jak i ilości pokarmów, z wyjątkiem niedziel, w które jest tylko wstrzemięźliwość, trwa od środy Popielcowej do niedzieli Wielkanocnej wyłącznie. Że trwa dni 40, stąd nazwa Czterdziestnicy. Mimo to, liturgia pod nazwą Czterdziestnicy rozumie pierwsze 4 tygodnie postu, a dwu następnym tygodniom daje inną nazwę. Stąd okres Czterdziestnicy, rozpoczynający się od I-ej niedzieli postu, trwa tylko do niedzieli Pasyjnej i obejmuje cztery niedziele, zwane kolejno I-ą, II-ą, III-ą i IV-ą niedzielą Postu czyli Czterdziestnicy. Niedziele te są I-ej klasy: więc żadnej uroczystości nie ustępują. O ferjach postnych, które są wszystkie większe, gdy pozostają w okkurencji z uroczystościami rytu zdwojonego, lub połowicznego, dodawać należy komemorację.
181. W pierwszym tygodniu postu wypadają Suche dni. Nie różnią się one jednak od innych ferji, które są także większe, więc o nich w szczególności nie będziemy mówili.
182. W officjach i mszach wszystkich w tym okresie nie mówi się *Alleluja*, zamiast którego na początku każdej godziny kano-

nicznej dodajemy: *Laus Tibi Domine...* We mszy św. o uroczystości dodaje się tractus, który, gdy się nie znajduje w danej mszy, brany jest z komunálu. Prefacja mówi się postna. Nadto w officjach i mszach okresowych opuszczają się *Te Deum* i *Ite missa est*, a barwa szat jest fioletowa (w niedzielę IV postu różowa). Na ołtarzu nie stawia się relikwji, ani kwiatów, z wyjątkiem tylko mszy uroczystej w IV niedzielę postu.

183. We wszystkie dni postu Wielkiego aż do Wielkiej Soboty włącznie, z wyjątkiem niedziel, poczynając od soboty przed pierwszą niedzielą postu, nieszpory się odmawiają i śpiewają przed południem, od godziny 11 począwszy. Celebrans zatym, gdy mu wypadnie w uroczystość jaką, w ferjalnym dniu obchodzoną, celebrować nieszpory, po skończonej sumie zdejmując przy siedzeniu lub przy kredencji ornat i manipularz, a wkłada płuwjał i odprawia nieszpory. Od nieszpórów pierwszych I-ej niedzieli postu w czteroczęściowych brewjarzach rozpoczyna się część wiosenna.

## § 2. Porządek officjum niedzielnego i ferjalnego tego okresu.

184. W officjum *niedzielnym* tego okresu w jutrzni inwitorjum jest: *Non sit vobis vanum...*, a hymn: *Ex more docti...* W laudesach i nieszpórach dodaje się suffragjum, a w prymie i komplementie — prośby niedzielne. W prymie są 4 psalmy (psalm pierwszy: *Dominus regnavit* z laudesów). Organista podczas nieszpórów i jutrzni nie gra na organie, śpiewając tylko po gregorjańsku<sup>1)</sup>; może jednak akompanjować śpiewowi na organie.
185. W officjum *ferjalnym* zaś w jutrzni inwitorjum, antyfony i psalmy są brane z odpowiedniej ferji w psalterzu brewjarzowym, ale hymn *Ex more...* z niedzieli. W laudesach antyfony i psalmy z odpowiedniej ferji, z serji drugiej, capitulum zawsze jedno: *Clama...*, a hymn *O sol...*, które są podane w poniedziałek po I-ej niedzielę postu; werset jest *Angelis...*; antyfona do *Benedictus* zawsze osobna. Pryma ferjalna; podobnie i inne godziny mniejsze. W nieszpórach antyfony i psalmy z odpowiedniej ferji; capitulum zawsze jedno: *Inter vestibulum...*, hymn zaś *Audi benigne...* z niedzieli; werset ten, co i w laudesach: *Angelis...*; antyfona do *Magnificat* zawsze osobna. Dodają się przytym do odpowiednich godzin suffragjum i prośby ferjalne. Dwie są też zawsze modlitwy: jedna w officjum rannym, druga w wieczornym.

<sup>1)</sup> Caer. epp. I., l. c. 28, n. 2.

186. Lekcje niedzielne I-go nokturnu, choć nie są początkami ksiąg śś., wszakże, gdyby nie były odmawiane w niedzieli, odmawiają się w pierwszym oficjum uroczystości w tygodniu, gdy na to rubryki pozwalają.
187. O uroczystości rytu prostego w oficjum ferjalnym odmawia się komemoracja w I-ych nieszpórach, laudesach i mszy, ale 9-ej lekcji się nie czyta. O wigilii zaś żadnej się nie robi wzmianki w oficjum.

### § 3. O mszach niedzielnych i ferjalnych tego okresu.

188. Niedziele i ferje mają msze swoje. Drugą modlitwą jest *A cunctis...*, trzecią zaś *Omnipotens...*; obie zaś lub jedna ustępują, gdyby wypadały tego dnia inne komemoracje. Tractus mówi się w niedzielę, poniedziałek, środę i piątek. Przytym, po odmówieniu zupełnym postkomunji mszy ferjalnej, kapłan, głowę pochyliwszy, doda: *Oremus. Humiliate capita vestra Deo.* I czyta lub śpiewa następującą po tych słowach modlitwę. Organista podczas tych mszy, z wyjątkiem mszy uroczystej w IV niedzielę postu, nie gra na organie, śpiewając tylko po gregorjańsku<sup>1)</sup>; może jednak akompanjować śpiewowi na organie. W dni ferjalne, gdy wypadnie odmawiać oficjum jakiej uroczystości rytu zdwojonego (byle nie I-ej i II-ej klasy) lub połowicznego, msze prywatne mogą być odprawiane do woli, albo o uroczystości z komemoracją i ostatnią ewangeliją ferji albo o ferji z komemoracją uroczystości; gdy we mszy ferjalnej jest komemoracja uroczystości rytu zdwojonego, trzeciej modlitwy się nie daje, jeżeli niema innej komemoracji. Msze wotywnne prywatne i prywatne żałobne są zakazane. Msze prywatne za zmarłych odprawiać się mogą tylko w pierwszym dniu każdego tygodnia, wolnym w kalendarzu kościoła, w którym się msza odprawia. W inne dni wolno jest do mszy ferjalnych dodawać modlitwę za tych zmarłych, za których ofiara św. się sprawuje, na przedostatnim miejscu, jak na to rubryka mszalna pozwala. Do takich mszy można zastosować odpusty ołtarza uprzywilejowanego<sup>1)</sup>.

### § 4. Uroczystości tego okresu stałe.

189. Uroczystości tego okresu zazwyczaj wypadają od 12 marca łącznie do 9 kwietnia. Niektóre z nich wymienimy.

<sup>1)</sup> Caer. epp. I, I, c. 28, n. 2.

<sup>2)</sup> Rubr. serv. ad norm. Const. „*Divino afflatu*“, t. X, 5.

190. Do uroczystości, wypadających w marcu, należą:

*Dnia 15 marca.* Św. Klemensa Hofbauera, wyznawcy, rytu zdwojonego mniejszego. Św. Klemens umarł 15 marca, i dlatego w proprium djecezji Polskich dzień ten został mu wyznaczony. W lekcjach I-go nokturnu należy czytać *Beatus vir* z powodu wielkiego postu.

*Dnia 19 marca.* Św. Józefa, oblubieńca Najśw. Marji Panny, wyznawcy, rytu zdwojonego II-ej klasy. Uroczystość ta pierwszorzędną gdy wypadnie w jedną z niedziel wielkiego postu, przenosi się na następny zaraz dzień, wolny od uroczystości rytu zdwojonego I-ej klasy, niedzieli wielkopostnej lub ferji, wyłączającej officjum rytu zdwojonego II klasy.

*Dnia 25 marca.* Zwiastowanie Najśw. Marji Panny, rytu zdwojonego I-ej klasy. Uroczystość ta, gdy wypadnie w Wielkim Tygodniu, lub w tygodniu pierwszym Wielkanocnym, przenosi się stale z świętowaniem na poniedziałek po niedzieli Przewodniej, choćby zajęty przez jaką uroczystość rytu zdwojonego I-ej klasy świętowaną, która przenosi się na dzień następny zaraz<sup>1)</sup>; i, gdyby uroczystość ta była gdzie tytułem kościoła, po przeniesieniu pozyska oktawę, której przedtem nie miała<sup>2)</sup>. W razie konkurencji tej uroczystości z uroczystością Siedmiu boleści Najświętszej Marji Panny, nieszpory będą całe o Zwiastowaniu, a o następnej uroczystości nie czyni się wzmianki. Wreszcie, jeżeli ta uroczystość Zwiastowania wypadnie w dzień powszedni postu, nieszpory odprawiają się przed południem. Podczas mszy uroczystej tego dnia, t. j. gdy na chórze śpiewane jest *Credo*, celebrans na *Incarnatus* aż do *Homo factus est* włącznie klęczy na podnóżku, jeżeli stał przy ołtarzu, lub na najniższym stopniu, jeżeli siedział na swoim miejscu.

*Dnia 28 marca.* Św. Jana Kapistrana, wyznawcy, rytu połowicznego. Gdy się ta uroczystość obchodzi 28 marca, w hymnie *Iste confessor* mówi się werset *meruit supremos*.

191. W miesiącu kwietniu w tym okresie żadne znaczniejsze uroczystości nie wypadają.

## § 5. Nabożeństwa pasyjne.

192. Nabożeństwo to, zwane „Pasją“ czy „Gorzkimi żałami“, odprawia się w czasie Wielkiego postu od czwartku po Popielcu aż do Wielkiej Soboty, raz na tydzień, w wybranym na to dniu, w popołudniowej godzinie. Jeżeli się odprawia zaraz

<sup>1)</sup> Ś. K. Obrz. 14 sierpnia 1894, *Decr. generale*. Cf. *Eph. lit.* 1894, 684.

<sup>2)</sup> Pohl, *Rubricae breviorit et missalis Romani*. Vilnac, 1821. Pars. II, p. 24; por. także Ś. K. Obrz. 23 kwietnia 1895, *Urbis et Orbis*.



po nieszpórach czy komplecie, barwę ich zachować trzeba; gdy zaś celebrans wyszedłszy z zakrystji, wprost do odprawiania nabożeństwa pasyjnego ma przystąpić, barwy białej używa.

Co do urządzenia ołtarza i liczby świec, por. część VI-tą tego dzieła, nn. 4 i 5. Celebrans przybrany w komżę, stulę i pluwjał, dopełnia wystawienia Najświętszego Sakramentu według ogólnych reguł<sup>1)</sup>, przy śpiewie trzykrotnym *Niechaj będzie pochwalony...*, *O salutaris Hostia* i *Uni Trinoque Domino*.

193. Po umieszczeniu Najśw. Sakramentu na tronie, celebrans, zstąpiwszy ze stopni, klęknie na najniższym i intonuje pieśń *Górskie żale...* Intonację tę mógłby zrobić organista. Lud śpiewa. Gdy pieśń ta ukończoną będzie, celebrans, powstawszy, uklęknie na jedno kolano przed Najśw. Sakramentem na najniższym stopniu i przejdzie do siedzenia, przy którym stanawszy, odczytuje głośno ludowi wstęp do części I-ej. Tymczasem na stopniu najniższym dwaj ministranci, po bokach klęcząc, w milczeniu oddają cześć Najśw. Sakramentowi.

Gdy celebrans ukończy czytanie, intonuje pieśń i siada; intonować zresztą może organista, który organem podtrzymuje śpiew. Po ukończeniu jednej pieśni śpiewa drugą i trzecią. Potym znów celebrans powstanie i czyta wstęp do drugiej części i intonuje jej pieśni. Po ukończeniu części drugiej, czyta jeszcze wstęp do trzeciej części i intonuje jej pieśni.

Po ukończeniu trzeciej części, pójdzie celebrans przed ołtarz, gdzie uklękawszy najprzód na jedno kolano, a potem na oba na najniższym stopniu, śpiewa z ludem trzykroć: *Któryś za nas cierpiał rany...* Jeżeli potym ma miejsce kazanie, celebrans zastawia Najśw. Sakrament przez umbraculum i, pozostawiwszy ministrantów u stopni ołtarza, zdejmując pluwjał w zakrystji lub przy siedzeniu, przy pomocy zakrystjana, i idzie na ambonę. Gdyby inny kapłan miał kazanie, celebrans, nie zdejmując pluwjału, siada na siedzeniu.

194. Po kazaniu, celebrans, jeżeli je sam miał, przybrawszy się w pluwjał, zestawia umbraculum z ołtarza i zaraz potym ministrancję z tronu na ołtarz. Zstępuje ze stopni, zasypuje kadzidło i okadza Najśw. Sakrament, jak w części VI, nn. 33 i 34.

Wziąwszy potym w ręce Najśw. Sakrament, intonuje pieśń: *Jezu Chryste, Panie miły...*; intonację zaśpiewać może i organista. Po zaintonowaniu tej pieśni, celebrans idzie procesjonalnie, pod baldachimem, jak to przepisany jest w części VI, n. 16. Ta sama pieśń podczas całej procesji jest śpiewaną.

<sup>1)</sup> Ś. K. Obrz. 13 lutego 1892, *Calaguritana et Calaceaten*.

195. Po procesji, celebrans stanąwszy przy ołtarzu, obrócony do ludu, czeka ukończenia pieśni. Potym w milczeniu udziela błogosławieństwa<sup>1)</sup> ludowi i stawia Najśw. Sakrament na ołtarzu. Zstępuje następnie ze stopni, okadza Najśw. Sakrament i, zaintonowawszy pieśń *Wisi na krzyżu...*, chowa Najśw. Sakrament do cyborjum<sup>2)</sup>. Po schowaniu, weźmie w rękę krzyż z relikwią Drzewa krzyża, a w braku tego, z innymi relikwjami, i daje do ucałowania go wiernym, od czasu do czasu ręcznikiem przecierając miejsce całowane. Kolej przy podawaniu tego krzyża do ucałowania zachowuje taką, jak przy rozdawaniu Komunii św. Wreszcie, poprzedzony przez ministrantów, powraca do zakrystji, lud zaś kończy śpiew litanji.

## ROZDZIAŁ V.

### Okres pasyjny.

#### § 1. Uwagi ogólne.

196. Okres ten składa się z dwóch tygodni: pierwszy zowie się szczególniej Pasyjnym czyli Męki Pańskiej, drugi ma nazwę Wielkiego i Świętego Tygodnia.
197. Niedziela Pasyjna, rozpoczynająca ten okres, jako też niedziela Palmowa, są wprowadzie rytu połowicznego, ale że należą do I-ej klasy, więc nie można w te dni obchodzić żadnej uroczystości, choćby najwyższego rytu. W trzy ferje pierwsze Wielkiego tygodnia o uroczystościach, które się nie mogą przenosić, odbywa się komemoracja; a uroczystości, które się mogą przenosić, przenoszą się według ogólnych zasad. Wreszcie w Wielkim Tygodniu, z wyjątkiem trzech ostatnich dni, nie można innych mszy żałobnych odprawiać, jak tylko egzekwjalne. Wotywny innych nie można także celebrować w Wielkim Tygodniu.
198. Przed nieszporama niedzieli Pasyjnej zakrystjan wszystkie krzyże i obrazy<sup>3)</sup> ołtarzowe<sup>4)</sup> w kościele okryje odpowiedniej wielkości fioletowej barwy oponami, nie mającymi na sobie żadnych krzyżów, ani innych znaków; nie zdejmują się one w tym okresie nawet w największe uroczystości, gdyby takie

<sup>1)</sup> Jak w n. 34 części VI-ej.

<sup>2)</sup> Tamże, n. 38.

<sup>3)</sup> Obrazy Drogi Krzyżowej w żadnym razie nie są zakrywane. Por. Eph. lit. 1908, 58.

<sup>4)</sup> Caer. epp. I, II, c. 20, n. 3. Ś. K. Obrz. 16 listopada 1689, Januen.; 4 sierpnia 1663, *Dalmatiarum* „In primis Vesperis Dominicæ Passionis non solum cruces et imagines Salvatoris, sed etiam icones altarium et omnes imagines Sanctorum tegi debent“

wypadały. Relikwie i kwiaty na ołtarzu nie stawiają się w oficjach i mszach okresowych, wymagających barwy fioletowej.

199. Przez cały czas trwania tego okresu w oficjach okresowych opuszcza się *Gloria Patri...* w inwitorjum i w responsoriach<sup>1)</sup>, i nie mówi się suffragjum; w oficjach zaś Świętych Pańskich dodaje się w tygodniu Pasyjnym komemoracja ferji; trzy ostatnie dni Wielkiego Tygodnia podlegają osobnym przepisom, które niżej podamy. Wreszcie, podobnie jak w okresie Czterdziestnicy, w oficjach i mszach wszystkich w tym okresie nie mówi się *Alleluja*, zamiast którego na początku każdej godziny kanonicznej dodajemy: *Laus Tibi, Domine...*

200. W mszach okresowych opuszcza się *Gloria Patri* w introicie i pod koniec *Lavabo...*, jako też psalm *Judica me Deus...* i *Gloria in excelsis...* Prefacja mówi się o Krzyżu św. i w końcu mszy *Benedicamus Domino*. We mszy św. o uroczystości dodaje się traktus, który, gdy nie znajduje się w danej mszy, brany jest z komunau.

## § 2. Porządek officjum niedzielnego i ferjalnego też okresu aż do Wielkiego Czwartku.

201. W officjum niedzielnym tego okresu w jutrzni inwitorjum jest: *Hodie si vocem...*, które to słowa w psalmie *Venite exultemus...* opuszczają się; hymn: *Pange lingua...* W prymie i komplecie mówią się prośby niedzielne. Nadto w prymie są 4 psalmy. Organista podczas odprawiania niesporów czy jutrzni nie gra na organie, śpiewając tylko po gregoriańsku<sup>2)</sup>; może jednak sobie akompanjować na organie. Celebrans zaś podczas śpiewania hymnu niespornego *Vexilla...* klęka na zwrotkę *O crux ave, spes unica* i dopiero po jej prześpiewaniu powstaje<sup>3)</sup>.

202. W officjum *ferjalnym* zaś w jutrzni inwitorjum też samo: *Hodie si vocem...*, ale antyfony i psalmy z wersetem są brane z odpowiedniej ferji w psalterzu brewjarzowym; hymn *Pange lingua...* z niedzieli. W laudesach antyfony i psalmy z odpowiedniej ferji, z wyjątkiem pierwszych trzech dni Wielkiego Tygodnia, które mają antyfony własne; capitulum zawsze jedno: *Venite...*, a hymn *Lustra sex...*, które są podane w poniedziałek po niedzieli Pasyjnej; werset jest: *Eripe me de inimicis meis, Deus meus*; antyfona do *Benedictus* zawsze osobna. Pryma fe-

<sup>1)</sup> Opuszcza się *Gloria Patri...* nawet w responsoriach krótkich komplety niedzielnej, gdy niedziela pozostaje w konkurencji z uroczystością rytu położnicznego, tak w I-ch niesporach jak i w drugich. Por. *Eph. lit.* 1891, p. 259.

<sup>2)</sup> Caer., epp. I, I, c. 28, n. 2.

<sup>3)</sup> Ś. K. Obrz. 30 lipca 1665, *Nullius dioecesis et Prov. Treviren.*

ralna; podobnie godziny mniejsze; trzy pierwsze jednak dni Wielkiego Tygodnia mają antyfony własne. W nieszpórach antyfony i psalmy z odpowiedniej ferji; capitulum zawsze jedno; hymn zaś *Vexilla...* z niedzieli; werset *Eripe me, Domine, ab homine malo*. Antyfona do *Magnificat* zawsze osobna. Dodają się przytym do wszystkich godzin prośby ferjalne. Dwie są też zawsze modlitwy: jedna w officjum rannym, druga w wieczornym.

203. O uroczystości rytu prostego w officjum ferjalnym odmawia się komemoracja w I-ych nieszpórach, laudesach i mszy, ale 9-ej lekcji się nie czyta. O wigilji zaś żadnej się nie robi wzmianki w officjum.

### § 3. O mszach niedzielnych i ferjalnych tego okresu.

204. Niedziele i ferje mają msze swoje. Drugą modlitwą jest *Ecclesiae* lub za Ojca św., która ustępuje, jeżeli wypada jaka inna komemoracja. Traktus mówi się w niedzielę, poniedziałek, środę i piątek. Przytym, codziennie, po odmówieniu zupełnym postkomunji mszy ferjalnej, kapłan, głowę pochyliwszy, doda: *Oremus, Humiliate capita vestra Deo*, i czyta lub śpiewa następującą po tych słowach modlitwę. Organista podczas tych mszy nie gra na organach, śpiewając tylko po gregorjańsku<sup>1)</sup>; może jednak sobie akompanjować na organie. Wreszcie zaznaczyć trzeba, że przed sumą w niedziele *Asperges me* śpiewa się tonem osobnym i bez *Gloria Patri*. O mszach wotywnych i żałobnych w ferji tego okresu należy toż samo powiedzieć, co w n. 188.

### § 4. Ceremonje nabożeństwa w niedzielę Palmową.

205. We wszystkich mszach dnia tego odmawia się tylko jedna modlitwa; nie wolno jest dodawać żadnej innej, ani nakazanej, ani komemoracji uroczystości rytu prostego czy symplifikowanej, choćby w laudesach była mówiona.
206. Passję celebrans odczytuje po stronie ewangeliji. Stąd, odczytawszy tractus po stronie epistoły, idzie przed środek ołtarza, gdzie stoi wyprostowany, nic nie mówiąc, do czasu, aż ministrant przeniesie mszał na stronę ewangeliji<sup>1)</sup>. Wtedy oddawszy pokłon głęboki krzyżowi, idzie do mszału i, nie znacząc go krzyżem, ani siebie, wprost czyta: *Passio Domini nostri...* Ministrant nie odpowiada: *Gloria...*, i celebrans nie trzyma w rękę

<sup>1)</sup> Carolus Geiger, *De caeremoniis sacris hebdomadae sanctae aut cum levitis aut sine levitis peragendis*, 1863, p. 5.



palmy. Gdy celebrans dojdzie do opisu śmierci Chrystusa Pana, klęknie na oba kolana, ręce oparłszy o ołtarz, twarzą do mszału, i przez jakiś czas, np. odmawiania *Pater noster...*, oddaje się rozważaniu tej tajemnicy. Potym wstaje i kończy czytać passję. Zanim wszakże zabierze się czytać tę część, która ewangeliję zastępuje, powraca przed środek ołtarza i, pochylony głęboko ciałem, mówi *Munda cor...* i *Jube Domine...*; to odmówiwszy, znów idzie do mszału, z którego, nie żegnając go ani siebie, czyta *Altera autem die...*; skończywszy, całuje mszał, t. j. początek ostatniej części, i mówi: *Laus Tibi Christe*. W taki sam sposób czyta się passja we wtorek i środę Wielkiego Tygodnia.

207. Pod koniec mszy czytanej, jako też i takiej śpiewanej, którą nie poprzedza poświęcenie palm, czyta się ewangelia z obrzędu poświęcenia tego wyjęta: *Cum appropinquasset...* We Wtorek zaś i Środę Wielkiego Tygodnia ostatnią ewangeliją jest początek ewangeliji według św. Jana.

208. Przed sumą odbywa się poświęcenie palm i rozdawanie ich wiernym. Dopełnia go ten sam kapłan, który celebruje sumę, nie inny<sup>1)</sup>. Gdyby w niedzielę palmową miało miejsce w kościele 40 godzinne nabożeństwo, poświęcenie palm odbywa się w bocznej kaplicy lub przy oddalonym ołtarzu, i procesja się opuszcza<sup>2)</sup>. W jaki zaś sposób obrzęd poświęcenia i rozdawania palm się odbywa, pokażą następujące ceremonie.

#### 1) Czynności kapłana.

209. Ubrawszy i zaniósłszy na ołtarz kielich, celebrans, jeszcze w komży będąc, umywa ręce i ubiera się w humerał, albę, pasek, stułę i pluwał fioletowej barwy. Potym poświęca wodę święconą, jak zwykle w niedzielę. Wreszcie, oddawszy krzyżowi w zakrystji pokłon głęboki głowy, wkłada biret na głowę i, poprzedzony przez ministrantów, wychodzi do ołtarza.

Przyszedłszy do ołtarza, zdejmując biret i, oddawszy go pierwszemu ministrantowi, czyni ołtarzowi rewerencję. Zaczynając celebrans klęknie na najniższym stopniu i odprawia aspersion, tonu przy śpiewie używając osobnego i opuszczając *Gloria Patri...*

210. Po aspersioni, celebrans wstępuje na stopnie, całuje środek płyty ołtarzowej, ręce pierwszej oparłszy na ołtarzu, i z dłońmi rąk przed piersią połączonymi, przechodzi na stronę epistoły.

211. Stanąwszy po stronie epistoły, przy mszale, otwiera go, i z dłońmi rąk, przed piersią złączonymi odczytuje antyfonę *Hosanna...* Gdy zaś też antyfonę śpiewacy ukończą śpiewać,

<sup>1)</sup> Ś. K. Obrz. 22 marca 1653, *Tudertina*.

<sup>2)</sup> Ś. K. Obrz. 17 września 1822.

także z dłońmi rąk przed piersią złączonymi, śpiewa tonem ferjalnym *Dominus vobiscum*. *Oremus*, modlitwę *Deus, quem diligere...* Zaczynam śpiewa epistołę<sup>1)</sup> i odczytuje responsorium *Collegerunt...*, które śpiewają śpiewacy; w braku tych ostatnich, odczytuje je celebrans z ministrantami, którzy dla siebie osobno mszał przygotowują. Zamiast responsorium *Collegerunt...* może być śpiewane responsorium *In monte Oliveti...*

212. Następnie celebrans głęboko pochyliwszy się w stronę krzyża, mówi cicho *Munda cor...* i, wyprostowawszy się, śpiewa, stojąc na tymże miejscu, ewangelię. Gdy tę ukończy, całuje tej tekst. Zaczynam śpiewa, z dłońmi rąk przed piersią złączonymi, tonem ferjalnym *Dominus vobiscum*, *Oremus* i modlitwę *Auge fidem...* Gdy błogosławi palmy, lewą rękę kładzie na ołtarzu. Jeżeli wierni sami sobie trzymają palmy, celebrans uczyni intencję ich poświęcenia.

213. Z kolei celebrans śpiewa prefację, zawsze z dłońmi rąk przed piersią złączonymi, po której mówi, pochyliwszy się, *Sanctus...* Gdy zaś śpiewacy ukończą śpiew tegoż *Sanctus*, celebrans znowu, z dłońmi rąk przed piersią złączonymi, tonem ferjalnym, śpiewa *Dominus vobiscum*, *Oremus*, modlitwę *Petimus...* i cztery inne następne. Gdy błogosławi palmy, lewą rękę kładzie na ołtarzu. Jeżeli wierni sami sobie trzymają palmy, celebrans uczyni intencję ich poświęcania.

214. Po ukończeniu modlitw, położywszy lewą rękę na piersi, prawą bierze łyżeczkę z łódki trzymanej przez ministranta i sypie nią trzykrotnie na rozżarzone węgle kadzidło: raz na środku, drugi raz od swej lewej strony, trzeci raz od prawej, mówiąc jednocześnie: *Ab illo benedicaris, in Cujus honore cremaberis. Amen.* Wnet jednak, położywszy łyżeczkę w łódce, nie mówiąc, ręce łączy i prawą ręką kreśli znak krzyża nad kadzielnicą.

Potym bierze w prawą rękę kropidło i dłoń lewej ręki oparłszy o piersi, skrapia nim palmy trzykrotnie: w pośrodku raz, drugi raz od swej lewej strony, trzeci raz od prawej; jednocześnie mówi antyfonę *Asperges me...*, ale bez psalmu. Oddawszy kropidło, bierze znowu w obie ręce kadzielnicę i okadza nią, trzykrotnie także, palmy. Gdy wierni trzymają palmy, celebrans, po pokropieniu palm leżących na stoliku, pokrapia także trzymane przez wiernych w kościele; toż czyni i po okadzeniu palm.

215. Okadziwszy palmy i dłonie rąk przed piersią złączywszy, śpiewa celebrans tonem ferjalnym *Dominus vobiscum*, *Oremus* i modlitwę *Deus, qui Filium*. Zaczynam, z dłońmi rąk przed

<sup>1)</sup> Gdyby jeden z ministrantów był minorytą, zastępuje celebransa w śpiewaniu epistoły.

piersią złączonymi, przechodzi przed środek ołtarza. Tu oddawszy rewerencję, idzie na stronę ewangelji, zwraca się do ludu i nakrywszy głowę biretem, ma naukę o obrzędzie poświęcenia palm <sup>1)</sup>). Po jej ukoczeniu zdejmuje biret i, oddawszy go ministrantowi, powraca przed środek ołtarza.

216. Następnie, gdyby nie było innego kapłana, klęknę na podnóżku i, wzięwszy z ołtarza palmę, całuje ją w niższej jej części; a potem powstawszy, odda ją pierwszemu ministrantowi <sup>2)</sup>).

Gdyby zaś był inny kapłan w kościele, ministrant poda mu palmę; kapłan ten, przybrany w komżę, bez stuły, zbliży się do stopni i, stojąc, całuje palmę i podaje z uszanowaniem zwróconemu ku sobie celebransowi. Celebrans, przyjawszy ją, całuje i oddaje pierwszemu ministrantowi. Zaczynam wzięwszy od ministranta inną palmę, podaje ją stojącemu przed sobą kapłanowi. Ten ją przyjmuje klęcząc i całując najprzód palmę, a potem rękę celebransa; dopełniwszy tego, odchodzi od stopni ołtarza.

Następnie celebrans rozdaje palmy ministrantom i śpiewakom, od strony epistoły poczynając. Gdyby miał rozdawać je ludowi, zbliży się potem do krated i biorąc palmy od pierwszego ministranta, podaje je najprzód mężczyznom, potem niewiastom. Po ukończonym rozdawaniu, oddawszy ołtarzowi, przed stopniami stojąc, rewerencję, idzie na stronę epistoły, gdzie umywa ręce, a potem wstępuje na stopnie i staje po stronie epistoły, przy mszale. Zresztą, choćby i nie rozdawał ludowi palm, także umywa ręce; następnie, po podaniu palm ministrantom, oddaje ołtarzowi rewerencję i przechodzi na stronę epistoły, gdzie ministranci posługują przy nalaniu na jego ręce wody i podają ręcznik do wytarcia. Poczynam celebrans zwraca się do mszału.

217. Stanąwszy przy mszale, celebrans, z dłońmi rąk przed piersią złączonymi, tonem ferjalnym, śpiewa *Dominus vobiscum*, *Oremus* i modlitwę *Omnipotens sempiterne Deus...* Gdy śpiewacy odpowiedzą *Amen*, celebrans zasypuje kadzidło do kadzielnicy i poświęca jak w n. 214. Potem idzie przed środek ołtarza, weźmie do ręki swą palmę i kancjonał, odda rewerencję ołtarzowi i, obróciwszy się do ludu, śpiewa: *Procedamus in pace*; gdy odpowiedzą śpiewacy: *In nomine Christi. Amen*, zstępuje

<sup>1)</sup> Mógłby tu celebrans, według *Memoriale rituum*, usiąść przy ołtarzu od strony ewangelji, na postawionym przez ministranta siedzeniu, i, włożywszy biret, mieć naukę. Po jej ukończeniu zdejmuje biret i powstaje.

<sup>2)</sup> Gdyby w żaden sposób nie było komu śpiewać antyfon, celebrans, wzięwszy z ołtarza palmę, przechodzi na stronę epistoły i tu z mszału, na przemianę z ministrantami, odczytuje antyfony. Poczynam powrócić przed środek ołtarza, odda krzyżowi rewerencję i rozdaje palmy ministrantów.

zwolna ze stopni. Oddawszy rewerencję ołtarzowi, biret na głowę włoży i pójdzie za procesją, poprzedzony przez ministrantów, trzymając palmę w ręku prawym.

218. Gdyby organisty i śpiewaków nie było, celebrans z idącymi obok siebie dwoma ministrantami odmawia <sup>1)</sup> na przemiany wolno antyfonę procesjonalną, podzieloną na wersety następujące:

Cum appropinquaret...  
Ite in castellum...  
Solvite...  
Solventes adduxerunt  
Alii expandebant...  
Et qui sequebantur...  
Benedictum regnum...

Podobnie można podzielić inne antyfony, znajdujące się w mszale. W śpiewie jedna antyfona wystarcza.

219. Procesja odbywa się zewnątrz kościoła, ale, gdy to jest niemożliwym, może się odbyć wewnątrz jego murów. Gdy procesja stanie z powrotem przed kościelnymi drzwiami, jeżeli się odbywała na zewnątrz, albo gdy procesja, obszedłszy kościół, wyszła za kościelne drzwi, za drzwiami w kościele stoją dwaj śpiewacy. Drzwi się zamykają, i przy nich staje z zewnątrz kościoła ministrant z krzyżem, a po za nim, twarzą do drzwi obrócony, celebrans. Śpiewacy w kościele śpiewają pierwszą zwrotkę hymnu *Gloria, laus...*, co, według porządku przepisanego w kancjonale, odśpiewują śpiewacy, z celebransem, lub sam celebrans, jeżeli więcej śpiewaków niema, zewnątrz kościoła stojący. Potym się śpiewa druga zwrotka i t. d. <sup>2)</sup>.

Gdy zostanie cały hymn odśpiewany i ministrant pośród ogólnej ciszy uderzy drzewcem krzyża od dołu w drzwi kościoła, drzwi się otworzą i procesja wchodzi. Gdyby byli jacy duchowni na procesji, wchodząc do kościoła, zdejmują biret, który, wychodząc z kościoła, na siebie włożyli.

220. Gdy procesja wejdzie do kościoła, śpiewacy zanucą antyfonę: *Pueri Hebraeorum...* <sup>3)</sup>. Tymczasem procesja zatrzymuje się przed wejściem do prezbyterjum, gdzie leży krzyż. Tu celebrans przed krzyżem, zdjawszy biret, klęknie i dotykając się go palmą trzykroć, śpiewa także trzykroć antyfonę: *Scriptum est enim, percutiam pastorem*, co śpiewacy kontynuują. Następnie, krzyż wzięwszy w ręce i w górę go wzniosłszy, śpiewa dwa

<sup>1)</sup> *Memoriale rituum*.

<sup>2)</sup> Gdyby nie było komu śpiewać, do kościoła wchodzi drugi i trzeci. Ministranci w kościele zwrotki odczytują, a celebrans powtarza je za nimi,

<sup>3)</sup> Rytuał Piotrkowski.



razy: *O crux ave, spes unica*, a raz *Te fons salutis Trinitas*. Śpiew za każdym razem kontynuują organista i śpiewacy. Składa potym celebrans krzyż na swoim miejscu, podaną sobie kadzielnicą okadza trzykroć i, oddawszy kadzielnicę, ucałowywa stopy wizerunku Pana Jezusa.

Wstaje następnie celebrans i, przy śpiewie responsorium *Ingrediente Domino...*<sup>1)</sup>, wchodzi do prezbiterjum. Gdy dojdzie do ołtarza, odda biret ministrantowi, i uczyniwszy rewerencję ołtarzowi, stoi przy stopniach. Skoro antyfona prześpiewaną zostanie, odśpiewa jeszcze werset: *Erue a framea... Oremus* i modlitwę: *Deus, qui nos regendo conservas*.

221. Następnie celebrans, oddawszy rewerencję ołtarzowi w biercie na głowie, przechodzi do kredencji, aby tu, przy pomocy ministrantów, zdjąć biret i pluć, a włożyć manipularz i ornat, także fioletowej barwy. Następnie, włożywszy biret na głowę i wzięwszy w rękę kielich, idzie do ołtarza, aby rozpocząć mszę świętą.

222. Śpiewając epistolę, od słów: *et in nomine Jesu...* aż do słowa: *infernorum* włącznie, klęczy na jednym kolanie. Po przeczytaniu traktus, mszał się przenosi na stronę ewangeliji, jak w n. 206. Inny kapłan, jeżeli może, w stule fioletowej, z palmą w rękę, pasję z ambony ludowi odczytuje.

## 2) Czynności ministrantów.

223. Podczas obrzędu poświęcenia palm posługiwać celebransowi winno przynajmniej trzech ministrantów. I tak, drugi i trzeci ministranci, zbliżywszy się do celebransa w zakrystji i oddawszy mu głęboki pokłon, posługują mu przy umywaniu rąk i ubieraniu w humerał, albę, pasek, stułę i plują fioletowy. Pierwszy ministrant staje za celebransem.

Gdy celebrans będzie miał wychodzić z zakrystji, trzej ministranci oddadzą z nim krzyżowi rewerencję i idą do ołtarza w tym porządku: najprzód idzie pierwszy ministrant, z dłońmi rąk przed piersią złączonymi, za nim idzie celebrans, po bokach mając drugiego (z prawej strony) i trzeciego (z lewej) ministranta, którzy unoszą brzegi plują.

224. Gdy staną przed ołtarzem, wówczas pierwszy i drugi ministranci umieszczają się po prawej stronie celebransa, pierwszy

<sup>1)</sup> Gdy niema komu śpiewać tego responsorium, według *Memoriale rituum*, odczytuje je celebrans z ministrantami, podzielone na następujące wersety:

*Ingrediente Domino...*  
*Cum ramis palmarum...*  
*Cum audisset...*  
*Cum ramis palmarum...*

bliżej niż drugi, trzeci zaś staje po stronie lewej celebransa. Pierwszy ministrant przyjmuje z rąk celebransa biret, całując naprzód jego rękę, a potem biret. Wreszcie jednocześnie z celebransem, oddającym ołtarzowi rewerencję, ministranci na jedno kolano przed ołtarzem uklękają.

Posługują następnie ministranci przy aspersji<sup>1)</sup>. Zaczynają ministranci, uklękawszy przed ołtarzem na jedno kolano, gdy celebrans wejdzie na stopnie ołtarza, odchodzą od niego; drugi i trzeci stają przy stopniach po stronie epistoły, pierwszy okrywa palmy.

225. Gdy celebrans, śpiewając modlitwy, błogosławi palmy znakiem krzyża św., drugi ministrant podtrzymuje z prawej strony połą jego pluwału. Po modlitwie ministranci odpowiadają: *Amen*, a po epistole: *Deo gratias*; przed ewangeliją odpowiadają, jak zwykle: *Et cum spiritu tuo* i *Gloria Tibi Domine*, a po ewangeliji: *Laus, Tibi Christe*. Gdy celebrans, prześpiewawszy ewangeliją, zdejmie manipularz, weźmie go trzeci ministrant, aby położyć na kredencji.

Gdy potem znowu celebrans, śpiewając modlitwy, błogosławi palmy znakiem krzyża św., jako też gdy później pokrapia palmy wodą święconą i okadza, drugi ministrant podtrzymuje z prawej strony połą jego pluwału. Przy rozpoczęciu prefacji odpowiadają, jak zwykle: *Amen*, *Et cum spiritu tuo*, *Habemus ad Dominum* i *Dignum et justum est*, a po każdej z modlitw: *Amen*. Podczas ostatniej modlitwy pierwszy ministrant przygotowuje kadzielnicę z rozżarzonymi węglami.

226. Podczas śpiewania przez celebransa ostatniej błogosławiacej modlitwy, trzeci ministrant, uklękawszy u stopni ołtarza, pójdzie po kociołek z wodą święconą i po kropidło, i wraz z pierwszym ministrantem, trzymającym w ręku kadzielnicę i łódkę, powraca do stopni; obaj, uklękawszy na jedno kolano, stoją w pobliżu celebransa, czekając chwilkę; pierwszy ministrant stoi po lewej ręce trzeciego. Po ukończeniu modlitwy przez celebransa, pierwszy ministrant podaje łódkę drugiemu, stojącemu po jego lewej stronie; ten zaś z pocałowaniem (naprzód łyżeczki, następnie ręki) podaje łyżeczkę celebransowi. Pierwszy ministrant podnosi kadzielnicę do zasypania kadzidła. Gdy zaś celebrans pobłogosławi kadzidło, pierwszy ministrant z kadzielnicą i łódką cofa się w tył, a trzeci ministrant, zbliżywszy się, poda kropidło drugiemu, ten zaś z pocałowaniem podaje je celebransowi. Gdy celebrans pokropi palmy, drugi ministrant odbiera z pocałowaniem (najprzód ręki, następnie kropidła) kropidło, oddaje je trzeciemu, ale zaraz wzięwszy od pierwszego

<sup>1)</sup> Por. wyżej, część V, n. 36.

kadzielnicę, podaje ją z pocałowaniem celebransowi. Po odebraniu kadzielnicy, pierwszy ministrant klęka jednocześnie z trzecim i odchodzi do kredencji, aby trzymane w rękach przedmioty umieścić na swoich miejscach. Gdy celebrans następnie pójdzie na stronę epistoły, śpiewając jeszcze jedną modlitwę, ministranci odpowiadają: *Et cum spiritu tuo* i *Amen*.

227. Gdy celebrans zabierać się będzie do przemówienia do ludu, drugi ministrant poda mu z pocałowaniem biret<sup>1)</sup> i sam staje przy stopniach po stronie ewangelji, mając twarz obróconą ku stronie epistoły. Gdy celebrans ukończy naukę, ministrant drugi przyjmuje biret z należnymi pocałowaniem.

228. Następnie pierwszy ministrant, jeżeli niema w kościele innego kapłana, położy na środku ołtarza palmę przeznaczoną dla celebransa i inne palmy, przeznaczone dla ministrantów i śpiewaków. Gdy zaś potym celebrans weźmie swoją z ołtarza, ministrant przyjmie ją z rąk celebransa i kładzie na kredencji.

Gdyby zaś był jaki inny kapłan w kościele, palmę przeznaczoną dla celebransa pierwszy ministrant poda temu kapłanowi, a palmy, przeznaczone dla tego kapłana, dla ministrantów i śpiewaków, położy na ołtarzu. Jeżeli niema innego kapłana, ministranci pierwsi przystępują do ołtarza dla przyjęcia palmy; klękawszy na krawędzi podnóżka, biorą palmę w rękę, ucałowując ją naprzód, a potym rękę celebransa.

Gdyby celebrans i ludowi rozdawał palmy, gdy będzie szedł od kratek, drugi i trzeci ministranci z prawej i lewej strony podtrzymują poję jego pluwjału; pierwszy ministrant niesie palmy do rozdania i podaje z kolei jednemu z ministrantów przy celebransie. Po ukończonym rozdawaniu, ministranci jednocześnie z celebransem, oddawszy rewerencję ołtarzowi, przechodzą na stronę epistoły.

Gdyby celebrans nie rozdawał ludowi palm, gdy wszakże rozdaje klęczącym na krawędzi podnóżka ministrantom i śpiewakom, ministranci pójda do kredencji, aby wziąć stamtąd wodę i ręczniczek. Zaczyn zbliżają się do celebransa: pierwszy ministrant z należnymi pokłonami nalewa na ręce celebransa wodę nad tacką, a drugi i trzeci podają ręczniczek do otarcia ich. Po ukończeniu tej czynności, oddają pokłon i powracają do kredencji. Ministrant drugi wnet staje w pobliżu celebransa. Tu ministranci mówią w odpowiednich miejscach: *Et cum spiritu tuo* i *Amen*. Jednocześnie pierwszy ministrant jedną z palm poświęconych przymocowuje wstążką fioletową do wierzchołku krzyża.

<sup>1)</sup> Gdyby celebrans miał przemawiać do ludu siedzący, drugi ministrant pierwaj postawi na podnóżku od strony ewangelji siedzenie i dopiero wtedy poda mu biret, gdy usiądzie. Po skończonej nauce siedzenie usuwa z podnóżka.

229. Po ukończonej modlitwie, pierwszy ministrant z kadzielnicą w ręku i łądką zbliży się do celebransa. Tu, uklękawszy na jedno kolano, przed ołtarzem, poda łądkę drugiemu ministrantowi, stojącemu po lewej stronie; ten zaś z pocałowaniem (najprzód łyżeczki, potem ręki) podaje łyżeczkę celebransowi. Pierwszy ministrant podnosi kadzielnicę do zasypania kadzidła. Gdy zaś celebrans pobłogosławi kadzidło, ministranci, uklękawszy przed krzyżem, cofną się w tył. Tymczasem trzeci ministrant niesie dla celebransa, stojącego przed środkiem ołtarza. Poda mu także kancjonał, a gdy celebrans zstąpi ze stopni—biret.

230. Procesja idzie w takim porządku: Naprzód idzie pierwszy ministrant z dymiącą kadzielnicą w ręku. Za nim idzie krucyfer z dwoma innymi ministrantami, trzymającymi kandelabry z świecami zapalonymi w ręku. Potem śpiewacy idą, z palmami w ręku i kancjonałami. Celebrans zaś idzie między drugim i trzecim ministrantami, trzymającymi poły jego pluwału w jednym ręku, a palmy w drugim.

Gdyby śpiewaków nie było, lub nie było komu śpiewać antyfony, ministranci drugi i trzeci odczytują ją na przemianę z celebransem (n. 218).

231. Procesja odbywa się zewnątrz kościoła, ale, gdy to jest niemożliwym, może się odbyć wewnątrz jego murów. Gdy procesja stanie z powrotem przed kościelnymi drzwiami, jeżeli się odbywała na zewnątrz, albo gdy procesja, obszedszy kościół, wyszła za kościelne drzwi, przy nich, z zewnątrz kościoła, staje ministrant z krzyżem, obrócony twarzą swoją i wizerunkiem Pana Jezusa do drzwi. Obok celebransa stoją inni ministranci.

Gdy zostanie cały hymn odśpiewany i krucyfer, pośród ogólnej ciszy, uderzy drzewcem od krzyża w dolną część drzwi kościoła, procesja wchodzi do kościoła, aby się zatrzymać przed wejściem do prezbyterjum, gdzie leży krzyż. Krucyfer z ministrantami, trzymający kandelabry w ręku, odchodzi do zakrystji; turyferarz zaś kłeka z lewej strony celebransa i posługuje, gdy potrzeba będzie, w podaniu kadzielnicy celebransowi i jeodebraniu. Drugi i trzeci ministrant kłękają także na swych miejscach przy celebransie, posługując w przyjęciu i podaniu potem biretu, w podtrzymywaniu kancjonału i krzyża, gdy go celebrans w górę podnosić będzie. Gdy celebrans, po ukończeniu tego obrzędu u wejścia do prezbyterjum, pójdzie dalej, do ołtarza, turyferarz odniesie kadzielnicę do zakrystji.

232. Po oddaniu rewerencji ołtarzowi, trzeci ministrant odbiera od celebransa palmę i biret, i znosi je do kredencji. Następnie, gdy celebrans prześpiewa werset i modlitwę, drugi i trzeci



ministranci zdejmują z celebransa pluwjał i dopomagają do włożenia manipularza i ornatu.

233. Podczas mszy św. ministranci, gdy celebrans będzie śpiewał w epistole słowa: *ut in nomine Jesu...* aż do *infernorum* włącznie, klęczą. Mszał przenoszą na stronę ewangeliji zaraz po odczytaniu traktusu. Podczas czytania pasji, ministranci trzymają palmy w rękach.

### 3) Czynności zakrystjana.

234. Nim się rozpocznie nabożeństwo, zakrystjan przygotowuje w zakrystji dla celebransa: humerał, albę, pasek, stułę i pluwjał fioletowy, a dla ministrantów komżę i kadzielnicę z rozżarzonymi węglami. Przed ołtarzem postawi antepedjum fioletowe. Po stronie epistoły postawi pulpit z mszałem. Świec woskowych jasnych założy sześć. Obok ołtarza, po stronie epistoły, postawi mały stolik, okryty małym obrusem, a na nim położy odpowiednią do potrzeby liczbę palm, uczynionych z gałązek drzew, już unas w tym czasie zieleniejących, jak wierzby, z listków porzeczek, borówek, i ubranych w braku innych, sztucznymi kwiatami; palma dla celebransa ma być ozdobniejsza niż inne; palmy te pokryje obrusem białym. Stolik tak stoi, aby palmy na nim złożone łatwo mógł celebrans poświęcić i okadzić. Na kredencji postawi kociołek z wodą święconą i kropidłem, ampułki z winem i wodą, kancjonał jeden lub więcej albo mszał, ornat i manipularz, barwy fioletowej, oraz łódka z kadzidłem. Przy kredencji ustawi krzyż procesjonalny, z oponą fioletową, u którego szczytu przymocowaną jest wstążeczka fioletowa, do przywiązania później palmy potrzebna.

235. Zadzwoniwszy w swoim czasie na nabożeństwo, zapala świece na ołtarzu; poczym stoi w pobliżu ołtarza, bacząc, aby czego do dopełnienia przepisanych obrzędów nie brakło. Do odebrania palmy przystępuje wraz z ministrantami. Otrzymując ją, klęczy na podnóżku i całuje najprzód palmę, a potem rękę celebransa.

236. Podczas procesji naprzód umieści pewną ilość palm poświęconych między kandelabrami dla ozdobienia ołtarza<sup>1)</sup>. Następnie, gdy procesja wyjdzie za kościół, drzwi jego zamknie. Potym przed wejściem do prezbiterjum rozłoży dywan, a na nim położy krzyż bez opony, oparty na poduszce fioletowej. Wreszcie, po ukończeniu hymnu *Gloria, laus...*, na znak dany przez ministranta uderzeniem krzyża w drzwi, otwiera je; gdy zaś celebrans powstanie po obrzędzie odprawianym u wejścia do prezbiterjum, zabierze krzyż, poduszkę i dywan do zakrystji.

<sup>1)</sup> Palmy te z ołtarza wieczoręm tego dnia usunie.

## 4) Czynności organisty.

237. Organista ze swoim chórem chłopców staje przy stopniach od strony epistoły, i śpiewa naprzód antyfonę *Hosanna...*, po lekcji zaś responsorium *Collegerunt...*, a po prefacji *Sanctus...* W czasie rozdawania palm śpiewa antyfony *Pueri Hebraeorum...* Ile też razy wypadnie, odśpiewuje celebransowi: *Et cum spiritu tuo* i *Amen*. Po palmy przystąpi wraz z chłopcami, parami, po ministrantach, w takim jednak porządku, aby śpiew ani na chwilę nie ustał.

238. Na procesji organista z chłopcami, trzymając palmy w rękach, idą po za krucyferem. Odśpiewują najprzód celebransowi: *In nomine Christi. Amen*, a potem śpiewają antyfonę *Cum appropinquaret...* w taki sposób, aby ją ukończyli, dochodząc do drzwi kościelnych. Gdy staną przy drzwiach, organista z jednym z chłopców wejdzie do kościoła i śpiewa pierwszą zwrotkę hymnu *Gloria, laus...*, co, według porządku przepisanego w kancjonale, odśpiewują śpiewacy z celebransem albo sam celebrans, jeżeli więcej śpiewaków niema, zewnątrz kościoła stojący. Potem się śpiewa druga zwrotka i t. d.

Gdy zostanie cały hymn odśpiewany i procesja wejdzie do kościoła, organista z chłopcami śpiewa antyfony: *Pueri Hebraeorum, tollentes ramos olivarum, obviaverunt Domino, clamantes et dicentes: Hosanna in excelsis. Pueri Hebraeorum vestimenta prosternebant in via et clamabant, dicentes: Hosanna Filio David. Benedictus, qui venit in nomine Domini.*

239. Gdy procesja zatrzyma się przy wejściu do prezbyterjum, organista z chłopcami, uklękawszy z boku, kontynuuje dwakroć rozpoczętą przcz celebransa zwrotkę: *O crux ave, spes unica*, i raz jeden: *Te, fons salutis, Trinitas*. Odśpiewawszy następnie przy wejściu do prezbyterjum responsorium *Ingrédiente Domino...*, odpowiada na werset celebransa i *Amen* po prześpiewanej przezeń modlitwie. Podczas mszy św. i nieszpórów dnia tego nie towarzyszy śpiewowi organ.

## § 5. O trzech ostatnich dniach Wielkiego Tygodnia w ogólności.

240. Ostatnie trzy dni Wielkiego Tygodnia: Wielki Czwartek, Wielki Piątek i Wielka Sobota są uroczystościami rytu zdwojonego I klasy. W officjum tych dni, od jutrzni Wielkiego Czwartku, aż do nony w Wielką Sobotę, każda godzina rozpoczyna się od znaku krzyża św., przy pierwszych słowach antyfony czy psalmu kreślonego. Przed officjum, jak zwykle,

odmawia się *Aperi Domine...*, a po officjum *Sacrosanctae...*; *Pater...*, *Ave...* i *Credo* przed godziną kanoniczną także się mówią, gdy są przepisane. Nie mówią się ani *Domtne, labia mea...*, ani hymny, ani *Gloria Patri* po psalmach, ani benedykcje, ani capitula, ale wszystko tak, jak przepisuje szczegółowo brewjarz na te dni.

241. Zmarłych chowając w te dni, modlitwy i psalmy pogrzebowe odczytuje się tylko, nie śpiewa.
242. Nabożeństwa tych dni wolno jest odprawiać w takich tylko kościołach, które mają prawo przechowywania Najśw. Sakramentu<sup>1)</sup>. Gdyby w Wielki Piątek wypadła jaka uroczystość świętowana, świętowanie pozostaje, ale officjum i msza się przenoszą<sup>2)</sup>.
243. Zwyczaj usuwania po nabożeństwie w Wielki Czwartek wody święconej z naczyń kościelnych zachowuje się<sup>3)</sup>, trochę się jej tylko zostawia na początkowe obrzędy wielkosobotnie.
244. Po prześpiewaniu *Gloria in excelsis* w Wielki Czwartek aż do zaśpiewania tego hymnu w Wielką Sobotę, zamiast dzwonów i dzwonek, których się zupełnie w te dni nie używa, używają się większe i mniejsze grzechotki, którymi się wzywa wiernych na nabożeństwo, daje się znak na *Anioł Pański*, uderza się w nie w czasie procesji w Wielki Czwartek i w Wielki Piątek, oraz w Wielki Czwartek na *Sanctus...* i na podniesienie, i w Wielki Piątek na podniesienie<sup>4)</sup>.

## § 6. Ceremonje Wielko-Czwartkowe.

### 1) Czynności celebransa.

#### Msza święta.

245. Wysłuchawszy wiernych spowiedzi, gdy nadejdzie godzina rozpoczęcia nabożeństwa, kapłan, nie zdejmując jeszcze komży, umywa ręce i przygotowuje kielich do mszy św., na którego patenę kładzie trzy hostje. Obok tego kielicha przygotowuje inny większy i piękniejszy, niż mszalny, okryty palką, pateną, welonem białym i przewiązany wstęgą białą; kielich ten zaniesie sam na ołtarz, jeżeli go kapłan inny lub inny jaki duchowny w tym nie zastąpią. Jeżeli potrzeba, stawia też na ołtarzu puszkę z komunikantami.
246. Zdjąwszy następnie komżę, przybiera się w szaty mszalne i, poprzedzony przez ministrantów, wychodzi do ołtarza. We

<sup>1)</sup> Ś. K. Obrz. 14 czerwca 1659, *Neapolitana*.

<sup>2)</sup> Ś. Obrz. 20 marca 1709, *Monapolitana*.

<sup>3)</sup> Ś. Obrz. 12 listop. 1831 r.

<sup>4)</sup> Geiger, *De coer. Hebdom. Sanctae*, p. 44.

mszy św. opuszcza psalm *Judica... i Gloria Patri* po introicie i po *Lavabo...* Modlitwę jedną tylko śpiewa. Prefacja o Krzyżu św. W kanonie od *Communicantes...* począwszy, aż do konsekracji, robią się pewne zmiany, zaznaczone w formularzu mszy na Wielki Czwartek.

247. Po wypiciu Przenajdroższej Krwi Pana Jezusa, celebrans zakrywa kielich mszalny, posuwając go cokolwiek w stronę ewangelji, odkrywa ów drugi ozdobniejszy kielich z welonu, i postawiwszy go na środku korporału, zdejmuje zeń patenę i palkę, klęka, bierze pozostałe dwie Hostje św. na patenę i opuszcza je delikatnie do kielicha. Następnie kielich zakrywa palką, potem patenę odwróconą na niej kładzie, wreszcie wszystko okrywa welonem, który od dołu obwiązuje wstęgą. Po czym znów klęka<sup>1)</sup>.
248. Potym celebrans postawiwszy puszkę z Komunikantami przed tym kielichem, odkrywa ją, klęka i cofa się w stronę ewangelji, tak aby miał twarz obróconą w stronę epistoły. Gdy ministrant odmówi *Confiteor...*, celebrans, wypowiedziawszy *Miserereatur...* i *Indulgentiam*, rozdaje Komunię św.
249. Po rozdaniu Komunii św. chowa puszkę do cyborjum, partykuły zbiera z pateny i do kielicha mszalnego zsuwa i t. d. Zresztą odchodząc i przychodząc do środka ołtarza, tak się zachowuje, jak wobec Najświęt. Sakramentu wystawionego należy. Kielich mszalny, po wytarciu i ubraniu go w puryfikaterz, patenę, palkę i welon, stawia za ozdobniejszym kielichem. Po mszy św., przyszedszy przed środek ołtarza, klęka, i wprost, idąc ku stronie epistoły, ze stopni zstępuje do kredencji, gdzie, przy pomocy ministrantów, zdejmuje ornat i manipularz, a wkłada na siebie pluwjał biały.
- Procesja z Najświętszym Sakramentem do ołtarza wystawienia.
250. Ubrany w pluwjał, celebrans idzie między dwoma ministrantami przed stopnie ołtarza, klęka na posadzce na dwa kolana i pochyla głowę głęboko, powstaje i klęka na najniższym stopniu. Po krótkiej modlitwie powstawszy, zasypuje kadzidło, nie błogosławiąc go jednak. Potym wstępuje na stopnie ołtarza i, klękawszy na krawędzi podnóżka, okadza Najśw. Sakrament w kielichu. Zaczyn, okryty welonem naramiennym, wstępuje na podnóżek, klęka przy ołtarzu i lewą ręką wzięwszy

<sup>1)</sup> Gdyby tylko jeden był kielich w kościele, to Hostje św. pozostają na korporale aż do ukończenia puryfikacji kielicha mszalnego i dopiero się doń kładą. Palce celebrans potym obmywa jeszcze wodą w naczynku przy cyborjum stojącym i obciera puryfikaterzem.



kielich za rękojeść, prawą na kielichu kładzie. Welon naramienny okrywa kielich i ręce.

Trzymając Najświętszy Sakrament w rękach, zwraca się do ludu i intonuje hymn *Pange lingua...* Poczym idzie procesja do ołtarza wystawienia. Przyszedszy tam, wstępuje na stopnie, stawia kielich na ołtarzu, klęka na jego krawędzi. Gdy ministrant drugi zdejmuje zeń welon naramienny, powstanie i zasypuje kadzidło, nie błogosławiąc go jednak. Potym klęcząc na krawędzi podnóżka, okadza Najśw. Sakrament.

Po okadzeniu Najśw. Sakramentu, oddaje kadzielnicę, powstaje, klęka na podnóżku, przy ołtarzu, i kielich chowa do cyborjum. Znów klęka i zamyka cyborjum, klęka i zstępuje ze stopni na posadzkę. Wreszcie ukłękawszy na najniższym stopniu, modli się w milczeniu chwilę. Powstawszy, klęka na posadzce na oba kolana, wkłada biret na głowę i, poprzedzony przez ministrantów, powraca do ołtarza wielkiego.

#### Przeniesienie puszki.

251. Powróciwszy do ołtarza, celebrans, zdjawszy biret, klęka na jedno kolano przed stopniami, wstępuje na stopnie, otwiera cyborjum, klęka, stawia puszkę na ołtarzu, na korporale, i klękawszy, zstępuje z podnóżka. Klęka na krawędzi podnóżka, ale wnet, gdy włożony nań zostanie welon naramienny, powstanie, wstąpi na podnóżek, ukłęknie i, w ręce okryte welonem wzięwszy puszkę, poprzedzony przez ministrantów, idzie do ołtarza wystawienia.

252. Przyszedszy do ołtarza wystawienia, stawia puszkę na korporale. Ale wnet, gdy ministrant zdejmie zeń welon naramienny, powstanie, ukłęknie przy ołtarzu, otworzy cyborjum i, ukłękawszy, umieści w nim puszkę po za kielichem. Potym znów klęka, zamyka cyborjum, i ukłękawszy przy ołtarzu, zstępuje ze stopni. Klęka na najniższym stopniu i pomodliwszy się chwilę, powstaje i klęka na posadzce na oba kolana; poczym wkłada biret na głowę i powraca, poprzedzony przez ministrantów, do zakrystji.

Powróciwszy do zakrystji zdejmuje pluwjał i stułę białą, a przybierze się w stułę fioletową, na krzyż się zwieszającą.

#### Nieszpory i obnażanie ołtarzy.

253. Przedewszystkim celebrans przyniesie z ołtarza kielich mszalny; zaczym, poprzedzony przez ministrantów, idzie do ołtarza wielkiego. Po zdjęciu biretu i oddaniu rewerencji ołtarzowi, zasiądzie na swoim zwykłym siedzeniu, włoży biret na głowę i odczyta nieszpory z brewjarza, na przemiany z orga-

nistą. Na *Magnificat* stoi. Na *Christus factus* aż do końca klęczy. Poczym idzie przed ołtarz, oddaje rewerencję, i stojąc na posadzce, odmawiać zaczyna antyfonę *Diviserunt sibi...* i psalm *Deus, Deus meus...*, który odczytuje albo sam albo na przemianę z organistą. Jednocześnie wstępuje na stopnie, obnaża ołtarz z obrusów i lekko zwilża płytę ołtarzową gąbką umoczoną w kociołku, przez ministranta trzymanym. Gdy ministrant wytrze ręcznikiem zwilżone miejsce, celebrans, zstąpiwszy ze stopni, oddaje ołtarzowi rewerencję i przechodzi do innych ołtarzy, poczynając od tego, który jest najbliższym wielkiego ołtarza od strony ewangelji. A choć czynności przy tych ołtarzach powtarzają się też same, co przy ołtarzu wielkim, wszakże antyfona i psalm raz się tylko mówią i, skoro się ukończą, już się nie powtarzają.

254. Celebrans baczy, aby przed ołtarzem wystawienia ustawicznie się paliło sześć świec woskowych i aby ktoś wciąż adorował Najśw. Sakrament, klęcząc u krated ołtarza, najlepiej po dwóch mężczyzn z bractwa Najświętszego Sakramentu.

## 2) Czynności ministrantów.

### Msza święta.

255. Ministranci, w liczbie trzech, przybrawszy się w komże, ubierają celebransa do mszy św. Do ołtarza wychodzą w takim porządku: pierwszy ministrant z dłońmi rąk przed piersią złączonymi poprzedza wszystkich, zaczym idą obok siebie drugi i trzeci ministranci, mający za sobą celebransa. U stopni ołtarza, pierwszy drugi i ministranci stają po stronie epistoły (pierwszy bliżej celebransa), a trzeci po stronie ewangelji. Pierwszy ministrant przyjmuje z pocałowaniem biret od celebransa, i wszyscy trzej uklękają przed ołtarzem. Pierwszy ministrant odnosi biret na kredencję; zresztą rozpoczyna się msza św., jak zwykle.
256. Skoro celebrans zaintonuje *Gloria in excelsis*, pierwszy ministrant uderza w dzwonek i dzwoni przez cały czas odmawiania tego hymnu przez celebransa.
257. Gdy celebrans, umieściwszy Hostję św. w kielichu, stanie bokiem do ołtarza, twarzą obrócony ku stronie epistoły, jeden z ministrantów, klęczący po stronie epistoły, twarzą obrócony ku stronie ewangelji, odmawia *Confiteor...* Po ukończonym rozdawaniu Komunii św., ministranci przygotowywać się zaczęli do procesji. Gdy celebrans po ukończonej mszy św. przyjdzie do kredencji, dopomagają mu do zdjęcia ornatu i manipularza, a włożenia pluwjału białego.

## Procesja z Najśw. Sakramentem do ołtarza Wystawienia.

258. Gdy celebrans ubierze się w pluwjał, drugi i trzeci ministranci, idąc z obu stron celebransa, przychodzą przed stopnie ołtarza i klękają na posadzce na dwa kolana. Cokolwiek potym powstawszy, posługują przy zasypaniu kadzidła do kadzielnicy; drugi ministrant podaje łyżeczkę, ale bez pocałowań, pierwszy trzyma kadzielnicę.
259. Następnie pierwszy ministrant podaje celebransowi kadzielnicę i podczas okadzania Najśw. Sakramentu, klęcząc po prawej stronie celebransa, podtrzymuje poły pluwjału, co z lewej strony czyni drugi ministrant. Przed okadzeniem i po okadzeniu obaj oddają głęboki ukłon głowy, poczym drugi ministrant włoży na ramiona celebransa rozwinięty welon. Gdy celebrans wejdzie na stopnie, drugi ministrant, zabrawszy biret celebransa i łódkę, i pierwszy ministrant, z kadzielnicą w ręku, uklekną przed środkiem ołtarza, przed stopniami: z lewej strony drugi ministrant, z prawej pierwszy.
260. Gdy celebrans zaintonuje hymn *Pange lingua...*, procesja pójdzie do ołtarza wystawienia. Na czele jej idzie trzeci ministrant z krzyżem procesjonalnym. Po obu bokach jego idą, jeżeli są, ministranci w komżach z kandelabrami w ręku. Za tymi idą śpiewacy (organista z chłopcami). Potym mężczyźni, należący do bractwa, z światłem w ręku. Następnie pierwszy ministrant, idąc przed Najśw. Sakramentem. Z obu stron celebransa idą dwaj ministranci, jeżeli są jeszcze tacy, i podtrzymują poły jego pluwjału; jeden z nich uderza w grzechotkę; drugi zaś ministrant idzie przed celebransem, po jego lewej stronie. Gdyby nie było ministrantów do unoszenia brzegów pluwjału celebransa, ministrant drugi idzie po lewej jego stronie, podnosząc alby, gdyby było gdzie potrzeba, jak np. przy wchodzeniu na stopnie.
261. Gdy celebrans przybliży się do ołtarza wystawienia, cały szereg procesjonalny zrobi mu przejście, adorując Najśw. Sakrament; tylko krucyfer i akolici, jeżeli są, nie klękają. Gdy celebrans postawi na ołtarzu kielich i ukleknie na podnóżku, krucyfer odnosi krzyż do zakrystji, toż samo czynią akolici z kandelabrami, a drugi ministrant zdejmie z celebransa welon naramienny, a potem, z pierwszym ministrantem posługuje przy zasypaniu kadzidła do kadzielnicy. Następnie pierwszy ministrant podaje celebransowi kadzielnicę i, po okadzeniu Najśw. Sakramentu, odbiera. Drugi ministrant, gdy potrzeba, podstawia celebransowi schodki, aby mógł dosięgnąć do cyborjum.
262. Gdy celebrans zamknąwszy cyborjum, zstąpi ze stopni, drugi i trzeci ministranci klękają z nim jednocześnie na posadzce,

na oba kolana. Gdy powstaną, drugi ministrant poda celebransowi biret. Poczym ministranci wraz z celebransem powracają do ołtarza wielkiego: z wyjątkiem pierwszego ministranta, który odnosi kadzielnicę do zakrystji.

#### Przeniesienie puszki.

263. Oddawszy wraz z celebransem rewerencję ołtarzowi, pierwszy i drugi ministrant biorą świece w ręce; pierwszy przytym ministrant okrywa ramiona celebransa welonem, gdy, wyjąwszy puszkę z cyborjum, uklęknie na podnóżku. Gdy celebrans, wzięwszy puszkę z Najświętszym Sakramentem, będzie ją niość do ołtarza wystawienia, poprzedzają go drugi i trzeci ministranci z światłem, a pierwszy niesie biret i porusza grzechotką.

264. Gdy celebrans, postawiwszy puszkę na ołtarzu, uklęknie na podnóżku, pierwszy ministrant zdejmie zeń welon naramienny. Gdy potrzeba, podstawia schodki, aby celebrans mógł łatwiej dostać się do cyborjum. Gdy celebrans, zamknąwszy cyborjum, zstąpi ze stopni, ministranci klękają z nim jednocześnie na posadzce, na oba kolana. Gdy powstaną, pierwszy ministrant poda celebransowi biret. Poczym drugi i trzeci ministranci, mając między sobą celebransa, a przed sobą pierwszego ministranta, powracają do zakrystji. Tu dopomagają celebransowi do zdjęcia pluwkału i stuły białej, a włożenia stuły fioletowej.

#### Obnażenie ołtarzy.

265. Gdy drugi ministrant weźmie w ręce kociołek z wodą i winem, oraz gąbkę, a trzeci ministrant ręcznik, poprzedzają obaj celebransa do ołtarza wielkiego, mając przed sobą pierwszego ministranta, niosącego kancjonał. Gdy, po przyjsciu do ołtarza, uklęką przed krzyżem, i gdy celebrans zasiądzie na swoim siedzeniu, stoją po obu jego stronach lub klęczą, stosownie do tego, czy on siedzi, stoi lub klęczy. Po niesporach, zbliżą się przed stopnie ołtarza i, gdy uklęką przed krzyżem, pierwszy ministrant przyjmie od celebransa biret, a poda kancjonał.

266. Gdy celebrans zacznie odmawiać psalm *Deus, Deus meus...* i obnaży ołtarz z obrusów, ministranci drugi i trzeci gaszą świece, usuwają antepedjum i dywan, oraz kanony ołtarzowe, zostawiając tylko krzyż i kandelabry nietknięte. Zaczym drugi ministrant przybliżyć się do celebransa z kociołkiem z wodą, a gdy celebrans zwilży gąbką płytę ołtarzową, trzeci ministrant wytrze ją ręcznikiem. Gdy celebrans zstąpi ze stopni, pierwszy ministrant, po oddaniu rewerencji ołtarzowi, poda biret cele-



bransowi. Następnie ministranci z celebransem idą do następnego ołtarza i t. p. Wreszcie, powróciwszy do zakrystji, rozbierają celebransa z szat liturgicznych.

### 3) Czynności zakrystjana.

267. Nim się nabożeństwo rozpocznie, zakrystjan przytotaż w *zakrystji* paramenta białe do mszy św. i stułę fioletową dla celebransa, a dla ministrantów komżę, węgle rozżarzone w kadzielnicy i łódkę z kadzidłem, oraz kancjonał, ręcznik duży czysty i kociołek z wodą czystą, do której trochę wina doleje, oraz gąbkę. Ołtarz wielki biało, świątecznie ubiera, krzyż jego okryje białą oponą, którą nakłada na fioletową<sup>1)</sup>; po stronie epistoły postawi pulpit z mszałem. Na *kredencji* umieszcza ampułki z winem i wodą na tacce, welon naramienny biały, welon do Komunii św., gdy go niema przy kratkach, dzwonek i grzechotkę; przy *kredencji* umieści też baldachim biały, krzyż procesjonalny, okryty fioletowo, i pewną ilość świec na procesję. Gdyby jaki kapłan miał do Komunii św. przystępować w czasie mszy św., przygotuje też stułę białą dla niego.
268. Nadto, w kaplicy jakiej bocznej, albo, gdyby takiej nie było, w bocznej nawie kościoła, czy przy bocznej ścianie, ozdobi szczególnie ołtarz, zwany *ołtarzem Wystawienia*<sup>1)</sup>; przybierze go biało i w kwiaty, ale bez relikwji i obrazów Świętych Pańskich. Postawi na nim sześć kandelabrow z świecami woskowymi i cyborjum zamyka na kluczz. Wewnątrz cyborjum, jako też na ołtarzu, rozłoży korporały czyste. Gdyby cyborjum było daleko odsunięte od brzegu ołtarza, postawi też w pobliżu odpowiedniej wielkości schodki.
269. Gdy czas nabożeństwa nadejdzie, zakrystjan wezwie na nie wiernych za pomocą dzwonów i zapali sześć świec woskowych białych na ołtarzu.
270. Skoro celebrans zaintonuje *Gloria in excelsis*, postara się aby wszystkie dzwony kościelne dzwoniły podczas wykonywania tego hymnu przez śpiewaków. Potym chowa wszystkie dzwonki, aby je wydobyć dopiero w sobotę na mszę św.

<sup>1)</sup> Ś. K. Obrz. 20 grudnia 1783, *Lusitana*.

<sup>2)</sup> Niesłusznie w tym celu oiera się zakrystja lub inny jaki kąt ciemny, zwany *ciemnicą*. Ś. K. Obrz. pod dniem 14 maja 1887, ganiąc taki obyczaj, zowie ten ołtarz „altare repraesentativum institutionis augustissimi Sacramenti“, a w dekr. z 15 grud. 1896 stwierdza, że na takim ołtarzu „repraesentatur tam sepultura Domini, quam institutio augustissimi Sacramenti“. Obrzęd umieszczenia Najświętszego Sakramentu na tym ołtarzu nie przypomina nocy męczeńskiej w więzieniu Pana Jezusa, ale oddaje cześć ~~Naj~~świętżemu Sakramentowi w rocznicę Jego ustanowienia.

271. Pod koniec mszy św. zapali świece na ołtarzu wystawienia, rozda świece na procesji i wyznacz y mężczyzn do niesienia baldachimu, których też przybierze w komże. Także, podczas trwania wystawienia, urz adzi między mężczyznami porządek w adorowaniu Najświętszego Sakramentu<sup>1)</sup>.
272. Po ukończonym obrzędzie obnażenia ołtarza wielkiego, zdejmuj e oponę białą z krzyża ołtarzowego, tak aby pozostała na nim tylko opona fioletowa. Da znak grzechotką na *Anioł Pański*, i usunie z naczyń wodę święconą, trochę jej tylko pozostawiając na Wielką Sobotę.

#### 4) Czynności organisty.

273. Organista gra na organie, aż do ukończenia *Gloria in excelsis*; potym śpiewa już tylko, bez towarzyszenia organu.  
Gdy celebrans zaintonuje hymn *Pange lingua...* kontynuuje go z chórem ehłopców, idąc na procesji zaraz za krzyżem.
274. Gdy celebrans stanie przed ołtarzem dla odmówienia nieszpórów, organista zasiądzie wraz z nim, lecz ze strony przeciwnej sanktuarjum, i z brewjarza odmawia nieszpory na przemiany z celebransem, wstając lub klękając, stosownie do tego, jak czyni celebrans. Następnie w czasie obrzędu obnażenia ołtarzy odmawia na przemiany z celebransem psalm *Deus, Deus meus...*

### § 7. Ceremonje Wielko-Piątkowe.

#### 1) Czynności celebransa.

Prostracja, czytanie pasji i modlitwy uroczyste.

275. Jeszcze w komży będąc, celebrans wyniesie z zakrystji monstrancję, okrytą całkowicie welonem białym przejrzystym, i postawi ją na kredencji. Następnie umyje ręce i przybierze się w paramenta mszalne czarnej barwy, przyczem odmawia zwykle modlitwy. Po oddaniu zwyczajnych rewerencji w zakrystji, w birecie na głowie, z dłońmi rąk przed piersią złączonymi, poprzedzony przez ministrantów, idzie do ołtarza wielkiego. Tu przyszedłszy, zdejmuj e biret i oddaje go pierwszemu ministrantowi; zaczyn klęka na posadzce na dwa kolana i ręce złoż ywszy na poduszce, leżące na drugim stopniu, tamż e swą twarz kładzie.

<sup>1)</sup> Na noc, gdy lud wyjdzie z kościoła, świece się gaszą, pali się tylko lampka przed najświętszym Sakramentem. Ale rano znów się świece zapalają; gdyby całą noc trwała adoracja wiernych, światła się nie gasi,

Po upływie pewnego czasu (wystarczającego na odmówienie np. psalmu *Mirerere*) powstanie i, wstąpiwszy na stopnie, całuje środek płyty ołtarzowej i przechodzi na stronę epistoły; tu trzymając ręce na mszale, jak to czyni w czasie epistoły we mszy, odczytuje pierwszą lekcję. Po lekcji nie odpowiada się *Deo gratias*, ale celebrans odczytuje tractus.

276. Następnie celebrans, wzniosłszy i znów połączywszy ręce, śpiewa *Oremus*, a potem: *Flectamus genua*, przyczym klęka na jedno kolano i powstaje. Gdy drugi ministrant odpowie *Levate*, celebrans, wzniosłszy ręce, odśpiewuje tonem ferjalnym modlitwę. Po modlitwie, złożyłszy ręce na mszale, odczytuje drugą z kolei lekcję i zaraz potym czyta tractus.

Potym celebrans, dłonie rąk przed piersią połączywszy, zawsze po stronie epistoły, odczytuje passję, w czasie której, na słowa: *tradidit spiritum*, klęka, ręce oparłszy na ołtarzu jak w n. 206. Po jakimś czasie powstanie i w dalszym ciągu czyta; gdy dojdzie do tej części passji, która zastępuje ewangelię, zwraca się w stronę krzyża, pochylony głęboko ciałem, i mówi *Munda cor...* aż do słów: *Jube Domine...* wyłącznie. Zaczym śpiewa ewangelię, ale po ukończeniu jej nie całuje mszału. Gdyby był zwyczaj mówienia w tym dniu kazania, teraz je należy powiedzieć.

277. Z kolei celebrans ogłasza tonem prefacji ferjalnej treść następującej zaraz modlitwy, poczym, wzniosłszy i połączywszy dłonie rąk przed piersią, śpiewa *Oremus* i zaraz potym *Flectamus genua*, przyczym klęka na jedno kolano i powstaje. Gdy drugi ministrant odpowie *Levate*, celebrans, wzniosłszy ręce, śpiewa tonem ferjalnym modlitwę. Po odpowiedzi: *Amen*, w taki sam sposób ogłasza i śpiewa 7 następujących modlitw (opuszczając modlitwę za cesarza rzymskiego); wszakże po ogłoszeniu modlitwy za żydów nie śpiewa *Flectamus genua*.

#### Obnażenie i adoracja krzyża.

278. Po prześpiewaniu modlitw, celebrans, w tymże stojąc, co dotychczas, miejscu, zdejmuje ornat i oddaje go drugiemu ministrantowi. Zaczym przechodzi do środka ołtarza, klęka przed krzyżem, wchodzi na schodki, jeżeli potrzeba, bierze krzyż dwiema rękami i, niosąc go z uszanowaniem, powraca na stronę epistoły, owszem zstępuje ze stopni i, stanąwszy przy nich na posadzce, zwraca się do ludu<sup>1)</sup>.

<sup>1)</sup> Ponieważ gdzieśgdzie zachowuje się jeszcze zwyczaj odbywania procesji po obnażeniu krzyża, podajemy ją tutaj w skróceniu: Wziąwszy w ręce krzyż, okryty czarną osłoną, celebrans idzie przed stopnie ołtarza, skąd rusza procesja, na czele której postępują akolici; potym idzie turyferarz, okadza-

279. Tak stojąc i trzymając w ręku lewym krzyż, zwrócony wizerunkiem Pana Jezusa do ludu, prawą odsłania szczyt jego; zaczym, podnosząc go cokolwiek dwiema rękami, śpiewa: *Ecce lignum crucis*, a ministranci i śpiewacy kontynuują. Następnie, skoro wszyscy, ukłękawszy, powstaną, celebrans wstępuje na stopnie i staje na podnóżku, w tym miejscu, gdzie zwykł czytać introit, zwrócony twarzą do ludu, odsłania, jak przedtym, prawe ramię krzyża i głowę wizerunku Pana Jezusa, i wzniosłszy krzyż wyżej, niż za pierwszym razem, śpiewa wyższym tonem to samo, co przedtym.

Gdy śpiewacy ukończą śpiew *Venite adoremus*, celebrans wreszcie przechodzi przed środek ołtarza, osłania całkowicie krzyż, oddaje welon drugiemu ministrantowi, podnosi krzyż jeszcze wyżej i śpiewa to samo, co przedtym, jeszcze wyższym tonem.

Po trzeciej odpowiedzi: *Venite adoremus* ukończonej, celebrans wolnym krokiem, trzymając krzyż w obu rękach, zstępuje ze stopni od strony ewangeliji, zwraca się ku przygotowanemu dywanowi, klęka na nim i składa krzyż, głowę jego opierając na poduszce.

280. Następnie powstawszy, klęka na jedno kolano i idzie do siedzenia, dla siebie przygotowanego. Tu zdejmuje manipularz i obuwie z nóg, zaczym powraca do krzyża. Przedewszystkim tak stanie zdaleka przed krzyżem, aby mógł przed nim trzy razy, z zachowaniem coraz mniejszej odległości od krzyża, ukłęknać. Za każdym razem klęka na oba kolana, pochyla głęboko głowę i mówi: *Adoramus Te, Christe, et benedicimus Tibi, quia per Sanctam Crucem Tuam redemisti mundum*. Gdy trzeci raz ukłęknie już przy samym krzyżu, składa pieniądz na tacy i całuje stopy wizerunku Ukrzyżowanego. Potym, powstawszy, klęka raz jeszcze przed krzyżem na jedno kolano i idzie do swego siedzenia, gdzie obuwszy się i usiadłszy, wkłada biret na głowę.

---

jący krzyż; między turyferarzem zaś a akolitami idą chłopcy wyćwiczeni w śpiewie; wreszcie postępuje celebrans z krzyżem zwróconym do ludu. Nim wszakże ruszy procesja, celebrans śpiewa: *Popule meus, quid feci tibi? aut in quo contristavi te? responde mihi? Quia eduxi te de terra Aegypti: parasti Crucem Salvatori tuo*. Gdy procesja ruszy, chłopcy śpiewają: *Agios o Theos. Agios Ischyros. Agios athanatos, eleison imas*. Zaczym procesja staje, wszyscy zwracają się do krzyża i śpiewają: *Sanctus Deus, Sanctus fortis, Sanctus et immortalis, miserere nobis*. Może też lud dodać po polsku: Święty Boże, Święty mocny... Śpiewając to, wszyscy, z wyjątkiem celebransa, trzykrotnie klękają i powstają. W taki sam sposób odbywa się druga stacja po improperjum: *Quia eduxi te...* i trzecia po improperjum: *Quid ultra debui...* Skoro procesja dojdzie do miejsca w grobie na krzyż przeznaczonego, odbywa się obrzęd obnażenia krzyża i adoracji. Wreszcie krzyż bierze krucyfer i procesja idzie do ołtarza wystawienia, aby Najświętszy Sakrament zanieść do ołtarza wielkiego.



281. Gdy po odbyciu adoracji krzyża, trzeci ministrant przyniesie mszał do siedzenia, celebrans odczyta z niego improperjum, sam lub na przemianę z ministrantami. Ukończywszy czytanie, siedzi, oczekując ukończenia adoracji. Gdy ta zostanie ukończoną, zdjawszy biref, idzie do miejsca, gdzie krzyż złożony, klęka na jedno kolano, bierze krzyż w obie ręce i niesie do ołtarza. Postawiwszy krzyż na miejscu, gdzie przedtem stał, rozkłada korporał, a przy nim umieszcza puryfikaterz i palkę; poczym uklękawszy na jedno kolano, idzie do kredencji; stamtąd wzięwszy monstrancję, stawia ją na ołtarzu i, uklękawszy, zstępuje ze stopni. Powróciwszy do siedzenia, wkłada na siebie manipularz, ornat i biret<sup>1)</sup>).

**Procesja po Najświętszy Sakrament i z Najświętszym Sakramentem do ołtarza wielkiego.**

282. Gdy ministranci wszystko przygotowują do procesji, celebrans, przyszedłszy przed stopnie ołtarza, klęka na posadzce na jedno kolano i, poprzedzony przez ministrantów, pójdzie do ołtarza Wystawienia. Za zbliżeniem się do tego miejsca, zdejmie biret i odda go drugiemu ministrantowi. Zaczyn przystąpiwszy przed stopnie ołtarza, klęka naprzód na posadzce na oba kolana, a potem na najniższym stopniu, i modli się. Wreszcie powstaje; wstępuje na stopnie, klęka, otwiera cyborjum, znów klęka i, zstąpiwszy z podnóżka, stojąc na drugim stopniu, zasypuje kadzidło (bez błogosławienia go).

Następnie, klęcząc na krawędzi podnóżka, okadza Najświętszy Sakrament. Gdy zaś go ministrant okryje welonem naramiennym, powstaje, uklęknie na podnóżku, wyjmie z cyborjum Kielich, okrywa go welonem naramiennym (pierwej jeszcze zamknawszy cyborjum), odwraca się do ludu, intonuje hymn: *Vexilla...* i niesie Najśw. Sakrament do wielkiego ołtarza pod baldachimem.

283. Przyszedłszy do ołtarza, stawia Kielich na korporale, klęka na jedno kolano i, zstąpiwszy z podnóżka, klęka na jego krawędzi. Gdy ministrant zdejmie zeń welon naramienny, powstanie, zasypie kadzidło do kadzielnicy, klęka znowu i okadza Najśw. Sakrament.

**Msza Praesanctificatorum.**

284. Po okadzeniu Najświętszego Sakramentu, celebrans, powstawszy, zbliża się do ołtarza, klęka na jedno kolano, a roz-

<sup>1)</sup> Od adoracji krzyża aż do rozpoczęcia się nabożeństwa w dniu następnym, celebrans, ilekroć przechodzi przed krzyżem ołtarza wielkiego, klęka na jedno kolano.

wiązawszy wstęgę, obwiązującą welon kielichowy, oddaje wstęgę i welon drugiemu ministrantowi; następnie patenę złożywszy na korporale, kielich tak po nad nią nachyla, aby Hostje św. bez pomocy palców ręki wypadły na patenę; jedną z nich wielkim i wskazującym palcem prawej ręki kładzie z lewej strony korporалу, i palce zaraz umywa w naczynku przy cyborjum stojącym lub podanym przez ministranta z kredencji, i wyciera puryfikaterzem.

285. Zaczynając celebrans bierze patenę w obie ręce, opuszcza z niej Hostję św. na korporal, patenę obok, na korporale po stronie epistoły, kładąc. Tu klęka, bierze kielich, krok robi w prawą stronę i, trzymając w lewym ręku kielich, po nad korporalem, nalewa doń wino i wody; nic wszakże nie mówi i nie wyciera kielicha puryfikaterzem. Potem stawia kielich na boku korporalu, przychodzi przed środek ołtarza, klęka i, postawiwszy kielich na środku korporalu, pokrywa go palką.
286. Następnie celebrans zasypie kadzidło, nie błogosławiąc go, bierze w ręce kadzielnicę, klęka na jedno kolano i, zaraz powstawszy, okadza Najświętszą Hostję i kielich; trzykrotnie więc prowadzi na krzyż kadzielnicą, po nad kielichem i Hostją, i trzykrotnie w około kielicha i Hostji, mianowicie dwa razy od prawej strony do lewej i raz od lewej do prawej, mówiąc przy każdym okadzeniu następujące słowa: przy pierwszym *Incensum istud*; przy drugim, *a Te benedictum*; przy trzecim, *ascendat ad Te, Domine*; przy czwartym, *et descendat super nos*; przy piątym i szóstym, *miser cordia Tua*. Następnie celebrans klęka na jedno kolano i mówiąc słowa: *Dirigatur, Domine, oratio mea*, okadza krzyż trzykrotnym rzutem kadzielnicy, a potem znowu uklękawszy okadza ołtarz<sup>1)</sup>, mówiąc *sicut incensum...*, bacząc by tyle razy klękał, ile razy przechodzić będzie przed środkiem ołtarza. Po okadzeniu ołtarza, zwraca się celebrans do środka ołtarza i, oddając kadzielnicę ministrantowi, mówi: *Ascendat...*
287. Następnie, na tymże miejscu stojąc, umywa palce i wyciera je ręcznikiem; przy umywaniu tym nic nie mówi. Po wytarciu rąk powraca przed środek ołtarza, klęka i, nachylony miernie ciałem, mówi cichym głosem: *In spiritu humilitatis...* Odmówiwszy tę modlitwę, całuje ołtarz, klęka, zwraca się do ludu, twarzą obrócony ku stronie epistoły, i mówi *Orate, fratres...* Powraca do środka ołtarza i klęka.
288. Zwrócony do ołtarza, celebrans śpiewa tonem ferjalnym: *Oremus, Praeceptis...* z dłońmi rąk połączonymi przed piersią, ale od słów: *Pater noster...* z podniesionymi. Po odpowiedzi: *Sed libera nos a malo*, dodaje cichym głosem: *Amen* i zaraz potym

<sup>1)</sup> Sposób okadzenia ołtarza wskazany jest w części II tego dzieła, n. 122.

śpiewa tonem ferjalnym modlitwę: *Libera nos...*, nie żegnając się pateną na *da propitius*. Po odpowiedzi: *Amen*, klęka, odkrywa kielich, podkłada patenę pod Hostję, i, wzięwszy patenę w rękę lewą i tę ostatnią oparłszy na ołtarzu, bierze Hostję świętą w rękę prawą, podnosi po nad korporałem tak wysoko, aby mógł ją lud ujrzyć. Zaczynam opuszcza Hostję św. na kielich i, oparłszy patenę o podstawę kielicha, dzieli Hostję, jak zwykle w czasie mszy św., na trzy części, nie odmawiając przytym żadnej modlitwy.

289. Po ułożeniu obu części Hostji na patenie i po wpuszczeniu Częsteczki św. do kielicha, zakrywa go palką, klęka i, powstawszy, mówi cichym głosem modlitwę: *Perceptio...*, nachylony cokolwiek ciałem, dłonie rąk z sobą połączywszy i złożwszy je, jak zwykle, końcami na ołtarzu. Po ukończonej modlitwie klęka i znów mówi: *Panem coelestem... Domine, non sum i Corpus Domini* ze zwykłymi ceremonjami.

290. Po spożyciu Hostji Najświętszej, chwilę czasu na modlitwę przeznaczwszy, odkrywa kielich, klęka, zbiera śś. Okruszyny i zsuwa je z pateny do kielicha. Po wypiciu wina z kielicha (nie czyniąc przedtym znaku krzyża), celebrans klękawszy, pozostałą Hostję wkłada do melchizedecha w monstrancji i tę ostatnią stawia na środku, całą okrytą przejrzystym welonem; potym znowu klęka i pateną z miejsca, gdzie leżała Hostja, partykuły zbiera i do kielicha je zsuwa. Zaczynam (opuszczając zwykłą puryfikację kielicha) czyni ablucję palców winem i wodą. Gdyby przedtym umywał palce, przy wzięciu w rękę Hostji w naczynku, woda ta wylewa się teraz na palce celebransa.

291. Następnie celebrans wyciera kielich, okrywa go welonem czarnym i stawia na boku; poczym, z dłońmi rąk połączonymi, mówi modlitwę: *Quod ore sumpsimus...* Zaczynam klęka przed Najświętszym Sakramentem i stopniami bocznymi zstępuje na posadzkę po stronie epistoły, gdzie, przy pomocy ministrantów, zdejmuję ornat i manipularz a wkłada pluwał czarny. Tak przybrany powraca przed stopnie ołtarza i, klęcząc na najniższym stopniu, odmawia wraz z organistą, na przemiany, nieszpory.

#### Procesja z Najświętszym Sakramentem do grobu.

292. Po odmówieniu nieszpórów powstawszy, zasypuje kadzidło, nie błogosławiąc go jednak. Potym wstępuje na stopnie ołtarza i, klękawszy na krawędzi podnóżka, okadza Najświętszy Sakrament. Zaczynam, okryty welonem naramiennym, wstępuje na podnóżek, klęka przy ołtarzu i, wzięwszy monstrancję w rękę,

odwraca się do ludu. Gdy organista zaintonuje responsorium *Recessit...*, celebrans idzie za procesją do grobu.

293. Przyszedłszy do grobu, wstępuje na stopnie, stawia monstrancję na tronie, klęka, zstępuje ze stopni i uklęknę na najniższym stopniu na oba kolana. Gdy ministrant drugi zdejmie zeń welon naramienny, powstanie i zasypuje kadzidło, nie błogosławiąc go jednak. Poczym znów klęka i okadza Najświętszy Sakrament. Po okadzeniu Najśw. Sakramentu, modli się w milczeniu chwilę. Poczym, w birecie na głowie, poprzedzony przez ministrantów, idzie do ołtarza Wystawienia.

#### Przeniesienie puszki.

294. Przyszedłszy do ołtarza wystawienia, celebrans, zdjawszy biret, klęka na jedno kolano przed stopniami, wstępuje na stopnie, otwiera cyborjum, klęka, stawia puszkę na ołtarzu, na korporale, i klękawszy, zstępuje z podnóżka. Klęka na krawędzi podnóżka, ale wnet, gdy włożony nań zostanie welon naramienny, powstanie, wstąpi na podnóżek, uklęknę i, w ręce okryte welonem wziawszy puszkę, poprzedzony przez ministrantów, idzie do grobu.

Przyszedłszy tam, stawia puszkę w przygotowanym cyborjum po za monstrancją, klęka, zamyka cyborjum i, uklękawszy raz jeszcze, zstępuje ze stopni. Klęka na najniższym stopniu i pomodliwszy się chwilę, powstaje i klęka na posadzce na oba kolana; poczym wkłada biret na głowę i powraca, poprzedzony przez ministrantów, do zakrystji.

295. Zresztą celebrans baczy, aby przed Najśw. Sakramentem w grobie przynajmniej sześć świec woskowych ustawicznie się paliło i aby ktoś wciąż adorował Najświętszy Sakrament, klęcząc przy grobie, najlepiej po dwóch mężczyzn z bractwa Najświętszego Sakramentu. Schowanie Najświętszego Sakramentu wieczorem do cyborjum i wystawienie Go rano w Wielką Sobotę odbywa się prywatnie i cicho, w obecności dwóch ministrantów ze świecami w ręku i zakrystjana.

#### 2) Czynności ministrantów.

##### Procesja, czytanie pasji i modlitwy uroczyste.

296. O oznaczonej godzinie trzech ministranci ubierają się w komże; pierwszy i trzeci stają z obu stron celebransa, drugi z tyłu, wszyscy trzej pomagają mu do ubrania się w paramenta mszalne. Po ubraniu celebransa i oddaniu zwykłych rewerencji krzyżowi w zakrystji, poprzedzają celebransa w drodze do ołtarza



wielkiego: więc najprzód idzie pierwszy ministrant z dłońmi rąk przed piersią złączonymi; za nim idą obok siebie drugi i trzeci ministrant, podobnie ręce trzymając. Przyszedszy przed stopnie ołtarza wielkiego, ministranci pierwszy i drugi stają po stronie prawej celebransa (pierwszy bliżej), a trzeci po lewej. Pierwszy ministrant odbiera biret od celebransa, poczym wszyscy trzej ministranci klękają na oba kolana.

297. Po krótkiej modlitwie ministranci powstają. Drugi ministrant pozostaje przy leżącym na twarz celebransie, pierwszy zaś i trzeci, uklękawszy jednocześnie obok siebie, po za celebransem, przed ołtarzem idą do kredencji. Pierwszy, złożywszy biret na kredencji, bierze obrus ołtarzowy, a trzeci pulpit z mszałem; idą razem przed stopnie ołtarza; drugi ministrant się z nimi łączy i wszyscy trzej uklęką przed ołtarzem, po za celebransem (trzeci między pierwszym i drugim). Zaczym pierwszy i trzeci idą na stronę ołtarza epistoły, drugi zaś na stronę ewangelji. Pierwszy z drugim rozciągają na ołtarzu obrus wzdłuż, a trzeci stawia po stronie epistoły pulpit z mszałem, który otwiera w miejscu nabożeństwa wielko-piątkowego; następnie wszyscy trzej idą przed stopnie i klękają w jednej linii wszecz po za celebransem.

298. Gdy celebrans, po upływie pewnego czasu, powstanie, i wejdzie na stopnie, ministranci także powstają i staną przy najniższym stopniu, za wyjątkiem pierwszego, który natychmiast po podniesieniu się celebransa bierze poduszkę ze stopnia i, uklękawszy przed ołtarzem, odnosi ją do kredencji; poczym dopiero powraca przed stopnie i klęka na najniższym. Po ukończeniu lekcji nieodpowiadają *Deo gratias*.

299. Gdy celebrans zaśpiewa *Flectamus genua*, ministranci klękają na jedno kolano; drugi ministrant odśpiewuje: *Levate* i powstaje, a z nim dwaj inni. Po modlitwie ministranci odpowiadają *Amen*. W czasie pasji, na *trididit spiritum*, wraz z celebransem klękają i powstają.

Gdy celebrans po prześpiewaniu ewangelji będzie śpiewał szereg modlitw, które poprzedzać będzie przez *Flectamus genua*, drugi ministrant odśpiewuje *Levate*, klękając na jedno kolano i powstając, a z nim dwaj inni. Po modlitwach odśpiewują ministranci *Amen*. Pod koniec zaś ostatniej modlitwy pierwszy i trzeci ministrant rozkładają przed stopniami ołtarza dywan, tak, aby nim okryli ostatni stopień ołtarza, na którym kładą poduszkę; zaczym stają na posadzce po stronie epistoły.

#### Obnażanie i adoracja krzyża.

300. Gdy celebrans, po prześpiewaniu uroczystych modlitw, zdejmie ornat, drugi ministrant go przyjmie i położy na siedze-

niu celebransa; tymczasem trzeci ministrant, gdyby było tego potrzeba, stawia na podnóżku, przy ołtarzu, schodki i, po wzięciu z ołtarza krzyża przez celebransa, usuwa je. Gdy celebrans stanie na posadzce, po stronie epistoły, zwrócony do ludu, pierwszy ministrant z kancjonałem otwartym umieści się przed celebransem a dwaj inni staną po obu bokach celebransa. Gdy celebrans zaśpiewa: *Ecce lignum crucis*, ministranci, gdy umieją, kontynuują z celebransem: *in quo salus mundi pependit*; zaczną klękać na kolana. Po prześpiewaniu przez śpiewaków słów: *Venite, adoremus*, powstaną, wstępują wraz z celebransem na stopnie i stają na podnóżku, po stronie epistoły, w tej samej pozycji, co przedtem. Tu także kontynuują śpiew celebransa, klękać i powstają.

Wreszcie wraz z celebransem przechodzą ministranci przed środek ołtarza; tu drugi ministrant przyjmuje od celebransa welon zdjęty z krzyża, a potem wszyscy trzej ministranci, stojąc jak przedtem, kontynuują po raz trzeci śpiew celebransa i klękać na *Venite adoremus*. Poczem już nie powstają, ale klęczą w tej samej postawie, w jakiej, stojąc przy celebransie, uklękali, ministrant pierwszy tylko zwraca się ku poduszce na najniższym stopniu leżącej.

301. Gdy celebrans, położywszy krzyż na dywanie, powstanie, ministranci także powstaną i, uklękawszy na jedno kolano przed tym krzyżem, idą do kredencji; pierwszy kładzie na niej kancjonał i usuwa welon z krzyża procesjonalnego; drugi składa na kredencji welon z krzyża, który trzymał w ręku; trzeci bierze z kredencji tackę i stawia ją przy krzyżu leżącym po stronie epistoły. Gdy celebrans po adoracji krzyża powróci do siedzenia, pierwszy ministrant poda celebransowi biret.

302. Następnie ministranci parami z zakrystjanem i śpiewakami idą do adoracji krzyża; stają więc tak zdaleka przed krzyżem, aby mogli przed nim trzy razy, z zachowaniem coraz mniejszej odległości od krzyża, uklęknąć. Za każdym razem klękać na oba kolana, pochylają głęboko głowę i mówią: *Adoramus Te, Christe, et benedicimus Tibi, quia per sanctam crucem Tuam redemisti mundum*. Gdy trzeci raz klękną już przy samym krzyżu, całują stopy wizerunku Ukrzyżowanego. Potym, powstawszy, klękać raz jeszcze przed krzyżem na jedno kolano i idą do swoich czynności, z wyjątkiem pierwszego ministranta, który staje przy krzyżu w głowach. Trzeci ministrant, wzięwszy mszał z ołtarza, idzie z nim do celebransa i, stojąc, podtrzymuje go wraz z ministrantem drugim tak, aby celebrans mógł zeń wygodnie czytać.

303. Gdy czytanie z mszału ukończonym zostanie, trzeci ministrant zaniesie mszał na ołtarz, składa go na pulpicie i wraz

z pulpitem przenosi go na stronę ewangeliji; także, gdyby było potrzeba, przygotywa schodki do postawienia krzyża na swoim miejscu. Drugi zaś ministrant znosi na ołtarz bursę, wewnątrz której jest korporał, palka i puryfikaterz. Ilekroć oni obok krzyża przechodzą, klękają przed nim na jedno kolano. Załatwiwszy swoje czynności, stoją przy celebransie.

Gdy celebrans będzie niósł krzyż na ołtarz, na oba kolana klękna i głowy pochyla. Gdy zaś celebrans powróci do siedzenia, drugi ministrant dopomaga mu do włożenia manipularza, ornatu i biretu, pierwszy zaś i trzeci ministranci, usunawszy dywan i poduszkę ze stopni, powracają do celebransa.

**Procesja po Najśw. Sakrament i z Najśw. Sakramentem  
do wielkiego ołtarza.**

304. Następnie trzeci ministrant weźmie krzyż procesjonalny i stanie pośrodku dwóch ministrantów, jeżeli tacy są, niosących kandelabry. Pierwszy i drugi ministrant stoją po za celebransem, przed stopniami stojącym. Zaczynają wszyscy klękać na jedno kolano przed krzyżem (za wyjątkiem krucyfery i akolitów) i pójdą do ołtarza Wystawienia w następującym porządku: krucyfer z akolitami, śpiewacy, pierwszy i drugi ministrant obok siebie; wreszcie celebrans w birecie.

305. Za zbliżeniem się do ołtarza Wystawienia, drugi ministrant przyjmie biret od celebransa i złoży go w odpowiednim miejscu. Ministranci z krzyżem i kandelabrami zatrzymują się najdalej od ołtarza, aby mogli iść na czele procesji i z powrotem do wielkiego ołtarza. Pierwszy i drugi ministranci, przystąpiwszy przed stopnie ołtarza, klękają na posadzce na oba kolana i modlą się. Gdy zaś celebrans otworzy cyborjum, drugi ministrant, wzięwszy łożkę, wraz z pierwszym ministrantem, niosącym kadzielnicę, posługują przy zasypaniu kadzidła.

306. Gdy celebrans okadzi Najśw. Sakrament, drugi ministrant okryje go welonem naramiennym białym. Następnie, wraz z pierwszym ministrantem, uklęknie przed stopniami: z lewej strony drugi ministrant, z prawej pierwszy. Gdy celebrans zaintonuje hymn *Vexilla...*, procesja pójdzie do ołtarza wielkiego. Na czele jej idzie trzeci ministrant z krzyżem procesjonalnym i ministranci, niosący kandelabry, potem śpiewacy (organista z chórem), następnie mężczyźni, należący do bractwa, z światłem w rękę. Dalej pierwszy ministrant, idąc przed Najśw. Sakramentem z prawej strony, porusza ustawicznie kadzielnicą, jak zwykle w czasie procesji z Najśw. Sakramentem. Z obu stron celebransa idąc dwaj ministranci, jeżeli są jeszcze tacy, podtrzymują poły jego pluwału; jeden zaś uderza w grzechotkę.

Gdyby nie było ministrantów do unoszenia brzegów pluwjału celebransa, ministrant drugi idzie po lewej jego stronie, podnosząc alby, gdyby było gdzie potrzeba, jak np., przy wchodzeniu na stopnie.

307. Gdy celebrans przybliży się do ołtarza Wystawienia, cały szereg procesjonalny zrobi mu przejście, adorując Najśw. Sakrament; tylko krucyfer i akolici, jeżeli są, nie klękają. Gdy celebrans postawi na ołtarzu Kielich i uklęknie na podnóżku, krucyfer odnosi krzyż do zakrystji: toż samo czynią akolici z kandelabrami, a drugi ministrant zdejmie z celebransa welon naramienny, a potem z pierwszym ministrantem posługują przy zasypaniu kadzidła do kadzielnicy. Następnie pierwszy ministrant podaje celebransowi kadzielnicę i, po okadzeniu Najśw. Sakramentu, odbiera.

#### Msza Praesantificatorum.

308. Gdy celebrans odwiąże wstęgę i zdejmie Welon biały z Kielicha, ministrant drugi, przyjąwszy je, odnosi do kredencji; trzeci ministrant przynosi ampułki z winem i wodą. Gdyby celebrans, po wypiciu Hostji św. z kielicha, potrzebował, i gdyby na ołtarzu nie stało naczynko z wodą, podaje je z kredencji tenże ministrant i, po umyciu palców przez celebransa, tam je odnosi. Gdy celebrans naleje wina i wody do kielicha, trzeci ministrant odchodzi z ampułkami do kredencji.

309. Następnie zbliża się do celebransa pierwszy ministrant z kadzielnicą i drugi z łożką; pierwszej, nim wejdą na stopnie, uklęką na posadzce. Posługują celebransowi przy zasypaniu kadzidła; poczym, gdy pierwszy ministrant poda celebransowi kadzidło, zejść ze stopni i uklęką na posadzce. Gdy zaś celebrans okadzi ołtarz, odbiera odeń pierwszy ministrant kadzielnicę, zbliżając się do celebransa od strony środka ołtarza. Z tej strony przychodzą do celebransa trzeci ministrant z wodą i taczką i drugi z ręcznikiem, którzy, przed wejściem na stopnie oddawszy na posadzce rewerencję przed Najśw. Sakramentem, powracają do kredencji. Tu, złożywszy w rękach trzymane przedmioty, klęką na posadzce, przy stopniach, na dwóch końcach; pierwszy zaś ministrant klęczy po stronie epistoły, także na posadzce. Na *Orate fratres...* nic ministranci nie odpowiadają, tylko po Modlitwie Pańskiej, jak zwykle, dodają: *Sed libera nos a malo*. Podczas podniesienia Hostji pierwszy ministrant uderza w grzechotkę.

310. Gdy celebrans spożyje Hostję Najświętszą, drugi ministrant pójdzie do kredencji i, wzięwszy stamtąd ampułki z winem i wodą, staje przy ołtarzu po stronie epistoły, aby nalać, gdy



czas przyjdzie, wino i wodę na palce celebransa. Gdyby celebrans umywał przedtym, na początku mszy przedświątnej, palce w naczynku, wodę z niego wylewa teraz na palce celebransa. Odniosłszy ampułki do kredencji, weźmie stamtąd czarny welon kielichowy i zanieś go na ołtarz, kładąc go z boku, od strony ewangelii. Gdy zaś celebrans zejdzie ze stopni i stanie przy kredencji, pierwszy i trzeci ministranci dopomagają mu do zdjęcia ornatu i manipularza, a włożeniu pluwjału czarnego.

#### Procesja z Najświętszym Sakramentem do grobu.

311. Gdy celebrans, ubrany w pluwjał, uklęknie na najniższym stopniu, staną po lewej jego stronie, pierwszy ministrant z kadzielnicą, a drugi z łódką z kadzidłem, i posługują przy zasypaniu kadzidła. Następnie pierwszy ministrant podaje celebransowi kadzielnicę i podczas okadzenia Najświętszego Sakramentu, klęcząc po prawej stronie celebransa, podtrzymuje poły jego pluwjału, co z lewej strony czyni drugi ministrant. Przed okadzeniem i po okadzeniu obaj oddają głęboki ukłon głowy, po czym drugi ministrant włoży na ramiona celebransa rozwinięty welon. Gdy celebrans wejdzie na stopnie, drugi ministrant, zabrawszy biret celebransa i łódkę, i pierwszy ministrant, z kadzielnicą w rękę, uklękną przed środkiem ołtarza, przed stopniami: z lewej strony drugi ministrant, z prawej pierwszy.
312. Porządek procesji, idącej do grobu, jest następujący: Na czele idzie trzeci ministrant z krzyżem procesjonalnym; po obu bokach jego idą, jeżeli są, ministranci w komżach, z kandelabrami w rękę. Za tymi idą śpiewacy (organista z chłopcami), potem mężczyźni, należący do bractwa, z światłem w rękę. Następnie pierwszy ministrant, idąc przed Najświętszym Sakramentem z prawej strony, porusza ustawicznie kadzielnicą, jak zwykle w czasie procesji z Najświętszym Sakramentem. Z obu stron celebransa idą dwaj ministranci, jeżeli są jeszcze tacy, i podtrzymują poły jego kapy; jeden z nich uderza w grzechotkę, drugi zaś ministrant idzie przed celebransem, po jego lewej stronie, podnosząc albę, gdyby było gdzie potrzeba, jak np. przy wchodzeniu na stopnie.
313. Gdy celebrans przybliży się do grobu, cały szereg procesjonalny zrobi mu przejście, adorując Najświętszy Sakrament; tylko krucyfer i akolici, jeżeli są, nie klękają. Gdy celebrans postawi monstrancję na tronie, krucyfer i akolici idą do zakrystii, a drugi ministrant zdejmie z celebransa welon naramienny, a potem z pierwszym ministrantem posługuje przy zasypaniu kadzidła do kadzielnicy. Następnie pierwszy ministrant podaje celebransowi kadzielnicę i, po okadzeniu Najświętszego Sakramentu, odbiera.

Wychodząc z grobu, drugi i trzeci ministranci klęką jednocześnie z celebransem na posadzce, na oba kolana. Gdy powstaną, drugi ministrant poda celebransowi biret. Poczym ministranci wraz z celebransem idą do ołtarza Wystawienia, z wyjątkiem pierwszego ministranta, który odnosi kadzielnice do zakrystji.

### Przeniesienie puszki.

314. Oddawszy wraz z celebransem rewerencję ołtarzowi, pierwszy i drugi ministranci biorą świece w ręce; pierwszy ministrant okrywa ramiona celebransa welonem, gdy, wyjąwszy puszkę z cyborjum, ukleknie na podnóżku. Gdy celebrans wziąwszy puszkę z Najśw. Sakramentem, będzie ją niósł do grobu, poprzedzają go drugi i trzeci ministranci z światłem, a pierwszy niesie biret i porusza grzechotką.

Gdy celebrans postawi puszkę w cyborjum, pierwszy ministrant zdejmie zeń welon naramienny. Odchodząc z grobu, ministranci wraz z celebransem klękają na oba kolana. Gdy powstaną, pierwszy ministrant poda celebransowi biret. Poczym drugi i trzeci ministranci, mając między sobą celebransa a przed sobą pierwszego ministranta, powracają do zakrystji.

### 3) Czynności zakrystjana.

315. Przed rozpoczęciem nabożeństwa zakrystjan na ołtarzu wielkim, zupełnie obnażonym ze obrusów i antepedjum umieści sześć kandelabrow ubogich ze świecami z ciemnego wosku, niezapalonymi. Między kandelabrami postawi krzyż drewniany z wyobrażeniem Chrystusa Pana, łatwy do usunięcia i podniesienia z tego miejsca, okryty oponą fioletową<sup>1)</sup> w taki sposób, aby ją łatwo od krzyża odwiązać było można. Stopni ołtarza nie pokryje dywanem; na drugim stopniu położy tylko poduszkę fioletową.
316. Na kredencji, okrytej obrusem białym, położy obrus do okrycia ołtarza, pulpit z mszałem, bursę czarnej barwy z korporałem, ~~palak~~ i puryfikaterzem, welon czarny do okrycia kielicha, ampułki z winem i wodą na tacce i ręczniczek, płuwjał czarny, kancjonał, tackę do zbierania ofiar w czasie adoracji, i małe naczynko z wodą do obmycia w razie potrzeby palców celebransa. Jeżeliby byli ministranci do niesienia na procesji kandelabrow, to się je także stawia na kredencji i kładzie w nie świece z ciemnego wosku. Obok kredencji, w miejscu stosownym, ma leżeć dywan i poduszka fioletowa, które będą użyte

<sup>1)</sup> Cf. *Ephemerides liturg.* 1891, p. 251.

podczas obrzędu adoracji krzyża. O kredencję stoi oparty krzyż procesjonalny, okryty oponą fioletową. Nadto, do zdjęcia krzyża z ołtarza winny być przygotowane, gdyby tego była potrzeba, odpowiednie schodki.

317. Przy ołtarzu *wystawienia* umieścić trzeba baldachim<sup>1)</sup>, świece z wosku białego na procesję i welon naramienny barwy fioletowej, oraz kadzielnicę i łódkę z kadzidłem; nadto na ołtarzu tym rozłożyć należy korporał. W *zakrystji* zaś wyłożyć paramenta mszalne czarnej barwy dla celebransa i komże dla ministrantów; także węgle rozżarzone do kadzielnicy przygotować.

318. Osobna kaplica z ołtarzem czy jeden z ołtarzy bocznych przyozdabia się jak najwspanialej do wystawienia Najśw. Sakramentu. Gdyby w tym celu wybrany był ołtarz boczny, za pomocą dywanów od kościoła oddziela się, aby stanowił oddzielną całość<sup>2)</sup>, zwaną *grobem* Pana Jezusa. Miejsce to ubrane białem, nic niema w sobie czarnego, żałobnego; zasłaniają się wprowadzić okna, ale tylko dlatego, aby pobożność wiernych powiększyć. Część niższa tego grobu przedstawia wyobrażenie Chrystusa Pana umarłego w grobie, lampami oświecone. Wyższa zaś część posiada tron biały, na który postawi się monstrancja z Najśw. Sakramentem; tron otacza się wielką liczbą świec woskowych jasnych; można także umieścić tam liczne postacie aniołów adorujących Boga.

319. Gdy czas rozpoczęcia nabożeństwa nadejdzie, zakrystjan grzechotką zwołuje wiernych. Po obnażeniu zaś krzyża ołtarzowego przez celebransa, zdejmują opony ze wszystkich krzyżów w kościele (ale nie obrazów).

Gdy celebrans ukończy adorację krzyża, zakrystjan, wraz z ministrantami, dopełnia tej samej ceremonji w sposób wyżej wskazany (n. 302). Potym do adoracji krzyża przystępuje lud wierny, najprzód mężczyźni, potym niewiasty, i wszyscy w podobny sposób, parami, dopełniają tego aktu, nad czym zakrystjan czuwać powinien. Gdyby wiele osób było w kościele, dla każdego osobny krzyż w innym miejscu położyć do adoracji nie tylko podczas nabożeństwa, ale i później aż do wieczora. Adorację krzyża, przed ucałowaniem stów Ukrzyżowanego, składają grosz jaki na tacy, obok leżącej.

<sup>1)</sup> Zamiast baldachimu służyć może umbella barwy fioletowej, Por. Ś. K. Obrz. w Eph. lit. 1907, 196.

<sup>2)</sup> Ołtarza wielkiego nie należy do tego wystawienia używać. Por. Geiger, *De caeremoniis sacris Hebdomadae Sanctae*, p. 78, oraz Ś. K. Obrz. 11 lipca 1901, Colimen. ad X.

320. Gdy obrzęd adoracji krzyża przez lud będzie się zbliżał do końca, zakrystjan zapali świece na ołtarzu. Ile razy przechodzi koło krzyża, klęka przed nim na jedno kolano. Gdy procesja pójdzie do ołtarza wystawienia, idzie i zakrystjan po za celebransem, wraz z obecnymi wiernymi. Przyszedłszy do ołtarza wystawienia, rozda świece na procesję i wyznaczy mężczyzn do niesienia baldachimu, których przybierze w komże. Gdy procesja z Najśw. Sakramentem pójdzie do ołtarza wielkiego, na ołtarza wystawienia cztery świece zapalone zostawi. Podczas liturgji klęczy przed stopniami, między mężczyznami z bractwa, trzymającymi zapalone świece w rękach. Mężczyźni, niosący baldachim, na chwilę na bok go odstawia, aby znowu stanąć z nim przy stopniach pod koniec liturgji.

Pod koniec liturgji, zakrystjan zapali świece w grobie, a, po przeniesieniu tam Najśw. Sakramentu, urządzi między mężczyznami porządek w adorowaniu Najśw. Sakramentu. Gdy Najśw. Sakrament zostanie wzięty z ołtarza wielkiego, ołtarz ten pozbawiony będzie obrusa, antepedjum i kandelabrow. Wieczorem, gdy lud wyjdzie z kościoła po schowaniu Najśw. Sakramentu, świece gasi, zostawiając palącą się tylko lampkę przed Najświętszym Sakramentem; ale rano znów świece zapala<sup>1)</sup>.

#### 4) Czynności organisty.

321. Organista z chórem chłopców w prezbyterjum, po stronie epistoły stojący, podczas obrzędu obnażenia krzyża, gdy celebrans zaśpiewa słowa: *Ecce lignum crucis, in quo salus mundi pependit*, kontynuuje: *Venite adoremus*, przedtym uklękawszy na oba kolana i zaraz potym powstawszy. Powtarza to raz drugi i trzeci jeszcze.
322. Podczas obrzędu adoracji krzyża śpiewa organista z chłopcami improperja, przerywane tryzagonem, a potym antyfonę *Crucem Tuam* i hymn *Krzyżu święty...* Do adoracji krzyża przystępuje z chłopcami po ministrantach, według obrzędu wyżej podanego (n. 302), tak jednakże, aby śpiew nie był przerywanym.
323. W czasie procesji z Najśw. Sakramentem do ołtarza kontynuuje zaintonowany przez celebransa hymn: *Vexilla...*, a gdy celebrans włoży pluwiał czarny, odmówi z nim nieszpory, a podczas procesji od ołtarza wielkiego do grobu śpiewa responso-rjum: *Recessit...* i t. d., jak w kancjonale, śpiewem gregorjańskim lub figuralnym. Na procesji idzie zaraz za krzyżem.

<sup>1)</sup> Gdyby całą noc trwała adoracja wiernych, światło się nie gasi.



## § 8. Ceremonje Wielko-Sobotnie.

## 1) Czynności celebransa.

## Poświęcenie ognia i kadzidła.

324. Gdy przyjdzie czas rozpoczęcia nabożeństwa, celebrans myje ręce i ubiera się w humerał, albę, pasek, stułę i pluwjał fioletowy: oraz, po rewerencji uczynionej krzyżowi, wkłada biret na głowę. Poprzedzony przez ministrantów, wychodzi z zakrystji do miejsca, gdzie się ma odbyć poświęcenie ognia, więc po za drzwmi wielkie lub do przedsionku kościoła. Gdy przechodzi przed wielkim ołtarzem, oddaje głęboki pokłon ciała jego krzyżowi.
325. Po przybyciu na miejsce poświęcenia ognia, celebrans staje naprzeciw krzyża procesjonalnego, twarzą obrócony do drzwi kościelnych. Tu, zdjąwszy biret i otworzywszy mszał leżący na pulpicie, czyta z dłońmi rąk przed piersią złączonymi *Domini vobiscum* i następujące trzy modlitwy, poświęcające ogień, i czwartą, poświęcającą kawałki kadzidła. Po ukończeniu modlitw, położywszy lewą rękę na piersi, prawą bierze łyżeczkę z łódki, trzymanej przez ministranta, i sypie nią trzykroć na rozżarzone węgle kadzidło: raz na środek, drugi raz od swej lewej strony, trzeci raz od prawej, mówiąc jednocześnie: *Ab illo benedicaris...* Wnet jednak położywszy łyżeczkę w łódcę, nic nie mówiąc, ręce łączy i prawą ręką kreśli znak krzyża nad kadzielnicą.
326. Potym bierze w prawą rękę kropidło i dłoń lewej ręki oparłszy o piersi, skrapia nim kawałki kadzidła i ogień trzykroć: raz w środku, drugi raz od swej lewej strony, trzeci raz od prawej; jednocześnie mówi antyfonę *Asperges me...*, ale bez psalmu. Oddawszy kropidło, bierze znowu w obie ręce kadzielnicę i okadza nią, trzykroć także, kadzidło i ogień. Oddawszy kadzielnicę, przy pomocy czwartego ministranta, zdejmuję pluwjał i stułę fioletową, a wkłada <sup>niebieską</sup> stułę (zwieszając ją z ramienia lewego, jak to czynią diakoni) i dalmatykę białą. Następnie znowu zasypuje kadzidło i poświęca, zaczyn bierze w rękę trjanguł.

## Procesja do wielkiego ołtarza.

327. Poprzedzony zatym przez ministrantów, z głową odkrytą, trzymając w rękę trjanguł, mając po lewej stronie drugiego ministranta z zapalonym stoczkiem, wchodzi celebrans do kościoła. Gdy wejdzie, procesja się zatrzyma. Celebrans nachyli cokolwiek trjanguł ku drugiemu ministrantowi, który zapala stoczkiem

jedną z trzech świec trjangułu; zaczym celebrans uklęknie wraz z wszystkimi, za wyjątkiem krucyfera, i śpiewa: *Lumen Christi*. Poczym wszyscy powstają i odpowiadają: *Deo gratias*. Procesja dalej idzie i zatrzymuje się na środku kościoła. Celebrans zapala drugą świecę trjangułu, podnosi wyżej trjanguł i śpiewa głośniejsz, niż za pierwszym razem: *Lumen Christi*. Wszyscy, powstając, odśpiewują: *Deo gratias*. Procesja po raz trzeci zatrzymuje się przed stopniami ołtarza; po zapaleniu trzeciej świecy na trjangule, odbywają się też same ceremonje, co za pierwszą i drugą razą.

#### Poświęcenie paschału.

328. Po odpowiedzi *Deo gratias*, celebrans oddaje ministrantowi trjanguł i, wzięwszy mszał, czyni pokłon głęboki ciała ołtarzowi. Zaczym, trzymając mszał w obu rękach, klęka na najniższym stopniu i, opuściwszy *Munda cor...*, mówi: *Jubē, Domine, benedicere. Dominus sit in corde meo et in labiis meis, ut digne et competenter annūntiem suum paschale praeconium. Amen*. Potym powstaje, odda pokłon głęboki ciała ołtarzowi i, poprzedzony przez ministrantów, idzie na miejsce śpiewania *Exultet*...

Stanąwszy przy pulpice, na posadzce, po stronie ewangelji, zwrócony twarzą, jak zwykle podczas śpiewania ewangelji w mszy św., kładzie mszał na pulpicie i, otworzywszy go, okadza trzykrotnym rzutem kadzielnicy (pośrodku, z lewej swej strony i z prawej); przed okadzeniem i po okadzeniu oddaje mszałowi głęboki pokłon głowy. Następnie dłonie rąk przed piersią połączywszy, rozpoczyna śpiew *Exultet*.

Po słowach: *curvat imperia* przerywa śpiew i, zbliżywszy się do paschału, wkłada w przygotowane już otwory kawałki kadzidła, trzymane na tacy przez ministranta, w takim porządku:

1  
4 2 5  
3

Celebrans śpiew kontynuuje. Lecz skoro zaśpiewa słowa: *rutilans ignis accendit*, znów śpiew urywa, aby, wzięwszy od ministrantów trjanguł, zapalić jedną z jego świec paschał. Zaczym dalej prowadzi śpiew.

Po prześpiewaniu słów: *apis mater eduxit*, znów śpiew przerywa, aby dać czas ministrantowi do zapalenia knota stoczka woskowego. Śpiewając w dalszym ciągu, na imię Papieża pochyla głowę. Gdy Stolica apostolska wakuje, opuszcza słowa: *una cum beatissimo Papa nostro*; toż samo czyni ze słowami: *et antistite nostro*, gdy niema biskupa djecezyjalnego. Opuszcza też wszystko, co się odnosi do cesarstwa Rzymskiego.

329. Po ukończeniu śpiewu, zamknie celebrans mszał i, poprzedzony przez ministrantów, pójdzie do kredencji. Przechodząc przed środkiem ołtarza, oddaje mu głęboki pokłon głowy. Przy kredencji zdejmuje celebrans paramenta białe, a wkłada manipularz, stulę i ornat fioletowy, nic nie mówiąc.

#### Czytanie prorocत्व.

330. Ubrany w ornat fioletowy, celebrans najkrótszą drogą wstępuje na stopnie ołtarza i staje po stronie epistoły, gdzie z mszału odczytuje głośno 12 prorocत्व, modlitwy i tractus. Ile razy mówi *Flectamus genua*, klęka wraz z obecnymi. Modlitwy mówi z rękoma podniesionymi. Po ukończeniu prorocत्व, powraca najkrótszą drogą do kredencji, gdzie zdejmie ornat i manipularz, a wkłada pluwjał fioletowy i biret na głowę.

#### Poświęcenie wody.

331. Przybrawszy się celebrans w pluwjał, podąży przed stopnie ołtarza; tu oddawszy rewerencję ołtarzowi, poprzedzony przez ministrantów, procesjonalnie uda się do chrzcielnicy. Śpiewacy nuć antyfonę *Sicut cervus*; gdyby jednak ich nie było, celebrans, idąc, odczytuje ją zwolna i wyraźnie.
332. Nim procesja zbliży się do samej chrzcielnicy, zatrzyma się po za jej kratkami. Tu celebrans, zwrócony do krzyża procesjonalnego, oddawszy swój biret drugiemu ministrantowi, z dłońmi rąk połączonymi, odśpiewuje z mszału modlitwę. Po jej ukończeniu wkłada biret i zbliża się do chrzcielnicy. Tu oddaje znowu biret i, stanąwszy naprzeciw krzyża procesjonalnego, dłonie rąk przed piersią trzymając połączone, śpiewa tonem ferjalnym: *Dominus vobiscum, Oremus, Omnipotens sempiternus Deus...* i potem prefację, także z dłońmi rąk przed piersią połączonymi.
333. Podczas śpiewania prefacji: a) po słowach: *gratiam de Spiritu Sancto*, dzieli prawą ręką wodę na krzyż, i zaraz potem rękę ręcznikiem wyciera, b) po słowach: *non inficiendo corrumpat*, dotyka wodę ręką, którą zaraz wyciera, c) po słowach *indulgentiam consequantur*, kreśli trzy znaki krzyża po nad wodą, d) po słowach: *super te ferebatur*, rozdziela wodę ręką prawą i wylewa ją na cztery strony świata: wschód, zachód, północ i południe, w taki sposób:

1  
3      4  
2

i zaraz wyciera rękę ręcznikiem, e) po słowach: *in nomine Patris et Spiritus Sancti*, zmienia śpiew na czytanie, f) po słowach: *benignus adspira*, trzykroć oddycha po nad wodą w kształcie krzyża, g) po słowach: *mentibus efficaces*, opuszcza cokolwiek paschał do wody, śpiewając trzykrotnie, coraz wyżej, słowa: *Descendat in hanc plenitudinem...*, i trzykrotnie jednocześnie coraz głębiej paschał zanurzając do wody; po trzecim zanurzeniu i śpiewie, nie wyjmuje paschału z wody, lecz oddycha trzykroć na wodę, w kształcie  $\Psi$  i dalej śpiewa: *totam huius aquae...*, h) po słowach *foecundo effectu*, wyjmuje paschał z wody i wyciera go, i prefację kontynuuje, samo zakończenie jej odczytuje tylko. Obecni odpowiadzą: *Amen*.

334. Skoro ministrant drugi nabierze z chrzcielnicy w naczyniu wody święconej <sup>1)</sup> i poda celebransowi kropidło, ten skrapia wodą święconą najprzód sam siebie, potem otaczających, wreszcie, przechodząc po kościele, wszystkich obecnych wiernych. Po ukończonym pokropieniu wlewa do chrzcielnicy na krzyż najprzód łyżeczkę oleju katechumenów, mówiąc *Sanctificetur...*, potem łyżeczkę chrzmy św. przy słowach: *Infusio Chrismatis...*, wreszcie dwie łyżeczki obu olejów odrazu, mówiąc: *Commixtio...*, miesza oleje śś. z wodą, ręką wodę poruszając <sup>2)</sup>. Wreszcie stojąc przy stoliku, wyciera ręce watą i miększym chleba, i, przy posłudze ministrantów, myje je i ręcznikiem obciera.
335. Gdyby w kościele nie było chrzcielnicy, celebrans prywatnie w zakrystji lub przedsionku poświęca wodę zwykłą, według formularza zwyczajnie w niedziele używanego, przed nabożeństwem <sup>3)</sup>.

#### Powrót od chrzcielnicy do ołtarza wielkiego.

336. Po wytarciu rąk, celebrans wkłada biret na głowę i, zain-tonowawszy litanję do Wszystkich Świętych, poprzedzony przez ministrantów, procesjonalnie powraca do wielkiego ołtarza.

<sup>1)</sup> Gdyby wody święconej wierni dnia tego potrzebowali wiele, lepiej jest wodę poświęcać nie w chrzcielnicy, ale w jakim większym naczyniu i stać część wody, po prefacji, przelać do chrzcielnicy, dokąd się także oleje wlewa. Pozostała zaś woda w wielkim naczyniu rozbierana jest przez wiernych. Cf. De Herdt, *S. Lit. prax.* t. III, n. 55.

<sup>2)</sup> Oleje śś. do wody chrzcielnej używane są te, które biskup w poprzedzający Wielki Czwartek pokonsekrował. Gdyby w żaden sposób olejów tych dostać nie było można, oleje zeszłoroczne się używają (Ś. K. Obrz. 23 września 1837, *Oriolen.*). Gdyby i zeszłorocznych nie było, to woda poświęca się bez olejów; dopiero po otrzymaniu ich, kapłan, w komży i stule fioletowej, prywatnie je do wody wlewa, według formy, w mszale w Wielką Sobotę podanej. Ś. K. Obrz. 12 kwietnia 1755, *Lúcana*.

<sup>3)</sup> Gdzie jest dwóch kapłanów przy kościele, wodę poświęca drugi kapłan w zakrystji po ukończeniu prorocत्व. Por. Ś. K. Obrz. 1 lut. 1907, *Erem. Cam. Mont. Coronae*, ad IV.



W razie niemożności celebransa, wezwania śpiewa organista. Gdy procesja powróci do ołtarza wielkiego, celebrans, zdjawszy biret i plując, uklęknie na najniższym stopniu, śpiewając w dalszym ciągu wezwania litanji, aż do *Christe audi nos* włącznie. Potym oddawszy rewerencję ołtarzowi, poprzedzony przez ministrantów, idzie do zakrystji.

Jeżeli wezwania litanji organista śpiewa, a chłopcy z chóru mu odpowiadają, to celebrans, przyszedłszy do ołtarza wielkiego, zdjawszy biret i plując, pada na twarz na posadzkę, głowę położywszy na posadzce fioletowej, leżącej na najniższym stopniu. Na wezwanie: *Peccatores...*, celebrans powstaje i w birecie na głowie, poprzedzony przez ministrantów, powraca do zakrystji.

### M s z a   ś w i ę t a .

337. Ten tylko kapłan w Wielką Sobotę odprawiać może mszę św., który odprawił poprzedzając ją ceremonje <sup>1)</sup>. Innych mszy dnia tego nie wolno jest odprawiać <sup>2)</sup>. Przebrawszy się zatym w zakrystji w szaty białej barwy, celebrans wychodzi ze mszą św. Stanąwszy przy stopniach, odmawia, jak zwykle, spowiedź powszechną wraz z psalmami *Judica* i *Gloria Patri*. Potym wstępuje na stopnie i odmówiwszy modlitwy: *Aufer...* i *Oremus...*, nie przechodząc na stronę epistoły, więc przed środkiem ołtarza mówi: *Kyrie elejson*. Introit się opuszcza. *Gloria in excelsis* uroczyście się śpiewa. Modlitwa śpiewa się tylko jedna.

338. Po epistole celebrans śpiewa trzykroć *Alleluja*, podnosząc stopniowo głos, jak wskazuje mszał; potem czyta werset i traktus. *Credo* i ofertorium się opuszczają. Nie mówi się też *Agnus Dei...*

W miejsce antyfony, komunją zwanej, śpiewają się nieszpory. Celebrans, stojąc po stronie epistoły, mówi antyfonę *Alleluja*, psalm *Laudate* i znów antyfonę *Alleluja*. Komunia św. podczas mszy św. może być rozdawaną <sup>3)</sup>. Potym intonuje antyfonę *Vespere...*, odmawiając ją całą wraz z kantykiem *Magnificat*, poczym powtarza antyfonę. Następnie idzie przed środek ołtarza, całuje płytę ołtarzową i, zwrócony do ludu, mówi:

<sup>1)</sup> Ś. K. Obrz. 1 września 1832, *Pinerolien*.

<sup>2)</sup> Gdyby w Wielką Sobotę wypadła jaka uroczystość parafjalna, officjum jej i msza na inny dzień się przenosi; świętowania zaś jej, jeżeli się obchodzi, zupełnie w danym roku miejsca niema.

<sup>3)</sup> Ś. K. Obrz. 28 kwiet. 1914, *Dubia* 11, Po mszy św. podobnie można ją rozdawać, czego zwyczajnie się nie czyni dla trudności, skoro puszka z Najśw. Sakramentem jest w grobie

*Dominus vobiscum*, modlitwę po stronie epistoły i t. d. *Do Ite missa est* dodaje dwa *Alleluja*. Odnowiwszy wreszcie początek ewangelji według św. Jana, powraca do zakrystji.

339. Gdyby kapłan jaki, nieobecny na nabożeństwie, nieszpory tego dnia odmawiał prywatnie później, rozpocznie je od *Pater* i *Ave* i odmówi tak, jak je brewjarz wskazuje pod rubryką „*Extra chorum*“.

## 2) Czynności ministrantów.

### Poświęcenie ognia i kadzidła.

340. Do posługiwania przy ceremonjach Wielko-Sobotnich potrzebni są czterej ministranci. Gdy zatym nadejdzie czas rozpoczęcia nabożeństwa, drugi i czwarty ministranci, stanąwszy z obu stron celebransa, dopomagają mu przy ubieraniu się. Następnie trzeci ministrant, bierze w ręce krzyż procesjonalny i staje z pierwszym po za celebransem. Po rewerencji krzyżowi w zakrystji oddanej, wychodzą wszyscy w takim porządku; na czele idzie pierwszy ministrant z dłońmi rąk połączonymi, za nim idzie trzeci ministrant z krzyżem procesyjnym, wreszcie drugi i czwarty, mający między sobą celebransa i podtrzymujący poły jego pluwału. Jeżeli przechodzą przed wielkim ołtarzem, klękają na jedno kolano, za wyjątkiem krucyfera.
341. Po przybyciu na miejsce poświęcenia ognia, krucyfer staje po za stołem, tyłem obrocony do drzwi kościoła, wyobrażenie krucyfiksu zwróciwszy do celebransa. Drugi i czwarty celebransi stają z obu stron celebransa twarzą zwróceniu do krzyża procesjonalnego: drugi ministrant odbierze od celebransa ze zwykłymi pocałowaniem biwet, obraca karty mszału, gdy potrzeba, i podtrzymuje poły pluwału celebransa, od prawej jego strony, podczas pokrapiania i kadzenia.
342. Po modlitwach ministranci odpowiadają: *Amen*. Podczas czwartej modlitwy pierwszy ministrant nakłada ogień poświęcony do kadzielnicy, a czwarty wzięwszy ze stołu kropidło i wodę święconą, staje z prawej strony celebransa. Po ukończeniu czwartej modlitwy pierwszy ministrant podaje łódkę drugiemu, a ten znowu podaje łyżeczkę celebransowi, zachowując pocałowania (najprzód łyżeczki, a potem ręki). Pierwszy ministrant podnosi kadzielnicę do zasypiania kadzidła. Gdy zaś celebrans pobłogosławi kadzidło, pierwszy ministrant z kadzielnicą i łódką cofa się w tył, a czwarty ministrant, zbliżywszy się, poda kropidło drugiemu, ten zaś z pocałowaniem podaje je celebransowi. Gdy celebrans dopełni pokropienia, drugi ministrant odbiera z pocałowaniem (najprzód ręki, następnie kropidła) kropidło, oddaje je czwartemu, ale zaraz wzięwszy od

pierwszego kadzielnicy, podaje ją z pocałowaniem celebransowi. Po odebraniu kadzielnicy pierwszy ministrant wraz z czwartym oddaje pokłon celebransowi; potem czwarty składa kropidło i wodę święconą na stole, a pierwszy nabiera więcej ognia do kadzielnicy; drugi zaś ministrant zapala od ognia knot stoczka<sup>1)</sup>). Czwarty ministrant dopomaga celebransowi przy zdejmowaniu pluwaju i stuły, i włożeniu stuły i dalmatyki białej. Wreszcie pierwszy ministrant z kadzielnicą i łódką staje przy celebransie i wraz z drugim posługuje przy zasypyaniu i poświęceniu kadzidła.

#### Procesja do wielkiego ołtarza.

343. Po zasypyaniu kadzidła procesja powraca do kościoła w następującym porządku: poprzedza ją turyferarz, lekko poruszający kadzielnicą; po prawej jego stronie idzie czwarty ministrant z kawałkami kadzidła na tacce; za nim idzie trzeci ministrant z krzyżem, a potem, z lewej strony celebransa, ministrant drugi z zapalonym stoczkiem. Skoro celebrans wejdzie do kościoła, procesja się zatrzyma. Gdy celebrans nachyli trjanguł ku drugiemu ministrantowi, ten zapala jedną ze świec trjangułu; wszyscy, z wyjątkiem krucyfera, klękają, gdy i celebrans uklęknie; powstawszy, odśpiewują: *Deo gratias*. Procesja dalej idzie i zatrzymuje się na środku kościoła, gdzie drugi ministrant zupala drugą świecę trjangułu, i znów wszyscy wraz z celebransem klękają, a powstawszy, śpiewają: *Deo gratias*. Procesja po raz trzeci zatrzymuje się przed stopniami ołtarza i, po zapaleniu trzeciej świecy na trjangule, odbywają się też same ceremonie, co za pierwszą i drugą razą.

#### Poświęcenie paschału.

344. Po odśpiewaniu trzeciego *Deo gratias*, drugi ministrant, postawiwszy stoczek z knotem zagaszonym na odpowiedniejszym miejscu, bierze z kredencji mszał i celebransowi podaje, przyjąwszy odeń trjanguł. Zaczyn przy stopniach ministranci drugi i czwarty staną po prawej stronie celebransa, w środku stojącego, a trzeci i pierwszy po lewej. Wszyscy oddadzą rewerencję ołtarzowi.
345. Gdy celebrans, klęcząc na najniższym stopniu, pomodli się chwilę i powstanie, ministranci jednocześnie z nim powstają i oddają rewerencję ołtarzowi i idą na miejsce śpiewania *Exultet*: najprzód idzie turyferarz, mający po prawej stronie mini-

<sup>1)</sup> Zapalić może od ognia poświęconego, choćby za pomocą zapałki.

nistranta z kawałkami kadzidła, za nimi zaś, poprzedzając celebransa, podąża trzeci ministrant z krzyżem, mający po lewej stronie drugiego ministranta z trjangułem.

Stanąwszy przy pulpicie, wszyscy zwracają się w tę samą stronę, co i celebrans, po którego prawej stronie, w tej samej linii, umieszczają się trzeci ministrant i pierwszy, a po lewej stronie drugi i czwarty; ministrant z krzyżem zwraca wyobrażenie jego do ludu. Gdy celebrans okadzi mszał, turyferarz odnosi kadzielnicę do zakrystji, poczym na swoim miejscu stanie.

Po słowach: *curvat imperia*, ministrant z kawałkami kadzidła zbliża się do paschału, aby celebrans mógł je łatwo z tacki wziąć, poczym odnosi tackę do kredencji, a przynosi z sobą stoczek woskowy, niezapalony.

Po słowach: *rutilans ignis accendit*, akolita z trjangułem podaje go celebransowi i, gdy celebrans zapali nim paschał, odbiera go i w dalszym ciągu trzyma. Po prześpiewaniu zaś słów: *apis mater eduxit*, ministrant ze stoczkiem zapala go od trjangułu albo od paschału, i nim zapala lampki, stojące na predelli.

346. Po ukończeniu *Exultet*, pierwszy ministrant postawi na ołtarzu pulpit ołtarzowy z mszałem, drugi zaś stawia trjanguł w przygotowanej podstawie; trzeci—krzyż postawi obok kredencji; zresztą wszyscy, poprzedzając celebransa, zdążają do kredencji; przechodząc przed ołtarzem, klękają na jedno kolano. Po kredencji dopomagają celebransowi do zdjęcia paramentów białych, a włożenia fioletowych.

#### Czytanie prorocत्व.

347. Gdy celebrans, przybrany w ornat, stanie przy ołtarzu, drugi i trzeci ministrant staną przed stopniami, a dwaj inni przy kredencji. Klękają, ile razy celebrans powie: *Flectamus genua*. Gdy drugi ministrans odpowie: *Levate*, powstają. Skoro zaś celebrans znowu stanie przy kredencji, ministranci przybierają go w pluwjał fioletowy.

#### Poświęcenie wody.

348. Po przybraniu się celebransa w pluwjał i biret, pierwszy ministrant bierze paschał w ręce, trzeci—krzyż procesjonalny, a dwaj inni stają po obu stronach celebransa, aby podtrzymywać poły jego pluwjału. Gdyby mogli być dwaj inni jeszcze ministranci, toby należało im wziąć w ręce kandelabry i stanąć po obu stronach krucyfery. Wszyscy idą przed stopnie ołtarza, klękają na jedno kolano i idą procesjonalnie do chrzcielnicy.



Poprzedzać będzie wszystkich ministrant z paschałem, za nim pójdzie krucyfer, potem dwaj ministranci z celebransem.

Nim procesja wejdzie za kratki chrzcielnicy, zatrzyma się krucyfer i obróci się do celebransa. Drugi ministrant przyjmuje biret od celebransa i trzyma go podczas śpiewanej modlitwy; czwarty zaś, wzięwszy ze stołu mszał, trzyma go celebransowi. Po ukończonej modlitwie, drugi celebrans podaje biret celebransowi, który zbliża się do chrzcielnicy. Tymczasem krucyfer i akolici stają tak za chrzcielnicą, aby ta była między nimi a celebransem. Obok akolitów staje ministrant z paschałem. Ministrant drugi, wzięwszy ze stołu ręcznik, trzyma go przy chrzcielnicy. Obaj ministranci: z ręcznikiem i paschałem, tyle razy podają te przedmioty celebransowi, ile razy tego będzie potrzeba.

349. Po prześpiewanej prefacji, drugi ministrant należy z chrzcielnicy wody święconej do kociołka i, umywwszy w nim kropidło, poda je celebransowi. Podczas pokrapiania wiernych po kościele, towarzyszą celebransowi dwaj ministranci, trzymając poły jego płuwjału. Po włożeniu olejów do wody chrzcielnej, ministranci posługują celebransowi przy umyciu rąk i ich wytarciu.

#### Powrót od chrzcielnicy do ołtarza wielkiego.

350. Po dopełnieniu czynności umycia rąk przez kapłana, drugi ministrant poda mu biret. Procesja powraca do ołtarza wielkiego. Na jej czele idzie pierwszy ministrant z paschałem, potem trzeci ministrant z krzyżem, śpiewacy i celebrans między dwoma ministrantami. Gdy celebrans stanie przed pulpitem ołtarza wielkiego, drugi ministrant odbiera biret i wraz z czwartym zdejmują płuwjał z celebransa. Pierwszy ministrant paschał stawia na kandelabrze, a trzeci — krzyż opiera o kredencję. Zatem wszyscy klękają i odpowiadają na wezwania litanji.

Jeżeli wezwania litanji śpiewa kto inny, nie celebrans, pierwszy ministrant, po ustawieniu paschału na kandelabrze, weźmie poduszkę fioletową z kredencji i położy ją na najniższym stopniu przed środkiem ołtarza; poduszkę tę usunie, gdy celebrans na *Peccatores* powstanie.

351. Po ukończeniu litanji, jeżeli sam celebrans śpiewał jej wezwania, albo po *Peccatores*, jeżeli organista to uczynił, drugi ministrant poda celebransowi biret i wszyscy ministranci po oddaniu rewerencji ołtarzowi, parami po dwóch przed celebransem idąc, powracają do zakrystji.

## Msza święta.

352. Ministranci posługują do mszy św. tego dnia, jak zwykle, podczas mszy uroczystej. Gdy celebrans zaintonuje *Gloria in excelsis*, pierwszy ministrant uderza w dzwonek, który położy dopiero po odmówieniu tego hymnu przez celebransa.

## 3) Czynności zakrystjana.

353. Przed rozpoczęciem nabożeństwa zakrystjan przed *drzwiami wielkimi* kościoła lub, gdy inaczej nie można, w *jego przedsionku* ustawi stół, okryty obrusem białym, a na nim położy dalmatykę białą ze stulą i manipularzem tejże barwy; mszał na pulpicie; szczypce do węgla, węgle w fajerce, krzemień i stali kawałek; wiązkę cierni, stosownie do zwyczaju; kadzielnicę pustą i łódkę z kadzidłem; stoczek woskowy; tackę z pięcioma kawałkami kadzidła [olibanu]<sup>1)</sup>; przy stole stawia się laska trzcinowa<sup>2)</sup>, około 3 i pół łokcia długości mająca, ozdobiona kwiatami, na wierzchu której osadzona jest świeca woskowa, rozdzielona w trzy gałęzie świec mniejszych, formujących dwa kąty trójkąta; laska ta ze świecą zowie się *trjangułem*.
354. *Ołtarz wielki* ubiera się jak w uroczystości, tylko bez kwiatów; antepedjum zawiesza się fioletowe, ale tak, aby w swoim czasie można je było zdjąć, a zostawić pod spodem będące białe; między kandelabrami postawić należy lampek cztery z olejem. *Obok ołtarza*, po stronie ewangeliji, podstawa stoi marmurowa lub drewniana dla trzciny; tamże na wielkim kandelabrze osadzony jest paschał, to jest wielka świeca, cała z wosku białego ulana; przedtym nieużywana, w której jest pięć małych otworów na krzyż dla umieszczenia w nich kadzidła; obok paschału, na posadzce, stoi pulpity okryty biało.
355. Na *kredencji*, okrytej biało, kładzie się: mszał i kancjonał, ampułki z winem i wodą i ręczniczek, ornat i manipularz fioletowe, poduszka fioletowa, jeżeli będzie potrzebna podczas śpiewania litanji do Wszystkich Świętych. W *zakrystji* zaś dla celebransa przygotować trzeba humerał, albę, pasek, stulę i ornat fioletowe, oraz stulę i ornat białe; kielich ubrany biało. Krzyż procesjonalny. Dla ministrantów komże.
356. *Chrzcielnicę* już przedtym oczyszcza się i wodą czystą napełnia. Kratki, otaczające chrzcielnicę, ozdabia się kwiatami,

<sup>1)</sup> Wosku do zlepiania lub oblepiania kawałków kadzidła się nie używa. Oliban da się na wolnym cieple rozmiękczyć, więc z wybranych kawałków można szczyrykiem kształtne „grana” wyrobić.

<sup>2)</sup> W braku trzcinowej może być użyta drewniana laska.

a posadzkę, otoczoną kratkami, jeżeli można, ziołami pachnącymi się posypuje. Obok stoi stół okryty białą, a nim mszał, dwa ręczniki do otarcia rąk, naczynie do wody święconej i kropidło, naczynia z olejami chryzmy i katechumenów, naczynie do umycia nóg, miękisz chleba i wata na tacce. Z boku chrzcielnicy także stoją naczynia z wodą, do których zakrystjan, po poświęceniu wody przez celebransa, doleje wody z chrzcielnicy, w większej ilości, aby przez dolanie jej woda w naczyniach stała się poświęconą<sup>1)</sup>. Gdyby chrzcielnicy nie było, to w zakrystji lub w przedsionku przygotować trzeba wielkie naczynie z wodą i trochę soli, skąd po *Peccatores* w litanji do Wszystkich Świętych woda rozlewa się do kropielnic i zabiera się przez wiernych.

357. Gdy się zbliży godzina nabożeństwa, zakrystjan wzywa wiernych na nie uderzeniem grzechotki. Gdy celebrans przyjdzie do miejsca poświęcenia ognia, krzese ogień, pocierając stal o krzemień, i rozżarza węgle. Fajerkę z węglami otoczy, według zwyczaju, wiązką cierni, aby się trochę przydymiły. Cierń to później rozda wiernym. Po ukończeniu obrzędu poświęcenia ognia, paramenta fioletowe i biret przenosi na kredencję przy ołtarzu, a wszystkie inne przedmioty do zakrystji. Zaczynamy zagaszać wszystkie światła w kościele, z wyjątkiem sześciu koniecznych przed wystawionym Najśw. Sakramentem w grobie.

Gdy pod koniec śpiewu *Exultet* jeden z ministrantów zapali stoczek lampki, stojące na predelli ołtarza, zakrystjan, wzięwszy od niego stoczek, zapali nim wszystkie światła w kościele, które przedtem pogasił.

358. Po prześpiewanej prefacji przy poświęceniu wody, gdy celebrans pokrapia wiernych, zakrystjan naczyniem osobnym przeleje część wody z chrzcielnicy do każdego z naczyń z wodą czystą stojących przy chrzcielnicy; w tej ostatniej zostawia tylko tyle wody, ile jej potrzeba będzie do użytku przy chrzcie św. Wodę z naczyń stojących przy chrzcielnicy wierni zabierają z sobą do domów.

Skoro przy ołtarzu wielkim prześpiewanym zostanie w litanji do Wszystkich Świętych wezwanie: *Peccatores...*, zakrystjan odejmuje od ołtarza antepedjum fioletowe, rozciąga na stopniu dywan, zapala sześć świec woskowych białych na ołtarzu i między kandelabrami ustawi kwiaty.

359. Podczas mszy św., gdy celebrans zaśpiewa *Gloria in excelsis*, zaleci dzwonnikom tak długo dzwonić, dopóki śpiewacy nie ukończą tego hymnu śpiewać. Podczas śpiewania tego hymnu odsłania też opony z obrazów w całym kościele.

<sup>1)</sup> Cf. De Herdt, *S. Lit. prax.* t. III, n. 55.

Po mszy św. usuwa z przed ołtarza trjanguł; paschał zaś gasi tylko, ale zostawia, aby go zapalać na następujące nabożeństwa:

- a) podczas rezurekcji.
- b) podczas sumy i nieszpórów w niedziele i w uroczystość Wniebowstąpienia; tego dnia bowiem po ewangelji go zgasi, a po sumie do zakrystji chowa.
- c) trzeciego dnia Wielkiejnocy i w sobotę przed niedzielą Przewodnią podczas mszy uroczystej.

Gdzie jest zwyczaj zapalania paschału podczas sumy dopiero po prześpiewaniu epistoły, i gaszenia po Komunji św., zachować go należy<sup>1)</sup>).

#### 4) Czynności organisty.

360. Przy powrocie procesji po poświęceniu ognia, na *Lumen Christe* celebransa, organista z swoim chórem chłopców odpowiada: *Deo gratias*. W czasie zśś śpiewania *Exultet* odpowiada, jak zwykle, w prefacji, i pod koniec kantyku doda *Amen*.

Do chrzcielnicy idąc za krucyferem, śpiewa: *Sicut cervus...* Po skończonym zaś poświęceniu wody, organista, jeżeli tego nie będzie robił celebrans, intonuje litanję, a chłopcy odpowiedzi śpiewają.

361. Gdy litanja zostanie doprowadzoną do końcowego *Kyrie*, intonuje i śpiewa z chórem chłopców *Kyrie elejson...* mszalne, bez organów. Potym *Gloria...* śpiewa już z organami, na których gra już do końca mszy św.

Po epistole, gdy celebrans trzy razy śpiewa *Alleluja*, organista z chórem je powtarza tyleż razy i tymże samym tonem, co celebrans.

Po Komunji intonuje antyfonę nieszporną *Alleluja* i śpiewa psalm *Laudate Dominum...*, wraz z powtórzeniem antyfony. Gdy celebrans zaintonuje antyfonę *Vespere autem Sabbati*, śpiewa ją z chłopcami dalej, wraz z kantykiem *Magnificat* i powtórzeniem antyfony. Po *Ite missa est*, dodaje do *Deo gratias* dwa *Alleluja*.

### § 9. Poświęcenie pokarmów w Wielką Sobotę.

362. Obrzęd poświęcenia pokarmów w Wielką Sobotę dokonywa się w kościołach według sposobu, o którym mowa jest wyżej, w części IX, n. 25. Poświęcanie pokarmów nie może nigdy do tyła zajmować czasu kapłanowi, aby na tym traciły obrzędy, przenoszone w tym celu na zbyt ranne godziny, obo-

<sup>1)</sup> *Ephemer. liturg.*, 1893, p. 568.



wiązek wyspowiadania tych, którzy pragną w Niedzielę Wielkanocną do Komunii św. przystąpić, i cześć Najświętszego Sakramentu wystawionego w grobie, któremu niema komu hołdów składać, gdy kapłan i parafianie zajmują się poświęceniem pokarmów. Na obrzędach wielko-tygodniowych, jak najuroczyściej odprawianych, winni być obecni wierni; poświęcanie pokarmów to rzecz drugorzędna. Kapłan zbyt daleko i na zbyt długi czas oddalać się nie może od kościoła i od Najświętszego Sakramentu. Dlatego poświęcenie to zwyczajowe ograniczać się winno na poświęcaniu niektórych pokarmów, przynoszonych do kościoła. W tej też myśli przemawia synod Płocki z r. 1793: „*Invaluit consuetudo ex intentione quidem pia et laudabili, ex abusu autem intolerabilis, benedicendi pro Paschate esculenta in domibus laicorum. Cum autem Parochi, illo sacro tempore, Christo Domino in sepulchro reposito, benedictionibus ignis, sacri fontis, confessionibus excipiendis, ac aliis sacris ceremoniis intendere deberent, ipsi iis, quae oportet facere, omissis, per pagos, villas, domos cursitant, et saepe bene poti, vix redeunt ad levandum de sepulchro Christum Dominum, imo ad missae sacrificium in die illo festivo inepti, cum ingenti scandalo et Cleri opprobrio. Ideo imprimis doceant, non esse necessarium, ut omnia esculenta benedicantur, sed sufficere unum vel alterum etiam solum panem, adeoque haec facile posse adferri ad porticum Ecclesiae, et simul benedici. Nihilominus Sabbato Sancto, praesertim ubi plures sunt sacerdotes, possunt ad domos Nobilium, in Ecclesiam beneficorum excurrere, ad quos ceteri minoris conditionis sua esculenta comportent ex illo pago. Si autem omnes fere sunt aequales, uno anno ad unum, alio ad alium haec esculenta adferantur pro benedictione. Caveant autem, ne mane Sabbato Sancto vel Dominica resurrectionis, pro hac benedictione excurrant*“.

### § 10. Uroczystości tego okresu.

363. Uroczystości tego okresu wypadać mogą najdalej do 24-go kwietnia. Wymienimy z pomiędzy nich:

*Dnia 23 kwietnia, Św. Wojciecha*, biskupa i męczennika, rytu zdwojonego II-ej klasy. Officjum i msza św. znajdują się w patronale i są zastosowane do okresu wielkanocnego, gdyż w tym czasie uroczystość ta wypada albo się nań przenosi<sup>1)</sup>.

*Tegoż dnia. Św. Jerzego*, męczennika, rytu połowicznego. Ponieważ officjum tego świętego znajduje się w okkurencji z offi-

<sup>1)</sup> Bonawentura Makowski, *Breves observationes et annotationes ad proprium officiorum et missarum de SS. Patronis Regni Poloniae et Sueciae. Varsaviae 1759.*

cjum św. Wojciecha, więc o nim, jako o officjum rytu niższego, dodaje się komemoracja w obojga nieszpórach i laudesach.

Obok uroczystości stałych wypada w tym okresie jedna ruchoma, w piątek po niedzieli Pasyjnej: *Siedmiu boleści Marji Panny Najświętszej*, rytu zdwojonego większego. We mszy tej uroczystości mówi się sekwencja *Stabat mater...*, a w prefacji wstawiają się słowa: *Et te in transfixione*.

## ROZDZIAŁ IV.

### Okres Wielkiejnocy.

#### § 1. Uwagi ogólne.

364. Okres Wielkanocny rozpoczyna się od nieszpórów w Wielką Sobotę i trwa aż do nieszpórów w sobotę po Zielonych Świątkach. Obejmuje 8 tygodni. Ponieważ rubryki, dotyczące uroczystości Wielkiejnocy, Wniebowstąpienia i Zielonych Świątek i ich oktav, które w tym okresie wypadają, jako też i pozostałych dni, nie są jednakie, stąd z kolei należy je wyłożyć.

365. Od komplety w Wielką Sobotę począwszy, przy każdej godzinie kanonicznej, po *Gloria Patri*, dodaje się *Alleluja*.

Antyfoną końcową w officjum tego okresu jest *Regina coeli*.

Przy rozpoczęciu aspersji śpiewa się w tym okresie *Vidi aquam...* z wersem: *Domine apud Te...* i modlitwą: *Concede, quaesumus...*<sup>1)</sup>.

Po udzieleniu Komunii świętej, do antyfony: *O sacrum convivium...* i wersetu: *Panem de coelo...* z odpowiedzią nań: *Omne delectamentum...* dodaje się *Alleluja*, a modlitwa rozpoczyna się od słów: *Spiritus nobis* i ma dłuższe zakończenie.

#### § 2. Rezurekcja.

366. Zwyczajowy obrzęd rezurekcyjny odbywa się późno wieczorem w Wielką Sobotę lub wczesnym rankiem w niedzielę Wielkanocną. Na nabożeństwo zakrystjan, w dzwony wszystkie uderzając uroczyście, wzywa. Grób jest oświetlony jasno. W pobliżu tronu postawi zakrystjan w ukryciu krzyż rezurekcyjny, przewiązany na krzyż, jak kapłan, czerwoną stułą, figurę Pana Zmartwychwstającego i welon naramienny biały zawiesi. Obok stoi baldachim.

<sup>1)</sup> Rytuał Piotrkowski.

Ołtarz wielki ozdobić należy jaknajuroczyściej i na nim zapalić tyle świec, ile tego wymaga wystawienie uroczyste Najśw. Sakramentu. Na ołtarzu rozwinięty korporał położyć trzeba i kluczyk do otworzenia cyborjum przygotować. Obok cyborjum postawić należy puszkę, okrytą sukienką, lub kielich, przykryty palką, w który z monstrancji Hostja Najświętsza się przełoży, zanim puszka z Najśw. Sakramentem z grobu przeniesioną zostanie.

W zakrystji przygotowuje zakrystjan dla celebransa: humerał, albę, pasek, stułę i pluwał białą. Jeżeli są jeszcze inni kapłani, to dla nich także przygotowuje komże, stuły i pluwały białe<sup>1)</sup>. Dla ministrantów rozwieści komże. Rozżarzy też węgle i przygotowuje kadzielnicę z łódką oraz pewną liczbę świec na procesję, i kociołek z wodą święconą i kropidłem.

367. Przybrany zatym w pluwał, w birecie na głowie, poprzedzony przez ministrantów z chorągwiami, przez bractwo z zapalonymi świecami, przez śpiewaków, przez turyferza i ministranta z wodą święconą, między dwoma ministrantami, podtrzymującymi poły jego pluwału, idzie celebrans z zakrystji wprost do grobu. Gdyby byli inni jeszcze kapłani, ci poprzedzają celebransa w pluwałach, niosąc świece w ręce.

Ujrzawszy Najświętszy Sakrament, celebrans zdejmie biret i odda jednemu z ministrantów, który postara się, aby go zaniesiono na kredencję przy ołtarzu wielkim. Przyszedłszy przed stopnie ołtarza w grobie, celebrans uklęknie na posadzce na oba kolana i, oddawszy cześć Najświętszemu Sakramentowi przez głębokie pochylenie głowy, klęka na najniższym stopniu i chwilę się w milczeniu modli. Toż samo czynią wszyscy towarzyszący.

368. Po krótkiej modlitwie intonuje antyfonę: *Gloria Tibi Trinitas...*, którą sam wraz ze śpiewakami kontynuuje. Następnie śpiewa psalmy *Laudate Dominum...* i *Domine, quid multiplicati...* wraz z powtórzeniem antyfony. Gdy śpiew antyfony ucichnie, śpiewa: *Kyrie elejson*, a ministranci odpowiadają: *Christe elejson, Kyrie elejson*. Potym celebrans odmówi: *Pater noster...* i *Ave Maria...* i śpiewa wersety, znajdujące się w rytuale. Wreszcie powstanie i śpiewa modlitwę, po której ministranci odśpiewują: *Amen*.

Następnie celebrans, powstawszy, zasypuje kadzidło i pobłogosławi je. Potym, jeszcze stojąc, wzięwszy kropidło umoczone w wodzie święconej, trzykroć (w pośrodku, z lewej swej strony i z prawej) skrapia nim grób; z kolei okadza grób w tenże sposób. Zaczyn podany sobie krzyż rezurekcyjny i figurę Pana Jezusa Zmartwychwstającego oddaje do niesienia przeznaczonym do tego ministrantom w komzach.

<sup>1)</sup> Rytuał Piotrkowski.

To uczyniwszy, klęka i okadza Najświętszy Sakrament potrójnym rzutem kadzielnicy, przed i po okadzeniu głęboko pochylając głowę. Poczym, gdy ministrant okryje go welonem naramiennym, wstępuje na stopnie, klęka na jedno kolano i, powstawszy, zbliża się do tronu, zdejmując welon okrywający monstrancję i tę bierze w obie ręce, okrywając je końcami welonu naramiennego.

Odwrociwszy się do ludu z monstrancją w rękę, intonuje responsorium: *Cum Rex gloriae...*, które śpiewacy kontynuują. Procesja zaraz rusza, obchodząc kościół trzykroć, przy biciu w dzwony. Na czele jej idą ministranci z krzyżem rezurekcyjnym z lewej strony i figurą Pana Jezusa z prawej strony; z obu stron tych ministrantów idą dwaj inni, z kandelabrami w rękę. Za nimi podążają niosący chorągwie i feretrony, Potym idą śpiewacy z organistą. Następnie należący do bractwa mężczyźni, niosąc z obu stron zapalone świece. Z kolei idzie turyferarz, okadzający Najśw. Sakrament, a obok niego jeden lub więcej ministrantów, uderzających w dzwonki. Wreszcie celebrans, z obu stron mający ministrantów, podtrzymujących poły jego pluwaju, niesie Najświętszy Sakrament pod baldachimem, trzymanym przez czterech mężczyzn w koinzach. Lud idący za celebransem, gdy można, trzyma zapalone świece w rękach.

Po ukończonym śpiewie responsorium, bez zatrzymania się procesji, celebrans lub organista intonuje jedną z pieśni starożytnych: *Chrystus zmartwychwstał jest...* lub *Wesoły nam...*, którą lud śpiewa aż do ukończenia procesji. Organista, jeżeli może, towarzyszy na organach śpiewającym, przynajmniej wtedy, gdy procesja wejdzie w mury kościoła.

369. Gdy procesja, po trzykrotnym obejściu kościoła przyjdzie do ołtarza wielkiego, celebrans postawi monstrancję na rozwiniętym korporale, uklęknie, zejdzie z podnóżka, uklęknie na oba kolana, a gdy ministrant zdejmie zeń welon naramienny, powstaje i zasypuje kadzidło, nie błogosławiąc go. Potym okadza Najświętszy Sakrament, klęcząc, i przed i po okadzeniu oddając głęboki pokłon głowy. Następnie oddawszy kadzielnicę ministrantowi, bierze w ręce krzyż rezurekcyjny i klęcząc, podnosi go w górę coraz wyżej, trzykroć intonując antyfonę: *Surrexit Dominus de sepulchro*, którą śpiewacy kontynuują. Poczym odda krzyż ministrantowi i śpiewa werset, po którym, gdy śpiewacy odpowiedzą, powstanie i śpiewa modlitwę: *Oremus, Deus, qui nos...* Wreszcie wejdzie na podnóżek, uklęknie na jedno kolano i stawia Najśw. Sakrament na tronie. Tymczasem ministranci z krzyżem rezurekcyjnym i figurą Zmartwychwstania Pańskiego stawiają je między kandelabrami na predelli lub z boków ołtarza, pierwszy po stronie epistoły, drugi po stronie ewangelji.



370. Celebrans, postawiwszy monstrancję na ołtarzu, zstępuje ze stopni, klęka na najniższym stopniu i, powstawszy, rozpoczyna śpiewać jutrznię wraz z organistą i śpiewakami na chórze. Jutrznia, jak to niżej powiemy, jest trzechlekcyjna. Po *Te Deum* celebrans śpiewa *Dominus vobiscum, Benedicamus Domino* z dwoma *Alleluja, Fidelium animae...*, odpowiada *Pater noster...*, i znów śpiewa *Dominus det nobis...*, kreśląc jednocześnie znak krzyża. Wreszcie śpiewa się antyfona końcowa *Regina coeli...* z wersem i modlitwą<sup>1)</sup>. *Divinum auxilium* kończy jutrznię.

371. Po ukończeniu jutrzni ma miejsce schowanie Najświętszego Sakramentu przy śpiewie *Tantum ergo* i t. d., jak w części VI, rozdz. III opisane zostało. Wszakże, gdyby jutrznia nie była śpiewana, po prześpiewaniu antofony *Surrexit Dominus...* i modlitwy: *Deus, qui nos...*, celebrans, nie stawiając monstrancji na tronie, intonuje *Te Deum laudamus*, pod koniec którego chowa Najświętszy Sakrament, jak w części VI, n. 36 i dalszych było wskazanym.

372. Obrzęd rezurekcji zakończyć trzeba przeniesieniem puszki z Najświętszym Sakramentem z grobu do ołtarza wielkiego. Czyni to celebrans w mitczeniu, poprzedzony ministrantami ze światłem w rękę i ministrantem, uderzającym w dzwonek. Celebrans jest okryty welonem naramiennym<sup>2)</sup>. Gdy się zakończy cały obrzęd, lud mógłby śpiewać jaką starą pieśń wielkanocną. Jeżeli jest ranna godzina i taki zwyczaj, odprawia się msza święta uroczysta.

### § 3. Uroczystość Wielkiejnocy i jej oktawa.

373. Uroczystość Wielkiejnocy wraz z drugim i trzecim dniem oktawalnym jest rytu zdwojonego I-ej klasy; inne dni są rytu połowicznego, sam dzień oktawy oktawy jest rytu zdwojonego większego. Cała oktawa jest uprzywilejowana, t. j. w ciągu jej trwania żadne inne officjum nie może być odprawiane; tylko o officjum prostym lub symplifikowanym można dodać komemorację, bez historycznej wszakże lekcji, i to wyłączając samą uroczystość i następne dwa dni. Wotywy uroczyste mogą mieć miejsce także od środy; ale prywatnych wcale odprawiać nie można. Z mszy żałobnych mogą być odprawiane tylko egzekwjalne „*praesente corpore*“, z wyjątkiem pierwszych trzech dni.

374. W officjum jutrznia przez pierwsze siedem dni jeden tylko nokturn obejmuje, bez hymnu. W laudesach niema też capitulum, hymnu i wersetu; podobnie i w innych godzinach ka-

<sup>1)</sup> Rytuał Piotrkowski.

<sup>2)</sup> Zresztą porównaj n. 294.

nonicznych; wszakże, zamiast tych części godzin kanonicznych, odmawia się antyfona *Haec dies...* Zresztą sposób odmawiania officjum w ciągu tej oktawy wskazany jest w części okresowej brewjarza. Do *Benedicamus Domino* i *Deo gratias* w laudesach i nieszpórach dodają się 2 *Alleluja*:

W formularzach mszy tej uroczystości i jej oktawy aż do soboty włącznie, mówią się sekwencja, *Communicantes...* i *Hanc igitur...* osobne. Od środy począwszy dodaje się do modlitwy mszy druga modlitwa za Kościół lub za Ojca św., jeżeli jaka inna nie wypadnie. Do *Ite, missa est* i *Deo gratias* dodają się dwa *Alleluja*.

375. Ósmy dzień oktawy uroczystości, niedzielą Przewodnią zwany, choć jest rytu tylko zdwojonego większego, należy do niedziel I-ej klasy; więc żadna inna uroczystość tej niedzieli nie może być obchodzoną, chyba przez komemorację bez 9-ej lekcji. W pierwszych nieszpórach tej niedzieli psalmy odmawiają się z psalterza (z soboty), poprzedzone trzema *Alleluja*, jako antyfoną; od capitulum jednak officjum już z niedzieli się mówi, po *Benedicamus Domino* nie dodaje się *Alleluja*. Kompleta ma psalmy z soboty. Jutrznia liczy trzy nokturny, każdy z jedną antyfoną. W laudesach i godzinach mniejszych antyfony z psalmami są z psalterza, inne części według wskazówek brewjarza odmawiać należy.

376. W niedzielę Wielkanocną w tych kościołach, gdzie jest chrzcielnica i woda była poświęconą w Wielką Sobotę, przed sumą już się jej nie poświęca.

W niedzielę Przewodnią wieczorem kończy się czas zakazany dla wesel małżeńskich i zabaw hucznych, które nazajutrz po niedzielę Przewodniej odprawiać już można.

377. W niedzielę Wielkanocną i Przewodnią po aspersji odbywa się, jak każdej innej niedzieli, procesja <sup>1)</sup>. Celebrans, ukończywszy aspersję, stojąc intonuje responsorium: *Cum Rex gloriae...*, które organista z swoimi chłopcami kontynuuje. Gdy dojdzie śpiew do słów: *Advenisti desiderabilis...*, procesja rusza. Na czele jej idą ministranci, z krzyżem rezurekcyjnym z lewej strony, i z figurą Zmartwychwstania z prawej strony. Po ukończeniu responsorium śpiewane są wersety: *Salve festa...* *Ecce renascens...* *Namque triumphantis...*; *Legibus inferni...* i *Qui crucifixus...* Podczas śpiewania tych wersetów procesja stoi. Po każdym z tych wersetów śpiewa się, idąc, krótka pieśń *Przez Twoje...*

<sup>1)</sup> W tych kościołach, gdzie rezurekcja odprawia się rano i zaraz po niej jest msza św. urbczysta, po której suma odprawiać się nie będzie, aspersja i po niej procesja opuszczają się. Byłoby do życzenia, aby proboszczowie tam, gdzie są sami, skorzystali z przywileju binacji.

Po ostatnim wersecie i pieśni, gdy jeszcze procesja trwa, śpiewa się pieśń *Wesoły nam...* Zresztą procesja zwyczajnym sposobem się odbywa i kończy.

#### § 4. Porządek odprawiania officjów i mszy w okresie Wielkanocnym.

378. Porządek odmawiania officjum niedzielnego w tym okresie wskazany jest w brewjarzu. Jutrznię kończy zawsze *Te Deum*; w prymie nie mówi się symbolu św. Atanazego.

W ferjalnym officjum, aż do uroczystości Wniebowstąpienia, inwitorjum, hymny, wersety i capitula biorą się z poniedziałku po niedzieli Przewodniej lub z ordinarjum brewjarza; wszystkie psalmy mówią się pod jedną antyfoną. W laudesach psalmy odmawiają się z ferji właściwej pod jedną antyfoną; modlitwa jest z niedzieli poprzedzającej, z wyjątkiem poniedziałku dni Krzyżowych, który ma swoją modlitwę. Antyfona do *Benedictus* zawsze jest osobna, podobnie jak i antyfona do *Magnificat* i lekcje w jutrzni, która się kończy przez *Te Deum*, z wyjątkiem poniedziałku dni Krzyżowych. W prymie mówi się capitulum *Regi saeculorum...* W niesporach ferji wszystkie psalmy mają tylko jedną antyfonę, przed i po psalmach mówioną.

Nadto w tym okresie, aż do uroczystości Wniebowstąpienia, we wszystkich officjach, tak w okresowych, jak i o Świętych Pańskich, werseł w prymie będzie: *Qui surrexisti...*, jeżeli nie wypadnie jaka uroczystość, mająca swój werseł. Zakończenie hymnów w tymże czasie jest: *Deo Patri sit gloria et Filio, qui a mortuis*. Gdy rybryki wymagają, mówią się próby niedzielne i suffragjum wielkanocne o Krzyżu świętym.

379. Msze okresowe wielkanocne aż do Zielonych Świątek odprawiają się w barwie białej; msza ferjalna bierze się z poprzedzającej niedzieli, jeżeli niema przepisanej osobnej; odmawia się też w niej *Gloria*. Druga modlitwa będzie *Concede nos...*, trzecia za Kościół lub za Ojca św. Prefacja wielkanocna aż do uroczystości Wniebowstąpienia Pańskiego.

380. W officjach uroczystości Świętych Pańskich i innych, gdy te nie mają osobnych formularzy na ten okres, do inwitorjum dodaje się jedno *alleluja*, jeżeli niema żadnego; nokturn każdy ma tylko jedną antyfonę, przed i po psalmach mówioną, pierwszą zawsze z odpowiedniego nokturnu. Do wszystkich antyfon, wersetów w nokturnach przed lekcjami i w innych godzinach kanonicznych (za wyjątkiem wersetu w prymie *Pretiosa* i werseł w prośbach niedzielnych), oraz do responsorjów w nokturnach (przed werselem) dodaje się *alleluja*, jeżeli go nie było.

Wreszcie, do responsorjów krótkich we wszystkich godzinach (a więc i w prymie i w komplecie) dodają się dwa *alleluja*, a do wersetów, po tych responsorjach podanych, jedno *alleluja*. W uroczystości, które wymagają antyfon i psalmów ferjalnych, laudesy i nieszpory mówią się pod jedną antyfoną; jutrznia w oficjach trzylekcyjnych ma jedną antyfonę, w oficjach dziewielekcyjnych trzy, po jednej w każdym nokturnie.

W mszach uroczystości Świętych Pańskich i innych, gdy te nie mają osobnych formularzy na ten okres, dodają się dwa *alleluja* do introitu przed werselem psalmu, i jedno do offertorium i do komunji, jeżeli go niema. Opuszcza się też gradual, a wzamian tego mówią się dwa wersety z czterema *alleluja*. Prefacja aż do uroczystości Wniebowstąpienia mówi się wielkanocna, jeżeli uroczystość obchodzona innej nie wymaga. W mszach rytu połowicznego i prostego druga modlitwa mówi się do Matki Bożej: *Concede nos...*, trzecia za Kościół św. lub za Ojca świętego.

381. Gdy jaka uroczystość, położona w brewjarzu w okresie wielkanocnym i mająca przepisane officjum wielkanocne, będzie przeniesiona na okres inny, opuścić trzeba wszystko w officjum i mszy, co wielkanocnemu okresowi odpowiada, zostawiwszy lekcje, modlitwy i t. p. niezmiennie części.

W niedzielę II-gą, III-cią, IV-tą i V-tą po Wielkiejnocy, odprawia się procesja po aspersji, według wskazówek, w n. 377 podanych.

## § 5. Uroczystość św. Marka i dni Krzyżowe.

### 1) Uwagi ogólne.

382. W uroczystość św. Marka i w dni Krzyżowe Kościół zaleca odprawiać mszę św. pokutną i odprawiać procesję. Nabożeństwo to, odprawiane w uroczystość św. Marka, zowie się *litanją większą*, a obchodzone w Dni Krzyżowe, *litanją mniejszą*.

### 2) O uroczystości św. Marka i o ferjach Krzyżowych dni w szczególności.

383. Uroczystość św. Marka ewangelisty obchodzi się *dnia 25 kwietnia* według rytu zdwojonego II-ej kl. Gdyby ta uroczystość wypadła w czasie oktawy uroczystości Wielkanocnej lub z innego jakiego powodu nie mogła być obchodzoną, przenosi się na następny dzień według ogólnych przepisów. Gdyby razem z tą uroczystością trzeba było przenieść uroczystość św. Filipa i Jakóba, to pierwszeństwo co do przeniesienia zostawia



się uroczystości św. Marka. Przenosząc wszakże officjum i mszę o św. Marku, litanji większej się nie przenosi, chyba że dnia 25-go kwietnia wypadnie i Wielkanoc, bo w takim razie litanję większą na wtorek następny, t. j. na dzień 27-go kwietnia przenosić trzeba. Dnia 25-go kwietnia ani post ani wstrzymanie się od mięsa nie obowiązuje.

384. *Krzyżowe dni*, nieobowiązujące do wstrzymania się od mięsa, wypadają po niedzieli V-ej po Wielkiejnocy. Jest ich trzy: poniedziałek, wtorek i środa.

a) *Poniedziałek* dni krzyżowych jest ferją większą, w którą można obchodzić uroczystości dziewięciolekcyjne, a o trzechlekcyjnych odmawia się komemoracja, ale bez dodawania lekcji historycznej. O ferji tej zawsze się odmawia komemoracja w laudesach (antyfona i modlitwa właściwe, a werset *In resurrectione*) i mszy św., z dołączeniem 9-tej lekcji w jutrzni i ostatniej ewangelii we mszy, ilekroć obchodzi się dnia tego jaka dziewięciolekcyjna uroczystość, choćby nawet I-ej klasy. W pierwszym nokturnie officjum tej uroczystości lekcje się odczytują z komunálu, jeżeli niema osobnych lub z niedzieli poprzedzającej, jeżeli nie były jeszcze czytane, lub wreszcie z wtorku, gdy w ten dzień nie będą mogły być mówione. Msza ferji tej znajduje się w mszale po niedzieli V-ej po Wielkiejnocy: *de Rogationibus*. Gdyby ferja ta wypadła w dzień jaki oktawałny, choć officjum będzie oktawałne, msza będzie ferjalna. Gdy dnia tego wypadnie odmówić officjum jakiej uroczystości rytu zdwojonego (byle nie I-ej i II-ej klasy) lub połowicznego, msze prywatne mogą być odprawiane do woli albo o uroczystości z komemoracją ferji albo o ferji z komemoracją uroczystości; zakazane są msze wotywy prywatne i prywatne żałobne.

b) *Wtorek* dni krzyżowych jest ferją mniejszą, o której odmawia się officjum, gdy nie wypada żadna uroczystość, choćby rytu prostego. W każdym razie komemoracja tego dnia dodaje się w laudesach (antyfona właściwa, werset *In resurrectione*, modlitwa z niedzieli) i we mszy odprawianej o uroczystości. Gdy się odmawia officjum ferjalne, to modlitwa jego bierze się z niedzieli; jutrznię kończy *Te Deum*; msze jednak wszystkie odprawiają się z dni Krzyżowych: „*de Rogationibus*“, w barwie fioletowej, bez *Gloria* i bez modlitwy niedzielnej. Druga modlitwa jest *Concede nos*, trzecia za Kościół św. lub za Ojca świętego.

c) *Środa* dni krzyżowych jest także ferją mniejszą; tegoż dnia wypada *wigilia* uroczystości Wniebowstąpie-

nia Pańskiego. Stąd można w tym dniu obchodzić wszelką uroczystość dziewięciolekcyjną; trzeba tylko dodać, jeżeli to nie uroczystość I-ej klasy, komemorację wigilii w laudesach i mszy, oraz odmówić o niej dziewiątą lekcję w jutrzni i ostatnią ewangelię we mszy. Gdyby zaś tego dnia nie wypadła uroczystość dziewięciolekcyjna, officjum i msza odprawia się o wigilii, z komemoracją uroczystości rytu prostego, gdy trzeba; msza się też odprawia o wigilii w barwie białej z *Gloria*. Tak samo msza się odprawia o wigilii, jeżeli dnia tego wypadła jako dzień oktawalny. Zresztą gdy w wigilię tę wypadnie officjum rytu zdwojonego (byłe nie I-ej i II-ej klasy) lub połowicznego, msze prywatne mogą być do woli albo o uroczystości z komemoracją wigilii, albo o wigilii z komemoracją uroczystości; nadto zakazane są msze wotywnie prywatne i prywatne żałobne. W officjum komemoracji o środzie dni Krzyżowych tego dnia się nie odmawia, tylko we mszy, po komemoracji wigilii i uroczystości rytu prostego.

To, co się powiedziało, rozumieć trzeba o officjum tych dni i o jednej tylko mszy św. głównej, odprawionej tam, gdzie się nie odprawia nabożeństwo litanjowe<sup>1)</sup>. Gdzie się zaś ono odprawia, to obowiązują przepisy, które zaraz wyłuszczymy.

#### 1) O litanjach większych i mniejszych.

385. Jak powiedzieliśmy wyżej, litanje, tak większe, jak i mniejsze, składają się z mszy i procesji. W każdej parafii corocznie należy je odprawiać i wiernych do uczestnictwa w nich wzywać.

Kapłani, oraz ci wszyscy, którzy są obowiązani do odmawiania pacierzy kapłańskich, choćby byli obecni na procesji publicznej, obowiązani są do odmówienia prywatnego, jeżeli można<sup>1)</sup>, klęczący, litanji do Wszystkich Świętych, z następującymi po niej wersetami i modlitwami. W wigilię tych dni, z wieczora, nie można zadosyć uczynić obowiązkowi temu. Gdy się jutrznia i laudesy rano mówią, to litanja do Wszystkich Świętych dodaje się do laudesów bezpośrednio, t. j. opuszcza się *Fidelium*... i końcowa antyfona o Matce Boskiej, a zaczyna mówić litanja. Litanja ta mówi się w języku liturgicznym.

386. Msza św., należąca do litanji tak większych jak i mniejszych, odprawia się ta, jaką znajdujemy w mszale V-ej niedzieli po Wielkiejnocy: *de Rogationibus*, w barwie fioletowej, bez *Gloria* i bez *Credo*, z drugą modlitwą *Concede nos...*, a z trzecią za

<sup>1)</sup> De Herdt, *S. Lit. prax.* III, n. 75, 3.

<sup>2)</sup> Gawanti *Thxsauros*, II, s. 6, c. 16, n. 3.

Kościół święty lub za Ojca świętego, bez komemoracji uroczystości rytu zdwojonego lub połowicznego czy prostego, albo niedzieli lub dnia oktawalnego. Taka komemoracja, z usunięciem innej wyżej wskazanej, wtedy się tylko odmawia, gdy jeden tylko kapłan jest przy kościele, i ten odprawia procesję. Prefacja zawsze się mówi wielkanocna, a pod koniec mszy *Benedicamus Domino* i ostatnia ewangelija według św. Jana. W czasie oktawy Wielkiejnocy odmawiają się odpowiednie *Communicantes* i *Hanc igitur*, i prefacja się taka odmawia, jakiej wymaga ta oktawa; ale do *Benedicamus Domino* nie dodaje się *Alleluja*. Co się tyczy prefacji, to jeszcze i to dodać tu trzeba, że gdyby msza litanjowa wypadła w czasie oktawy, mającej swoją prefację, to wtedy prefacja będzie z oktawy, gdy się msza jedna tylko, danego dnia, odprawia z komemoracją oktawy. Wreszcie zaznaczyć należy, że ta msza św. może być czytana, choć odpowiedniej, aby była śpiewaną tonem ferjalnym.

Gdyby jednak wypadła uroczystość Patrona św. lub tytułu, i był tylko jeden kapłan do odprawienia nabożeństwa, to on mszę św. odprawi o uroczystości z komemoracją mszy pokutnej, połączoną z pierwszą jednym zakończeniem.

Wszystkie inne msze, oprócz litanjowej, w tych kościołach, gdzie się odprawia nabożeństwo litanjowe i gdzie się parę lub kilka mszy odprawia, odprawiają się zgodnie z odmawianym officjum, bez komemoracji ze mszy litanjowej.

387. Porządek nabożeństwa litanjowego jest taki, że najprzód się odbywa procesja, a potem dopiero msza św.<sup>1)</sup>. Gdyby wszakże większa chwała Boża i pożytek większy wiernych wymagały, aby msza się odprawiała pierwiej, może kapłan to uczynić<sup>2)</sup>. Można wreszcie odprawiać mszę św. podczas procesji, w środku jej, po przybyciu do kościoła, do którego przyszła<sup>3)</sup>. Można też odprawiać jedną mszę św. o uroczystości przed wyjściem procesji, a drugą, litanjową, w środku procesji lub po jej powrocie.

#### 4) Ceremonje nabożeństwa litanjowego.

388. Celebrans. przybrany w humerał, albę, pasek, stułę i pluwał fioletowej barwy w birecie na głowie, wychodzi do ołtarza, poprzedzony przez ministrantów. Gdyby przedtem odprawiał mszę św., ornat i manipularz, oraz stułę, jeżeli są innej barwy, zdejmie przy kredencji, i tamże włoży stułę i pluwał

<sup>1)</sup> Caer. epp. I. II, c. 32, n. 6; Rit. Rom.

<sup>2)</sup> Ś. K. Obrz. 23 czerwca 1736, Einsilden.

<sup>3)</sup> Merati, Comment. II, s. 81, c. 16, n. 4.

fioletowy. Odkrywszy zatem głowę i oddawszy rewerencję ołtarzowi, klęka na najniższym stopniu i śpiewa antyfonę: *Oremus, dilectissimi...* Potym powstaje i intonuje antyfonę *Exsurge...*, którą wraz z organistą kontynuuje. Wreszcie śpiewa werset i modlitwę z kancjonału.

Następnie, uklękawszy na najniższym stopniu, rozpoczyna śpiew litanji do Wszystkich Świętych. Na słowa *Św. Marja* powstaje, a na słowa *Św. Piotrze*, oddawszy rewerencję ołtarzowi i nakrywszy głowę biretem, idzie za procesją, na czele której idą ministranci z krzyżem rezurekcyjnym z lewej strony, figurą Zmartwychwstania Pańskiego z prawej strony. Obok nich idą ministranci z chorągwiami i t. d. Wreszcie celebrans między dwoma ministrantami, trzymającymi poły jego pluwaju. Dzwony w dzwonnicy biją. Wezwania litanji sam kapłan intonuje lub, w razie jego niemożebności, organista; lud cały odśpiewuje.

389. Procesja udaje się albo do innego kościoła albo do jakiej kaplicy albo też pod figurę czy krzyż poświęcony za miastem lub za wsią. Wreszcie, gdyby pogoda nie sprzyjała, procesja odbywa się po kościele, a gdyby kościół był mały, to litanja śpiewa się klęczący przed ołtarzem. Gdy procesja pójdzie do innego kościoła albo do jakiej kaplicy, mogłaby się tam odbyć msza św., jeżeli taki zwyczaj.

Jeżeli procesja uda się do jakiego kościoła, wchodząc doń, urywa się śpiew litanji, a śpiewa się antyfona z laudesów officjum Świętego, który jest patronem czy tytułem tego kościoła. Następnie, jeżeli taki zwyczaj, odprawia się msza św., a po niej wszyscy uklękają i śpiewają się suffragja. Gdyby mszy nie było, uklękają wszyscy zaraz po ukończeniu antyfony. Gdyby zaś gdzieindziej udała się procesja, to, zaraz po prześpiewaniu litanji, wszyscy uklękają. Antyfony suffragjów, jak są w kancjonale<sup>1)</sup>, w całości lub tylko wybrane intonuje i śpiewa celebrans z organistą. Poczym powstaje sam tylko, gdy wszyscy obecni klęczą, i śpiewa wersety i modlitwy.

Po ukończeniu suffragjów, znów w dalszym ciągu śpiewa się litanja i procesja powraca do kościoła, z którego wyszła. Gdyby przed wejściem do kościoła litanja do Wszystkich Świętych została ukończoną, można ją od środka począwszy znowu śpiewać, albo też śpiewać litanję do Pana Jezusa lub do Matki Najświętszej.

Wszedszy do kościoła, śpiewa się antyfona z laudesów officjum Świętego, który jest patronem czy tytułem tego koś-

<sup>1)</sup> Gdyby procesja udała się pod krzyż, pierwszą antyfoną suffragjów będzie o Krzyżu św. (Por. Rytuał Piotrkowski).



ciola. Gdy dojdzie celebrans do ołtarza, po oddaniu zwykłych rewerencji, śpiewa werset z laudesów tegoż officjum i modlitwę.

Jeżeli msza św. do tej chwili nie była odprawiana, odprawia się teraz. Podczas mszy litanjowej paschał się pali.

## § 6. Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego i jej oktawa.

390. Uroczystość ta jest rytu zdwojonego I-ej klasy. Officjum jej i jej oktawy odprawia się według porządku, w okresie Wielkanocnym przepisanego, z tą tylko różnicą, że w każdym z trzech nokturnów mówią się trzy antyfony, choć jednocześnie uroczystości Świętych Pańskich, gdy w ciągu tej oktawy, aż do Zielonych Świątek, wypadną, w nokturnach swoich po jednej tylko antyfonie liczą. Nadto od I-ych niesporów tej uroczystości aż do Zielonych Świątek, we wszystkich hymnach tego metru, nawet w officjach o Świętych Pańskich, zakończenie się używa: *Jesu, Tibi sit gloria, qui Victor...* Podobnie w prymie werset responsorium krótkiego jest: *Qui scandis super sidera*. Także we mszy mówią się (przez oktawę tylko) *Credo*, prefacja (do wigilii Zielonych Świątek wyłącznie) i *Communicantes*, (przez oktawę tylko), odpowiednie do tej uroczystości. Wszakże gdyby w środku oktawy wypadająca jaka uroczystość miała swoją prefację, tę odmówić trzeba.

391. W uroczystość Wniebowstąpienia, żadna wotywa, nawet uroczysta, nie może być odprawiana. W dni oktawy tej uroczystości nie wolno jest odprawiać wotywy prywatnych ani mszy żałobnych, chyba egzekwjalnych lub w kaplicach cmentarnych.

392. W uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, celebrans najprzód odprawia procesję, jak w n. 393, przybrany w pluwjał. Następnie, wyszedłszy z sumą, po postawieniu kielicha na ołtarzu, klęknie na krawędzi podnóżka i wzięwszy krzyż rezurekcyjny w ręce, trzykroć go coraz wyżej podnosi, trzykroć też intonując: *Ascendo ad Patrem meum et Patrem vestrum*; organista z swymi śpiewakami za każdą razą kontynuuje te słowa. Po każdej intonacji celebrans krzyż opuszcza. Po trzeciej intonacji oddaje krzyż ministrantowi, który go umieści na swoim miejscu. Zaczynając celebrans odprawia mszę św. Po ewangelii jeden z ministrantów gasi paschał. Po ukończonej zaś mszy św. zakrystjan zabiera z miejsc przy ołtarzu figurę Zmartwychwstania Pańskiego, krzyż rezurekcyjny i kandelabr z paschałem i przenosi do zakrystji.

393. W niedzielę oktawalną officjum się odmawia tak, jak w samą uroczystość, z właściwymi dodatkami. W prymie

nie dodaje się symbolu *Quicumque*. Przed sumą, po aspersji, odbywa się, jak każdej niedzieli, procesja. Celebrans zatym, ukończywszy aspersję, stojąc, intonuje responsorium: *Cum rex gloriae...*, które organista z swoimi chłopcami kontynuuje. Gdy śpiew dojdzie do słów: *Advenisti desiderabilis...*, procesja rusza. Na czele jej idzie ministrant z krzyżem i ministranci z kandelabrami, jeżeli są. Po ukończonym responsorium śpiewane są wersety: *Salve festa...*, *Ecce renascentis...*, *Namque triumphanti...*, *Legibus inferni...* i *Qui crucifixus...* Podczas śpiewania tych werwetów śpiewa się, idąc, krótka pieśń: *Przez Twoje święte Wniebowstąpienie...* Po ostatnim wersecie i pieśni, gdy jeszcze procesja trwa, śpiewa się pieśń: *Wesoły nam...* Zresztą procesja zwyczajnym sposobem się odbywa i kończy.

394. Dzień ósmy oktawy Wniebowstąpienia jest rytu zdwojonego większego. Piątek po oktawie Wniebowstąpienia także pod wielu względami zalicza się do oktawy jej uroczystości; gdyż jego officjum jest rytu połowicznego, tak samo się odprawia, jak officjum dnia oktawalnego tej uroczystości, i pod względem okurencji i konkurencji stosuje się do dni oktawalnych oktawy zwykłej, lecz przed nią ustępuje. Posiada własne lekcje, a responsorium ósme, capitula, antyfony do *Benedictus* i do *Magnificat* i modlitwę bierze z niedzieli oktawalnej. Prośb i suffragjum nie zawiera. Mszę ma z niedzieli. Zresztą wtedy tylko to officjum piątkowe się odprawia, gdy nie wypadnie dnia tego żadne inne officjum dziewięciolekcyjne, choćby oktawalne; w takim razie o piątku odmawia się tylko komemoracja w laudesach, mszy i drugih nieszpórach (bez dodawania 9-ej lekcji i ostatniej ewangelji w mszy św.). Gdyby jednak ta uroczystość dziewięciolekcyjna była I-ej klasy, to komemoracja o piątku zupełnie się opuszcza; gdyby zaś była II-ej klasy, to tylko się odmawia w II-ch nieszpórach<sup>1)</sup>. O uroczystości rytu prostego w officjum piątkowym odmawiać trzeba komemorację w I-ch nieszpórach i laudesach, oraz w mszy św. i dodać 9-tą lekcję w jutrzni.

395. Od piątku po Wniebowstąpieniu aż do soboty przed Zielonymi Świątkami włącznie odprawiana jest *nowenna* do Ducha Przenajświętszego. Uczestniczący w niej, gdy się na intencję Ojca św. pomodlą, mogą otrzymać codziennie odpust 7 lat i tyluż kwadragien; a odpust zupełny otrzymują, gdy w jednym z tych dni albo w sam dzień Zesłania Ducha św. albo w ciągu oktawy tej uroczystości, po spowiedzi przystąpią do Komunii św. i na intencję Ojca św. się pomodlą. Odpusty te można ofiarować za dusze w czyscu cierpiące<sup>2)</sup>.

<sup>1)</sup> Ś. K. Obrz. 5 lut. 1895, *Romana*, Dub. IV.

<sup>2)</sup> Encykliki Leona XIII z 9 maja 1897 i z 18 kwietnia 1902 r.

## § 7. Uroczystość Zielonych Świątek z wigilią i oktawą.

### 1). Uwagi ogólne.

396. Uroczystość Zielonych Świątek wraz z drugim i trzecim dniem oktalnym jest rytu zdwojonego I klasy; inne dni, poczynając od wigilii, są rytu połowicznego. Ośmy dzień oktawy należy już do innego okresu i dlatego o nim nie będziemy tu mówić. Od wigilii Zielonych Świątek poczynawszy, przez całą tę uroczystość oktawę, nie wolno jest odprawiać mszy wotywnych prywatnych, a uroczyste są zabronione w wigilię i pierwsze trzy dni Zielonych Świątek. Msze żałobne egzekwjalne praesente corpore nie mogą być odprawiane w pierwsze trzy dni Zielonych Świątek. Inne msze żałobne wcale w ciągu tej oktawy nie mogą być celebrowane. Barwa mszy św. i officjum zielono-świątkowego jest czerwona.

397. Wigilia Zielonych Świątek w I-ych niesporach pozostaje na prawach dnia oktalnego oktawy zwykłej, lecz przed nią ustępuje. Od wigilii Zielonych Świątek poczynawszy do końca oktawy tej uroczystości nie mogą być odprawiane inne oktawy, które w piątek po oktawie Wniebowstąpienia wieczorem ustają, Nie mogą także w tymże czasie być obchodzone inne uroczystości, i o uroczystościach rytu prostego lub symplifikowanych w trzy pierwsze dni nawet komemoracji odprawiać nie można. W wigilię wprawdzie mówi się komemoracja o uroczystości rytu prostego lub symplifikowanej, ale tylko w officjum; dodaje się też dziewiąta lekcja historyczna<sup>1)</sup>. Msza św. posiada jedną tylko modlitwę.

398. Przez całą oktawę we mszy prefacja się mówi Zielono-świątkowa; odmawia się też *Communicantes...* i *Hanc igitur* odpowiednie. W prymie zaś werset responsorium krótkiego w wigilię czyta się: *Qui scandis...*, a przez oktawę: *Qui sedes*. Hymnu zakończenie w rannym officjum wigilii jest to samo, co w uroczystość Wniebowstąpienia, a od I-ch niesporów Zielonych Świątek do końca oktawy: *Deo Patri*.

### 2) Ceremonie wigilii Zielonych Świątek.

399. W wigilię Zielonych Świątek przed mszą uroczystą, podobnie jak w Wielką Sobotę, ma miejsce poświęcenie wody chrzcielnej, poprzedzone czytaniem prorocत्व. Wszakże obok mszy uroczystej mogą być i prywatne msze odprawiane, w których odmawia się introit, choć go w mszach uroczystych niema.

<sup>1)</sup> Ś. K. Obrz. 5 lut. 1895, *Romana*, Dub. VIII.

Msze św. odprawiają się w barwie czerwonej. W jaki zaś sposób szczegółowo odprawia się dnia tego poświęcenie wody i msza, obaczymy zaraz.

O oznaczonej godzinie celebrans umywa ręce i przybiera aże w humerał, albę i pasek, mówiąc odpowiednie modlitwy. Potym wkłada na siebie manipularz, stułę i ornat barwy fioletowej, nic nie mówiąc.

400. Oddawszy z ministrantami rewerencję krzyżowi w zakrystji, wkłada biret i wychodzi do ołtarza wielkiego. Przyszedłszy przed stopnie, zdejmując biret i oddawszy rewerencję ołtarzowi, wstępuje na stopnie, całuje środek płyty ołtarzowej i przechodzi na stronę epistoly, gdzie odczytuje 6 prorocत्व, idzie najkrótszą drogą do kredencji, gdzie zdejmie ornat i manipularz, a wkłada pluwał fioletowy i biret na głowę.

Zacznym ma miejsce poświęcenie wody; stąd kapłan idzie do chrzcielnicy i poświęca wodę w sposób opowiedziany w nn. 330, 331, 332, 333, 334. Wreszcie powraca do ołtarza przy śpiewie litanji do Wszystkich Świętych, i po litanji idzie do zakrystji. jak w n. 335.

401. Ten tylko kapłan w wigilję Zielonych Świątek odprawia mszę uroczystą, który odprawił poprzedzając ją ceremonje. Stąd kapłan, odprawiający ceremonje poświęcenia wody, po jej ukończeniu powróciwszy do zakrystji, przebiera się w szaty czerwonej barwy i wychodzi z mszą świętą, której introitu nie mówi. Zresztą msza św. odprawia się w zwyczajnym porządku.

### 3) Czynności ministrantów.

402. Do posługiwania przy ceremonjach dnia tego potrzebni są czterej ministranci. Gdy zatem nadejdzie czas rozpoczęcia nabożeństwa, drugi i trzeci ministranci, stanąwszy z obu stron celebransa, dopomagają mu do ubierania się; pierwszy i czwarty stoją za celebransem. Po oddaniu rewerencji krzyżowi w zakrystji, wychodzą, poprzedzając celebransa, najprzód pierwszy ministrant, mający po lewej stronie trzeciego; wszyscy dłonie rąk przed piersią mają połączone.
403. Po przybyciu przed stopnie ołtarza, po prawej stronie celebransa, stają drugi i pierwszy ministranci (drugi bliżej celebransa), a po lewej—trzeci i czwarty. Pierwszy ministrant przyjmuje biret celebransa, aby go położyć na kredencji. Wszyscy klękają przed stopniami na jedno kolano. Gdy celebrans stanie przy ołtarzu, drugi i trzeci ministrant staną przed stopniami, a dwaj inni przy kredencji. Po każdym prorocत्व odpowiadają *Deo gratias*, i po każdej modlitwie *Amen*. Skoro zaś ce-



lebrans stanie przy kredencji, ministranci przybierają go w plu-  
wiał fioletowy.

Zachowanie się ministrantów podczas procesji do chrzciel-  
nicy, podczas poświęcenia wody i po powrocie do ołtarza, jako  
też podczas mszy św., opisanym jest w nn. 347 — 351.

#### 4) Czynności zakrystjana.

404. Przed rozpoczęciem nabożeństwa zakrystjan ołtarz wielki  
ubierze, jak w uroczystości, tylko bez kwiatów; rozkłada ko-  
bierce; antepedjum zawiesza fioletowe, ale tak, aby w swoim  
czasie można je było zdjąć, a zostawić pod spodem będące  
czerwone; po stronie epistoły pulpit z mszałem. *Obok ołtarza,  
po stronie ewangelji*, na wielkim kandelabrze osadzi paschał,  
którego podczas mszy św. nie zapala, lecz tylko na czas poświę-  
cenia wody<sup>1)</sup>.

Na *kredencji*, okrytej białą, kładzie kancjonał; ampułki  
z winem i wodą i ręczniczek; pluwał fioletowy, poduszkę fijo-  
letową, jeżeli będzie potrzebna podczas śpiewania litanji do  
Wszystkich Świętych. W *zakrystji* zaś dla celebransa przygo-  
tuje humerał, albę, pasek, stułę i ornat fioletowy; manipularz,  
stułę i ornat czerwony; kielich ubrany czerwono. Krzyż pro-  
cesjonalny. Dla ministrantów komże.

*Chrzcielnicę* już przedtym oczyszcza się i wodą czystą na-  
pełnia. Kratki, otaczające chrzcielnicę, ozdabia się kwiatami,  
a posadzkę; otoczoną kratkami, jeżeli można, ziołami pachną-  
cymi się posypuje. Obok stoi stół okryty białą, a na nim  
mszał, dwa ręczniki do otarcia rąk, naczynie do wody święco-  
nej i kropidło, naczynie do czerpania wody z chrzcielnicy; na-  
czynia z olejami chrzmy i katechumenów, naczynie do umy-  
cia rąk, miękisz chleba i wata na tacce. Z boku chrzcielnicy  
stoi naczynie z wodą czystą, do którego zakrystjan, po  
poświęceniu wody przez celebransa, doleje wody z chrzcielnicy,  
w większej ilości, aby przez dolanie jej woda w naczyniach  
stała się poświęconą. Gdyby chrzcielnicy nie było, to w za-  
krystji lub w przedsionku przygotować trzeba naczynie z wodą  
i trochę soli.

405. Gdy się zbliży godzina nabożeństwa, zakrystjan wzywa  
wiernych biciem w dzwony. Pod koniec czytania prorocत्व  
przez celebransa zapali paschał i świece w kandelabrach dla  
akolitów.

Po prześpiewanej prefacji przy poświęceniu wody, gdy  
celebrans pokrapia wiernych, zakrystjan naczyniem osobnym  
przeleje część wody z chrzcielnicy do każdego z naczyń z wodą

<sup>1)</sup> Ś. K. Obrz. 24 list. 1899, *Marsorum*.

obok stojącego; w chrzcielnicy zaś zostawia tyle wody, ile jej potrzeba do użytku przy chrzcie świętym.

406. Skoro przy ołtarzu wielkim prześpiewane zostanie w litanji do Wszystkich Świętych wezwanie: *Peccatores...*, zakrystjan odejmuje od ołtarza antepedjum fioletowe, zapala sześć świec woskowych na ołtarzu.

Podczas mszy św., gdy celebrans zaśpiewa *Gloria in excelsis*, zaleci dzwonnikom tak długo dzwonić we wszystkie dzwony kościelne, dopóki śpiewacy tego hymnu nie ukończą. Po mszy św. paschał usuwa do zakrystji.

#### Czynności organisty.

407. Czynności te są opisane wyżej, w nn. 360 (część druga) i 361 (część pierwsza).

#### 3) O uroczystości Zielonych Świątek z oktawą w szczególności.

408. W oficjum tych dni jutrznia jeden tyko nokturn obejmuje. W tercji mówi się hymn *Veni creator...* We mszy świętej, przy czytania wersetu *Veni sancte Spiritus...*, celebrans klęczy na jednym kolanie. Od środy począwszy dodaje się do modlitwy mszy druga modlitwa za Kościół lub Ojca św., jeżeli jaka inna nie wypadnie.

409. W niedzielę Zielonoświątkową w tych kościołach, gdzie jest chrzcielnica i woda była poświęconą w wigilję, przed sumą się już jej nie poświęca.

410. Po aspersji w tę niedzielę odbywa się, jak każdej innej niedzieli, procesja. Celebrans, ukończywszy aspersję, stojąc, intonuje responsorium: *Cum Rex gloriae...*, które organista z chłopcami kontynuuje. Gdy dojdzie śpiew do słów: *Advenisti desiderabilis...*, procesja rusza. Po ukończeniu responsorium... śpiewane są wersety: *Salve festa...*, *Ecce nascentis...*, *Namque triumphantis...*, *Legibus inferni...* i *Qui crucifixus...* Podczas śpiewania tych wersetów procesja stoi. Po każdym z tych wersetów śpiewa się, idąc, krótka pieśń *Przez Twoje święte Ducha zesłanie...* Gdy procesja, powracając, zbliży się do prezbyterjum, celebrans intonuje trzy wersetety hymnu *Veni creator*, które organista z chłopcami dalej śpiewa. Pierwsze zwrotki śpiewa się klęczący. Następnie śpiewa celebrans werset i modlitwę. Wreszcie zaintonowawszy antyfonę *Accipe Spiritum Sanctum*, wchodzi do prezbyterjum, staje przy ołtarzu i przybiera się do mszy świętej.

411. Środa, piątek i sobota tej oktawy są *Suchymi dniami* i, jako takie, obowiązują do postu ścisłego.

## § 8. Inne uroczystości, w okresie Wielkanocnym wypadające.

412. Inne uroczystości tego okresu wypadać mogą najpóźniej od 25 kwietnia do 20 czerwca wyłącznie. O uroczystości św. Marka w dniu 25 kwietnia już wyżej było wspomnianym, obecnie wspomnieć trzeba o niektórych uroczystościach, wypadających w maju i czerwcu.

W miesiącu maju te uroczystości między innymi wypadają:

*Dnia 1 maja. Śś. Filipa i Jakóba*, apostołów, rytu zdwojonego II-ej klasy. Gdy uroczystość ta przeniesioną zostanie po za okres wielkanocny, officjum jej będzie także pozawielkanocne, z dodaniem części właściwych tej uroczystości, ale po usunięciu wszystkich *Alleluja*; w formularzu mszy także się odejmuje *Alleluja* wielkanocne, a graduał mówi się *Constitues...* z pierwszym werselem: *Pro patribus* (z mszy właściwej). Zresztą zawsze w kanonie mszy na imiona śś. Apostołów pochylić głowę należy. Niekiedy jeden tylko św. Apostoł bywa patronem miejsca lub tytułem kościoła, stąd:

a) Jeżeli dnia 1 maja obchodzi się tylko uroczystość św. Filipa, to lekcje I-go nokturnu są z komunau; w II-gim zaś nokturnie lekcja I-a jest właściwa, II-ga i trzecia biorą się z komunau. Antyfony do *Benedictus* i do *Magnificat* właściwe, bo odpowiadają św. Filipowi. Wszystko inne mówi się z komunau. Msza św. odmawia się właściwa, tylko modlitwy mówią się w liczbie pojedynczej, nie mnogiej.

b) Jeżeli dnia 1 maja obchodzi się tylko uroczystość św. Jakóba, to lekcje I-go nokturnu są właściwe, w II-im zaś nokturnie lekcje I-a i II-ga właściwe, a III-ia bierze się z komunau; wszystko inne wziąć trzeba z komunau. Msza się mówi *Protexisti* z komunau wielkanocnego męczenników, z modlitwami właściwymi w liczbie pojedynczej i ewangelją z mszy wotywniej o śś. apostołach Piotrze i Pawle.

*Dnia 2 maja. Św. Zygmunta*, króla męczennika, rytu zdwojonego w diecezji Płockiej, a prostego w innych diecezjach. W drugim wypadku lekcja właściwa dołącza się, jako 9-ta lekcja, do officjum św. Atanazego. Msza o św. Zygmuncie mówi się z komunau: *Protexisti*. Modlitwa własna jedna tylko.

*Tegoż dnia. Św. Atanazego*, biskupa, wyznawcy i doktora Kościoła, rytu zdwojonego, zwykłego. Lekcje I-go nokturnu z Pisma św. bieżącego.

*Dnia 3 maja. Znalezienie św. Krzyża*, rytu zdwojonego II-ej klasy. Gdy ta uroczystość wypadnie w konkurencji z uroczystością Wniebowstąpienia Pańskiego, o pierwszej odmawia się komemoracja. Jeżeli wypadnie ją przenieść po za okres wielkanocny, w jutrzni antyfony mówi się z uroczystości Podwyższenia św. Krzyża (14 września), oprócz pierwszej w I-ym nokturnie i pierwszej w II-gim nokturnie, które się biorą ze Znalezienia św. Krzyża; *alleluja* się opuszcza wszędzie, z wyjątkiem drugiej antyfony w III-im nokturnie i trzeciej w laudesach; w hymnie *Vexilla Regis* w miejsce *Paschale quae fers gaudium* powiedzieć należy: *In hac triumpho gloria*; we mszy zaś *alleluja* tylko do offertorium się dodaje, i gradual cały z uroczystości Podwyższenia św. Krzyża się mówi. We mszy tej uroczystości w epistole na *in nomine Jesu...* klęknąć należy na jedno kolano; mówi się też *Credo*, a prefacja o *Krzyżu świętym*.

*Tegoż dnia. Komemoracja ŚŚ. Aleksandra*, papieża, *Ewencjusza i Teodula*, męczenników, oraz *św. Juwenelisa*, biskupa i wyznawcy, w laudesach i mszach prywatnych tylko, z dołączeniem 9 lekcji w jutrzni. W kanonie mszy prywatnych na imię św. Aleksandra głowę pochylić należy.

*Dnia 4 maja. Św. Florjana*, męczennika, rytu zdwojonego mniejszego. Officjum z patronału.

*Tegoż dnia. Św. Moniki*, wdowy, rytu zdwojonego mniejszego. W obec okkurencji z uroczystością św. Florjana, officjum św. Moniki zamienia się na komemorację w obojgu niesporach i laudesach, oraz na 9-tą lekcję w jutrzni. Lekcję tę można mówić w skróceniu.

*Dnia 8 maja. Św. Stanisława*, biskupa męczennika, rytu zdwojonego I-ej klasy z oktawą. Uroczystość ma swoje officjum i mszę w patronale. Lekcje II-go nokturnu należy odczytywać ze środka brewjarza, z dnia 7 maja. Uroczystość ta otrzymała przywilej, że, gdy wypadnie w okkurencji z uroczystością Wniebowstąpienia, przeniesie się na następujący dzień (piątek) wraz z oktawą i świętowaniem<sup>1)</sup>; mimo że należy do zniesionych uroczystości, zawsze winna być odprawiana solennie.

*Dnia 16 maja. Bł. Andrzeja Boboli*, rytu zdwojonego mniejszego. Ponieważ błog. Andrzej umęczony został 16 maja, dlatego w dniu tym uroczystość jego została umieszczona. Officjum jego znajduje się w patronale.

*Tegoż dnia. Św. Ubalda*, biskupa wyznawcy, rytu połowicznego. Ponieważ officjum to znajduje się w okkurencji z officjum błog. Andrzeja, dlatego zamienia się na komemorację

<sup>1)</sup> Makowski, *Breves observ. et annot. ad proprium officium et miss. de SS. Patronis. Varsaviae*, 1795.



w obojgu nieszpórach i laudesach i mszy, oraz w jutrzni jako dziewiąta lekcja. Lekcję tę odmawiać można w skróceniu.

413. W miesiącu czerwcu między innymi uroczystościami wypadają:

*Dnia 2 czerwca.* Komemoracja *śś. Marcellina, Piotra i Erazma* męczenników, z lekcją w jutrzni. W kanonie mszy św. na imiona tych Świętych głowę pochylić trzeba.

*Dnia 11 czerwca.* *Św. Barnaby*, apostoła, rytu zdwojonego większego. Gdy uroczystość ta obchodzi się w okresie wielkanocnym, officjum jest z komuną apostołów na Wielkanoc, z modlitwą i lekcjami właściwymi; msza zaś z uroczystości św. Marka, z modlitwą, epistołą i ewangeliją właściwą. W kanonie mszy św. tej uroczystości głowa się pochyla na imię św. Barnaby.

414. Oprócz uroczystości stałych, zalicza się do tego okresu jeszcze ruchoma:

*We środę po drugiej niedzieli po Wielkiejnocy.* *Obchód solenny św. Józefa*, oblubieńca Najśw. Marji Panny i patrona Kościoła powszechnego, rytu zdwojonego I-ej klasy z oktawą zwykłą. Officjum i msza tej uroczystości znajduje się w brewjarzu i mszale między miesiącami kwietniem i majem. Lekcje II-go i III-go nokturnu podczas oktawy odmawiają się z sankto-rału. W dni oktawalne msza jest o uroczystości, druga modlitwa *Concede nos*, trzecia *Ecclesiae* lub za Ojca św.

## § 6. Nabożeństwo Majowe i Czerwcowe.

415. Na miesiąc maj ołtarz, poświęcony Matce Bożej, przystraja się jaknajpiękniej w kwiaty; liczba świec także się powiększa. Wszakże nad obrazem lub posągim Najświętszej Panny nie można baldachimu budować, ani też ozdobienie ołtarza Najświętszej Panny nie może być wspanialszym od ozdobienia ołtarza Najświętszego Sakramentu. W braku ołtarza Najświętszej Panny, na innym, choćby na wielkim, stawia się Jej obraz lub posąg.

Jeżeli nabożeństwo to odprawia się po mszy św. lub nieszpórach, barwę ich zachowuje. Gdy nie było poprzedzonym przez inne nabożeństwo, wymaga barwy białej.

416. Nabożeństwo to w trojaki sposób odprawiać można: albo rano podczas mszy św. albo przed wieczorem, bez wystawienia Najśw. Sakramentu, albo wreszcie przed wieczorem, z wystawieniem Najśw. Sakramentu.

Nabożeństwo majowe odprawiane *rano*, podczas mszy św., rozpoczyna się dnia 1 maja i kończy się 31 maja. Zależy na śpiewaniu przez lud, podczas mszy św., odprawianej przed ołta-

rzem Najświętszej Panny, litanji loretańskiej i pieśni *Pod Twoją obronę*. Po mszy św. kapłan ma naukę krótką lub czyta z książki majowej. Pieśń jaka do Matki Bożej, jak np. *Witaj Królowo nieba...*, kończy nabożeństwo.

Nabożeństwo majowe, odprawiane *przed wieczorem bez wystawienia* Najśw. Sakramentu, rozpoczyna się dnia 30 kwietnia. Kapłan ubrany jest w komżę i pluwniak. Śpiewa się litanja loretańska i *Pod Twoją obronę*; potem odbywa się nauka czy czytanie, wreszcie pieśń jaka do Najśw. Panny. Błogosławienie uroczyste Najśw. Sakramentem przy ołtarzu wielkim, do którego kapłan przechodzi od ołtarza majowego, kończy nabożeństwo. Na błogosławienie to, jako też na uroczystą procesję z Najśw. Sakramentem z *Te Deum* w dzień zakończenia nabożeństwa majowego 31-go maja, trzeba otrzymać pozwolenie od biskupa.

Nabożeństwo majowe, odprawione *przed wieczorem z wystawieniem* Najśw. Sakramentu, odbywa się za pozwoleniem biskupa, jeżeli niema innego zwyczaju lub przepisu, i rozpoczyna wieczorem 30 kwietnia. Kapłan przybrany jest w komżę, stułę i pluwniak biały<sup>1)</sup>. Nabożeństwo się odbywa przed ołtarzem wielkim, gdzie jest Najśw. Sakrament, a przed ołtarzem Najśw. Panny, na Jej ołtarzu, mogą się palić świece; albo też obraz, czy posąg Najśw. Panny może być postawiony nad ołtarzem wielkim, aby tylko się nie opierał o cyborjum. Gdyby inaczej być nie mogło, przenosi się Najśw. Sakrament na czas nabożeństwa do ołtarza Najśw. Panny. Po wystawieniu Najśw. Sakramentu śpiewa się litanja loretańska i *Pod Twoją obronę*. Potem ma miejsce nauka czy czytanie. Potem znów pieśń do Najśw. Panny. Wreszcie błogosławienie Najśw. Sakramentu i Jego schowanie. Dnia 31-go maja na zakończenie tego nabożeństwa odprawia się przed schowaniem Najśw. Sakramentu uroczysta procesja z *Te Deum*. Gdyby kiedy kapłan nie mógł przewodniczyć nabożeństwu majowemu, sami wierni je odprawiają przed ołtarzem Najśw. Panny, oświeconym, jak zwykle. Pieśń intonuje organista. Czytań dopełnić może, stojąc w ławce który z starszych wiekiem mężczyzna.

417. W miesiącu czerwcu odprawiać się zwykło *nabożeństwo do Serca Jezusowego*. Aby zachęcić do odprawienia tego nabożeństwa, Kościół udziela niesłychanych odpustów, a mianowicie:

1) odpustu zupełnego *toties quoties* w dniu 30-go czerwca za odwiedzenie kościoła, w którym nabożeństwo czerwcowe się odprawia.

2) Odpustu zupełnego tym, którzy chociaż dziesięć dni to nabożeństwo odprawiali.

<sup>1)</sup> Por. część VI, n. 10, przypisek 6-ty.

3) Odpustu zupełnego tym, którzy prywatnie nabożeństwo to w miesiącu czerwcu odprawiali.

Dla dostąpienia odpustu zupełnego należy po spowiedzi być u Komunii św. i odwiedzić jaki kościół dla pomodlenia się w nim na intencję Ojca świętego.

Oprócz odpustów zupełnych można otrzymywać odpusty cząstkowe liczne za każde uczestniczenie w nabożeństwie. Nadto zarządzający kościołami, w których odprawia się nabożeństwo czerwcowe, i kaznodzieje w tym miesiącu na cześć Serca Jezusowego, gdy odprawia mszę 30 czerwca, korzystają wtedy z przywileju ołtarza gregoriańskiego *ad instar* <sup>1)</sup>).

Odpusty te wszystkie można uzyskiwać dla dusz zmarłych w czyśćcu.

Ojciec św. Leon XIII zaleca przytym odprawianie nabożeństwa do Serca Jezusowego w każdy pierwszy piątek miesiąca, w którym po odmówieniu litanji do Serca Jezusowego dodaje się formuła ofiarowania się Sercu Jezusowemu przez tegoż papieża ułożona <sup>2)</sup>).

W taki pierwszy piątek każdego miesiąca można odprawiać mszę o Sercu Jezusowym, wotywną z Jego uroczystości, byleby tego dnia nie wypadła uroczystość Chrystusa Pana <sup>3)</sup>, albo rytu zdwojonego I-ej klasy, albo ferja, wigilja czy oktawa uprzywilejowana lub dzień zaduszny: w takim razie we mszy mówi się Gloria i Credo i jedna modlitwa, nawet gdyby msza była czytana <sup>4)</sup>.

## ROZDZIAŁ VII.

### Okres pozazielenoświątkowy.

#### § 1. Uwagi ogólne.

418. Okres ten rozpoczyna się od pierwszych niesporów niedzieli Trójcy Przenajświętszej włącznie do pierwszych niesporów pierwszej niedzieli Adwentu włącznie. Obejmuje on od 23-ch do 28-iu tygodni <sup>5)</sup>. Officjum niedzielne i ferjalne w tym okresie, z niewielu wyjątkami, nie ma w sobie nic szczególnego, podlegając ogólnym zasadom, podobnie jak w niedziele i ferje po oktawie Epifanii.

<sup>1)</sup> Por. Ś. K. Odp. 30 maja 1902 i 8 sierpnia 1906.

<sup>2)</sup> Ś. K. Obrz. 21 lipca 1899, *De cultu SSmi Cordis Jesu amplificando*.

<sup>3)</sup> Ś. K. Obrz. 2 czerwca 1916, *Dubia*.

<sup>4)</sup> Ś. K. Obrz. 28 czerwca 1889, *Urbis et Orbis*; 20 maja 1890, *Montis Politiani*, ad I; 20 maja 1892, *Rhemen.*; 21 lutego 1896, *Viglevanen.*, *Dub.* 2.

<sup>5)</sup> Por. część II tego dzieła, n. 20.

Antyfoną końcową w oficjach, w tym okresie mówionych, jest *Salve Regina*. Zamiast wielkanocnego *Regina Coeli* mówi się *Angelus Domini*, a zamiast *Vidi aquam* przy aspersji, zwyczajne *Asperges me...* Powracają też dawne sufragjum i prośby.

419. Od niedzieli Trójcy Przenajświętszej rozpoczyna się w brewjarzach częściowych część letnia.

Z kolei wymienimy niektóre uroczystości stałe i ruchome tego okresu, aby wskazać na różnice istniejące między ogólnymi całego brewjarza i mszału, a niekiedy i rytuału rubrykami, a zasadami szczegółowymi każdej z osobna uroczystości.

## § 2. Niedziela Trójcy Przenajświętszej.

420. Dzień oktawy Zielonych Świątek jest zarazem pierwszą niedzielą po Zielonych Świątkach, przeznaczoną na obchodzenie uroczystości Trójcy Przenajświętszej, rytu zdwojonego I-ej klasy. Z oktawy Zielonych Świątek nic ta niedziela nie zawiera, ani ją czem przypomina. Jako niedziela I-ej klasy, nie pozwala ona na odprawianie dnia tego wotywu uroczystych, nie mówiąc już o innych.

Officjum i msza uroczystości Trójcy św. wraz z komemoracją niedzieli znajduje się w części okresowej brewjarza i mszału. W prymie dodaje się symbol *Quicumque....*<sup>1)</sup>.

421. Ilekroć słowo *Trinitas* znajdzie się w oficjum i mszy, tyle razy głęboko pochylić trzeba głowę, jako też wtedy, gdy się wynawia imiona trzech osób Trójcy Przenajświętszej<sup>2)</sup>.

## § 3. Uroczystość Bożego Ciała, rytu zdwojonego I-ej klasy z oktawą uprzywilejowaną.

### 1) Zasady ogólne.

422. Uroczystość ta odprawia się w czwartek po niedzieli Trójcy Przenajświętszej. Jako jedna z największych uroczystości w roku, nie pozwala, aby dnia tego odprawiała się msza wotywna. Je oktawą należy do uprzywilejowanych i dopuszcza officja tylko rytu zdwojonego I-ej klasy, a i w takim razie komemorację swoją tym uroczystościom daje; z wotywu dopuszcza tylko wo-

<sup>1)</sup> Gdy uroczystość Trójcy Przenajśw. ma oktawę, mówi się w dzień oktawy symbol *Quicumque* (Ś. K. Obrz. 17 listop. 1893, *Bonearen.*), ale tylko wtedy, gdy officjum o oktawie Trójcy św., a nie o dniu oktawałnym Bożego Ciała się odmawia (Ś. K. Obrz. 19 września 1801 r., *Valentina*).

<sup>2)</sup> Caer. epp., I. I, c. 4, n. 8.



tywy uroczyste i msze egzekwjalne, ale nie w obec Najśw. Sakramentu.

423. W czasie oktawy Bożego Ciała o officjach Świętych Pańskich, które nie przenoszą się, a nie mogą być odprawiane, mówi się komemoracja, ale bez 9-ej lekcji, której ta oktawa, z wyjątkiem lekcji wigilijnej, nie przypuszcza. Sam ósmy dzień oktawy, rytu zdwojonego większego, ustępuje w okkurencji tylko uroczystościom pierwszorzędnym Kościoła Powszechnego rytu zdwojonego I-ej klasy; a w takim razie w komemoracji I-ych niesporów takiej uroczystości należy mówić antyfonę *O Sacrum Convivium* z II-ch niesporów Bożego Ciała.

Niedziela oktalna jest rytu połowicznego i komemorację oktawy Bożego Ciała przyjmuje; w drugich jej niesporach komemoracja oktawy bierze się z I-ch niesporów uroczystości<sup>1)</sup>.

W hymnach, z wyjątkiem hymnu *Verbum supernum*, zakończenie w ciągu całej tej oktawy jest: *Jesu Tibi sit gloria*; w prymie werseł *Qui natus...* mówi się. W responsoriach godzin mniejszych, z wyjątkiem prymy i komplety, dodają się dwa *Alleluja*. Podczas rozdawania Komunii św. w czasie całej oktawy do antyfony *O Sacrum Convivium* i do następnych po niej wersełków dodać należy *Alleluja*.

424. W mszach, prefacja odmawia się Bożego Narodzenia; także sekwencja, z wyjątkiem mszy niedzielnej i mszy o Świętych Pańskich, gdyby ich uroczystości w ciągu tej oktawy były kiedy odprawiane. Modlitw jest trzy: gdyby jednak którego dnia wypadała komemoracja uroczystości ryru zdwojonego, to opuszcza się trzecia modlitwa<sup>2)</sup>.

Msze uroczyste tej oktawy oraz niespory od wigilii Bożego Ciała aż do końca oktawy odprawiają się z wielką uroczystością z wystawieniem Najświętszego Sakramentu. Kościół, aby zachęcić wiernych do uczestniczenia w tych nabożeństwach, nadał 400 dni odpustu tym, którzy słuchają mszy uroczystej albo są obecni na niesporach w sam dzień uroczystości, 200 za toż samo w każdym dniu oktalnym, i 200 dni także za uczestniczenie w procesjach z Najświętszym Sakramentem; dla uzyskania tych odpustów potrzeba przyjąć Komunię św.<sup>3)</sup>

425. W niesporach, odprawianych z wystawieniem Najśw. Sakramentu, gdy się w hymnie śpiewa zwrotka *Tantum ergo...*, celebrans i obecni klęczą. W mszy zaś uroczystej, ilekroć znajduje się sekwencja, kapłan ją przerywa, gdy dojdzie do słów: *Ecce panis...*, idzie przed środek ołtarza, klęknie, przedstawia

<sup>1)</sup> Rubr. spec. in Dom. infra oct. Corp. Chr.

<sup>2)</sup> Ś. K. Obrz. 24 maja 1912, *Dubia*, V.

<sup>3)</sup> Ks. Arndt, *Odpusty*, str. 262.

kielich ze środka na bok cokolwiek, zdejmując monstrancję z tronu i, uklękawszy, zstępuje z podnóżka na oba kolana i pochylwszy głowę głęboko, powstaje, aby zasypać do kadzielnicy kadzidło. Potym znów klęka, okadza Najśw. Sakrament i okryty welonem naramiennym, wstępuje na stopnie, klęka i, wzięwszy monstrancję w ręce, obrócony do ludu intonuje trzy początki zwrotek: *Ecce panis angelorum... In figuris praesignatur... Bone pastor, panis vere*, które organista ze swymi śpiewakami kontynuuje, kapłan zaś także kontynuując po cichu odmówi. Gdy śpiewane są słowa: *Jesu nostri miserere*, udziela kapłan wiernym błogosławieństwa Najśw. Sakramentem, kreśląc znak krzyża monstrancją raz jeden. Poczym zaraz zwraca się do ołtarza, stawia monstrancję na nim, klęka, zstępuje z podnóżka i, uklękawszy na krawędzi, okadza Najśw. Sakrament. Potym znów wstępuje na stopnie, klęka, stawia Najśw. Sakrament na tronie i kielich na swoim miejscu. Wreszcie mówi *Munda cor meum*, a ministrant przenosi mszał na stronę ewangelji.

426. Zakrystjan w wigilię Bożego Ciała kościół i ołtarz wielki jak najwspanialej przybierze, zapalając tyle świec woskowych przez całą oktawę podczas nabożeństw uroczystych, na ile tylko możność kościoła i pobożność wiernych zdobyć się może. Postawi też na wielkim ołtarzu ponad predellą, w miejscu widocznym, trzy sztuczne kielichy z postawioną pateną; w braku trzech, może być jeden. W środę też przed Bożym Ciałem, do ostatniej mszy św. przygotowuje do konsekracji hostję, która ma służyć do wystawienia w ciągu całej oktawy.

427. Wianeczków kwiatowych na monstrancji zawieszać nie wolno<sup>1)</sup>; można je z boku ołtarza czy na predelli umieścić, a po ostatnich nieszporach w dzień oktawy Bożego Ciała, po schowaniu Najświętszego Sakramentu, kapłan, stojąc po stronie ewangelji, poświęca je według ogólnej formuły. Podczas poświęcenia mogliby je też wierni, przyniosłszy, trzymać w ręku, aby kapłan, stojąc po stronie ewangelji, obrócony do ludu, mógł je poświęcić.

428. Do obrzędów uroczystości Bożego Ciała należy, oprócz zwykłych procesji z Najświętszym Sakramentem, jeszcze najuroczystsza procesja z Najśw. Sakramentem, która, jeżeli tylko jeden jest kapłan przy kościele, odprawiać się może albo w samą uroczystość albo w niedzielę oktawalną — po sumie; gdy zaś może być więcej kapłanów na procesji, odprawiać się może albo w jeden z tych dwóch dni albo w dzień oktawy po nieszporach<sup>2)</sup>. Ceremonie tej procesji, obchodzącej ulice miasta, czy wsi, podaje rytuał Piotrkowski. Opowiemy je zaraz.

<sup>1)</sup> *Nouvelle Revue Theol.* 1893, p. 118.

<sup>2)</sup> Wskazówki tej słuszność opieramy na najodpowiedniejszym pogodzeniu sprzecznych z sobą przepisów liturgicznych. Łatwiej bowiem, według du-

## 2) Uroczysta procesja Bożego Ciała z ewangeljami.

429. W dniu przeznaczonym na uroczystą procesję, jeżeli pogoda służy, zakrystjan w czterech rozmaitych miejscach przy drodze, po której ma iść procesja, z drzewek przygotowanych wcześniej zbuduje rodzaj szafasów wysokich, w których postawi stoły okryte do ziemi białymi czystymi obrusami. Na każdym z takich stołów wzniesie tron dla Najświętszego Sakramentu; a przy nim umieści najmniej 6 kandelabrow z świecami woskowymi. Na stole, gdy będzie nadchodziła procesja, położy korporał, który, po odejściu procesji, zabierze, aby na następnym stole znowu go umieścić. Przed stołem rozpostrze kobierzec, a w braku kobierca, sukno lub płótno. Na kredencji, obok ołtarza wielkiego, położy książkę z ewangeljami i stosowną liczbę ministrantów (sześciu) przybierze w czyste komże. Rozda świece należącym do bractwa i cechów, oraz przygotowuje cztery latarnie z świecami woskowymi, które niesione będą przed baldachimem.

W procesji uczestniczyć winni wszyscy duchowni danej miejscowości. Gdyby wszakże jaka miejscowość posiadała jednego tylko kapłana, ten sam odprawia procesję i śpiewa ewangelje, nie zdejmując ornatu po sumie. Jeżeli zaś, oprócz celebransa, jest jeden, czy więcej kapłanów, ci, ubrani w humerał, albę, pasek, manipularz, stułę i ornat, uczestniczą w procesji i śpiewają ewangelje kolejno, od młodszych, według powołania, począwszy; celebrans zaś, przybrany w pluwjał, przewodniczy w procesji.

430. Po sumie zatym, gdyż o takiej procesji, przez jednego kapłana odprawianej, mówimy<sup>1)</sup>, jeżeli będzie na procesji drugi kapłan, celebrans przechodzi na stronę epistoły i, zdjawszy ornat, przybiera się w pluwjał. Gdy sam odprawia procesję, po odczytaniu ostatniej ewangelji, przechodzi w ornacie przed środek ołtarza<sup>2)</sup>, uklęknie, postawi monstrancję na ołtarzu, i zstępuje ze stopni. Uklękawszy na dwa kolana na najniższym stopniu, pochyla głęboko głowę, poczym, powstawszy, zasypuje

cha ogólnych praw liturgji, zgodzić się na odbywanie procesji w ornacie, aby w nim śpiewać ewangelję, niż na śpiewanie ewangelji w pluwjale, w którym się odbywa procesja. Że zaś po niesporach ornatu wkładać nie może kapłan, sam jeden odprawiający procesję, ztąd wnioskujemy, że i procesja z ewangeljami w takim wypadku miejsca mieć nie może.

<sup>1)</sup> Co się mówi tutaj o procesji po sumie, wszystko to samo rozumieć należy o procesji po niesporach.

<sup>2)</sup> Manipularza nie zdejmuje, skoro ma śpiewać ewangelje.

kadzidło<sup>1)</sup>. Znów klęka, okadza Najśw. Sakrament i, z welonem na ramionach, wstępuje na stopnie.

431. Uklękawszy na jedno kolano przy ołtarzu, bierze monstrancję<sup>2)</sup> w ręce i, obrócony do wiernych, intonuje (choć może to kto inny uczynić, jaki organista lub śpiewak jaki) pieśń *Twoja cześć, chwała...*<sup>3)</sup>. Zaczynam procesjonalnie pójdzie, poprzedzony przez niosącego krzyż między dwoma ministrantami, trzymającymi kandelabry w ręku. Między celebransem i krzyżem idą niosący chorągwie i feretrony, cechy i bractwa, kapłani, ministranci, uderzający w dzwonki, dziewczęta, posypujące pod nogi kwiecie, turyferarz, jak w n. 16 części VI. Przed baldachimem niosą czterej mężczyźni latarnie z świecami zapalonymi. Z boków celebransa idą ministranci, podtrzymujący poły jego pluwału. Przez cały czas procesji dzwony uroczyscie biją.

432. Gdy procesja zbliżać się będzie do pierwszego przygotowanego stołu, procesja śpiewa (albo śpiewacy albo i lud cały, jeżeli umie): *Rex Christe primogenite...* Kapłan, stanawszy przy stole, stawia na nim monstrancję, klęka, zstępuje ze stopni, klęka na najniższym, dozwala zdjąć z siebie welon naramienny, okadza Najśw. Sakrament, wstępuje na stopnie i, uklękawszy, postawi monstrancję na tronie.

Ustawiwszy monstrancję na tronie, dłonie rąk przed pierśią łączy, spojrzy na Najśw. Sakrament, pochyli się głęboko ciałem i odmówi po cichu: *Munda cor i Jube Domine...* Po odmówieniu tych modlitw uklęknie przed Najśw. Sakramentem, przechodzi na stronę ewangelji i tu trzymaną przez ministrantów książkę z ewangeljami otworzy, na jego głowie oprze i śpiewa naprzód: *Dominus vobiscum*, potym *Initium...*, jednocześnie kreśląc zwykłe znaki krzyża na księdze i na sobie. Gdy śpiewacy odśpiewają odpowiedź, celebrans śpiewa ewangelję; poczym całując ewangelję, mówi: *Per evangelica...*

433. Gdy, oprócz celebransa, jest jeszcze inny kapłan, celebrans, po postawieniu monstrancji na tronie, uklęknie i przeszedłszy na stronę epistoły, zwróci się na pół ku wiernym. Tymczasem inny kapłan, wzięwszy od ministranta księgę z ewangeljami, uklęknie na stopniu przed środkiem stołu i, głęboko pochyliwszy głowę, mówi: *Munda cor...* Po odmówieniu tej modlitwy, powstaje, wstępuje na stopnie, i stanawszy przed cele-

<sup>1)</sup> Por. wyżej, część VI, nn. 33 i dalsze, gdzie obszerniej te same ceremonje opowiedziane.

<sup>2)</sup> Bez korporeału, który zakrystjan wcześniej na każdym z ołtarzy położyć winien.

<sup>3)</sup> Nie mówimy tu nic o śpiewie responsjów, raz że już po większej części wyszły z użycia, a powtóre, że zwyczajnie niepodobnym jest dobre wyuczenie tego śpiewu świeckich śpiewaków; zwłaszcza, że w uroczystości Bożego Ciała wiele innych ważniejszych rzeczy trzeba śpiewać.



bransem, pokłon mu odda; poczem uklęknie i powie: *Jube, Domine, benedicere*. Celebrans udziela mu błogosławieństwa słowy: *Dominus sit in corde tuo et in labiis tuis; ut digne et competenter annunties Evangelium suum: in nomine Patris et Filii † et Spiritus Sancti. Amen*; nakreśliwszy znak krzyża nad klęczącym kapłanem, położy na trzymany przez niego mszał rękę prawą, którą kapłan klęczący ucałuje. Zaczyn tenże kapłan powstaje, odda pokłon celebransowi, zstępuje ze stopni, aby tylko nie tyłem do Najśw. Sakramentu, klęka na jedno kolano na stopniu i, obróciwszy się ku stronie ewangelji, położy roztwartą księgę na ministrancie i śpiewa najprzód: *Dominus vobiscum*, potem *Initium...*, jednocześnie kreśląc zwykłe znaki krzyża na księdze i na sobie, czego i celebrans dopełnia. Następnie, wzięwszy od ministranta kadzielnicę, kapłan ten okadza księgę potrójnym rzutem, raz ku środkowi, drugi raz ku lewej swej stronie, trzeci raz ku prawej, przed okadzeniem i po okadzeniu oddawszy głęboki pokłon mszałowi. Skoro odda kadzielnicę, łączy dłonie przed piersią i śpiewać ewangelję poczyną. Na imię *Jesus* głowę głęboko pochyla w stronę monstrancji. Gdy ewangelję prześpiewa, zaleci ministrantowi zanieść księgę do ucałowania celebransowi, który, całując ewangelję, powie: *Per evangelica...* Ministrant, przed i po oddaniu księgi otwartej do ucałowania celebransowi, pochyli się głęboko przed nim; poczym zejdzie ze stopni i, uklękawszy przed Najśw. Sakramentem, odejdzie na swoje miejsce. Tymczasem kapłan, stojący u stopni, wzięwszy w ręce kadzielnicę, okadzi celebransa potrójnym jej rzutem, przed i po okadzeniu oddając głęboki pokłon głowy. Wreszcie uklękawszy przed Najśw. Sakramentem na oba kolana, odchodzi na swoje miejsce.

434. Celebrans ucałowawszy ewangelję, pójdzie przed środek stołu uklęknie na jedno kolano, zestawí monstrancję na stół, znowu uklęknie i zstąpi ze stopni. Uklękawszy na najniższym stopniu na oba kolana i oddawszy głęboki pokłon głowy, powstaje i zasypuje kadzidło. Poczym klęka, okadza Najświętszy Sakrament i, z welonem na ramionach, wstępuje na stopnie.

435. Uklękawszy na jedno kolano przy stole, bierze monstrancję w ręce i, obrócony do wiernych, intonuje (choć może to kto inny uczynić, jak np. organista) pieśń: *U drzwi Twoich...* Zaczyn procesjonalnie pójdzie do drugiego stołu, jak w n. 432, i śpiewa ewangelję, jak w n. 433.

Po prześpiewaniu drugiej ewangelji i jej ucałowaniu, celebrans znowu okadza Najświętszy Sakrament, jak w n. 434, i, wzięwszy w ręce monstrancję, jak wyżej, intonuje pieśń: *Do Ciebie, Panie...* Zaczyn procesjonalnie pójdzie do trzeciego stołu, jak w n. 432, i śpiewa ewangelję, jak w n. 433.

Po prześpiewaniu trzeciej ewangelii i jej ucałowaniu, celebrans znowu okadza Najświętszy Sakrament, jak w n. 434, i wzięwszy monstrancję, jak w n. 435, intonuje pieśń: *Boże w dobroci...* Zaczynam procesjonalnie pójść do czwartego stołu, jak w n. 432 i śpiewa ewangelję, jak w n. 433. Na słowa: *Et Verbum caro factum est*, klęka, zwrócony do Najświętszego Sakramentu.

Po prześpiewaniu i ucałowaniu czwartej ewangelii, celebrans pójdzie przed środek stołu, uklęknie na jedno kolano i wstąpi ze stopni. Gdy uklęknie na najniższym stopniu na oba kolana, intonuje (może to uczynić organista) i śpiewa wraz z śpiewakami antyfonę *O sacrum convivium...*, po prześpiewaniu której, choć wszyscy klęczą, powstaje i śpiewa werset, a potem modlitwę.

436. Następnie celebrans wstępuje na stopnie, klęka przy stole, zestawia monstrancję z tronu, klęka i zstępuje ze stopni. Uklękawszy na najniższym stopniu, oddaje głęboki pokłon głowy. Zaczynam powstaje i zasypuje kadzidło. Potym znów klęka i okadza Najświętszy Sakrament. Wreszcie, okryty welonem naramiennym, wstępuje na stopnie, klęka, bierze monstrancję w ręce i, obrócony do wiernych, intonuje (choć może to organista uczynić) responsorium *Melchisedech...*, które organista ze śpiewakami śpiewa, i idzie procesjonalnie z powrotem do kościoła. W responsorium tym śpiewane jest trzykrotnie imię *Jezus*. Otóż za pierwszym razem, kiedy słowa: *O Jesu* są śpiewane, wszyscy się zatrzymują i klękają, a celebrans udziela błogosławieństwa jednym znakiem krzyża wszystkim tym, którzy go poprzedzają. Gdy zaś trzeci raz słowa o *Jesu* są śpiewane, wszyscy także się zatrzymują i klękają, a celebrans obróciwszy się w tył, udziela błogosławieństwa idącemu za nim ludowi<sup>1)</sup>.

437. Po ukończeniu śpiewania responsorium, procesja się na chwilę zatrzymuje i klęka, celebrans zaś intonuje hymn: *Te Deum laudamus...* Później procesja się kończy zwyczajnym sposobem, opisanym w n. 36 i dalszych części VI (o schowaniu Najświętszego Sakramentu).

#### § 4. Uroczystość Najśłodszego Serca Pana Jezusa, rytu zdwojonego I-ej klasy.

438. Uroczystość ta, obchodzona w piątek po oktawie Bożego Ciała, ustępuje tylko przed uroczystościami rytu zdwojonego

<sup>1)</sup> W rytuale Piotrkowskim nie ma ani słowa o błogosławieniu na cztery strony świata. Gdyby responsorium: *Melchisedech...* nie mogło być śpiewane, i to podwójne błogosławienie także się opuszcza, a celebrans, odchodząc od ołtarza czwartego, zaintonuje *Te Deum laudamus*.

I-ej klasy powszechnymi. Gdyby więc przez jedną z takich uroczystości zajęta została ta uroczystość, przenosi się na dzień następny, jako dzień własny, z tymiż samymi prawami<sup>1)</sup>).

W uroczystość Serca Jezusowego we wszystkich kościołach parafjalnych odczytuje się formuła konsekracji Serca Jezusowego, przepisana przez Leona XIII, wraz z litanją do Serca Jezusowego<sup>3)</sup>).

439. Msza (*Miserebitur*) i oficjum tej uroczystości znajdują się w brewjarzu i mszale między miesiącami majem i czerwcem. I-ych nieszporyów ta uroczystość niema, jeżeli pozostaje w konkurencji z oktawą Bożego Ciała, i w takim razie w komplecie zakończenie hymnu będzie: *Jesu, Tibi sit gloria...*<sup>2)</sup>). Ale, gdy się tę uroczystość przeniesie na sobotę, posiadać będzie i I-sze nieszpory. Przytym w hymnach tej uroczystości zakończenie się nie zmienia. Werset w prymie jest: *Qui passus es pro nobis*. Prefacja we mszy pasyjna.

## § 5. Uroczystości stałe tego okresu, wypadające w miesiącu czerwcu.

440. Od dnia 20 czerwca najpóźniej następujące, między innymi, uroczystości wypadają:

*Dnia 23 czerwca. Wigilja* uroczystości św. Jana Chrzciciela, nieobowiązuje do postu. Gdy wigilja św. Jana wypadnie w okurencji z dniem oktawałnym Bożego Ciała, oficjum i msza będą oktawałne, ale doda się komemoracja wigilji w laudesach i mszy, oraz 9-ta lekcja w jutrzni i ostatnia ewangelija we mszy. Gdyby wszakże ta wigilja wypadła w dzień oktawałny innej uroczystości, msza będzie wigilijna z komemoracją oktawy według ogólnych zasad. Msza tej wigilji w barwie fioletowej się odprawia; na imię św. Jana Chrzciciela pochylić trzeba głowę. Dodać jednak trzeba, że gdy w wigilję tę wypadnie odmówić oficjum jakiej uroczystości rytu zdwojonego (byle nie I-ej i II-ej klasy) lub połowicznego, msze prywatne mogą być odśpiewane do woli albo o uroczystości z komemoracją wigilji albo o wigilji z komemoracją uroczystości; lecz msze wotywnne prywatne i msze żałobne prywatne zakazane są<sup>1)</sup>).

<sup>1)</sup> Ś. K. Obrz. 28 czerwca 1889, *Decr. gen.*, i 14 sierpnia 1894, *Decr. gener.* Ob. także *Eph. lit.* 1895, 672, i 1894, 521.

<sup>2)</sup> Pius X dekretem *Urbis et Orbis* 22 sierpnia 1906.

<sup>3)</sup> *Ephemerid. liturg.* 1888, p. 545.

*Dnia 24 czerwca. Narodzenie św. Jana Chrzciciela*, rytu zdwojonego I-ej klasy z oktawą zwykłą. W drugiej części kanonu głowę należy pochylić na imię św. Jana. Msza w ciągu oktawy odmawia się z uroczystości, druga modlitwa: *Concede*, trzecia *Ecclesiae* lub za Ojca św.; *Credo* się nie mówi, chyba w kościele tego tytułu. Dzień ósmy oktawy tej uroczystości ma ryt zdwojony większy.

*Dnia 26 czerwca. ŚŚ. Jana i Pawła, męczenników*, rytu zdwojonego. Ósme responsorium w jutrzni jest: *Haec est vera fraternitas*. W nieszpórach i laudesach są antyfony własne, które się odmawiają wraz ze swymi psalmami; lekcje I-go nokturnu są z temporału, z responsorjami jego. W kanonie mszy św. na imiona śś. Jana i Pawła pochylić należy głowę.

*Dnia 28 czerwca. Wigilia* do uroczystości śś. Piotra i Pawła, obowiązująca do postu ścisłego. We mszy św. na imiona śś. Piotra i Pawła pochylić należy głowę. Tego dnia, gdyby wypadło odmówić officjum jakiej uroczystości rytu zdwojonego (byłe nie I-ej i II-ej klasy) lub połowicznego, msze prywatne mogą być odprawiane do woli albo o uroczystości z komemoracją wigilji albo o wigilji z komemoracją uroczystości; zakane są jednak msze wotywy prywatne i żałobne prywatne.

*Dnia 29 czerwca. ŚŚ. Piotra i Pawła, apostołów*, rytu zdwojonego I-ej klasy z oktawą zwykłą. Na imiona śś. Piotra i Pawła pochylić lekko głowę należy. Dni oktawałne i dzień oktawy tej uroczystości mają officja i msze, różne od officjum i mszy samej uroczystości, na co przy odmawianiu ich officjum i mszy, oraz komemoracji o nich, zwrócić trzeba uwagę. Dzień ósmy oktawy tej uroczystości ma ryt zdwojony większy.

*Dnia 30 czerwca. Wspomnienia św. Pawła, apostoła*, rytu zdwojonego większego z komemoracją św. Piotra apostoła. Officjum i msza tej uroczystości, z opisaniem zmian, jakim podlegają, są w całości zamieszczone w brewjarzu. Na imiona śś. Apostołów Piotra i Pawła pochylić należy głowę. Gdyby uroczystość ta innego dnia była obchodzona, całe jej officjum odmawia się tak, jak w kościele tego tytułu.

## § 6. Uroczystości, wypadające w miesiącu lipcu.

441. W miesiącu lipcu następujące stałe uroczystości między innymi wypadają:

*Dnia 8 lipca. Św. Elżbiety portugalskiej*, rytu połowicznego. Psalmi tego officjum są z psalterza brewjarzowego; lekcje I-go nokturnu są z temporału z odpowiednimi mu responsorjami.

<sup>1)</sup> Rubr. ad norm. Constit. „*Divino afflatu*“, t. X, n. 4.



*Dnia 18 lipca. Błog. Szymona z Lipnicy*, wyznawcy, rytu zdwojonego mniejszego. Ponieważ bł. Szymon umarł 18 lipca, dlatego tego dnia obchodzi się jego uroczystość. Lekcje II-go nokturnu i modlitwa są z patronału.

*Tegoż dnia. Św. Kamila Leljusza*, wyznawcy, rytu zdwojonego mniejszego. W obec okurencji officjum św. Kamila z officjum błog. Szymona, o pierwszym odmawia się tylko komemoracja w obojga nieszpórach, laudesach i mszy św., oraz lekcja 9-ta, którą można odczytywać w skróceniu.

*Tegoż dnia. Św. Symforozy i Jej 7 synów*, męczenników, rytu prostego, a więc tylko komemoracja w I-ych nieszpórach i laudesach.

*Dnia 20 lipca. Błog. Czesława*, wyznawcy, rytu zdwojonego mniejszego. Dzień 20 lipca jest dniem śmierci, dies natalis, tego świętego. Lekcje II-go nokturnu i modlitwa z patronału.

*Tegoż dnia. Św. Hieronima Emiljana*, wyznawcy, rytu zdwojonego mniejszego. W obec okurencji officjum św. Hieronima z officjum św. błog. Czesława, o pierwszym odmawia się tylko komemoracja w obojgu nieszpórach, laudesach i mszy św., oraz lekcja dziewiąta, którą można odczytywać w skróceniu.

*Tegoż dnia. Św. Małgorzaty*, dziew. męczenniczki, rytu prostego; a więc tylko komemoracja w I-ych nieszpórach i laudesach.

*Dnia 22 lipca. Św. Marji Magdaleny*, pokutnicy, rytu zdwojonego. W mszy św. dodaje się *Credo*. Hymn *Pater superni*, gdyby dla konkurencji nie był mówiony ani w pierwszych ani w drugich nieszpórach, odmawia się w jutrzni, a hymn w jutrzni zupełnie się opuszcza.

*Dnia 24 lipca. Błog. Kunegundy*, dziewicy, rytu zdwojonego większego. Dzień 24 lipca był dniem śmierci tej świętej. Lekcje II-go nokturnu i modlitwa są w patronale.

*Tegoż dnia. Komemoracja wigilji do uroczystości św. Jakóba*, apostoła, na którego imię pochylić należy głowę. Z powodu wigilji tego dnia zakazane są msze wotywy prywatne i prywatne żałobne.

*Tegoż dnia. Komemoracja św. Krystyny*, dziewicy i męczenniczki.

*Dnia 25 lipca. Św. Jakóba*, apostoła, rytu zdwojonego II-ej klasy. W mszy św. na imię św. Jakóba należy pochylić głowę.

442. Oprócz uroczystości stałych zaznaczyć jeszcze należy uroczystość ruchomą:

*W niedzielę pierwszą lipca. Przenajdroższej Krwi Pana Jezusa*, rytu zdwojonego II-ej klasy. Werset w prymie mówi się: *Qui tuos nos sanguine redemisti*. Prefacja o Krzyżu świętym.

## § 7. Uroczystości, wypadające w miesiącu sierpniu.

443. W miesiącu sierpniu następujące stałe uroczystości między innymi wypadają:

*Dnia 1 sierpnia.* Św. Piotra w okowach, rytu zdwojonego większego, z komemoracją św. Pawła apostoła w obydwu niesporach, laudesach i mszy św., dodawaną zawsze na pierwszym miejscu po modlitwie do św. Piotra, ale z zakończeniem innym. We mszy tej uroczystości mówi się *Credo* i prefacja o Apostołach śś. Przy wymawianiu imion śś. Piotra i Pawła pochyla się lekko głowę.

*Tegoż dnia.* Komemoracja śś. Machabeuszów męczenników, o których w officjum św. Piotra dodaje się 9-ta lekcja. Gdyby ta lekcja z jakiego powodu nie była mówiona, to 8-ma lekcja officjum św. Piotra dzieli się na dwie, tak iż 9-ta lekcja rozpocznie się od słów: *Felices illi nexus*.

*Dnia 3 sierpniu.* Znalezienie św. Szczepana, pierwszego męczennika, rytu połowicznego. Lekcje I-go nokturnu są własne z odpowiednimi responsorjami; antyfony w niesporach i laudesach również są własne ze swoimi psalmami. W kanonie mszy św. na imię św. Szczepana należy lekko pochylić głowę.

*Dnia 9 sierpnia.* Wigilja do uroczystości św. Wawrzyńca, nie obowiązująca do postu, z dodaniem komemoracji św. Romana męczennika. Tego dnia zakazane są msze wotywy prywatne i prywatne żałobne.

*Dnia 10 sierpnia.* Św. Wawrzyńca, męczennika, rytu zdwojonego II-ej klasy z oktawą prostą. *Credo* we mszy się nie mówi, jeżeli ta uroczystość nie jest zarazem patronem lub tytułem albo jeżeli nie wypadnie w niedzielę. Przez całą oktawę w kanonie na imię św. Wawrzyńca pochylić należy głowę.

*Dnia 14 sierpnia.* Wigilja do Wniebowzięcia Najśw. Panny, oraz komemoracja św. Euzebjusza, wyznawcy. Post ścisły. Msza św. odprawia się w barwie fioletowej, wigilijna, bez *Gloria* i *Credo*, z ostatnią ewangelją św. Jana. Gdyby tego dnia wypadło odmówić officjum jakiej uroczystości rytu zdwojonego (byłe nie I-ej i II-ej klasy) lub połowicznego, msze prywatne odprawiane być mogą albo o uroczystości z komemoracją wigilji albo o wigilji z komemoracją uroczystości; zakazane są nadto msze wotywno prywatne i prywatne żałobne.

*Dnia 15 sierpnia.* Wniebowzięcie Najśw. Marji Panny, uroczystość świętowana, rytu zdwojonego I-ej klasy z oktawą zwykłą. Zakończenie hymnów jest: *Jesu, Tibi sit...* i werset w prywatnym *Qui natus...* przez całą oktawę. Toż samo się rozumie o prefacji. Przed sumą ma miejsce poświęcenie ziół, owoców

i zbóż, które w bukiety ułożone przynoszą wierni do kościoła i dają do poświęcenia, stojąc przed kratkami wielkiego ołtarza. Celebrans, przybrany w pluwiał, stojąc na podnóżku, zwrócony na pół do ludu, odczytuje formułę poświęcenia z rytuału, kreśląc znaki krzyża, gdy je rytuał przepisuje. Potym zasypuje i poświęca kadzidło ze zwykłymi ceremoniami ministrantów, pokrapia i okadza trzymane przez wiernych bukiety. Wreszcie, zstąpiwszy z podnóżka, klęka przed ołtarzem Najśw. Sakramentu i, zaintonowawszy pieśń: *Gwiazdo morza...* lub jaką inną na cześć Najśw. Marji Panny, pójdzie za procesją, po której włoży przy kredencji ornat i odprawia mszę świętą. Dzień ósmy tej uroczystości ma ryt zdwojony większy.

*Dnia 16 sierpnia.* Św. Joachima, ojca Najśw. Panny, rytu zdwojonego II-ej klasy. Officjum i msza święta znajdują się w sanktorale.

*Dnia 17 sierpnia.* Św. Jacka, wyznawcy, rytu zdwojonego większego, z komemoracją dnia oktawalnego Wniebowzięcia N. M. P. i ósmego dnia oktawy prostej św. Wawrzyńca. Officjum i msza św. na cześć św. Jacka znajdują się w sanktorale. W hymnie *Iste confessor* mówi się werset *meruit supremos*.

*Dnia 23 sierpnia,* obok uroczystości św. Filipa Benicjusza, rytu zdwojonego mniejszego, komemoracja wigilji, nie obowiązującej do postu, z dziewiątą lekcją w jutrzni św. Filipa i ostatnią ewangeliją we mszy. Zakazane są dnia tego msze wotywne prywatne i msze prywatne żałobne.

*Dnia 24 sierpnia.* Św. Bartłomieja, apostoła, rytu zdwojonego II-ej klasy. W kanonie mszy św. na imię św. Bartłomieja pochyla się lekko głowa.

*Dnia 26 sierpnia.* Najśw. Marji Panny Częstochowskiej, rytu zdwojonego większego, z officjum i mszą św., wskazanymi w patronale.

*Tegoż dnia.* Komemoracja w I-ych nieszpórach i laudesach św. Zefiryńa, papieża i męczennika.

## § 8. Uroczystości, wypadające w miesiącu wrześniu.

444. W miesiącu wrześniu następujące stałe uroczystości między innymi wypadają:

*Dnia 8 września.* Narodzenie Najśw. Marji Panny, rytu zdwojonego II-ej klasy z oktawą prostą. Uroczystość tę poprzedza ze zwyczaju całodzienny post ścisły. Zakończenie hymnów: *Jesu, Tibi...*, a werset w prymie: *Qui natus...* w ciągu oktawy. Toż samo rozumie się o prefacji.

*Dnia 12 września. Imienia N. M. P.*, rytu zdwojonego większego. W officjum i mszy tej uroczystości nie mówi się komemoracji oktawy Narodzenia Najśw. Panny. Dziewiąta lekcja odmawia się: *Beata quae*<sup>1)</sup>. Hymnów zakończenie jest: *Jesu, Tibi sit gloria*, we mszy *Credo* i w prefacji: *Et te in Festivitate*.

*Dnia 15 września. Siedmiu boleści Najśw. Marji Panny*, rytu zdwojonego II-ej klasy. Zakończenie hymnów jest: *Jesu, Tibi... Qui passus es pro servulis*. Werset w prymie: *Qui passus es propter nostram salutem*. W prefacji mówi się: *Et te in Transfixione*.

*Dnia 16 września. ŚŚ. Korneliuszu, papieża, i Cyprjana, biskupa, męczenników*, rytu połowicznego. W kanonie mszy św. na imiona śś. Korneliusza i Cyprjana pochylić lekko głowę należy.

*Dnia 20 września. Komemoracja wigilji do uroczystości św. Mateusza*, nie obowiązującej do postu i mającej swoją lekcję homilijną. Na imię św. Mateusza w kanonie mszy głowa pochyla się lekko. Tego dnia zakazane są msze wotywnie i prywatne żałobne.

*Dnia 21 września. Św. Mateusza, apostoła i ewangelisty*, rytu zdwojonego II-ej klasy. Na imię św. Mateusza w kanonie mszy pochyla się lekko głowa.

*Dnia 23 września. Św. Linusa, papieża i męczennika*, rytu połowicznego. W kanonie mszy św. trzeba na imię św. Linusa pochylić lekko głowę.

Tegoż dnia komemoracja św. *Nikomeda* męczennika w laudesach. Gdyby tej komemoracji nie było, to dziewiąta lekcja rozpoczynać się będzie od słów: *Ecce, inquit*.

*Dnia 25 września. Błog. Ładysława z Gielniowa, wyznawcy*, rytu zdwojonego większego. Officjum i msza tej uroczystości wskazane są w patronale<sup>2)</sup>. W hymnie *Iste confessor* mówi się werset *meruit supremos*.

445. Nadto w miesiącu wrześniu, po jego trzeciej niedzieli, wypadają *suche dni* jesienne, obowiązujące do ścisłego postu. Msze ich znajdują się w mszale po 17 niedzieli po Zielonych Świątkach. Wtedy tylko o nich bywa officjum, gdy wypada uroczystością dziewięciolekcyjną, zawsze o tej ostatniej bywa officjum i msza z komemoracją i dziewiątą lekcją suchych dni w laudesach i mszy, oraz ostatnią ewangeliją tychże ferji. Zresztą gdy wypadnie w ferje te odmówić officjum jakiej uroczystości rytu zdwojonego (byle nie I i II-ej klasy) lub połowicznego, msze prywatne mogą być odprawiane do woli albo o uroczystości z komemoracją i ostatnią ewangeliją

<sup>1)</sup> Ś. K. Obrz 10 listop. 1909, *Decretum*.



ferji albo o ferji z komemoracją uroczystości; zakazane są nadto. msze wotywnie prywatne i prywatne żałobne <sup>1)</sup>).

446. W brewjariach czteroczęściowych z pierwszą niedzielą września rozpoczyna się część jesienna.

## § 9. Uroczystości, wypadające w miesiącu październiku.

447. W miesiącu październiku między innymi znajdujemy następujące stałe uroczystości:

*Dnia 1 października.* Błog. Jana z Dukli, wyznawcy, rytu zdwojonego większego. W hymnie *Iste confesor* mówi się werset: *meruit supremos*. Tegoż dnia komemoracja św. Remigjusza w 1-ych nieszpórach, laudesach i mszy św., oraz 9-ta lekcja w jutrzni błog. Jana z Dukli.

*Dnia 7 października.* Uroczystość Najśw. Panny Różańcowej, rytu zdwojonego II-ej klasy <sup>2)</sup>. W hymnach zakończenie jest: *Jesu, Tibi sit...*, w prymie werset: *Qui natus...*, a w prefacji we mszy mówić należy *Et te in solemnitate...* Formularz mszy tej uroczystości nie może służyć jako wotywa <sup>3)</sup>.

*Dnia 10 października.* *Officjum* dziękczynne za zwycięstwo chrześcijan nad Turkami, rytu zdwojonego większego. *Officjum* całe tej uroczystości znajduje się w patronale; formularz zaś mszy bierze się z wotywy do Przenajświętszej Trójcy, z dodaniem modlitwy własnej z patronału; sekreta i postkomunja (*Odo-rem i Deus qui*) znajdują się po wotywie do Przenajświętszej Trójcy; ewangelija jest: *Cum audieritis*, wyjęta z mszy *Intret* z komunau o wielu męczennikach, prefacja o Trójcy świętej; dodaje się też *Credo*.

*Dnia 20 października.* Św. Jana Kantego, wyznawcy, rytu zdwojonego większego. *Officjum* i msza tej uroczystości wskazane są w sanktorale.

*Dnia 27 października.* *Wigilja* do uroczystości św. Szymona i Judy, nie obowiązująca do postu. Lekcje z homilią biorą swe sponsoria z ferji odpowiedniej. Dodają się do *officjum* prośby ferjalne. W kanonie mszy pochylić lekko głowę należy na imiona św. Szymona i Judy. Gdyby tego dnia wypadło odmówić *officjum* jakiej uroczystości rytu zdwojonego (byle nie I-ej i II-ej klasy) lub połowicznego, msze prywatne mogą być odprawiane do woli albo o uroczystości z komemoracją i ostatnią ewangeliją wigilji albo o wigilji z komemoracją uroczystości;

<sup>1)</sup> Rubr. ad norm. Constit. „*Divino afflatu*“, t. X, n. 2.

<sup>2)</sup> Ś. K. Obrz. 11 września 1885. Ob. *Ephem. Liturg.* 1803, 671.

<sup>3)</sup> Ś. K. Obrz. 3 lipca 1896, *Strigonien*.

zakazane są jednak msze prywatne wotywnie i żałobne prywatne<sup>1)</sup>.

*Dnia 28 października. ŚŚ. Szymona i Judy, apostołów, rytu zdwojonego II-ej klasy. W kanonie mszy pochylić głowę na leży na imiona śś. Szymona i Judy.*

*Dnia 31 października. Wigilia do uroczystości Wszystkich Świętych, obowiązująca do postu ścisłego i mająca swoje lekcje. O przywileju odprawiania mszy do woli i o zakazie odprawiania mszy prywatnych wotywnych i żałobnych, por. wyżej, wigilię śś. Szymona i Judy.*

### § 10. Nabożeństwo różańcowe w październiku.

448. Od roku 1885, we wszystkich kościołach parafjalnych oraz w kaplicach publicznych pod wezwaniem Najśw. Marii Panny istniejących<sup>2)</sup>, codziennie, od pierwszego października do 2 listopada włącznie, winno się odprawiać nabożeństwo różańcowe, dopóki nakaz odprawiania go nie zostanie cofnięty. Nabożeństwo to zależy na odmówieniu części różańca, wraz z litanją Loretańską i modlitwą do św. Józefa. Uczestniczący w tym nabożeństwie lub, z słusznej przyczyny, prywatnie różaniec odmawiający, otrzymają za każdym razem odpust 7-miu lat i 7-iu kwadragien; ci zaś, co w tym nabożeństwie przynajmniej 10 razy uczestniczyli, lub, dla słusznej przyczyny, różaniec prywatnie tyle razy odmówili, otrzymują po spowiedzi i Komunii św. oraz po pomodleniu się na intencję Kościoła — odpust zupełny.
449. Nabożeństwo różańcowe biskup, na prośbę proboszcza, z miesiąca października może przenieść na miesiąc listopad lub grudzień, jeżeli to będzie dogodniejszym dla zbierania się parafjan w kościele.
450. Nabożeństwo to może odprawiać się rano podczas mszy św. lub po południu, wobec wystawionego Najśw. Sakramentu. W pierwszym wypadku, po rozpoczęciu mszy św., kapłan inny lub, gdy to jest niemożliwym, jeden z wiernych odmawia naprzemian z obecnymi modlitwy przepisane. W drugim zaś wypadku, który ma szczególne miejsce w tych kościołach, gdzie jeden jest kapłan, poprzedza to nabożeństwo uroczyste wystawienie Najśw. Sakramentu, połączone z błogosławieństwem: liczba świec woskowych oraz ubranie ołtarza i celebransa stosuje się do ogólnych zasad wystawienia i schowania Najśw. Sakramentu<sup>3)</sup>.

<sup>1)</sup> Rubr. ad norm. Constit. „*Divino afflatu*“, t. X, n. 2.

<sup>2)</sup> Dekret Leona XIII papieża z 20 sierpnia 1885 r.

<sup>3)</sup> Por. część VI tego dzieła.

451. Gdzie się to nabożeństwo odprawia popołudniu, a kościół czy kaplica nie posiada monstrancji, biskup może pozwolić<sup>1)</sup>, aby je odprawiono wobec otwartego cyborjum; po odmówieniu zaś różańca kapłan wyjmuje z cyborjum puszkę z Najśw. Sakramentem i udziela nią błogosławieństwa, podobnie jak monstrancją. Zresztą wszystko się tak samo odbywa, jak przy wystawieniu i schowaniu uroczystym Najśw. Sakramentu.

## § 11. Uroczystość Wszystkich Świętych i dzień Zaduszny.

452. *Dnia 1 listopada* obchodzi się świętowaniem uroczystości *Wszystkich Świętych*, rytu zdwojonego I-ej klasy z oktawą zwykłą. We mszy św. mówi się prefacja zwykła. Druga modlitwa w dniach oktawalnych mówi się do Ducha św., trzecia zaś za Kościół lub za Ojca św. Po niesporach II-gich tej uroczystości zaraz bezpośrednio następuje officjum dnia Zadusznego, jeżeli d. 2 listopada nie wypada niedziela albo uroczystość rytu zdwojonego I-ej klasy.

453. *Dnia 2 listopada* obchodzi się *dzień Zaduszny*, jeżeli nie wypadnie stale lub przypadkowo uroczystość rytu zdwojonego I klasy lub niedziela; w takim bowiem razie dzień Zaduszny przenosi się na dzień następny, podobnie nieprzeszkodzony. Officjum dnia Zadusznego czyli officjum za zmarłych składa się z I-ch niesporów, które się odmawiają zaraz po II-gich niesporach uroczystości Wszystkich Świętych, a raczej tego officjum, które w przeddzień dnia Zadusznego wypada, z komplety, jutrzni, laudesów, prymy, tercji, seksty i nony; jutrznia i laudesy mogą być i w wigilię dnia zadusznego prywatnie odmówione.

454. Msze wszystkie w dzień Zaduszny odprawiają się żałobne z dnia Zadusznego. Inne msze w tym dniu nie mogą być odprawiane, z wyjątkiem mszy egzekwjalnej w obecności ciała i wotywy za oblubieńców.

W dniu tym każdy kapłan może odprawiać trzy msze śś. żałobne. Ponieważ we mszale są 4 formularze mszy żałobnych, kapłan w dniu Zadusznym odprawia msze żałobne według 1, 3 i 4 formularza z modlitwami, dla tych mszy wskazanymi przez Stolicę Apostolską.

Gdyby kapłan jedną tylko mszę miał odprawiać, odprawia pierwszą. Ten, który śpiewać ma uroczystą mszę żałobną, śpiewa również pierwszą; a msze trzecią i czwartą może pierwszej odprawiać.

<sup>1)</sup> Dekret Leona XIII papieża z 25 sierpnia 1886 r.

Gdyby w dniu Zadusznym wypadł pogrzeb, celebrans również mszę pierwszą odprawi, dodając do niej pod jedno zakończenie modlitwę za zmarłego, którego pogrzeb się odprawia.

Przy odprawianiu trzech mszy celebrans zachowuje te ceremonie, do których jest obowiązany w uroczystość Bożego Narodzenia. Por. wyżej, n. 56.

Jedną z trzech mszy celebrans ofiaruje na intencję przez siebie obraną i stypendjum za tę mszę przyjąć może; drugą mszę odprawia za dusze wszystkich zmarłych, trzecią na intencję przez Benedykta XV, papieża, uczynioną w konstytucji apostolskiej *Incrumentum altaris* d. 10 sierpnia 1915 r.

455. W dniu Zadusznym wszystkie ołtarze są uprzywilejowane za zmarłych.

Nadto d. 25 czerwca 1914 Kongregacja Officjum ogłosiła, że Benedykt XV nadał wszystkim wiernym przywilej dostępowania w dniu Zadusznym odpustu *toties quoties* na następujących warunkach:

a) spowiedź i Komunia św.

b) nawiedzenie kościoła lub kaplicy publicznej albo półpublicznej.

c) modlitwa w tej kaplicy na intencję Stolicy Apostolskiej.

456. Przed nieszporama *uroczystymi*, w przeddzień dnia Zadusznego, zakrystjan antepedjum w ołtarzu wielkim daje fioletowe<sup>1)</sup> i okrywa je na zewnątrz białym tak, aby po nieszporach uroczystości łatwo było białą barwę usunąć; gdyby nie można było antepedjum fioletowego wcześniej założyć, czyni się to już po nieszporach uroczystości. W zwykłym miejscu w kościele po nieszporach uroczystości stawia się katafalk z trumną prostą<sup>2)</sup>, otoczony świecami, które się zaraz zapalą. Na kredencji lub siedzeniu dla kapłana przygotowuje się pluwał i stułę czarnej barwy.

457. Celebrans, po prześpiewaniu *Benedicamus Domino* w nieszporach II-ich uroczystości Wszystkich Świętych (albo po nieszporach w niedzielę, jeżeli dzień Zaduszny wypadł w poniedziałek), wraz z ministrantami idzie do kredencji albo i przy siedzeniu zdejmuje pluwał biały i stułę, a wkłada stułę czarną i pluwał; prześpiewawszy pierwszą antyfonę i połowę pierwszego wiersza psalmu, siada; usiadłszy zaś, okrywa głowę bire-

<sup>1)</sup> Gdyby w ołtarzu nie było Najśw. Sakramentu, antepedjum to byłoby czarne.

<sup>2)</sup> Por. wyżej, część VIII, n. 119. Trumna głowami obróconą jest do drzwi wielkich.



tem. Gdyby inny kapłan miał nieszpory żałobne odprawiać, celebrans nieszporów uroczystości po ich odprawieniu powraca do zakrystji. Ministranci świece białej barwy zamieniają na żółte i, postawiwszy kandelabry na krańcach podnóżka, odchodzą od stopni, aby dopiero pod koniec nieszporów żałobnych stanąć przy ołtarzu.

458. Celebrans intonuje i śpiewa *nieszpory żałobne* wraz z organistą, który po odśpiewaniu *Magnificat*, zeszedłszy z chóru, zajmie miejsce z przeciwległej strony celebransa; jeżeli są inni jeszcze śpiewacy, podzielią się na dwa chóry, stojąc w połowie przy celebransie i w połowie przy organście. Nieszpory śpiewają się z całymi antyfonami przed psalmami<sup>1)</sup>. Po prześpiewaniu antyfony przed *Magnificat*, celebrans wraz z obecnymi powstaje, ale po prześpiewaniu *Magnificat* siada, gdy tymczasem organista odśpiewuje antyfonę. Intonując *Magnificat*, celebrans żegna się znakiem krzyża św. Po prześpiewanej antyfonie po *Magnificat*, śpiewa słowa: *Pater noster...* i klęka, kontynuując tę modlitwę, ale kończy ją głośno. Śpiewa następnie prośby, złożone z wersetów, w liczbie mnogiej, opuszczając psalm *Lauda*. Na *Dominus vobiscum* powstawszy, śpiewa stojący modlitwę *Fidelium...* Po odśpiewaniu *Amen*, dodaje jeszcze wersety: *Requiem aeternam...* i *Requiescant in pace*. Tymczasem akolici stoją u stopni ołtarza, dokąd też i sam celebrans, w birecie na głowie, idzie.

459. Tu celebrans, zdjawszy biret i oddawszy rewerencję ołtarzowi, zasypuje kadzidło do kadzielnicy i znów oddawszy rewerencję ołtarzowi, wkłada biret na głowę, intonuje pieśń: *Dzień on, dzień...*, bierze w rękę kropidło i idzie za *procesją*. Na czele procesji idzie ministrant z krzyżem, między dwoma ministrantami z kandelabrami w ręku. Potym organista, śpiewający wraz z ludem zaintonowaną pieśń żałobną. Następnie idzie ministrant z kadzielnicą w ręku, poruszający nią ustawicznie na prawo i na lewo. Wreszcie celebrans, kropiący wodą święconą ziemię w prawo i w lewo, a za nim wszystek lud. Procesja się odprawia na cmentarzu, jeżeli pogoda pozwoli.

460. Procesja zatrzymuje się pięć razy. Za każdą razą krucyfer z akolitami obraca się do celebransa. Celebrans, zdjawszy biret, klęka wraz ze wszystkimi i śpiewa tonem ferjalnym *Kyrie elejson*, a lud wszystek odpowiada: *Christe elejson, Kyrie elejson*. Poczym mówi celebrans: *Pater noster, Ojcze nasz*, i zaraz doda przy pierwszej stacji: *za zmarłych biskupów i kapłanów*; przy drugiej stacji: *za zmarłych rodziców naszych*; przy trzeciej stacji: *za zmarłych braci, krewnych, dobrodziejów i fundatorów tutejszego koś-*

<sup>1)</sup> Por. wyżej część II.

ciola; przy czwartej stacji: za zmarłych, którzy w tym kościele lub na tym cmentarzu spoczywają; i przy piątej stacji: za wszystkich wiernych zmarłych. Odmówiwszy potym cichą modlitwę Pańską, śpiewa wersety: *Et ne nos...*, *A porta inferi*, *Requiescant in pace*, *Domine, exaudi...* i *Dominus vobiscum*. Gdy organista odśpiewa odpowiedzi na te wersety, celebrans sam jeden powstaje i śpiewa odpowiednią modlitwę, na którą organista z ludem odpowie *Amen*. Wtedy wszyscy powstają i celebrans, włożywszy biret na głowę, intonuje dalszy ciąg pieśni żałobnej, poczynając po pierwszej stacji od słów: *Zdumieje się przyrodzenie*; po drugiej stacji od słów: *Królu tronu straszliwego*; po trzeciej stacji od słów: *Wzdycham jako obwiniony* i po czwartej stacji od słów: *Daj mi miejsce z owieczkami*. Każdą zaś część pieśni, nim do miejsca stacji dojdzie i tam się zatrzyma, kończy zwrotką: *Dobry Jezu a nasz Panie, daj im wieczne spoczywanie*.

461. Procesja tak się wolno odbywa, aby w czasie niej mogła cała pieśń: *Dzień on dzień...* być śpiewaną i ażeby piąta stacja mogła się odbyć u ołtarza wielkiego. Tu kapłan, przyszedszy, zdejmując biret, oddaje ministrantowi kropidło, klęka na jedno kolano przed stopniami i zaraz potym na oba kolana na najniższym stopniu. Krucyfer odnosi krzyż do zakrystji; toż samo czynią ministranci z kadzielnicą i wodą święconą. Ministranci z kandelabrami klękają przy stopniach, na przeciwległych krańcach.

462. Po prześpiewaniu modlitwy piątej stacji<sup>1)</sup>, celebrans śpiewa: *Requiescant in pace* i zaraz potym, ukleknawszy, intonuje *Salve Regina*. Gdy ta zostanie prześpiewana, poprzedzony przez ministrantów z kandelabrami, oddawszy rewerencję ołtarzowi, w birecie na głowie, powraca do zakrystji.

463. Następnego dnia, gdyby miała być śpiewana *jutrznia*, już od rana zakrystjan przygotowuje wszystko, jak w n. 456. Celebrans ubiera się w komżę, stułę czarną i biret. Po wyjściu z zakrystji, umieści się od prawej strony ołtarza, a organista od strony lewej. Rozpocząwszy śpiewać inwitorjum, na słowa: *Venite adoremus ante Deum*, klęka; poczym zaraz powstaje. Po prześpiewaniu pierwszej antyfony i połowy pierwszego wiersza psalmu, siada i wkłada biret. Cała *jutrznia* (z trzema nokturnami) wraz z *laudesami* śpiewa się z całymi antyfonami.

464. Gdy zostanie powtórzona trzecia antyfona w każdym z nokturnów i prześpiewany będzie następujący po niej werset, celebrans, zdjawszy biret, powstaje i odmawia po cichu *Pater*

<sup>1)</sup> O odbyciu abszolucji w około katafalku w dniu Zadusznym rytuał Piotrkowski nic nie wspomina.

*noster...* Poczym, jeżeli niema innych kapłanów do śpiewania lekcji, sam je śpiewa, stojąc. Na responsorja siada, biret wkładając. Gdy inny kapłan śpiewa którą z lekcji, celebrans także siedzi wtedy w birecie.

465. Ostatnim responsorium będzie: *Libera me, Domine, de morte aeterna*. Potym zaraz są śpiewane laudesy, siedzący. Intonując *Benedictus*, celebrans, powstawszy, żegna się znakiem krzyża św. Kantyk śpiewa cały, stojąc. Antyfonę powtarzając, siedzi. Potym, zdjawszy biret, śpiewa słowa: *Pater noster...* i klęka, cicho, kontynuując tę modlitwę, ale kończy ją głośno. Śpiewa następnie prośby złożone z wersetów, w liczbie mnogiej, opuszczając psalm *De profundis*. Na *Dominus vobiscum* powstawszy sam, śpiewa stojący modlitwę: *Fidelium*. Po odpowiedzi *Amen*, już nic nie dodaje, ale, włożywszy biret, powraca do zakrystji, aby się ubrać do mszy św. śpiewanej. Wszakże i inny kapłan może mieć tę mszę świętą.

466. Po mszy śpiewanej celebrans najkrótszą drogą pójdzie do kredencji lub siedzenia, gdzie zdejmie ornat i manipularz, a włoży czarny. Tak przybrany, w birecie na głowie, idzie do stopni ołtarza, gdzie są już ministranci z kandelabrami.

467. Odbywa się *procesja*, jak w nn. 459, 460, 461 i 462. Po nonie i po odprawieniu mszy świętej, kończy się officjum dnia Zadusznego. Dlatego nieszpory II-e w tym dniu odmawiają się o dniu oktawalnym, z I-ch nieszpórów uroczystości Wszystkich Świętych, chyba że wypada, nazajutrz niedziela lub jaka uroczystość rytu zdwojonego lub połowicznego.

## § 12. Inne uroczystości tego okresu, wypadające w listopadzie.

468. Oprócz uroczystości Wszystkich Świętych, w miesiącu listopadzie wypadają następujące, między innymi, uroczystości stałe:

*Dnia 11 listopada.* Św. Marcina, biskupa i wyznawcy, rytu zdwojonego <sup>1)</sup>.

W jutrzni, nieszpórach i laudesach antyfony własne odmawiają się ze swoimi psalmami; lekcje I-go nokturnu są z komunau, ale z własnymi responsorjami.

*Dnia 13 listopada.* Św. Stanisława Kostki, wyznawcy, rytu zdwojonego II-ej klasy. W hymnie *Iste Confessor* należy mówić:

<sup>1)</sup> Gdyby dnia 11 listopada wypadła niedziela XXII po Zielonych Świątkach, sekreta niedzielne biorą się z niedzieli XXIII.

*meruit supremos honores.* Lekcje i modlitwa tego officjum znajdują się w patronale.

*Dnia 22 listopada. Św. Cecylii*, dziewicy i męczenniczki, rytu zdwojonego. W kanonie mszy św. na imię św. Cecylii pochylić lekko głowę trzeba.

W jutrzni, nieszpórach i laudesach antyfony własne odmawiają się ze swoimi psalmami; lekcje I-go nokturnu są z komuną, ale z własnymi responsorjami.

*Dnia 23 listopada. Św. Klemensa I*, papieża i męczennika, rytu zdwojonego. W kanonie mszy św. na imię św. Klemensa pochylić należy lekko głowę. W nieszpórach i laudesach antyfony własne odmawiają się ze swoimi psalmami; lekcje I-go nokturnu są z temporału, z odpowiednimi responsorjami.

*Dnia 24 listopada*, komemoracja, wraz z 9-tą lekcją historyczną, *św. Chryzogona*, męczennika, na którego imię w kanonie mszy pochylić należy głowę.

*Dnia 29 listopada. Wigilja* do uroczystości *św. Andrzeja*, apostoła, o której officjum obchodzi się w sobotę, jeżeli 30 listopada wypadnie w poniedziałek. Gdyby wigilja wypadła już po niedzieli I-ej Adwentu, officjum będzie ferjalne, bez komemoracji wigilji, ale msza się odprawia wigilijna z komemoracją ferji. Na imię św. Andrzeja w kanonie mszy pochyła się lekko głowę. W wigilję zakazane są msze wotywnie prywatne i prywatne żałobne.

## ROZDZIAŁ VIII.

### Obchodzenie uroczystości miejscowych.

469. W każdym prawie kościele, oprócz uroczystości ogólnych, obchodzą się ze szczególną solennością uroczystości rocznicy dedykacji, tytułu kościoła, patrona miejsca, oraz odpustów. Do wszystkich tych uroczystości, na mocy zwyczaju, przywiązane jest wystawienie Najświętszego Sakramentu w pierwszych nieszpórach, na sumie i drugich nieszpórach. Kościół i ołtarz na wszystkie te uroczystości najwspanialej się przybiera.

W uroczystość rocznicy dedykacji kościoła zakrystjan na I-sze nieszpory, oraz na cały dzień samej uroczystości zapala 12 świec, umieszczonych przy krzyżach namalowanych na ścianie.



## ROZDZIAŁ IX.

## Czterdziestogodzinne nabożeństwo.

## § 1. Uwagi ogólne.

470. Nabożeństwo *czterdziestogodzinne* jest to, w którym Najśw. Sakrament jak najuroczystszym sposobem wystawiony jest przez 40 godzin. Nabożeństwo to jest dwojakiego rodzaju: właściwe i na wzór (*ad instar*).
471. Nabożeństwo *czterdziestogodzinne właściwe* trwa przez 40 godzin bez przestanku, dniem i nocą. Instrukcja papieża Klemensa XI z dnia 20 stycznia 1705 roku zachęca do odprawiania go wszędzie, nakazuje go jednak tylko w samym Rzymie, gdzie się też przez cały rok kolejno w kościołach odprawia. Nabożeństwo to daje pewne przywileje co do formularzy mszy śś., to jest, że pierwszego i ostatniego dnia wolno jest śpiewać uroczystą wotywę z *Gloria i Credo* o Najświętszym Sakramencie <sup>1)</sup>, a drugiego inną jaką, wskazaną przez biskupa, np. o pokój (bez *Gloria i Credo*, z wyjątkiem niedziel), z wyjątkiem wszakże uroczystości rytu zdwojonego I-ej i II-ej klasy, niedziel I-ej i II-ej klasy, oktaw Wielkiejnocy, Zielonych Świątek i Epifanii, środy Popielcowej, wigilii Bożego Narodzenia i Zielonych Świątek: w te bowiem dni do mszy, zgodnej z odmawianym officjum, dodaje się komemoracja o Najświętszym Sakramencie pod jedno zakończenie <sup>2)</sup>. Nawiedzający podczas tego nabożeństwa Najśw. Sakrament i modlący się na intencję Kościoła, po odbyciu spowiedzi i przyjęciu Komunii świętej, otrzymują odpust zupełny. Kto zaś odwiedzi tylko Najświętszy Sakrament ze szczerym postanowieniem spowiadania się w jaknajprędszym czasie, otrzyma odpust 10 lat i tyleż kwadragien. Odpusty te można i za dusze zmarłych ofiarować.
472. Dla zaprowadzenia czterdziestogodzinnego nabożeństwa w jakiegokolwiek formie tam, gdzie go dotąd nie ma, należy się odnieść do biskupa, i zastosować się do podanych w § 2 uwag, ułożonych w myśl Instrukcji Klementyńskiej dla czterdziestogodzinnych nabożeństw.
473. Św. Kongregacja Officjum dnia 22 stycznia 1914 roku ogłosiła postanowienie Benedykta XV, papieża, mocą którego:

<sup>1)</sup> Podczas oktawy Bożego Ciała śpiewać należy mszę o Bożym Ciele.

<sup>2)</sup> De Herdt, *S. Lit. prax.* I, n. 1.

1) zostały potwierdzone odpusty, dla Czterdziestogodzin-  
nego nabożeństwa nadane, i przywileje ołtarzy.

2) wolno jest biskupowi tam, gdzie Instrukcja Klementyńska nie może być zachowaną, zarządzać Czterdziestogodzinne Nabożeństwo tak, aby było odprawiane tylko podczas dnia, z przerwami na noc. Pomimo to odpusty tego nabożeństwa można zyskiwać.

3) tam, gdzie trwa wystawienie Najświętszego Sakramentu przez cały miesiąc, z wyjątkiem czasu nocnego, raz na tydzień zyskiwać można odpust zupełny po spowiedzi i po przyjęciu Komunii świętej, oraz po modlitwie według intencji Ojca św.; za każdorazowe nawiedzenie Najświętszego Sakramentu otrzymuje się w tym razie odpust 7 lat i tyluż kwadragien. Kapłani podczas tego wystawienia korzystają z przywileju ołtarza.

4) wszystkie odpusty Czterdziestogodzinnego Nabożeństwa można ofiarować za dusze zmarłych.

474. Pod przepisy tego nabożeństwa podpadają także te wystawienia Najświętszego Sakramentu, jakie bywają w Kościele katolickim w niedziele Siedemdziesiątnicy, Sześćdziesiątnicy i Pięćdziesiątnicy lub w sam tylko Tłusty czwartek.<sup>1)</sup>

## § 2. Przepisy szczegółowe.

475. Wystawienie Najświętszego Sakramentu ma się odbywać na ołtarzu wielkim. Obrazy i posągi Świętych Pańskich tego ołtarza mają być stosownie osłonięte; relikwii na ołtarzu stawiać nie należy. Antepedjum ma być białe. Tron dla Najświętszego Sakramentu pod baldachimem należy wznieść i otoczyć go 20-stu przynajmniej funtowymi świecami woskowymi jasnymi w taki sposób, aby po dwie stały z boków monstrancji, inne zaś dalej na zwykłych miejscach. Przytym na stopniach ołtarza, z boków, stawiają się dwa wielkie kandelabry z wielkimi świecami woskowymi, przynajmniej trzyfuntowymi. Oprócz świec woskowych mogłyby być i świece stearynowe po za ołtarzem.

476. Okna, przyległe ołtarzowi wystawienia, są cały dzień zasłonięte. Kościół cały wieczorem jest dostatecznie oświetlony naftą i świecami stearynowymi.

Do ołtarza nie wolno jest nikomu się zbliżać. kapłan sam lub, gdy to jest niemożliwym, zakrystjan, w komżę przybrany,

<sup>1)</sup> *Ephem. liturg.* 1914, p. 186.

od czasu do czasu odnawia i objaśnia świece, za pomocą stopni zbliżając się do nich. Przychodzący od ołtarza klękają na dwa kolana.

477. Ażeby Najświętszego Sakramentu nie było widać z ulicy, drzwi główne mają być zamknięte; lud ma wchodzić bocznymi. W braku drzwi bocznych, w głównych drzwiach zawiesza się dywan, zostawiający z boków wolne przejście:

Przez cały czas trwania tego nabożeństwa, oprócz kapłanów<sup>1)</sup> przy stopniach, za kratkami przy ławce, zielonym lub innym suknem okrytej, klęczy po dwóch mężczyzn, i modli się w skupieniu po cichu. Co godzina mężczyźni tych zamieniają inni. Stąd w zakrystji zegar co godzina znak tej zmiany dawać winien.

478. Przy ołtarzu wielkim nie odprawia się mszy innych, jak tylko rano, przy wystawieniu, i w południe suma. Gdyby jednak ołtarza w kościele innego nie było, i przy ołtarzu wystawienia mszę mieć można<sup>2)</sup>. Przy mszach czytanych i nie uroczystych nie dzwoni się, tylko przy wyjściu z zakrystji daje się znak rozpoczęcia się mszy św. uderzeniem dzwonka lekkim,

479. Komunji św. przy ołtarzu wielkim rozdawać nie można, ale na innym ołtarzu cyborjum urządzić trzeba, chyba że jest tylko jeden ołtarz<sup>3)</sup>.

Kwest po kościele nie wolno urządzać; żebracy na dwaście kroków za kościołem mogą o jałmużnę prosić. Światło woskowe przed Najświętszy Sakrament wierni przynoszą wprost do zakrystji.

480. Pierwszego dnia Czterdziestogodzinnego Nabożeństwa odprawia się rano msza św. uroczysta, podczas której konsekrować należy Hostję do monstrancji, i w tej w swoim czasie, po Komunji św., Ją umieścić<sup>4)</sup>. Dlatego też komemorację o Najświętszym Sakramencie odmawiać trzeba. Następných zaś dni rano zwykłym sposobem wystawienie się przed mszą św. czyni. Gdyby był jeden tylko kapłan przy kościele, to tak pierwszego, jak i następnych dni, wystawienie Hostji, poprzedzającego dnia konsekrowanej, odbywa się rano.

<sup>1)</sup> Kapłani, jeżeli są, klękają w komżach i stułach białej barwy. Ś. K. Obrz. 10 września 1701, *Cortonen*.

<sup>2)</sup> Ś. K. Obrz. 27 września 1964, *Nicaragua*.

<sup>3)</sup> Ś. K. Obrz. 26 września 1863, *Rhemensis*.

<sup>4)</sup> Fumagalli, *Manuale seu Promptuarium liturg.*, I. p. 354.

481. O godzinie zwykłej odprawia się suma; wieczorem zaś nieszpory. Tak podczas sumy, jak i nieszporów może być kazanie, lecz niezbyt długie i w takim miejscu, aby się wierni nie obracali tyłem do Najświętszego Sakramentu. Podczas kazania Najświętszy Sakrament zasłania się przez umbraculum. Po nieszporach odbywać się ma schowanie Najśw. Sakramentu, ostatniego dnia poprzedzone procesją, w czasie której śpiewa się *Te Deum*. Treść kazań przedewszystkim opiewać ma Najświętszy Sakrament.

482. Podczas czterdziestogodzinnego nabożeństwa nie odprawia się mszy żałobnych<sup>1)</sup> ani obrzędów od czci Najśw. Sakramentu odrywających. Poświęcenia gromnic, popiołu i palm albo się zupełnie nie odbywają albo przy bocznym ołtarzu i bez procesji<sup>2)</sup>.

---

<sup>1)</sup> Z wyjątkiem dnia Zadusznego, ale w takim razie przy bocznym ołtarzu nabożeństwo żałobne się odprawia bez śpiewu. Ś. K. Obrz. 16 września 1801. Zresztą por. De Herdt, *S. Lit. prax.* II, n. 25.

<sup>2)</sup> Ś. K. Obrz. 17 września 1822.



## CZEŚĆ XI.

Niektóre okolicznościowe obrzędy.

### ROZDZIAŁ I.

#### Prymicje.

1. Kapłan nowowyświęcony, po raz pierwszy odprawiający mszę świętą, odprawia ją jaknajuroczyściej, pod okiem jednego ze starszych kapłanów, spełniającego przy prymicjancie urząd archidjakona. Archidjakon ten przybrany jest w komżę i pluwał, barwy mszy św., ale bez stuły.
2. Formularz mszy zastosowany jest do ogólnych zasad. Nie wolno prymicjantowi, z powodu prymicji, dodawać osobnych komemoracji albo, co większa, brać formularza mszy św., niedozwolonego w danym dniu przez rubryki.
3. Prymicje rozpoczynają się od *Veni Creator*, który to hymn prymicjant intonuje klęcząc na najniższym stopniu, mając po lewej stronie archidjakona<sup>1)</sup>. Hymn śpiewa się na przemianę z chórem. Po prześpiewaniu pierwszej zwrotki, celebrans z asystantami powstaje; po ukończonym hymnie śpiewa werset *Emitte...* i modlitwę: *Deus, qui corda...*
4. Gdyby prymicje miały miejsce w niedzielę lub z wystawieniem Najświętszego Sakramentu się odbywały, celebrans śpiewa *Veni Creator* w pluwał. Po tych modłach do Ducha świętego, odbywa celebrans sam<sup>2)</sup> aspersion i wystawienie, gdy potrzeba. Zaczynam, zdjawszy pluwał, wkłada manipularz i ornat i rozpoczyna mszę świętą.
5. Gdyby prymicje odbywały się bez śpiewu, archidjakon ubrany jest w samą komżę. Modły do Ducha św. odbywają się także bez śpiewu.

---

<sup>1)</sup> Gdyby, prócz archidjakona, asystowali celebransowi jeszcze diakon i subdiakon, archidjakon umieści się tu po prawej stronie celebransa.

<sup>2)</sup> Ś. K. Obrz. 11 marca 1837. Aspersion dopiero po modłach do Ducha św. ma miejsce.

6. Archidjakon podczas mszy św. stoi przy mszale i wskazuje celebransowi, co ma czytać, owszem śledzi oczyma za każdym słowem przeczytanym<sup>1)</sup>. Wraz z celebransem pochyla głowę, klęka, żegna się znakiem krzyża. Gdyby i djakon posługiwał celebransowi, archidjakon pocałunek pokoju przyjmie od celebransa i odda go djakonowi.
7. Podczas rozdawania Komunii świętej, gdy djakona niema, archidjakon z pateną w rękę, stojąc z lewej strony celebransa, podtrzymuje patenę pod podbródkami komunikujących.
8. Po ukończonej mszy świętej celebrans, zdjawszy manipularz i oddawszy rewerencję ołtarzowi, ściska głowy, t. j. kładzie na nich ręce i błogosławi z kolei archidjakona, kapłanów obecnych i rodzinę, poczynawszy od rodziców. Wszyscy oni z kolei klękają na podnóżku. Celebrans, ściskając głowę, najprzód kładzie na niej swoje dłonie, potem wymawiając słowa: *Benedicat te omnipotens Deus, Pater, Filius et Spiritus Sanctus. Amen*, kreśli prawą ręką nad głową krzyż, lewą jeszcze pozostawiając na głowie; wreszcie dłonie obu rąk łączy z sobą w taki sposób, aby prawy wielki palec był położony na lewy, w kształcie krzyża, i wszystkie inne palce obu rąk aby były wyciągnięte, i obie te ręce opuszcza ku ustom błogosławionego, aby mógł je ucałować.
9. W miejsce formuły błogosławieństwa podanej w n. poprzedzającym, celebrans może (owszem pożądanym jest) użyć innej, którą Ś. K. Obrz. zatwierdziła do błogosławienia neoprezbyterom: „Oremus, Deus, qui charitatis dona per gratiam Sancti Spiritus tuorum fidelium cordibus infudisti, da famulis et famulabus tuis, pro quibus tuam deprecamur clementiam, salutem mentis et corporis; ut te tota virtute diligant, et quae tibi placita sunt, tota dilectione perficiant. Per Christum Dominum nostrum. Amen. (Postea dicitur:) Benedictio Dei descendat super vos (te) et maneat semper“.
10. Udzieliwszy błogosławieństwa rodzinie, jeżeli jeszcze wielu wiernych na nie oczekuje, zdejmie ornat i przyszedłszy do krated, odmawia formułę błogosławieństwa w liczbie mnogiej, i jeżeli nie obie ręce, to przynajmniej jedną na każdego z wiernych kładzie, idąc od strony epistoły ku stronie ewangeliji. Ukończywszy tę czynność, powraca do zakrystji.
11. Prymicjant, po spowiedzi w dzień prymicji, dostępuje odpustu zupełnego<sup>2)</sup>, jeżeli się pomodli za Ojca św. Tenże odpust otrzymują krewni jego aż do trzeciego pokolenia włącznie,

<sup>1)</sup> Gdyby, oprócz archidjakona, posługiwali prymicjantowi djakon i subdjakon, to archidjakon przez cały czas mszy św. zajmuje miejsce po prawej ręce prymicjanta.

<sup>2)</sup> Ks. Arndt, *Odpusty*, str. 263.

jeżeli pobożnie słuchają pierwszej mszy św. i po spowiedzi dnia tego przyjmą Komunię św. i pomodlą się na intencję Ojca św. Wszyscy inni wierni, za pobożne słuchanie tej mszy św. i pomodlenie się na intencję Ojca św., otrzymują odpust 7 lat i 7 kwadragien.

12. Trzy msze, przez biskupa przepisane w dzień święcenia, odprawiać się mogą wtedy, gdy rubryki na to pozwolą<sup>1)</sup>, według rytu wotywy prywatnych.

## ROZDZIAŁ II.

### Sekundycje.

13. Obrzęd sekundycji, zwyczajem wprowadzony, zależy na wprowadzeniu uroczystym jubilata do kościoła i na uroczystej mszy św., celebrowanej przy posłudze archidjakona, diakona i subdiakona; śpiew *Te Deum laudamus*, wkładanie rąk na wier-nych i odprowadzenie jubilata do domu kończy obrzęd.
14. Porządek cały obrzędu wraz z rozmaitymi formułami modlitw znajduje się w rytuale. Można by dodać doń lub ująć jaką ceremonję, gdyby tego okoliczności miejscowe wymagały.

## ROZDZIAŁ III.

### Przyjęcie uroczyste Biskupa.

#### § 1. Przygotowanie.

15. Przed przybyciem Biskupa do parafji, kościół należy jak najuroczyściej przyozdobić. Obok ołtarza wielkiego po stronie ewangeliji wznosi się tron; na podnóżku ołtarza, także po stronie ewangeliji, stawia się faldystorz, okryty biało. Przed stopniami ołtarza stawia się klęcznik, z poduszką pod kolana.
16. W zakrystji dla proboszcza czy przełożonego kościoła wkłada się pluwjał biały i krucyfiks ręczny. Przygotować też trzeba krzyż procesjonalny, kandelabry dla akolitów, kociołek z wodą święconą i kropidłem, kadzielnicę i łódkę z kadziłem. Sprzęty wszystkie należy oczyścić, inwentarz kościoła przejrzeć, i wszystko tak przygotować, aby Biskup mógł łatwo całą zakrystję i kościół obejrzeć.
17. Przy wejściu z ulicy na cmentarz czy przy drzwiach kościoła lub tam, gdzie Biskup ma być przyjęty, należy rozłożyć ziemi dywan i na nim postawić klęcznik. Obok nich będzie w pogotowiu baldachim i stolik z aparatami dla Biskupa.

<sup>1)</sup> Ś. K. Obrz. 11 kwietnia 1840.

## § 2. Ceremonje przyjęcia.

18. O godzinie oznaczonej dzwony wszystkie uroczyście biją. Proboszcz, gdy się przybierze w pluwjał biały bez stuły<sup>1)</sup>, poprzedzony przez krucyfery i akolitów, przez niosących chorągwie, przez bractwa, przez ministrantów z wodą święconą i kadzielnicą, idzie do miejsca, gdzie Biskup będzie spotkany. W rękach trzyma krzyż ręczny; na głowie ma biret.
19. Biskup, przybywszy przed drzwi kościoła ubierze się odpowiednio i intonuje pieśń: *Kto się w opiekę*. Zaczynam procesja powraca do kościoła przy śpiewie tej pieśni lub antyfony *Sacerdos et Pontifex* lub responsorium *Ecce Sacerdos magnus* albo obojga razem. Biskup idzie na końcu procesji pod baldachimem, niesionym przez najznakomitszych parafjan miejscowych. Śpiew kończy się aż dopiero przy stopniach ołtarza.
20. Tymczasem procesja w drzwiach kościoła zatrzymuje się. Proboszcz w pluwjał, zdjawszy biret, podaje<sup>2)</sup> kropidło Biskupowi, całując najprzód kropidło, a potem rękę Biskupa. Biskup pokrapia siebie i otaczających, zaczynam oddaje kropidło proboszczowi, który rękę Biskupa i kropidło całuje. Następnie proboszcz, wzięwszy łódkę z kadzidłem, podaje jej łyżeczkę Biskupowi (całując najprzód łyżeczkę, potem rękę Biskupa). Biskup zasypuje kadzidło i oddaje łyżeczkę proboszczowi, który całuje znowu rękę i łyżeczkę. Wreszcie proboszcz wzięwszy kadzielnicę, okadza nią trzykroć Biskupa, przed i po okadzeniu oddawszy pokłon ciała głębokowi.
21. Procesja idzie do wielkiego ołtarza, gdzie Biskup klęka na przygotowanym dlań klęczniku. Proboszcz wstępuje na stopnie ołtarza i, stanąwszy po stronie epistoły, zwraca się do Biskupa i śpiewa wersety i modlitwę następujące:
 

V. Protector noster, aspice Deus.  
 R. Et respice in faciem Christi tui.  
 V. Salvum fac servum tuum.  
 R. Deus meus, sperantem in te.  
 V. Mitte ei auxilium de sancto.  
 R. Et de Sion tuere eum.  
 V. Nihil proficiat inimicus in eo.  
 R. Et filius iniquitatis non apponat nocere ei.

<sup>1)</sup> Ś. K. Obrz. 16 kwietnia 1853, *Ord. min. S. Franc. de observ.*

<sup>2)</sup> Podaje najprzód wedle zwyczaju klucze kościoła na tacy, a potem kropidło z wodą



V. Domine, exaudi orationem meam.

R. Et clamor meus ad te veniat.

V. Dominus vobiscum.

R. Et cum spiritu tuo.

Oremus. Deus, humilium visitator, qui eos paterna dilectione consolaris: praetende societati nostrae gratiam tuam; et per eos, in quibus habitas, tuum in nobis sentiamus adventum. Per Christum Dominum nostrum. R. Amen.

22. Zaczynam proboszcz zejść ze stopni i, po stronie epistoły, zdejmie z siebie pluwjał. Tymczasem księża śpiewają antyfonę i werset do Tytułu kościoła, a Biskup wstępuje na stopnie, całuje ołtarz i po stronie epistoły śpiewa orację, poczym udziela uroczystego błogosławieństwa.

23. Następnie Biskup, jeżeli zaraz nie będzie miał mszy św. i jeżeli w czasie jej nie będzie przemawiał, siada na faldystorzu i ma przemowę do ludu, po której udziela odpustu pięćdziesięciodniowego lub tylko błogosławieństwa, jeżeli go nie udzielił.

Zaczynam zdejmować pluwjał biały, wkłada humerał, stulę i pluwjał fioletowy lub czarny, oraz infulę prostą.

24. Tak przybrany Biskup staje przy ołtarzu, i rozpoczynając antyfonę *Si iniquitates*, odmawia z otaczającymi psalm *De profundis* i antyfonę. Następnie po zdjęciu infuły, mówi: *Kyrie eleison* R. *Christe eleison, Kyrie eleison*. Potym dodaje *Pater noster*... i zaraz kropidłem trzykrotnie skrapia posadzkę, oraz zasypawszy kadzidło, trzykrotnie kadzielnicą w tenże sposób kadzi. Odmawia z kolei wersety i modlitwę: *Deus, qui inter Apostolicos...*

25. Po tej modlitwie, poprzedzony przez idących naprzód ministrantów z wodą święconą i kadzielnicą (pierwszy idzie z prawej strony drugiego), a za nim krucyfera z akolitami, i wreszcie duchowieństwo, przy śpiewie responsorium *Qui Lazarum...*, idzie Biskup, w infule na głowie, na cmentarz. Podczas śpiewania tego responsorium, Biskup, rozpoczynając antyfonę, odmawia z otaczającymi psalm *De profundis* i antyfonę.

26. Po ukończeniu responsorium *Qui Lazarum*, gdy procesja zatrzyma się na cmentarzu, śpiewane jest responsorium *Libera me*, pod koniec którego Biskup zasypuje kadzidło. Gdy śpiew *Libera me* zostanie ukończony, chór śpiewa *Kyrie eleison...*, a potym Biskup bez infuły na głowie, dodaje: *Pater noster...*, kropi wodą święconą ziemię, okadza, śpiewa wersety i modlitwy z pontyfikału, czyni znak krzyża nad cmentarzem, wreszcie poprzedzany przez wszystkich powraca do kościoła. Idąc, odmawia na przemian z otaczającymi psalm *Miserere mei Deus...*, zakończony przez *Requiem aeternam...*

27. Stanąwszy przy ołtarzu, Biskup odmawia modlitwy z pontyfikału. Poczym zdjawszy szaty barwy fioletowej czy czarnej, wkłada stulę i pluwa białą, jeżeli zaraz chce obejrzeć Sanctissimum. Proboszcz tymczasem, włożywszy na siebie stulę białą, na ołtarzu rozkłada korporał, otwiera cyborjum, wyjmując puszkę, na ołtarzu stawia i otwiera ją. Biskup ogląda puszkę i cyborjum. Przed i po obejrzeniu może okadzić Najśw. Sakrament; sześć świec na ołtarzu się pali. Przed tym obrzędem może być także śpiewana zwrotka: *Tantum ergo*, a po ukończeniu zwrotka: *Genitori...*
28. Z kolei Biskup ogląda chrzcielnicę, oleje święte, relikwie, ołtarze, kaplice, obrazy, zakrystję, cmentarz i t. p.
29. Ilekolwiek razy Biskup spełnia jaką uroczystą czynność w kościele, kilku ministrantów w komżach posługuje, gdy potrzeba, trzymając mszał w pogotowiu, pontyfikał, kanon mszalny, pastorał i infułę. Ci dwaj ostatni mają na ramionach przewieszony welon, aby gołą ręką pastorału i infuły nie trzymali. Podczas procesji ci ministranci idą za Biskupem.

## ROZDZIAŁ IV.

### Wystawienie relikwji i nosenie ich na procesji.

30. Mowa tu jest o relikwjach większych i takich tylko, których autentyczność sprawdzoną została przez Biskupa. Relikwie takie mają być oprawne w relikwjarze<sup>1)</sup>, i przechowywane wewnątrz ołtarzy lub w skarbcach zakrystyjnych, a nigdy w domach prywatnych<sup>2)</sup>.
31. Wystawiać takie relikwie można ku szczególnej czci wiernych na ołtarzu, byle nie tam, gdzie jest Najśw. Sakrament wystawiony<sup>3)</sup>; wtedy bowiem nawet nie wolno wystawiać uroczyście relikwji narzędzi Męki Pańskiej<sup>4)</sup>.
32. Kapłan wystawiający relikwię uroczyście, przybiera się w komżę i stulę barwy białej lub czerwonej, stosownie do tego, czy relikwie należą do męczennika św. czy wyznawcy; Narzędzia Męki Pańskiej wymagają czerwonej barwy. Przed wysta-

<sup>1)</sup> Benedicti XIV *De Serv. Dei beatif.* I. IV, part. IV, c. 26, n. 3.

<sup>2)</sup> Konstyt. Klemensa X z 13 stycznia 1672; Konstyt. Klemensa XI z 19 lut. 1704.

<sup>3)</sup> Ś. K. Obrz. 22 września 1701, *Congr. Montis Coronae*; 31 marca 1821, *Decr. gener.*

<sup>4)</sup> Ś. K. Obrz. 12 marca 1863, *Tridentina*.

wioną relikwią zapala się dwie lampki lub dwie świece. Nadto przed relikwią Drzewa Krzyża św. klęka się na jedno kolano, a przed innymi relikwiami pokłon się oddaje.

33. Podający relikwię do pocałowania jest ubrany w komżę i stułę. Gdy tego dopełnia przed mszą lub po mszy, w szaty mszalne jest przybrany.
34. Benedykcję relikwiami udzielający kapłan ubrany jest w komżę i stułę; przy benedykcji wszakże relikwią Drzewa Krzyża świętego, może włożyć jeszcze czerwony pluwjał i okryć się welonem naramiennym czerwonej barwy<sup>1)</sup>. Benedykcji zawsze dopełnia się cicho; przytym przed benedykcją drzewem Krzyża św. okadza kapłan relikwię trzykrotnie rzutem kadzielnicy, ale stojąc.
35. Relikwie na procesji nosić można w dzień świętego Marka i w dni Krzyżowe<sup>2)</sup>, jako też w szczególniejszych wypadkach. Nieść je może celebrans<sup>3)</sup> lub inny kapłan, przybrany w komżę<sup>4)</sup>, bez biretu<sup>5)</sup>. Inni obecni nakrywają głowy, jeżeli ta relikwia nie jest prawdziwym Drzewem Krzyża św.
36. Na procesji z relikwiami niosą się świece zapalone. Baldachim nad nimi trzymać nie można, chyba że to są relikwie narzędzia Męki Pańskiej; w tym ostatnim razie poprzedza je turyferarz<sup>6)</sup>.

<sup>1)</sup> Ś. K. 22 września 1837, *Mutinen.*; 18 lut. 1843, *Cenomanen.*; 2 września 1871, *Carpen.*

<sup>2)</sup> Caer. epp. I. II, c. XXXIII, n. 2; Ś. K. Obrz. 14 kwietnia 1774, *Placentina.*

<sup>3)</sup> Ś. K. Obrz. 26 stycznia 1658, *Cajetana.*

<sup>4)</sup> Ś. K. Obrz. 22 marca 1653, *Lucana.*

<sup>5)</sup> Ś. K. Obrz. 22 stycz. 1639, *Conchen.*; 1 grud. 1656, *in Firmana.*

<sup>6)</sup> Ś. K. Obrz. 23 marca 1686, *Calaguritana.*; 12 lipca 1704, *Urbis et Orbis.*; 26 sierpnia 1752, *Gadicen.*; 23 września, *Novarien.*; 7 maja 1826, *Decr. gen.*





## DODATEK.

### Porządek odprawiania służby Bożej w niedziele, uroczystości i inne dni całego roku.

Zwyczajna kolej nabożeństw w niedziele i uroczystości jest taka :

O godz. 7-iej <sup>1)</sup>, odprawia się *jutrznia*, jeżeli jest zwyczaj jej śpiewania. Po jutrzni kapłan siada w konfesjonale. Gdyby jutrznia nie była śpiewaną, siada kapłan w konfesjonale o godzinie 7-iej.

o godz. 8-iej lud śpiewa godzinki do Najśw. Panny <sup>2)</sup>.

o godz. 8<sup>1</sup>/<sub>2</sub> śpiewa się różaniec.

o godz. 10<sup>1</sup>/<sub>2</sub> odprawia się *suma*, poprzedzona, gdy jest niedziela, aspersją i procesją. Po odczytaniu z ambony *pacierza* i ewangelji, ma miejsce kazanie. W uroczystości, gdy dwóch jest kapłanów, kazanie ma się odbywać podczas mszy; po kazaniu w niedzielę czytane są zapowiedzi i wspominki.

o godz. 4-ej po Wielkiejnocy do Wszystkich świętych, a w innym czasie o godzinie 3-iej, *nieszpory*, poprzedzone godziną katechizmu dla dzieci. Po nieszporach odbywa się czytanie Żywotów ŚŚ. Pańskich i odmawia się *pacierze wieczorne*. Pieśń do Najśw. Panny, lub inna kończy nabożeństwo dzienne.

W *adwencie* *roraty* odprawiają się codziennie o godz. 7-iej rano, z wyjątkiem niedzieli i uroczystości <sup>3)</sup>, bo wtedy zwyczajny porządek się zachowuje.

W *uroczystość Bożego Narodzenia* w nocy, gdzie jest taki zwyczaj, o godz. 11 rozpoczyna się *jutrznia* uroczysta, a o godz. 12-iej, nie wcześniej, *pasterka*. Gdzie jest zwyczaj odprawiania *pasterki* rano, takową rozpoczyna się o godzinie 5. Drugą mszę odprawia kapłan o godz. 9; trzecią, *sumę*, o zwyczajnej godzinie. Podczas pierwszej i drugiej mszy, po odczytaniu ewangelji, ma krótką naukę. Podczas trzeciej mszy, jak zwykle, kazanie.

<sup>1)</sup> W tych kościołach miejskich, gdzie *trzech* jest kapłanów, o godz. 6-iej odprawia się pierwsza msza św., po której czyta się ewangelja i ma miejsce krótka katechizmowa nauka.

<sup>2)</sup> W tych kościołach, gdzie jest *dwuch* kapłanów, po godzinkach odprawia się pierwsza msza św. wraz z odczytaniem ewangelji i krótką nauką.

<sup>3)</sup> W tych kościołach, gdzie jest *więcej niż jeden* kapłan, w niedziele i uroczystości podczas *adwentu* o godz. 7-iej odprawiają się *roraty*, jak w dni powszednie.

W **środe popielcową** nabożeństwo odprawia się o godz. 9-ej rano.

W czasie Postu Wielkiego, w dni zwyczajem określone, odprawia kapłan *pasję z kazaniem*; początek jej o godzinie 3-ej<sup>1)</sup>. Poprzedzają ją w niedziele nieszpory, rozpoczęte o godz. 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Katechizm dla dzieci w takim razie miejsca mieć nie może.

Podczas spowiedzi wielkanocnej, po mszy św., o godz. 9-ej odprawianej, ma miejsce odczytanie ewangelji i krótka nauka, której treścią jest przedewszystkim sakrament Pokuty.

W uroczystości świętowane, w ferjalne dni postu wypadające, nieszpory rozpoczynają się zaraz po sumie, a o godzinie niesporów śpiewa się komplement.

W Wielki Czwartek uroczyste nabożeństwo rozpoczyna się o godz. 10-ej rano.

W Wielki Piątek i w Wielką Sobotę nabożeństwo rozpoczyna się o godzinie 8 rano, i odprawia jak najuroczyściej.

W Niedzielę Wielkanocną *rezurekcja* odprawia się o godz. 5-ej rano, a po niej *jutrznia* uroczysta i msza św. z kazaniem, jak zwykle podczas sumy. Potym śpiewają się godzinki do Najświętszej Panny, Różaniec i t. d.<sup>2)</sup>. Gdzie nie wszyscy wierni mogli być na rannym nabożeństwie, a jeden jest tylko kapłan w parafji, ten o godz. 10<sup>1</sup>/<sub>2</sub> odprawia drugi raz (binacja) sumę z kazaniem.

Nabożeństwo w dzień św. Marka i w dni Krzyżowe rozpoczyna się o godz. 7-ej rano.

Nabożeństwo majowe odprawić należy o godz. 6-ej wieczorem, a w niedziele i święta i podczas oktawy Bożego Ciała — po niesporach.

Nabożeństwo Różańcowe w październiku odprawiać należy o godz. 4-ej wieczorem, a w niedzielę i uroczystości — po niesporach. Wtedy w godzinach rannych, zamiast różańca, śpiewają się pieśni pobożne.

Podczas Czerdziestogodzinnego Nabożeństwa zachowuje się porządek, wskazany osobną ordynacją.

W dni powszednie całego roku godzina mszy św. ma być ściśle oznaczona i ogłoszona ludowi przedtem; najpóźniej ma to być godz. 9-ta, z wyjątkiem pewnych szczególnych okoliczności, jak w czasie ślubów, pogrzebów i t. p., gdyż wtedy godzina mszy opóźnioną być może.

<sup>1)</sup> Pasji nie należy śpiewać w czasie sumy, jak to gdzieś przez niedbalstwo wprowadzonym zostało.

<sup>2)</sup> Gdyby przy kościele było *dwóch* kapłanów, o godzinie zwyczajnej odprawia się jeszcze sumę z kazaniem.

# TREŚĆ.

## Część VII. Sakramenta święte.

	str.
<b>Rozdział I.</b> O sakramentach w ogóle . . . . .	5
<b>Rozdział II.</b> Chrzest święty . . . . .	6
§ 1. Wiadomości ogólne . . . . .	6
1) Materja i forma chrztu . . . . .	6
2) Minister Chrtu i rodzice chrzestni . . . . .	7
3) Czas i miejsce chrztu . . . . .	7
4) Oleje święte . . . . .	8
§ 2. Ceremonje uroczystego chrztu dziecięcia . . . . .	8
1) Czynności kapłana . . . . .	8
2) Czynności zakrystjana . . . . .	9
3) Czynności rodziców chrzestnych . . . . .	14
§ 3. Ceremonje uroczystego chrztu dziecięcia, pozostającego w niebezpieczeństwie śmierci . . . . .	15
§ 4. Ceremonje chrztu uroczystego, gdy wiele dzieci jednocześnie jest chrzczonych . . . . .	16
§ 5. Obrzęd chrztu prywatnego . . . . .	17
§ 6. Dopełnienie ceremonji chrztu dziecięcia, gdy chrzest został udzielony w niebezpieczeństwie życia . . . . .	18
§ 7. Ceremonje uroczystego chrztu nad dorosłym . . . . .	19
1) Czynności kapłana . . . . .	19
2) Czynności zakrystjana . . . . .	25
3) Czynności rodziców chrzestnych . . . . .	27
<b>Rozdział III.</b> Sakrament Pokuty świętej . . . . .	28
<b>Rozdział IV.</b> Najświętsza Eucharystja . . . . .	31
§ 1. Wiadomości ogólne . . . . .	31
§ 2. Udzielanie Komunii św. poza mszą św. . . . .	31
1) Czynności kapłana . . . . .	31
2) Czynności ministranta . . . . .	37
3) Czynności zakrystjana . . . . .	38
4) Zachowanie się komunikujących . . . . .	38
§ 3. Zanoszenie i udzielanie Komunii św. chorym . . . . .	39
1) Czynności kapłana . . . . .	39
2) Czynności zakrystjana . . . . .	45

## II

	str.
3) Czynności ministranta . . . . .	46
4) Czynności wiernych . . . . .	47
§ 4. Pierwsza Komunia dzieci gienieralna . . . . .	49
<b>Rozdział V. Ostatnie Olejem św. Namaszczenie</b> . . . . .	52
§ 1. Wiadomości ogólne. . . . .	52
1) Materja i forma tego Sakramentu . . . . .	52
2) Minister tego Sakramentu i przyjmujący go . . . . .	53
3) Udzielanie tego Sakramentu włącznie z Wjatykiem . . . . .	54
§ 2. Czynności kapłana . . . . .	54
§ 3. Czynności zakrystjana . . . . .	59
§ 4. Czynności ministranta . . . . .	59
§ 5. Czynności wiernych . . . . .	60
§ 6. Odwiedzanie chorego przez kapłana i polecenie Bogu duszy umierającego . . . . .	61
<b>Rozdział VI. Małżeństwo</b> . . . . .	62
§ 1. Zasady ogólne . . . . .	62
§ 2. Czynności kapłana . . . . .	64
§ 3. Czynności zakrystjana . . . . .	67
§ 4. Czynności ministranta . . . . .	67
§ 5. Czynności organisty . . . . .	69
§ 6. Czynności wiernych . . . . .	70
§ 7. Złote wesele . . . . .	71

## Część VIII. Ceremonje pogrzebowe.

<b>Rozdział I. Wiadomości wstępne</b> . . . . .	72
§ 1. Obchodzenie się ze zwłokami po śmierci . . . . .	72
§ 2. Obowiązki i prawa proboszcza względem pogrzebów . . . . .	73
§ 3. Czas pochowania . . . . .	74
§ 4. Cmentarz . . . . .	76
<b>Rozdział II. Pogrzeb dorosłych z umieszczeniem zwłok w kościele</b> . . . . .	77
§ 1. Uwagi ogólne . . . . .	77
§ 2. Eksportacja zwłok do kościoła . . . . .	78
1) Czynności celebransa i asystujących mu kapłanów . . . . .	78
2) Czynności organisty . . . . .	79
3) Czynności zakrystjana i ministrantów . . . . .	80
4) Zachowanie się wiernych . . . . .	81
§ 3. Oficjum, msza św. i absolucja . . . . .	82
1) Czynności celebransa i asystujących mu kapłanów . . . . .	82
2) Czynności organisty . . . . .	84
3) Czynności zakrystjana i ministrantów . . . . .	85
4) Zachowanie się wiernych . . . . .	86
§ 4. Eksportacja na cmentarz . . . . .	86
1) Czynności celebransa i asystujących mu kapłanów . . . . .	86
2) Czynności organisty . . . . .	87
3) Czynności zakrystjana i ministrantów . . . . .	87



### III

	str.
4) Zachowanie się wiernych . . . . .	88
5) Mowa żałobna . . . . .	88
<b>Rozdział III.</b> Pogrzeb dorosłych wprost na cmentarz . . . . .	89
§ 1. Czynności celebransa i asystujących mu kapłanów . . . . .	89
§ 2. Czynności organisty . . . . .	91
§ 3. Czynności zakrystjana i ministrantów . . . . .	91
§ 4. Zachowanie się wiernych . . . . .	92
<b>Rozdział IV.</b> Pokropienie dorosłych . . . . .	92
§ 1. Czynności kapłana . . . . .	92
§ 2. Czynności organisty . . . . .	93
§ 3. Czynności zakrystjana . . . . .	93
§ 4. Zachowanie się wiernych . . . . .	93
<b>Rozdział V.</b> Nabożeństwo żałobne (officjum i msza z absolucją) absente corpore . . . . .	94
§ 1. Czynności celebransa i asystujących mu kapłanów . . . . .	94
§ 2. Czynności organisty . . . . .	97
§ 3. Czynności zakrystjana i ministrantów . . . . .	98
§ 4. Zachowanie się wiernych . . . . .	99
<b>Rozdział VI.</b> Pogrzeb dzieci z umieszczeniem zwłok w kościele . . . . .	100
§ 1. Czynności celebransa . . . . .	100
§ 2. Czynności organisty . . . . .	102
§ 3. Czynności zakrystjana i ministrantów . . . . .	102
§ 4. Zachowanie się wiernych . . . . .	104
<b>Rozdział VII.</b> Pogrzeb dzieci z domu wprost na cmentarz . . . . .	104
§ 1. Czynności celebransa . . . . .	104
§ 2. Czynności organisty . . . . .	105
§ 3. Czynności zakrystjana i ministrantów . . . . .	105
§ 4. Zachowanie się wiernych . . . . .	106
<b>Rozdział VIII.</b> Pogrzeb dzieci z kościoła na cmentarz . . . . .	106
§ 1. Czynności celebransa . . . . .	106
§ 2. Czynności organisty . . . . .	107
§ 3. Czynności zakrystjana i ministrantów . . . . .	108
§ 4. Zachowanie się wiernych . . . . .	109
<b>Rozdział IX.</b> Pokropienie dzieci . . . . .	109
§ 1. Czynności kapłana . . . . .	109
§ 2. Czynności organisty . . . . .	109
§ 3. Czynności zakrystjana . . . . .	109
§ 4. Zachowanie się wiernych . . . . .	109
<b>Rozdział X.</b> Ceremonje przeniesienia zwłok . . . . .	110

### Część IX. Ceremonje poświęcen.

<b>Rozdział I.</b> Uwagi ogólne . . . . .	111
<b>Rozdział II.</b> Poświęcenia nowożeńców, wywodu i pielgrzymów . . . . .	114
<b>Rozdział III.</b> Poświęcenie wody, domów i pokarmów . . . . .	115

## IV

	str.
<b>Rozdział IV.</b> Poświęcenie paramentów, naczyń liturgicznych, krzyżów i przedmiotów dewocyjnych . . . . .	117
<b>Rozdział V.</b> Poświęcenie i położenie kamienia węgielnego pod budowę kościoła . . . . .	119
<b>Rozdział VI.</b> Poświęcenie nowego kościoła lub kaplicy publicznej . . . . .	120
<b>Rozdział VII.</b> Poświęcenie nowego cmentarza . . . . .	123

### Część X. Rok liturgiczny.

<b>Rozdział I.</b> Okres adwentowy . . . . .	125
§ 1. Uwagi ogólne . . . . .	126
§ 2. Porządek modlitw w oficjach niedzielnych i ferjalnych . . . . .	127
§ 3. Niektóre wskazówki, dotyczące mszy niedzielnych i ferja- lnych i mszy uroczystości tego okresu . . . . .	128
§ 4. Wotywa „Rorate“ . . . . .	129
§ 5. O oktawach w Adwencie wypadających . . . . .	130
§ 6. Suche dni . . . . .	130
§ 7. O pięciu szeregach antyfon w laudesach i godzinach mniej- szych, przed wigilią Bożego Narodzenia odmawianych, oraz o antyfonach „Nolite timere“ i „Ecce completa“ . . . . .	131
§ 8. O antyfonach większych w nieszpórach . . . . .	132
§ 9. Dzień 23-ci grudnia . . . . .	132
§ 10. Wigilia Bożego Narodzenia . . . . .	133
§ 11. Uroczystości Świętych Pańskich w Adwencie obchodzone . . . . .	133
§ 12. Czynności zakrystjana i organisty podczas Adwentu . . . . .	135
<b>Rozdział II.</b> Okres Bożego Narodzenia . . . . .	135
§ 1. Uwagi ogólne . . . . .	135
§ 2. Boże Narodzenie z oktawą . . . . .	136
1) Uwagi ogólne . . . . .	136
2) Ceremonje Bożego Narodzenia . . . . .	137
Czynności kapłana . . . . .	137
Czynności zakrystjana . . . . .	139
Czynności ministrantów . . . . .	139
Czynności organisty . . . . .	140
§ 3. Uroczystość św. Szczepana, pierwszego męczennika . . . . .	140
§ 4. Uroczystość św. Jana, apostoła i ewangelisty . . . . .	140
§ 5. Uroczystość św. Młodzianków . . . . .	141
§ 6. Uroczystość św. Tomasza, biskupa i męczennika . . . . .	141
§ 7. Dzień 30 grudnia . . . . .	142
§ 8. Uroczystość św. Sylwestra, papieża i wyznawcy . . . . .	142
§ 9. Zakończenie roku cywilnego . . . . .	142
§ 10. Nowy Rok . . . . .	143
§ 11. Uroczystość Najśw. Imienia Jezus . . . . .	143
§ 12. Oktawy św. Szczepana, Jana i Młodzianków . . . . .	144
§ 13. Uroczystość Epifanii z wigilią i oktawą . . . . .	144
1) Wigilia Epifanii . . . . .	144

	str.
2) O uroczystości Epifanii w szczególności . . . . .	145
3) Oktawa Epifanii . . . . .	146
§ 14. O niedzielach i ferjach po oktawie Epifanii . . . . .	147
§ 15. O innych uroczystościach tego okresu . . . . .	149
§ 16. Uroczystość Oczyszczenia Najśw. Marji P. . . . .	150
1) Uwagi ogólne . . . . .	151
2) Ceremonje poświęcenia Gromnic, rozdawania ich i procesji .	151
Czynności celebransa . . . . .	151
Czynności ministrantów . . . . .	154
Czynności zakrystjana . . . . .	157
Czynności organisty . . . . .	157
Zachowanie się wiernych . . . . .	158
<b>Rozdział III. Okres Siedemdziesiątnicy . . . . .</b>	<b>159</b>
§ 1. Uwagi ogólne . . . . .	159
§ 2. Porządek officjum niedzielnego i ferjalnego tego okresu .	159
§ 3. O Środzie popielcowej i jej officjum, jako też o officjum trzech dni następnych . . . . .	160
§ 4. O mszach niedzielnych i ferjalnych tego okresu . . . . .	161
§ 5. Ceremonje nabożeństwa popielcowego . . . . .	161
1) Czynności kapłana . . . . .	162
2) Czynności ministrantów . . . . .	164
3) Czynności zakrystjana . . . . .	166
4) Czynności organisty . . . . .	167
5) Zachowanie się wiernych . . . . .	167
§ 6. Uroczystości tego okresu stałe . . . . .	167
<b>Rozdział IV. Okres Czterdziestnicy . . . . .</b>	<b>169</b>
§ 1. Uwagi ogólne . . . . .	169
§ 2. Porządek officjum niedzielnego i ferjalnego tego okresu .	170
§ 3. O mszach niedzielnych i ferjalnych tego okresu . . . . .	171
§ 4. Uroczystości tego okresu stałe . . . . .	171
§ 5. Nabożeństwa pasyjne . . . . .	172
<b>Rozdział V. Okres pasyjny . . . . .</b>	<b>174</b>
§ 1. Uwagi ogólne . . . . .	174
§ 2. Porządek officjum niedzielnego i ferjalnego tegoż okresu aż do Wielkiego Czwartku . . . . .	175
§ 3. O mszach niedzielnych i ferjalnych tego okresu . . . . .	176
§ 4. Ceremonje nabożeństwa w niedzielę Palmową . . . . .	176
1) Czynności kapłana . . . . .	177
2) Czynności ministrantów . . . . .	181
3) Czynności zakrystjana . . . . .	185
4) Czynności organisty . . . . .	186
§ 5. O trzech ostatnich dniach Wielkiego Tygodnia w ogólności .	186
§ 6. Ceremonje Wielko-Czwartkowe . . . . .	187
1) Czynności celebransa . . . . .	187
Msza święta . . . . .	187
Procesja z Najśw. Sakramentem do ołtarza wystawienia .	188

	str.
Przeniesienie puszki	189
Nieszpory i obnażenie ołtarzy	189
2) Czynności ministrantów	190
Msza święta	190
Procesja z Najśw. Sakramentem do ołtarza wystawienia	191
Przeniesienie puszki	192
Obnażenie ołtarzy	192
3) Czynności zakrystjana	193
4) Czynności organisty	194
§ 7. Ceremonje Wielko-Piątkowe	194
1) Czynności celebransa	194
Prostracja, czytanie pasji i modlitwy uroczyste	194
Obnażenie i adoracja krzyża	195
Procesja p/b Najświętszy Sakrament i z Najśw. Sakramentem do ołtarza wielkiego	197
Msza Praesantificationum	197
Procesja z Najśw. Sakramentem do grobu	199
Przeniesienie puszki	200
2) Czynności ministrantów	200
Procesja, czytanie pasji i modlitwy uroczyste	200
Obnażenie i adoracja krzyża	201
Procesja po Najświętszy Sakrament i z Najśw. Sakramentem do wielkiego ołtarza	203
Msza praesantificationum	204
Procesja z Najśw. Sakramentem do grobu	205
Przeniesienie puszki	206
3) Czynności zakrystjana	206
4) „ organisty	208
§ 8. Ceremonje Wielko-Sobotnie	209
1) Czynności celebransa	209
Poświęcenie ognia i kadzidła	209
Procesja do wielkiego ołtarza	209
Poświęcenie paschału	210
Czytanie prorocत्व	211
Poświęcenie wody	211
Powrót od chrzcielnicy do ołtarza wielkiego	212
Msza święta	213
2) Czynności ministrantów	214
Poświęcenie ognia i kadzidła	214
Procesja do wielkiego ołtarza	215
Poświęcenie paschału	215
Czytanie prorocत्व	216
Poświęcenie wody	216
Powrót od chrzcielnicy do ołtarza wielkiego	217
Msza święta	218



	str.
3) Czynności zakrystjana . . . . .	218
4) „ organisty . . . . .	220
§ 9. Poświęcenie pokarmów w Wielką Sobotę . . . . .	220
§ 10. Uroczystości tego okresu . . . . .	221
<b>Rozdział VI. Okres wielkiejnocy . . . . .</b>	222
§ 1. Uwagi ogólne . . . . .	222
§ 2. Rezurekcja . . . . .	222
§ 3. Uroczystość Wielkiejnocy i jej oktawa . . . . .	225
§ 4. Porządek odprawiania officjów i mszy w okresie Wielkanocnym . . . . .	227
§ 5. Uroczystość św. Marka i Dni Krzyżowe . . . . .	228
1) Uwagi ogólne . . . . .	228
2) O uroczystości św. Marka i o ferjach krzyżowych dni w szczególności . . . . .	228
3) O litanjach większych i mniejszych . . . . .	230
4) Ceremonje nabożeństwa litanjowego . . . . .	231
§ 6. Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego i jej oktawa . . . . .	233
§ 7. Uroczystość Zielonych świątek z wigilią i oktawą . . . . .	235
1) Uwagi ogólne . . . . .	235
2) Ceremonje wigilii Zielonych Świątek . . . . .	235
Czynności ministrantów . . . . .	236
„ zakrystjana . . . . .	237
„ organisty . . . . .	238
§ 8. Inne uroczystości, w okresie wielkanocnym wypadające . . . . .	239
§ 9. Nabożeństwo Majowe . . . . .	241
<b>Rozdział VII. Okres pozazielenoświątkowy . . . . .</b>	243
§ 1. Uwagi ogólne . . . . .	243
§ 2. Niedziela Trójcy Przenajświętszej . . . . .	244
§ 3. Uroczystość Bożego Ciała, rytu zdwojonego I-ej klasy z oktawą uprzywilejowaną . . . . .	244
1) Zasady ogólne . . . . .	244
2) Uroczysta procesja Bożego Ciała z ewangeljami . . . . .	247
§ 4. Uroczystość Najśłodszego Serca Pana Jezusa rytu zdwojonego I-ej klasy . . . . .	250
§ 5. Uroczystości stałe tego okresu, wypadające w miesiącu czerwcu . . . . .	251
§ 6. Uroczystości, wypadające w miesiącu lipcu . . . . .	252
§ 7. Uroczystości, wypadające w miesiącu sierpniu . . . . .	254
§ 8. Uroczystości, wypadające w miesiącu wrześniu . . . . .	255
§ 9. Uroczystości, wypadające w miesiącu październiku . . . . .	257
§ 10. Nabożeństwo Różańcowe w październiku . . . . .	258
§ 11. Uroczystość Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny . . . . .	259
§ 12. Inne uroczystości tego okresu, wypadające w listopadzie . . . . .	263
<b>Rozdział VIII. Obchodzenie uroczystości miejscowych . . . . .</b>	264
<b>Rozdział IX. Czterdziestogodzinne nabożeństwo . . . . .</b>	265
§ 1. Uwagi ogólne . . . . .	265
§ 2. Przepisy szczegółowe . . . . .	266

**Część XI. Niektóre okolicznościowe obrzędy.**

<b>Rozdział I.</b> Prymicje	269
<b>Rozdział II.</b> Sekundycje	271
<b>Rozdział III.</b> Przyjęcie uroczyste Biskupa	271
§ 1. Przygotowanie	271
§ 2. Ceremonje przyjęcia	272
<b>Rozdział IV.</b> Wystawienie relikwji i noszenie ich na procesji	274
<b>Dodatek.</b> Porządek odprawiania służby Bożej w niedziele, uroczystości i inne dni całego roku	276

























